



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGIELL.
CRACOVENSIS

A

503858

II

Elżbieta Szczepańska

*Cechy
czeszczyzny
okresu
baroku
a obecna
čeština*

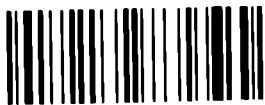
Wydawnictwo
Uniwersytetu
Jagiellońskiego

*Cechy
czeszczyzny
okresu
baroku
a obecná
čestina*

Elżbieta Szczepańska

*Cechy
czeszczyzny
okresu
baroku
a obecna
čeština*

Biblioteka Jagiellońska



1000683968

Wydawnictwo
Uniwersytetu
Jagiellońskiego

Publikacja dofinansowana przez Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego
oraz Instytut Filologii Słowiańskiej

RECENZENT

Prof. dr hab. Edvard Lotko

PROJEKT OKŁADKI

Jolanta Olszowska



REDAKTOR

Lucyna Sadko

503852
II

KOREKTOR

Krystyna Kajtoch

© Copyright by Elżbieta Szczepańska & Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
Wydanie I, Kraków 2004
All rights reserved

ISBN 83-233-1875-1

www.wuj.pl

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Redakcja: ul. Karmelicka 27/4, 31-131 Kraków

tel. (012) 423-31-87, tel./fax (012) 423-31-60

Dystrybucja: ul. Bydgoska 19 C, 30-056 Kraków

tel. (012) 638-77-83, (012) 636-80-00 w. 2022

fax (012) 423-31-60, (012) 636-80-00 w. 2023

tel. kom. 0506-006-674, e-mail: wydaw@if.uj.edu.pl

Konto: BPH PBK SA IV/O Kraków, nr 62 1060 0076 0000 3200 0047 8769

Spis treści

Wykaz skrótów.....	6
Wstęp	7
I. <i>Obecná čeština</i> we współczesnym języku czeskim i literaturze	11
1. Cechy i status o. č. w języku	11
1.1. Fonetyka.....	19
1.2. Zmiany w grupach spółgłoskowych.....	22
1.3. Rzeczowniki.....	24
1.4. Przymiotniki.....	26
1.5. Zaimki	28
1.6. Liczebniki	30
1.7. Czasowniki.....	31
2. Rola o. č w literaturze	35
II. Historyczne podłoże dyglosyjnej sytuacji w języku czeskim	45
III. Kilka uwag o kształtowaniu się czeskiej normy językowej.....	57
IV. Teksty literackie – analiza.....	65
1. Protetyczne <i>v-</i>	68
2. Dyftongizacja <i>y > ej</i>	88
3. Zwężanie <i>é > i</i>	123
4. Dyftongizacja nagłosowego <i>ú- > ou-</i>	176
5. Uproszczenia grup spółgłoskowych.....	192
6. Narzędnik l. mn. z końcówką <i>-ma</i>	206
Zakończenie	213
Wykaz źródeł	219
Bibliografia	231

Wykaz skrótów

ČSAV	–	Československá akademie věd
h. č.	–	hovorová čeština
JA	–	Jazykové aktuality
NŘ	–	Naše řeč
o. č.	–	obecná čeština
PF	–	Prace Filologiczne
SaS	–	Slovo a slovesnost
SČJK	–	Spisovná čeština a jazyková kultura
SFPiS	–	Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej
s. č.	–	spisovná čeština

Wstęp

Struktura czeskiego języka literackiego w porównaniu np. z językiem polskim jest obecnie dość złożona. Powstała ona w wyniku długotrwałego procesu oddalania się normy czeskiego języka literackiego od języka mówionego, charakterystycznego dla codziennej komunikacji.

Taka sytuacja językowa na gruncie czeskim ma historyczne przyczyny, których początki sięgają dość odległej przeszłości, bo okresu odrodzenia narodowego w Czechach. Przyjęto wówczas jako wzór dla odradzającego się języka czeszczyznę okresu humanizmu, różniącą się w znacznym stopniu od rozwijającego się (mimo kryzysu pobiałogórskiego) języka mówionego. W związku z tym, kształtujący się czeski język literacki wyraźnie zaczął odbiegać od kolokwialnego języka – proces ten postępował później także w wieku dwudziestym. Mimo wysiłków czeskich lingwistów (zwłaszcza przedstawicieli Praskiej Szkoły Lingwistycznej), zmierzających do wypracowania teorii języka literackiego, spełniającego wszelkie funkcje komunikacyjne – także w odmianie kolokwialnej – nie zdołano przewyciężyć, zaistniałych już w świadomości użytkowników czeszczyzny, faktów językowych. W wyniku opisanej sytuacji pojawiła się bowiem – obok języka literackiego – odmiana określana później jako *obecná čeština*, która różniła się coraz bardziej od przyjętej w okresie odrodzenia czeskiej normy językowej.

Sytuacja taka trwa nadal w strukturze języka czeskiego i określana jest przez niektórych jako dyglosja¹. Termin „dyglosja” (według definicji C.A. Fergusona²) dotyczy systemu języka, w którym różnice między językiem literackim a potocznym są tak wyraźne, że mówi się już nie o dwóch wariantach języka, ale o dwóch różnych językach. Języki te mogą się różnić tak dalece, że ich użytkownicy mają trudności we wzajemnym porozumiewaniu się. W czeskim systemie językowym nie mamy wprawdzie do czynienia z taką sytuacją, ale różnice między językiem literackim a językiem codziennej komunikacji (*obecná čeština*) są na tyle duże, że aktywne opanowanie obu tych odmian językowych może stanowić pewną trudność (np. dla cudzoziemców). Zmiany fonetyczne wchodzą tutaj głęboko w morfologię i dają np. w rezultacie dwa różne paradygmaty przymiotnikowo-zaimkowe odmiany twardej – inny dla języka literackiego, a inny dla potocznego. Jak pisze nadto F. Daneš:

¹ J. van Leeuwen-Turnovcová, *Ještě jednou o diglosii v Čechách, tentokrát i z genderového zorného úhlu*, SaS 63, 2002, s. 178–199.

² C.A. Ferguson, *Diglossia*, „Word” 15, 1959, s. 325–340.

„Česká jazyková situace připomíná diglosii v tom smyslu, že spisovná čeština neplní funkci běžného dorozumivacího prostředku; uvádí se že se v této funkci uplatňuje tzv. čeština obecná”³.

Próbując wyjaśnić genezę owej dyglosyjnej sytuacji językowej, sięgamy do tekstów literackich baroku. Czeski barok, określaný zresztą przez lata jako „doba temna”, był do niedawna oceniany pod względem rozwoju językowego bardzo negatywnie. W latach dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku A. Stich⁴ próbował zrewidować tę opinię, dopatrując się przyczyn negatywnych ocen baroku w motywach raczej ideologicznych niż językowych. Doprowadziło to do innego niepożądanego zjawiska, a mianowicie do nieznamości faktów językowych z okresu baroku i do pomijania tego okresu literackiego jako dziedziny badań lingwistycznych. Sytuacja taka była odbiciem negatywnego stosunku czeskiej społeczności do okresu pobiałogórskiego i do kultury barokowej w ogóle⁵.

Ujemne konotacje dotyczące politycznych, religijnych i kulturalnych zjawisk tamtego okresu rozciągnęły się też na fakty językowe. Wiek XVII i XVIII były zatem ostrzegane jako okres dla rozwoju języka czeskiego niekorzystny, prowadzący czeszczyznę w ślepy zaułek. Z tych samych też powodów nie odczuwano potrzeby prowadzenia badań, mogących potwierdzić lub zakwestionować owe negatywne opinie. Mimo że powstało wiele prac na temat stanu języka czeskiego okresu odrodzenia, nie odczuwano potrzeby skonfrontowania ich z okresem bezpośrednio go poprzedzającym, tj. z barokiem. Wskutek tego wyniki owych badań znajdowały się w swoistej próżni przyczynowo-skutkowej.

Zadaniem niniejszej pracy jest m.in. uzupełnienie tej luki w badaniach i pokazanie, że okres baroku był dla czeskiego języka mówionego okresem ważnym, mimo panującego w tym czasie kryzysu. V. Černý pisał:

„Na barokní či pozdně barokní stadium vývoje literární češtiny hledíme prostě jako na epochu nejsilnějšího dosud dějinného průlomu lidové řeči do spisovné normy. A hledíme spíš objektivně reálné příčiny jevu a jeho dobové ideové souvislosti než hanlivé názvy pro něj”⁶.

Stwierdzenie to najlepiej wyraża cel nadrzędny niniejszej pracy.

Materiał zebrany z utworów literackich okresu baroku (i dla porównania z renesansu) posłużył nam jako źródło przykładów ilustrujących najstarsze cechy językowe czeszczyzny, które pojawiały się już wówczas w odmianie mówionej, ale nie weszły ani wtedy, ani później do czeskiej normy językowej, stając się jednak zaczątkiem odmiany nazwanej później *obecná čeština*. Zgodnie z periodyzacją J. Magnuszewskiego⁷ przyjmujemy, że czeski barok jako okres kulturalno-historyczny obejmuje okres od roku 1620 do lat siedemdziesiątych XVIII wieku, chociaż – dodajmy – nie

³ F. Daneš, *Pojem „spisovného jazyka” v dnešních společenských podmínkách* [w:] *Jazyk a text I*, část II, s. 292.

⁴ Por. A. Stich, *Česká spisovnost a nespisovnost – kořeny a přítomnost (Naše postoje k češtině 17. a 18. Století)* [w:] *Spisovná čeština a jazyková kultura 1993*, Praha 1995, s. 49–56.

⁵ Por. A. Stich – posłowie [w:] V. Černý, *Až do předsině nebes. Čtrnáct studií o baroku našem i cizím*, Praha 1996, s. 413–437.

⁶ V. Černý, *Až do předsině nebes. Čtrnáct studií o baroku našem i cizím*, Praha 1996, s. 367.

⁷ Por. J. Magnuszewski, *Historia literatury czeskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 85. Por. też L. Pavera, *Literatura czeska w okresie baroku. Zagadnienie periodyzacji* [w:] *Czechy i Polska na szlakach ich kulturalnego rozwoju*, Kraków 1998, s. 93–109.

jest to okres jednolity pod względem rozwoju językowego czeszczyzny. Jak pisze V. Černý⁸:

„...nabízí-li se nám název 'barokní čeština' pro češtinu období 1620–1780, to jest od počátku baroka až po kritický a nápravný zásah Dobrovského, musíme poznamenat, že naprosto neběží o časový průběh v sobě jednolity a celistvý, nýbrž naopak i ze stanoviska jazykového vývoje velmi rozrůzněný”.

Istotna wydaje się kwestia odpowiedzi na pytanie o rozmiary i charakter kryzysu języka czeskiego, który wystąpił na ziemiach czeskich po 1620 roku. Praca ma tutaj charakter polemiczny w stosunku do opinii A. Sticha, który wyraża wątpliwości na ten temat, chcąc w pewien sposób „dowartościować” okres baroku. Biorąc pod uwagę rozmiary germanizacji i inne fakty świadczące o trudnej sytuacji języka, nie możemy się zgodzić z A. Stichem, negującym zjawisko kryzysu języka czeskiego w okresie pobołogórskim. A przecież kryzys nie musi być równoznaczny z generalnie ujemną oceną czeskiego baroku.

Pojawia się także problem związany z kwalifikacją i nazewnictwem interesującego nas zjawiska, którego w siedemnastym wieku nie znano jeszcze pod nazwą *obecná čeština*. Termin ten pojawił się dopiero w XX wieku, użyty po raz pierwszy w 1924 roku przez czeskiego lingwistę B. Havránka⁹. Do tego momentu zastępowały go określenia typu dialekt środkowoczeski, język ludowy, interdialekt i in. Wszystkie one dotyczą odmiany językowej, zwanej *obecná čeština*. Jest to rodzaj nazwy-klucza, będącego w środowisku językoznawczym określeniem najbardziej komunikatywnym, wyrazistym i nośnym, toteż nie stosujemy dla niego tłumaczenia, posługując się skrótem o. č.

Termin *obecná čeština* trudny jest do przełożenia na język polski także z tego względu, że nie ma dla niego odpowiednika w polskim systemie odmian językowych. Wprawdzie o. č. jest odmianą charakterystyczną dla wypowiedzi potocznych, ale tylko w Czechach i na zachodzie Moraw. Duża część użytkowników czeszczyzny z Moraw wschodnich i czeskiego Śląska nie traktuje tej odmiany jako własnej – a miejsce jej zajmują tutaj interdialekty oraz dialekty terytorialne.

W rozdziale pierwszym, który ma charakter synchroniczny, przedstawiamy podział na odmiany językowe w strukturze języka czeskiego ze szczególnym uwzględnieniem miejsca o. č. w owej strukturze. Omawiamy też szczegółowo cechy fonetyczne i morfologiczne o. č., a także poglądy lingwistów na temat jej pozycji w systemie języka czeskiego oraz jej różnorodnych funkcji w literaturze. Starano się tu pokrótce opisać wspomnianą dyglosyjną sytuację, aby w kolejnych rozdziałach odpowiedzieć na pytanie, jak do niej doszło.

Drugi rozdział jest próbą pokazania, jakie były historyczne uwarunkowania i geneza istniejącej obecnie na czeskim gruncie językowym specyficznej „dyglosji”, do której w znaczący sposób przyczynił się kryzys języka czeskiego w okresie pobołogórskim. Jak już wspomniano, polemizujemy tutaj z A. Stichem, negującym istnienie owego kryzysu.

Rozdział trzeci przedstawia w ogólnym zarysie proces kształtowania się czeskiego języka literackiego oraz wzajemnych relacji „brackiej” normy językowej do pojawiają-

⁸ V. Černý, op.cit., s. 365.

⁹ Por. *Encyklopedický slovník češtiny*, Praha 2002, s. 81.

cych się coraz liczniej w okresie pobiałogórskim cech czeszczyzny, takich jak np. zmiany fonetyczne typu *o- > vo-*; *y > ej* itp.

Kolejny rozdział stanowi analiza materiału zebranego z tekstów literackich okresu baroku i renesansu. W pracy cytowane są głównie przykłady z utworów poetyckich baroku oraz (dla porównania) z dramatów szesnastowiecznych, nasyconych czeszczyzną „ludową”. Interesuje nas kwestia stosunku badanych cech do uzusu kralickiego oraz ich obecność w poszczególnych typach tekstów literackich, zwłaszcza reprezentujących tzw. „wysoki styl”, czyli w poezji. Zebranego z tekstów prozatorskich materiału przykładowego (głównie homilii) nie udało się w całości zamieścić w pracy, a to z przyczyn technicznych i objętościowych. Analizie poddano w sumie ponad 200 utworów, w których zbadano najbardziej wówczas rozpowszechnione w dziedzinie fonetyki i fleksji zjawiska: *o- > vo-*, *y > ej*, *é > í*, *ú- > ou-*, uproszczenia spółgłoskowe oraz narzędnik l. mn. z końcówką *-ma*.

Materiał przykładowy wyekscerpowano z utworów, o których bliższe dane zawarte zostały w rozdziale czwartym oraz w wykazie źródeł. Wśród analizowanych tekstów znalazły się m.in. poezja i proza doby baroku (od 1620 r.). Dla celów porównawczych zebrano też przykłady z okresu bezpośrednio poprzedzającego barok (do 1620 r.) – głównie renesansowe dramaty.

I. OBECNÁ ČEŠTINA WE WSPÓŁCZESNYM JĘZYKU CZESKIM I LITERATURZE

1. Cechy i status o. č. w języku

Jeśli przyrzeć się strukturze języka czeskiego, można stwierdzić, że w porównaniu z innymi językami, różni się ona w sposób dość zasadniczy. Na różnicę tę wskazał w latach trzydziestych XX wieku czeski językoznawca, Bohuslav Havránek, w pracy *Úkoly spisovného jazyka a jeho kultura*¹. Z pracy tej wynikało, że struktura czeszczyzny jest inna, niż najczęściej spotykany w strukturze języka podział na język literacki i dialekty, ponieważ obok języka literackiego istnieje w niej specyficzny twór, występujący na znacznej części czeskiego obszaru językowego. Gdybyśmy zatem chcieli porównać schematy struktury języka czeskiego i polskiego, otrzymalibyśmy obraz następujący².

Język polski:

1) język ogólnonarodowy

a) język książkowy, piśmienniczy i oficjalnie mówiony, z różnymi odmianami stylowymi (artystyczny, naukowy, religijny itd.)

b) język potoczny inteligencji wraz z odmianami środowiskowymi (uczniowska, zawodowa, złodziejska itp.)

2) dialekty regionalne

a) gwary wiejskie

b) gwary miejskie.

Język czeski:

1) język ogólnonarodowy

a) język piśmienniczy i oficjalnie mówiony, z różnymi odmianami stylowymi – *spisovná čeština* (dalej s. č.)

b) język mówiony inteligencji wraz z odmianami środowiskowymi – *hovorová čeština* (dalej h. č.)

c) nieoficjalny język ogólny wszystkich warstw społecznych, czyli twór ponaddialektały rzadziej spotykany na Morawach, a obecnie w środowisku inteligencji stojący nieco niżej od języka kolokwialnego – *obecná čeština* (dalej o. č.).

¹ B. Havránek, *Úkoly spisovného jazyka a jeho kultura* [w:] *Spisovná čeština a jazyková kultura*, Praha 1932, s. 32–84.

² Por. E. Siatkowska, *Rodzina języków zachodniosłowiańskich*, Warszawa 1992, s. 6–7.

- 2) dialekty regionalne
 a) gwary wiejskie
 b) gwary miejskie.

Widzimy zatem, że w języku ogólnonarodowym dwom odmianom języka polskiego, tj. pisanemu (oficjalnemu) i mówionemu (potocznemu), odpowiadają w języku czeskim – trzy. Oprócz odmiany pisanej i mówionej istnieje bowiem w czeskiej strukturze językowej jeszcze *obecná čeština*, będąca w opozycji do dwóch pierwszych odmian.

Obok nich pojawiają się w najnowszych pracach poświęconych tej tematyce określenia *běžná mluva*, *běžně mluvený jazyk*, lub *městská mluva*³.

Havránek twierdził zatem słusznie, że schemat struktury języka czeskiego jest bogatszy, niż sądzono do tej pory, i nie przystaje do niego tradycyjny dwudzielny podział na język literacki i dialekty. Zwrócił też uwagę na formę języka, która zaburzyła ten dwudzielny podział, a którą użytkownicy czeszczyzny posługują się na znacznej części czeskiego obszaru językowego. Forma ta, którą Havránek określił terminem *obecná čeština* (o. č.), została przez niego początkowo scharakteryzowana jako interdialekt, czyli „útvár užívaný těmi, kteří jinak mluví místním nářečím, kdykoli chtějí užít způsobu řeči místně ne zcela omezeného”⁴. Ta jego opinia z czasem jednak uległa zmianie, ponieważ skonstatował, że o. č. ma w języku inną pozycję, niż np. interdialekty morawskie. Te ostatnie są bowiem określane przez zasięg terytorialny, natomiast o. č. nie jest li tylko ograniczonym do danego regionu interdialektem, lecz „centrálním, většinovým útvarem, který má funkci substandardního kulturního jazyka”⁵. Nie chodzi tu już zatem o interdialekt, ale o taką formę języka, która „si zaslouží název *koiné*” – jak twierdzą np. J. Hronek i P. Sgall⁶. Podobnie charakteryzuje pozycję o. č. w strukturze języka czeskiego E. Lotko: „Jde o útvár, který v zápasu s oficiálností usiluje v běžném jazykovém styku stát se většinovým prostředkem národní komunikace”⁷.

Można by zatem przyjąć, że czeski język literacki (s. č.) nie jest jedyną centralną i podstawową strukturą w systemie języka czeskiego⁸. W czeszczyźnie istnieją bowiem **dwie** takie podstawowe i centralne struktury, tzn. obok języka literackiego (*spisovný*) i jego mówionej odmiany (*hovorový*), istnieje drugi kod językowy – *obecná čeština*. Ta z kolei sytuacja powoduje, że obie te struktury konkurują ze sobą niejako i walczą o pierwszeństwo w dialogu użytkowników języka czeskiego, którzy przechodzą w trakcie rozmowy niepostrzeżenie od jednej z nich do drugiej (tzw. „střídání kodů” lub „přepínání kodů”). Dzieje się tak w obrębie poszczególnych wypowiedzi, zdań, a nawet wewnątrz poszczególnych form wyrazowych – leksemów (np. *velkým* obok *velkejma*, *mezi mlejny* obok *mezi mlejnama* itp.)⁹. Dotyczy to zarówno codziennych rozmów prowadzonych w środowisku domowym, w pracy, w szkole, jak i w środowiskach uniwersyteckich.

³ Por. I. Bogoczová i kol., *Tváře češtiny. Spisy filozofické fakulty Ostravské univerzity*, Ostrava 2000, s. 11.

⁴ B. Havránek, op.cit., s. 32–84.

⁵ Por. J. Chloupek, *Knížka o češtině*, Praha 1974.

⁶ P. Sgall, J. Hronek, *Čeština bez příkras*, Praha 1992, s. 17.

⁷ E. Lotko, *Čeština a polština v překladatelské a tlumočnické praxi*, Ostrava 1986, s. 45.

⁸ Por. J. Hronek, *Poznámky k mluvené češtině*, NŘ 75, 1992, s. 121.

⁹ Ibidem.

„I nejzasvěcenější profesory (...) zaskočilo zjištění, že taky ve zdech pražské filozofické fakulty se běžně ozývají spojení jako *jednovaječný dvojčata, kritické postoj, těch votevřenejch, s novejšma lexémama, s téma starochetitskejma textama*“¹⁰.

Zjawisko tzw. zmiany kodów¹¹ musi być uwzględniane przy analizie i ocenie wypowiedzi mówionych w czeszczyźnie – twierdzi amerykański językoznawca i bohemista, H. Kučera¹². Nieznajomość tego faktu prowadziłyby badania bohemistyczne w niewłaściwym kierunku, ponieważ proces przechodzenia od jednego kodu do drugiego w obrębie jednej wypowiedzi widoczny jest wśród wszystkich użytkowników języka, także wśród znawców czeszczyzny mówionej (pisarzy, publicystów, profesorów).

Stosunek s. č. do o. č. nie jest uwarunkowany tylko i wyłącznie czynnikami geograficznymi (choć mieszkańcy Moraw posługują się tą drugą formą rzadziej albo w ogóle). Wydaje się raczej, że o użyciu danej struktury decydują względy stylistyczne i socjolingwistyczne – charakter, typ wypowiedzi (oficjalna czy nieoficjalna), stosunek między nadawcą i odbiorcą itp. Oficjalny język czeski, czyli s. č., używany jest w szkołach, podczas wystąpień publicznych (referaty naukowe, przemówienia itp.), podczas kontaktów z klientami urzędach (choć tu zdarzają się już dziś wyjątki), w rozmowach z cudzoziemcami, dawniej również w mediach (w chwili obecnej widoczna jest tu wyraźna ekspansja o. č.). A zatem zjawisko występowania dwóch wersji, kodów językowych w obrębie jednego języka nie stanowi dla przeciętnego użytkownika języka czeskiego większego problemu. Każdy Czech zna bowiem obydwie kody i ma silne przekonanie, że w pewnych okolicznościach nie wypada posługiwać się o. č., która ma status kodu „niższego”, używanego na co dzień. Z drugiej jednak strony wybranie przez nadawcę jako kodu o. č. rodzi u czeskiego odbiorcy życzliwość, ponieważ informuje o uczuciach sympatii ze strony mówiącego. Sytuacja taka wywołuje automatycznie większe zaufanie obu stron, a nawet pewną poufalość podczas rozmowy, ponieważ każdy z rozmówców wie, że partner to „swoj człowiek”. I odwrotnie – użytkownik języka czeskiego, który w określonej sytuacji nie posługuje się o. č., może być przez innych z tego właśnie powodu postrzegany negatywnie. Należy też dodać, że o. č. jest wtedy – paradoksalnie – kodem stylistycznie nienacechowanym, przezroczyстым (jeżeli nie stosuje się jej wersji mocno ekspresywnej). Natomiast użycie w codziennej rozmowie wersji języka oficjalnego (s. č.) odbierane będzie właśnie jako stylistycznie nacechowane, sztuczne i nienaturalne – może nawet zrodzić wzajemną podejrzliwość obu rozmówców¹³. Ilustracją tego zjawiska może być opinia V. Schmiedtovej:

„Užívání spisovného jazyka v mluvené komunikaci je často pociťováno jako zrada přirozenosti, neupřímnost, strojenost. (...) Jsou lidé, kteří mluví v komunikačních situacích spisovně, ale v českém prostředí není tento jev bezpříznakový. V neformálních komunikačních situacích působí užití spisovného jazyka hyperkorektně, strojeně a nepřirozeně“¹⁴.

¹⁰ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 25.

¹¹ Z. Tarajlo-Lipowska, *Dyglasja czeška na tle problémů narodowych*, „Slavica Wratislaviensia” LXXXVII, 1994, s. 87–92.

¹² H. Kučera, *Phonemic variations of Spoken Czech*, „Word” 11, 1955, s. 575–602.

¹³ Por. Z. Tarajlo-Lipowska, op.cit., s. 92–93.

¹⁴ V. Schmiedtová, *Postavení spisovného českého jazyka v současném kulturním klimatu* [w:] *Spisovná čeština a jazyková kultura (SČJK) 1993*, Praha, FF UK, 1995, s. 85.

P. Novák twierdzi, że różnice między s. č. a o. č. stanowią określoną trudność w procesie komunikacyjnym. W związku z tą sytuacją istnieją bowiem środki językowe, które użytkownikom wydają się w pewnych sytuacjach komunikacyjnych sztuczne i napuszone, podczas gdy ich odpowiedniki znaczeniowe są z kolei w konkurencyjnym kodzie (o. č.) odczuwane jako zbyt familiarne, niedbałe. W rezultacie odbiorca skupia się na formie wypowiedzi zamiast na treści komunikatu¹⁵.

Dodatkowy problem stanowiło też do niedawna nauczanie w szkołach dzieci, które przyzwyczajone od najmłodszych lat do używania o. č. w domu, dowiadywały się w pewnym momencie na lekcji języka czeskiego, że jest to forma dialektalna. Było to twierdzenie nieprawdziwe i uczniowie, wyjeżdżając np. z Pragi na wakacje, mogli się przekonać, że formy tej używa się na terenie prawie całych Czech (z wyjątkiem Moraw)¹⁶. Chociaż dziś zmienił się status o. č., nadal jednak wszelkie nauczanie prowadzone jest wyłącznie w czeskim języku literackim (s. č.). Piszą o tym Sgall i Hronek

„...aktivní zvládnutí spisovného jazyka je pro české dítě úkol, který musí zvládnout ne-li v předškolním věku, tak v prvních školních letech. Spisovná čeština nemá své rodilé mluvčí; stává se dnes, že některé matky (...) mluví na děti spisovně ‘aby to měly v životě snadnější’, ale základním prostředkem hovoru v Čechách, i mezi dětmi, zůstává obecná čeština”¹⁷.

Autorzy ci, porównując schemat struktury innych języków, stwierdzili, że trudno byłoby znaleźć dla czeskiej sytuacji językowej bezpośrednią analogię w którymś z podstawowych języków europejskich. Wyjątkiem jest tutaj język słoweński, w którym – jak twierdzi praski slawista V. Barnet – znaleźć można paralelę do o. č. twór językowy, wykorzystywany podobnie jak ona przez użytkowników w codziennych rozmowach¹⁸. Można też znaleźć sytuacje językowe jeszcze bardziej skomplikowane, niż w czeszczyźnie. Dotyczy to głównie języków arabskich, gdzie różnice między językiem literackim i formą mówioną języka są tak wyraźne, że nie można już mówić o różnych wariantach czy o dwóch kodach danego języka, ale o dwóch różnych językach (por. wyżej), czyli o zjawisku *dyglosji*¹⁹. P. Sgall i J. Hronek twierdzą, że na gruncie czeskim nie mamy jeszcze do czynienia z prawdziwą *dyglosją*, ale niektóre aspekty są jej bliskie. Istnieją też zwolennicy opinii, że w systemie języka czeskiego istnieje jednak specyficzny rodzaj *dyglosji*²⁰.

Zdania na temat statusu o. č. w systemie czeszczyzny są do chwili obecnej podzielone. Można by nawet mówić o dwóch skrajnych stanowiskach²¹. Z jednej strony przeważa pogląd, że podstawową, najważniejszą i jedyną odmianą języka na obszarze Czech, Moraw i czeskiego Śląska jest *spisovná čeština* (s. č.). Jest to według Běliča, Havránka, Jedlički, Uličnego czy O. Hausenblasa jedyny twór językowy, mający ogół-

¹⁵ P. Novák, *O smysl diskuse o mluvené češtině*, SaS 23, 1962, s. 266–272.

¹⁶ J. Hronek, *Obecná čeština*, Praha 1972, s. 11.

¹⁷ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 26.

¹⁸ V. Barnet, *Vztah komunikativní sféry a různotvaru jazyka v slovanských jazycích*, Slavia 46, 1977, s. 337–347.

¹⁹ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 14.

²⁰ I. Nebeská, *Jazyk, norma, spisovnost*, Praha 1996, s. 100; J. Labocha, *O odmianach językowych współczesnej polszczyzny i czeszczyzny* [w:] *Studia z filologii słowiańskiej*, Kraków 2000, s. 131–136; F. Daneš, *Pojem „spisovného jazyka” v dnešních společenských podmínkách* [w:] *Jazyk a text I*, část II, s. 289–296.

²¹ I. Nebeská, op.cit., s. 99–100. Opinie przedstawione przez autorkę stanowią podsumowanie konferencji poświęconej m.in. kwestii statusu o. č. w systemie czeszczyzny. Konferencja ta odbyła się w sierpniu 1993 r. w Olomuńcu.

nonarodowy zasięg – „jediný útvar celonárodně přijatelný, útvar s celonárodní platností”.

Z drugiej strony dominuje pogląd, że *obecná čeština* jest „dalším jazykovým útvarrem aspirujícím na funkci jazyka celonárodního”, czyli że w systemie czeszczyzny istnieją dwie takie odmiany językowe – *spisovná* i *obecná čeština*. Zwolennikami takiej opinii są Hronek, Sgall, Skalička i Starý. To stanowisko wymagałoby jednak zmian w kodyfikacji, prowadzących do rozszerzenia zasięgu normy językowej i zatarcia granicy między tym, co w czeszczyźnie *spisovné* i *nepisovné*. Są też i tacy, jak np. A. Grygar-Rechziegel²², którzy uważają, że należałoby wprowadzić do systemu języka czeskiego dwie normy językowe – osobną dla s. č. i osobną dla o. č. Dodajmy, że zwolennikami radykalnej oceny sytuacji językowej na gruncie czeskim i zakwalifikowania jej jako dyglosji są często cudzoziemcy (bohemiści), którzy jak gdyby wyraźniej odczuwają różnice między s. č. a o. č.

Znajdujemy także pozytywny aspekt istnienia dwóch kodów językowych na gruncie czeskim. Sytuacja taka daje bowiem większą niż w innych językach możliwość indywidualnej stylizacji poszczególnych wypowiedzi, co można zauważyć zwłaszcza w literaturze²³. „V současné době se však obecné češtiny v umělecké literatuře využívá i jako prostředku umělecké stylizace, poetizace, ozvláštňení textu”, pisze E. Lotko²⁴. O roli o. č. w literaturze będzie jeszcze mowa.

Obecná čeština powstała na podstawie dialektu środkowoczeskiego, a następnie stopniowo rozprzestrzeniła się z terenu Pragi i centralnych Czech, obejmując ostatecznie cały obszar Czech oraz zachodnią część Moraw (zwłaszcza większe miasta). Dlatego termin „pražská čeština” nie jest dla niej określeniem w pełni adekwatnym, mimo że Praga zajmuje centralną pozycję na obszarze występowania o. č. Jak twierdzą P. Sgall i J. Hronek, „pro jazykovou situaci v Čechách je právě typická jednota způsobu vyjadřování, existence jediného útvaru, sice nepisovného, ale rozšířeného po celých Čechách”²⁵. Z kolei na Morawach, w pasie przygranicznym z Czechami, zjawiska charakterystyczne dla o. č. występują także od dość dawna, ale z mniejszym nasileniem, np. miasta takie, jak Jihlava czy Svitava są na Morawach dość nietypowe, dlatego że po odejściu stąd Niemców, przybyło do nich sporo ludzi z Czech²⁶. Ze względu na silną pozycję miejscowych dialektów, które konkurują niejednokrotnie skutecznie z o. č., sytuacja na Morawach wymagałaby dość szczegółowych badań. Natomiast już we wschodniej części Moraw pozycja o. č. jest inna – takie miasta, jak Ostrava czy Prostějov są zupełnie wyłączone spod jej wpływu²⁷. Niektóre formy dialektalne na Morawach pokrywają się z formami stosowanymi w o. č.; np. *-ej* w przymiotnikowej formie *dobrej*, protetyczne *v-* np. w wyrazach *vo*, *vokno*, szczególnie zaś zadomowione są takie formy, jak *mliko*, *polívka* (*é > i*). Jednak nie powstały one w wyniku aktualnego oddziaływania o. č., bo były tu obecne już wcześniej. Cechy te nie oznaczają także,

²² A. Grygar-Rechziegel, *On Czech Diglossia* [w:] *Czech Studies*, Wyd. M. Grygar, Amsterdam/Atlanta, Rodopi 1990, s. 9–29.

²³ Z. Tarajlo-Lipowska, op.cit., s. 92.

²⁴ E. Lotko, op.cit., s. 47.

²⁵ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 21.

²⁶ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 21–22.

²⁷ V. Skalička, *Poznámky o obecné češtině*, SaS 23, 1962, s. 201.

že można uważać dialekty morawskie za warianty o. č.²⁸ Pewne elementy wspólne ma także o. č. z językiem słowackim, o czym dokładniej pisała J. Dvončová²⁹.

Jakie zatem miejsce w systemie zajmuje mówiona odmiana czeskiego języka literackiego, tzw. *hovorová čeština* (h. č.). Okazuje się, że wśród czeskich lingwistów pojęcie to ma kilka różnych definicji. Zdaniem B. Havránka³⁰, *hovorová čeština* różni się od s. č. zarówno swobodniejszą budową zdań (jak to zwykle ma miejsce w języku kolokwialnym), jak i pewnymi cechami morfologicznymi oraz fonetycznymi. Havránek wyróżnił więc grupę zjawisk charakterystycznych dla o. č., które – jak sądził – można by uznać za *hovorové*, np. *mlíko, polívka, pišu, pišou, ved, nes, beze mě, tluč* i inne. Te ostatnie z wymienionych form pojawiają się, jego zdaniem, w h. č. dość nieregularnie i rzadziej, niż w o. č. W dalszych rozważaniach Havránek okazuje się, że właściwie nie ma tak naprawdę ostrej i wyraźnej granicy pomiędzy h. č. i o. č., a o tej ostatniej pisze, iż jest to „běžně mluvená forma celonárodního jazyka”, która stanowi „v základě běžně mluvenou formu společného jazyka, na celém území užívaného; přeseň řečeno má tendenci se takovým útvarem stát”³¹.

V. Mathesius, twórca Praskiego Koła Lingwistycznego, przez pojęcie *hovorová čeština* rozumiał dość luźno wyodrębniony zespół środków językowych, należących – lub nie – do s. č., a stosowanych w języku mówionym przez aktywnych użytkowników czeszczyzny³². Mathesius zwracał jednak uwagę na fakt, że w czeszczyźnie nie istnieje właściwie stały wariant języka, który spełniałby taką funkcję, i że dlatego „typické je právě občasné užití nespisovných prvků mezi prvky jazyka spisovného”³³. Na twierdzeniach Mathesiusa opierał się w swoich późniejszych badaniach K. Hausenblas, który termin *hovorová čeština* definiował podobnie³⁴.

J. Bělič pisze z kolei:

„Termínem hovorová čeština rozumíme mluvenou formu češtiny spisovné, zbavenou na jedné straně výlučných znaků knižního jazyka, zachovávaných v oficiálních promluvách veřejných, na druhé straně však neobsahující ani jevy úzce nářeční, které jsou i v této volnější, ‘neoficiální’ podobě spisovné češtiny pocítovány jako prvky nenoremní”³⁵.

Jak stwierdza J. Hronek, Bělič w odróżnieniu od Havránka, nie uważa, aby różnica między h. č. a o. č. dotyczyła tylko dziedziny frekwencji, czyli różnic ilościowych – u Běliča chodzi też o różnice jakościowe³⁶. Stara się on zatem stworzyć klasyfikację

²⁸ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 22.

²⁹ J. Dvončová, *Dynamika tvaroslovných norem spisovné a obecné češtiny ve výuce češtiny na Slovensku* [w:] *Dynamika současné češtiny z hlediska lingvistické teorie a společenské praxe*, Praha 1988, s. 149–154.

³⁰ Por. B. Havránek, *Úkoly spisovného jazyka a jeho kultura* [w:] *Spisovná čeština a jazyková kultura*, Praha 1932; *K funkčnímu rozvrstvení spisovného jazyka*, ČMF 28, 1942; teksty zebrane w pracy *Studie o spisovném jazyce*, Praha 1963.

³¹ B. Havránek, *Studie o spisovném jazyce*, Praha 1963, s. 221.

³² Por. V. Mathesius, *O požadavku stability ve spisovném jazyce* [w:] *Spisovná čeština a jazyková kultura*, Praha 1932, s. 14–31; *Probleme der tschechischen Sprachkultur*, „Slavische Rundschau” 5, 1933, s. 70–85; *O cestu k jazykové kultuře*, „Čin” 6, 1934, s. 579–582.

³³ Por. P. Sgall, J. Hronek, op.cit. s. 23.

³⁴ K. Hausenblas, *Styly jazykových projevů a rozvrstvení jazyka*, SaS 23, 1962, s. 189–201.

³⁵ J. Bělič, *Vznik hovorové češtiny a její poměr k češtině spisovné* [w:] *Československé přednášky pro IV. Mezinárodní sjezd slavistů*, 1958, s. 59.

³⁶ J. Hronek, op.cit., s. 16.

form uważanych za „nospisovné”³⁷ i określić, które z nich należą do h. č., a które nie. P. Sgall i J. Hronek zwracają jednak uwagę, że w ujęciu Běliča istnieje pewna istotna luka – nie mówi się w nim bowiem o tym, że *hovorová čeština* nie dysponuje czasem środkami stylistycznie neutralnymi (istnieją w tym wypadku albo formy „książkowe”, albo formy uważane za „nospisovné”). Widoczne to jest zwłaszcza w kilku punktach³⁸:

a) istnieje w czeszczyźnie „książkowe” *bychom* i „nospisovné” *bysme* – brak zatem neutralnej stylistycznie formy dla 1. os. liczby mnogiej w trybie warunkowym;

b) formy: *lidmi, ženami, jarními, těmi* uważane są za „książkowe”, zaś: *lidma, ženama, jarníma, těma* za „nospisovné” – brak więc neutralnej formy narzędnika liczby mnogiej;

c) zwrot *ti dobří (herci)* jest „książkowy”, ale *ty dobrý...* jest „nospisovné” – czyli brak neutralnej formy mianownika liczby mnogiej dla rodzaju męskiego żywotnego przymiotników i zaimków;

d) *všechna velká města byla poškozena* uważa się za „książkowe”, ale *všechny velký města...* jest „nospisovné” – a zatem brakuje neutralnej formy mianownika i biernika liczby mnogiej dla rodzaju nijakiego przymiotników i niektórych innych części mowy.

Takich zjawisk można by w czeszczyźnie znaleźć więcej, ale opinie czeskich lingwistów na ich temat różnią się nieco³⁹. Dowodzi to także, zdaniem Hronka i Sgalla, że nie istnieje w języku czeskim całościowy twór, który w pełni precyzyjnie odpowiadałby definicji terminu *hovorová čeština* w ujęciu Běliča. Bliższy prawdy jest tu według nich V. Mathesius (por. wyżej). Pojawiały się nawet wśród czeskich lingwistów wątpliwości co do tego, czy odmiana określana jako *hovorová čeština* w ogóle istnieje. Już w latach siedemdziesiątych pisał w swojej monografii J. Hronek:

„Je tedy dosud spomé, zda má být skutečně rozlišována hovorová čeština jako útvar (ev. stylóvá vrstva spisovného jazyka), odlišný (kvalitativně) jak od vlastního jazyka spisovného, tak od obecné češtiny”⁴⁰.

Hronek wyjaśnia następnie, że istnieją ludzie, którzy w rozmowie posługują się formami s. č., moglibyśmy zatem tę właśnie postać języka czeskiego, którą się posługują, określić jako *hovorová*, bo przecież jest to odmiana języka mówionego. Jednak problemem będą w tym wypadku dla odbiorcy formy typu *říci, sedl, pro něho* i in., które dla większości użytkowników języka czeskiego brzmią „nemluvně”, ponieważ odbierane są jako zbyt oficjalne, „książkowe”. Ponadto dodać należy, że stosunkowo mało jest osób, posługujących się w rozmowie formami należącymi wyłącznie do s. č., a jak twierdzi dalej J. Hronek: „I lingvisté (...) píší, že pro češtinu je charakteristická malá ustálenost

³⁷ Pojęcia *spisovný* i *nospisovný*; *spisovnost*, *nospisovnost* pozostawiamy bez tłumaczenia, ponieważ w zależności od kontekstu, mogą one mieć różne znaczenia. Czasem może to być znaczenie bliskie polskiemu terminom *skodyfikowany*, *nieskodyfikowany*, czasem jednak może chodzić o ich wartość stylistyczną (*spisovný* = neutralny; *nospisovný* = ekspresywny). Generalnie jednak granica między tym, co *spisovné* i *nospisovné*, przebiega wzdłuż granicy między s. č a o. č. F. Štícha proponuje zastąpienie dychotomii *spisovnost* – *nospisovnost*, trójdziałnym podziałem *spisovnost* – *hovorovost* – *expresivnost* (Por. F. Štícha, *K pojetí spisovnosti* [w:] SČJK 1993, Praha FF UK 1995, s. 58–59).

³⁸ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 23.

³⁹ J. Vachek np. zwraca uwagę na formę *čerstvého mléka*, która – jego zdaniem – jest już do pewnego stopnia odczuwana jako „książkowa”. Z kolei P. Sgall i J. Hronek określają jako takie, np. formy typu: *starý osel, staří, vedl, sedl si, od mlýna*, ale ich odpowiedniki: *starej vosel, starý, ved, sed si, vod mlejna* ogólnie uważane są za „nospisovné”, por. P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 24.

⁴⁰ J. Hronek, op.cit., s. 17.

a rozšířenost hovorové formy spisovného jazyka”⁴¹. Znamieny jest też fakt, że zagraniczni bohemiści, zajmujący się odmianami języka czeskiego, zazwyczaj nie uważali h. č. za odrębny twór, pisali oni raczej o wahaniach między o. č. a s. č.⁴² Wspomniany już amerykański bohemista, H. Kučera jako pierwszy zastosował badania statystyczne podczas analizy czeszczyzny mówionej i dzięki ich wynikom doszedł do wniosku, że *hovorová čeština* nie jest jednolitym kodem, ale że chodzi tutaj o hierarchicznie uporządkowaną skalę zjawisk fonetycznych oraz środków wyrazowych czerpanych z zasobów o. č.⁴³

Przyjrzyjmy się zatem, jakie charakterystyczne cechy – w porównaniu ze s. č. – posiada *obecná čeština*. Przeglądu tych cech dokonał w cytowanej już monografii, zatytułowanej *Obecná čeština*, J. Hronek⁴⁴ i dwadzieścia lat później zweryfikował je w pracy napisanej wspólnie z P. Sgallem, a zatytułowanej *Čeština bez příkras*⁴⁵. W naszej analizie będziemy się opierać na wynikach ich badań. Dodajmy jeszcze, że interesują nas cechy o. č. występującej na obszarze Czech, nie zajmujemy się natomiast dokładniej dialektami morawskimi, ponieważ brak jeszcze szczegółowych danych na ten temat, mimo że badania dialektologiczne prowadzone są bardzo intensywnie⁴⁶. Jak twierdzą Sgall i Hronek, aktualna wiedza na temat o. č. jest wystarczająca, aby potwierdzić stanowisko Havránka w tej kwestii, traktujące tę odmianę języka czeskiego jako zasadniczo jednolity twór.

Autorzy zastrzegają się, że klasyfikacja przez nich podana jest niepełna, podobnie jak w większości napisanych wcześniej prac poświęconych o. č. Dotyczy to zwłaszcza tych zjawisk, które mają niską frekwencję. Nie da się też określić granic między poszczególnymi odmianami języka w sposób całkowicie jednoznaczny, rysując prostą „kreskę”, ponieważ zawsze będą istnieć w takich wypadkach obszary i formy „przejściowe”. Ponadto opinie Sgalla i Hronka co do tego, czy dane formy należą – bądź nie – do s. č., niekoniecznie są zgodne z podręcznikowymi opiniami na ten temat.

J. Hronek zwraca także uwagę, że wśród zjawisk fonetycznych charakterystycznych dla o. č. trudno byłoby dziś znaleźć cechy czysto fonologiczne – należy raczej mówić o cechach morfonologicznych⁴⁷. Opis tych zjawisk odbywa się jednak zgodnie z tradycyjnym podziałem na cechy fonetyczne, morfologiczne i syntaktyczne o. č. w porównaniu z analogicznymi cechami s. č. Dla naszych rozważań najbardziej znaczące będą cechy fonetyczne o. č., ponieważ to one najwcześniej pojawiły się na gruncie języka

⁴¹ Ibidem, s. 17–18; Por. też J. Bělič, B. Havráněk, A. Jedlička, Fr. Trávníček, *K otázkám obecné češtiny a jejího poměru k češtině spisovné*, SaS 22, 1961, s. 104.

⁴² Takie stanowisko spotykamy w pracach, których autorami są: M. Vey, *Morphologie du tcheque parlé*, Paryż 1946; H. Kučera, *Phonemic Variations of Spoken Czech*, „Slavic Word” 11, nr 4, 1955, s. 575–602; A.G. Širokova, *Češskij jazyk*, Moskwa 1961; H. Kučera, *The Phonology of Czech*, ‘S-Gravenhage 1961.

⁴³ J. Hronek, op.cit., s. 16–17; P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 25.

⁴⁴ J. Hronek, op.cit., s. 19–90.

⁴⁵ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 27–80.

⁴⁶ Ibidem, s. 27.

⁴⁷ J. Hronek, op.cit., s. 20–21. „Tak např. nelze dnes jen fonologicky vymezit ty případy, kdy spisovnému i odpovídá obecně české *ej* (nebo naopak); nechceme-li brát zřetel na starší období jazykového vývoje (kdy *i* a *y* byly dva různé fonemy), je zapoučitelé vyjmenovat morfologické podmínky, ve kterých tento rozdíl mezi jejich hláskovou podobou spisovnou a obecně českou nacházíme: dat. pl. adjektivum bude mít tento rozdíl, jde-li o adjektivum morfologicky ‘tvrdé’ (trojvýchodné) jako *novejm*, ale nebude ho mít adjektivum morfologicky ‘měkké’ (jednovýchodné) jako *lvim*. Jde tu často o morfologické podmínky vázané na jednotlivá slova, tedy o slovní morfologii: *mýdlo* – *mejdo* proti *místo*, *síto* – *sejto* proti *síra*”.

czeskiego i są w związku z tym obecne w analizowanym przez nas materiale (por. niżej).

Należy jeszcze zwrócić uwagę, że repertuar fonemów o. č. i s. č. jest ten sam – różnice dotyczą jedynie ich zastosowania w poszczególnych pozycjach i połączeniach. Najstarsze spośród nich powstawały już w okresie średniowiecza w ówczesnym dialekcie środkowoczeskim, który następnie rozszerzył się na całym obszarze Czech. Już w XV wieku proces wyrównywania dialektów na ziemiach czeskich był bardzo intensywny, co wiązało się z ruchem husyckim i spowodowaną nim migracją ludności. Później proces ten został zahamowany, co zmieniło do pewnego stopnia rozwój sytuacji⁴⁸.

1.1. Fonetyka

Istnieją w języku czeskim cztery podstawowe zjawiska fonetyczne charakterystyczne dla o. č. i wyraźnie odróżniające ją od s. č.:

– *obecná čeština* ma tzw. zwężone *í* w pozycjach, w których *spisovná čeština* ma dawne *é* – najczęściej spotykamy je dzisiaj w końcówkach przymiotników (*dobryho, velkymu* : *dobrého velkému*), ale występuje także w rdzeniach wyrazów (*polívka, lip* : *polévka, lépe*);

– o. č. ma dyftong *ej* tam, gdzie s. č. ma *y//i* (różnica między *y* a *i* ma dziś w czeszczyźnie charakter jedynie graficzny) – np. *velkej* : *velký*; *sejto* : *síto*;

– o. č. ma w nagłosie *vo-* w opozycji do s. č. *o-* np. *vona, voko* : *ona, oko*;

– wycofujące się już z o. č. *ou-* w nagłosie wobec *ú-* w s. č., np. *ouvoz, ouřad* : *úvoz, úřad*, jeszcze na początku XX wieku zjawisko to było częste, obecnie zaś formy typu *ouřad* są nacechowane negatywnie (znikają nawet z gwar).

W odniesieniu do pierwszego z wymienionych zjawisk fonetycznych, należy różnić dwie pozycje : zwężanie *é* > *í* w końcówkach i w rdzeniu wyrazów. Zwężone *í* w końcówkach (np. *malý město, malýho města, malýmu městu* itd.) pojawia się w mowie potocznej na obszarze Czech oraz zachodnich i środkowych Moraw (*é* w tym przypadku odbierane jest nawet przez niektórych jako „książkowe”)⁴⁹. J. Hronek pisze, że zjawisko przechodzenia *é* > *í* w końcówkach jest jednym z najbardziej rozpowszechnionych zjawisk o. č. i pojawia się nawet w wypowiedziach, które skądinąd można by uznać za reprezentatywne dla s. č.⁵⁰ Jeśli chodzi o zwężanie *é* w rdzeniu wyrazów, sytuacja jest do pewnego stopnia podobna, chociaż nie pojawia się ono tutaj tak często jak w końcówkach. Bardzo silna jest np. pozycja *í* w wyrazach *mliko, polívka, lip, miň*, które mogą również występować w mówionej odmianie czeskiego języka literackiego, czyli w h. č.

⁴⁸ Por. P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 30: „Nespisovné *ej* tím ztratilo část svého zeměpisného rozšíření a v době národního obrození do nového spisovného jazyka neproniklo; *ou* ačkoli jeho výchozí podmínky byly obdobné, proniklo do spisovného vyjadřování s výjimkou pozice na začátku slova (*ouvoz, ouřad*), kde je na ústupu i v obecné češtině”.

⁴⁹ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 31.

⁵⁰ J. Hronek, op.cit., s. 23.

Dla s. č. są stylistycznie neutralne wyrazy takie, jak: *plamínek, kamínek, kolínko, polínko, ohýnek*⁵¹. Obok nich znajdujemy jednak wyrazy typu *lékař, téměř, dvěře, pé-ro*, czy też wyrazy obcego pochodzenia, np. *běžovej, fér, montér, šofér, šéf, montérky, šoférskej*, w których *é* nie ulega zwężeniu nawet w o. č., co oznacza, że fonem *é* nie zaniknął w tej odmianie języka czeskiego. Problematycznym wyrazem jest zaś słówko *dýl*, którego pozycja jest podobna do wymienionych wyżej *lip* i *miň*, jednak – jak dotąd – nie uznano go za wyraz należący do s. č., mimo że np. pisarze O. Pavel i J. Mucha posługują się formą *dýl* także w odmianie s. č. Z kolei wariant *déle* (czyli bez zwężenia) odczuwany jest jako „książkowy”⁵².

W przypadku kolejnego zjawiska, tj. dyftongizacji *y > ej*, należy rozróżnić trzy pozycje:

Pierwsza, gdy spotykamy dyftong *ej* w końcówce, stanowiącej zarazem absolutny wygłos przymiotników i niektórych zaimków, w mianowniku i bierniku r. m., np. *starej, jakej*. Wariant ten rozpowszechniony jest na terenie całych Czech, na dużej części zachodnich i południowych Moraw, częściowo w Brnie, a nawet na wschód od Brna.

Druga – także w końcówce, która jednak nie stanowi całkowitego wygłosu danego wyrazu, tzn. w przypadkach zależnych, gdzie po *ej* znajduje się jeszcze spółgłoska, np. *starejch, starejm, starejma*. W tej pozycji dyftong *-ej-* występuje w Czechach i częściowo na zachodzie Moraw⁵³ i nie przenika raczej do s. č.

Trzecia sytuacja dotyczy dyftongu *-ej-* w rdzeniu wyrazów. Jeśli chodzi o zasięg geograficzny tej grupy, jest on zgodny z grupą drugą, tzn. obejmuje Czechy oraz zachodnie Morawy. Właściwie dwie ostatnie grupy nie różnią się zasadniczo jako całość, chociaż dyftong *-ej-* pojawia się dziś częściej w końcówkach wyrazów niż w temacie. Bardziej znaczące różnice dotyczą tutaj pojedynczych wyrazów, mamy więc np. w języku czeskim wyrazy, które pojawiają się na ogół rzadko, ponieważ są stylistycznie nacechowane (oficjalne, książkowe) i w związku z tym także ich formy z dyftongiem *-ej-* są bardzo rzadkie (por. *nazývát > nazejvat*). W wyrazach pojawiających się często w języku mówionym zjawisko dyftongizacji *y > ej* jest dość powszechne i w związku z tym mają one automatycznie większą frekwencję (por. *střejček, rejže, mejdlo, mlejn, cejtít, vejskat* itp.)⁵⁴. Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że w niektórych wyrazach wcześniejsza i starsza była forma z dyftongiem, a dopiero później pojawiła się jako hiperpoprawna forma bez dyftongu (por. *zajtra > zejtra > zítra; praji > prej > prý*) – o czym dalej. Status wyrazów należących do s. č. mają też wyrazy *brejle, prejt, prejz, špejchar, špejle*, pochodzące z języka niemieckiego i nieposiadające

⁵¹ Sgall i Hronek twierdzą, że formy z *é*, np. *kamének*, są stylistycznie nacechowane i odczuwane jako książkowe. Por. P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 31.

⁵² Ibidem. Autorzy zwracają też uwagę, że w niektórych regionach w o. č. w wyrazach typu: *dešť, leto* występują formy z krótkim *e*. J. Hronek wymienia wśród nich także wyrazy *cera, pero, nest* obok *nyšt*. Por. J. Hronek, op.cit., s. 23.

⁵³ Wyjątkiem jest tutaj narzędnik I. poj., który ma formę zgodną z językiem spisownym, tj. np. *s hezkým městem*, chociaż najczęściej jest to krótkie *-ym* w o. č. Czescy językoznawcy tłumaczą to zjawisko wpływem innych przypadków zależnych. Por. V. Vážný, *Historická mluvnice česká II, Tvaroslovi*, Praha 1964, s. 115.

⁵⁴ Czasem o dyftongizacji danego wyrazu decydują czynniki socjolingwistyczne, tzn. stopień zażyłości między nadawcą i odbiorcą, a niejednokrotnie także miejsce. Przykładowo wyrazy takie, jak *sýr, mléko* będą występować z dyftongiem, jeśli np. w trakcie zakupów klient-nadawca chce dać do zrozumienia sprzedawcy, że docenia jego „ekskluzywny” sklep. Por. P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 32.

ekwiwalentów bez dyftongu. Do s. č. należą już także słowa: *hejl*, *vejpůl*, *vejmrda* ‘křen s octem’, *vejdutovka* ‘druh borovice’.

Kolejną charakterystyczną cechą o. č. jest protetyczne *v-* przed nagłosowym *o-*, które występuje na obszarze całych Czech oraz na dużej części zachodnich i środkowych Moraw. Nie zawsze zjawisko to dotyczy nagłosu w ścisłym tego słowa znaczeniu, ponieważ protetyczne *v-* może się także pojawiać na morfologicznym szwie, tzn. po przedrostku: *povodejít*, *nevohrabanej*, *zvorat*, *zvostudit* itp. Istnieje w języku czeskim duża grupa wyrazów (zwłaszcza z dziedziny zjawisk dotyczących życia codziennego), które pojawiają się z protetycznym *v-* także w s. č. (bez nacechowania ekspresywnego), np.: *vokno*, *voblikat*, *vodrážet*, *vorat*, *vocet*, *voheň*, *voběd*, *vosel*, *vomáčka*, *vobilí*, *vobraz*, *vokap*, *vopice*, *vostrej* itd. Szczególnie dotyczy to zaimków (*von*, *vona*, *vono*, *voni*) i przyimków (*vod*, *vo*), które bardzo często pojawiają się w użyciu i nawet w s. č. trudno jest ich niekiedy uniknąć w tej formie charakterystycznej przecież dla o. č. Obok tej grupy istnieją jednak słowa, które prawie w ogóle nie pojawiają się z protetycznym *v-*: *otec*, *ovšem*, *ovoce* (w dwóch ostatnich przykładach z przyczyn eufonicznych, tj. z nadmiaru *v-*, por. *vovšem*, *vovoce*). Często bez protezy *v-* występują wyrazy obcego pochodzenia, oficjalne lub książkowe: *organizace*, *operativní*, *ovomaltina* itp. Ale i tutaj znajdujemy wyjątki od reguły, ponieważ potwierdzone są w języku: *voperace* czy też *vopera*. Obok nich istnieją w języku czeskim słowa, które pojawiając się z protetycznym *v-*, stają się ekspresywne: *vobec*, *vosoba*, *vokres*.

Ostatnie spośród czterech zjawisk fonetycznych charakterystycznych dla o. č., tj. dyftongizacja nagłosowego *ú-* > *ou-*, stopniowo wycofuje się z języka, ale w przeszłości była ona dość powszechna. Hronek lokalizuje ją na obszarze Czech, ale stąd obejmuje ona także południowo-zachodni skrawek Moraw⁵⁵. Fakt zanikania dyftongizacji *ú* > *ou* tłumaczy się ogólnie niską frekwencją wyrazów zaczynających się w języku czeskim na *ú-*. Ponadto dla znacznej ich części *ú-* jest przedrostkiem – mamy więc także do czynienia (obok wpływu s. č.) z wyrównaniami analogicznymi, por. *úpis* do *upsat*. Jednak zjawiska tego nie można pominąć, ponieważ było ono częste i powszechne jeszcze w okresie odrodzenia narodowego. Obecnie dyftong *ou-* w nagłosie wycofuje się z użycia, a wyrazy występujące w tej formie (np. *ouřad*) nacechowane są negatywnie – odbierane jako pogardliwe. Także w grupie wyrazów związanych z życiem na wsi (*ouvoz*, *ouhor*, *ouroda*, *ouly*, *ouhoř* itp.) zaznacza się wycofywanie form z dyftongiem *ou-* na rzecz form z *ú-* charakterystycznych pierwotnie tylko dla s. č. Z początkowo dużej grupy wyrazów pozostały dziś w użyciu z dyftongiem jedynie *ouško*, *oukrop*, *oukropek*, które funkcjonują nie tylko w o. č., lecz także w s. č. W innych wypadkach nagłosowy dyftong *ou-* nacechowany jest stylistycznie i występuje jedynie w o. č. lub w gwarach.

Z innych cech fonetycznych charakterystycznych dla o. č. należałoby wymienić zjawiska związane z iloczasem.

Skracanie długości samogłosek zachodzi częściej niż wzdłużanie i ma większy zasięg. Skracaniu ulegają głównie *i* oraz *ú* (zapisywane często jako *ũ*), które występują

⁵⁵ J. Hronek, op.cit., s. 26–27.

w ostatniej zgłosce⁵⁶. A zatem w o. č. mieszają się takie formy, jak: *ji* oraz *ji*, *naši* i *naši*, *domů* i *domu*, *stolů* i *stolu*, *jejich* i *jejich*. Mało wyrazisty jest także iloczasy w formie *tátův*. Krótko wymawiane są samogłoski *ú* i *í* najczęściej przed wygłosowym *-m*, por.: *jejim* (zamiast *jejím*), *nevím* (zamiast *nevím*), *prosim* (zamiast *prosim*), *vo starým vrátným* (zamiast *vo starým vrátným*), *domum* (zamiast *domům*).

Na wzór skróconych form *tajemník* (zamiast *tajemník*), *řezník* (zamiast *řezník*) w mianowniku, wyrazy te ulegają skracaniu w o. č. także w przypadkach zależnych (zwłaszcza na obszarze wschodnich Czech), mimo że samogłoska *í* nie występuje już wtedy w ostatniej sylabie, por.: *tajemníkem*, *řezníka*. Dość wyjątkowo zjawisko skracania pojawia się w rdzeniu wyrazów, np. *řikat* (zamiast *řikat*), *upřimnej* (zamiast *upřimnej*), ponieważ większość wyrazów ma tutaj długie pierwotnie *í*, por. *řizek*, *místo*. Swego rodzaju „hamulec” dla tego zjawiska stanowi także fakt, że formy jednosylabowe wyrazów mają samogłoskę pierwotnie długą: *klíč*, *míst*, *svlík*, *tůň*. Jednak nie zawsze „hamulec” ten działa, bo przed *m* spotykamy się ze skracaniem w formach *smím*, *tím*, *dum* (*smím*, *tím*, *dům*), a i w innych wyrazach jednosylabowych (bez końcowego *-m*) proces skracania także czasem się pojawia, por. *viš*, *muj*, *luj*, *stuj*.

Na wschodzie Czech spotykamy się z omawianym zjawiskiem częściej niż gdzie indziej w o. č., np. spotkamy tutaj formy *pani*, *paníma*, *něni* (zamiast *paní*, *paníma*, *něni*) oraz wyrazy ze skróconą w rdzeniu sylabą, np. *ramínko*, *postylka*, *komurka* (zamiast *ramínko*, *postylka*, *komurka*) czy też w bezokoliczniku czasowników *chtět*, *mět* (zamiast *chtít*, *mít*).

Samogłoski *a* oraz *e* ulegają skróceniu jedynie w niektórych wyrazach: *pomahat*, *dešt*, *lékárna*, *meno* (zamiast *pomáhat*, *děšt*, *lékárna*, *méno*).

Ze zjawiskiem wzdłużania samogłosek mamy także do czynienia w o. č. jedynie w przypadku określonych wyrazów, np. *prápor*, *vzádu*, *móře*, *dóle*, *pívo* (zamiast *prapor*, *vzadu*, *moře*, *dole*, *pivo*). Także ten proces obejmuje głównie wschodnie obszary Czech (zwłaszcza jeśli bierzemy pod uwagę samogłoskę *o*), mimo że i tutaj zjawisko wzdłużania nie jest regułą, por.: *doba*, *kolo*. Czasem tłumaczy się ten proces stylistycznym nacechowaniem, bo wzdłużanie występuje w sytuacji, kiedy mówimy np. z emfazą, ale nie jest to zasadą, ponieważ np. forma *vzádu* występuje z długością niezależnie od nacechowania stylistycznego kontekstu⁵⁷.

1.2. Zmiany w grupach spółgłoskowych

Oprócz opisanych wyżej zjawisk fonetycznych (najbardziej charakterystycznych dla o. č.), mamy także do czynienia z mniej rozpowszechnionymi procesami. Spotykamy się np. niekiedy w o. č. ze zjawiskiem upraszczania poszczególnych grup spółgłoskowych.

⁵⁶ Mówi się tutaj o tzw. „polodélkách” (‘póldługościach’), które zazwyczaj nie odróżniają się na tyle wyraźnie od krótkich samogłosek, żeby można je było jednoznacznie określić jako długie (np. podczas dyktowania). Por. P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 34.

⁵⁷ Dodajmy jeszcze, że samogłosce *e* w s. č. odpowiada niekiedy w o. č. (z różnych przyczyn) samogłoska *i*, por. np. *řiditel*, *inženýr*. P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 35.

Usuwanie spółgłosek:

t, t' na początku wyrazów przed inną zwartą spółgłoską: *kanička* (poprawnie *tkanička*), *kadlec* (zamiast *tkadlec*), lub wewnątrz wyrazów: *tlouška* (zamiast *tloušťka*), *z(v)lášni* (zamiast *zvláštní*), *šesnáct* (zamiast *šestnáct*);

d, d' na początku wyrazów: *žbán* (zamiast *džbán*), lub wewnątrz wyrazów w trójczłonowych grupach spółgłoskowych: *prázniny* (zamiast *prázdňiny*), *zvihnout* (zamiast *zdvihnout*), *převčirem* (zamiast *předvčirem*);

k na początku wyrazów przed inną zwartą spółgłoską: *dyž* (zamiast *když*), *dyby* (zamiast *kdyby*);

h na początku wyrazów przed spółgłoską *ř*: *řbitov* (zamiast *hřbitov*), *řmí* (zamiast *hřmí*), *řeben* (zamiast *hřeben*), *řebík* (zamiast *hřebík*), *řibek* (zamiast *hřibek*);

z wewnątrz wyrazów przed samogłoską *-m*: *vemu* (zamiast *vezmu*), *vem* (zamiast *vezmi*);

v, f na początku wyrazów przed spółgłoską z ubezdźwięcznioną do *s*: *spomenout si* (zamiast *vzpomenout si*), *stek* (zamiast *vztek*), *stávat* (zamiast *vstávat*), oraz wewnątrz wyrazów w spółgłoskowych grupach trójczłonowych (na wsch. Czech): *sjetlo* (zamiast *světlo*), *zlášni* (zamiast *zvláštní*);

vž na początku wyrazów przed zwartą spółgłoską: *dycky* (zamiast *vždycky*), *dyl'* (zamiast *vždyt'*);

l na początku wyrazów przed spółgłoską: *žice* (zamiast *lžice*); wewnątrz wyrazów między spółgłoskami: *řemesník* (zamiast *řemeslník*), *japko* (zamiast *jablko*); na końcu wyrazu po spółgłosce: *sed si* (zamiast *sedl si*), *nes* (zamiast *nesl*) – te ostatnie formy są dość częste – nie występują na Morawach, ale w Czechach spotykane są nawet w h. č.;

j na początku wyrazów przed spółgłoską: *sem* (zamiast *jsem*), *du* (zamiast *jdu*), *méno* (zamiast *jméno*) – chociaż formy te są już dzisiaj poprawne także dla h. č.; na początku niektórych wyrazów przed samogłoską: *es(l)i* (zamiast *jestli*), *eště* (zamiast *ještě*); wewnątrz niektórych wyrazów w grupach spółgłoskowych: *pučit* (zamiast *půjčit*), *pudu* (zamiast *půjdu*), *přidu* (zamiast *přijdu*), *přímení* (zamiast *příjmení*) – jak widać w dwóch ostatnich przykładach grupa *-ij-* > *-i-*⁵⁸. Występuje też zjawisko skracania lub wzdłużania samogłosek.

Inne przykłady uproszczeń w grupach spółgłoskowych: *kerej* (zamiast *který*), *muškej* (zamiast *mužský*), *méskej* (zamiast *městský*). Oprócz tego możemy też mieć do czynienia z asymilacją „miękkości”: *hežčí* (zamiast *hezčí*), *ročilit* (zamiast *rozčilit*); możliwy jest również zapis za pomocą grupy *šč*, ale to już kwestia ortografii. Można także wymienić wyrazy: *štvrtej* (zamiast *čtvrť*), *štvrtek* (zamiast *čtvrtek*).

Niektóre grupy spółgłosek różnią się w o. č. oraz w s. č. dla poszczególnych wyrazów: *kapca* (zamiast *kapsa*), *žencká* (zamiast *ženská*), *lepčí* (zamiast *lepší*), *menčí* (zamiast *menší*), *počta* (zamiast *pošta*) – te przykłady (w takiej formie) wymienia już wcześniej w swoim słowniku J. Jungmann⁵⁹. W południowo-zachodnich Czechach spotykamy też formy: *vect* (zamiast *vést*) i *plect* (zamiast *plést*). J. Hronek wymienia ponadto formy *hamba*, *vlašťovka* (zamiast *hanba*, *vlaštovka*)⁶⁰.

Sąsiedztwo spółgłoski *j* wywołuje inne jeszcze zmiany. Wystarczy porównać formy typu: *sázej*, *dělaj*, *častěj* (zamiast *sázejí*, *dělají*, *častěji*), obok nich *kreju* *kreješ*, *krej*,

⁵⁸ Por. J. Hronek, op.cit., s. 29–30.

⁵⁹ Por. P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 36.

⁶⁰ J. Hronek, op.cit., s. 31.

meju (zamiast *kryju*, *kryješ*, *kryj*, *myju*), oraz wschodnio-czeskie *krajc*, *zajc* (zamiast *krajíc*, *zajíc*). W wyrazie *nějaký* obecność spółgłoski *j* powoduje w wyniku kontrakcji *eja* > *á* zniknięcie całej sylaby i w związku z tym mamy w o. č. formę *ňákej*.

Pewne specyficzne zmiany (*s* > *z*) pojawiają się też w grupie wyrazów obcego pochodzenia, por. np. *diskuze*, *rezort*, *renezance* (zamiast *diskuse*, *resort*, *renesance*), która to wymowa pojawia się już także w h. č., a nawet niekiedy w słownikach (częściowo jako efekt dawniejszych problemów związanych z ustalaniem zasad ortograficznych). Podobnego typu zjawisko przejścia spółgłoski *k* > *g* spotykamy w grupie następujących wyrazów: *plagát*, *agát*, *ingoust* (zamiast poprawnych form *plakát*, *akát*, *inkoust*). Pod wpływem języka niemieckiego, który w pewnym okresie wpływał w znacznym stopniu na o. č., pojawiły się formy *študent*, *Štokholm*, *Škot*, *športka*, *špiritus*, *škandál* (zamiast *student*, *Stokholm*, *Skot*, *sportka*, *spiritus*, *skandál*). Można by jeszcze wymienić *regma* zamiast poprawnego *revma*.

Należy także zwrócić uwagę, że w o. č. zdarzają się wyrazy, które nie mają akcentu na pierwszej sylabie, jak to jest regułą w języku czeskim. Dotyczy to wyrazów obcego pochodzenia: *cugrunt*, *ahoj*, *akorát* – chociaż w tym ostatnim wypadku zależy to od znaczenia słowa *akorát*⁶¹.

1.3. Rzeczowniki

Najbardziej charakterystyczną cechą o. č. w dziedzinie fleksji jest końcówka narzędnika l. mn., dla którego bez względu na rodzaj i typ rzeczownika przyjęło się zakończenie *-ma*. Mamy zatem *děvčatama* (zamiast *děvčaty*), *lidma* (zamiast *lidmi*), *pánama* (zamiast *pány*), *pekařema* (zamiast *pekaři*), *domama* (zamiast *domy*) *strojema* (zamiast *stroji*), *tetama* (zamiast *tetami*), *nůšema* (zamiast *nůšemi*), *písňema* (zamiast *písňemi*), *kostma* (zamiast *kostmi*), *městama* (zamiast *městy*), *mořema* (zamiast *moři*), *kuřatama* (zamiast *kuřaty*), *staveníma* (zamiast *staveními*) itd. Zjawisko to dotyczy zresztą nie tylko rzeczowników, ale i pozostałych odmiennych części mowy – a zatem będziemy też mieć analogicznie *velkejma*, *náma*, *třema* (zamiast *velkými*, *námi*, *třemi*). Końcówka taka w o. č. (także na przeważającej części Moraw) pochodzi z dawnej formy liczby podwójnej (tj. *rukama*, *nohama*, *očíma*, *ušima*), która zwyciężyła nad starszą końcówką *-mi* (ta ostatnia zdominowała formę narzędnika l. mn. w języku polskim).

Należy jednak zaznaczyć, że formy typu *lidma*, *tetama* będą częstsze niż np. *pánama*, *strojema*, *městama*, w tych ostatnich bowiem zwiększa się liczba sylab w stosunku do form występujących w s. č. (por. *pány*, *stroji*, *městy*). Jeszcze rzadziej będą one występować w połączeniu z przymiotnikami – np. *starejma stolama* itp.⁶²

Inne zjawiska fleksyjne cechujące o. č. dotyczą poszczególnych typów odmian rzeczownikowych w czeszczyźnie.

Jednym z przykładów może być miejscownik l. mn. rzeczowników rodzaju męskiego (żywotnych i nieżywotnych) zakończonych na *-k*, *-h*, *-ch*, dla którego rozpowszechniona jest w o. č. końcówka *-ách*, bez zmiękczenia poprzedzającej spółgłoski, jak to ma miejsce w s. č. przed *-ích* (por. np. *vojácích*). Mamy zatem w o. č. *vojákách*, *roh-*

⁶¹ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 37.

⁶² Ibidem, s. 38.

ách, rampouchách. W s. č. takie zakończenie przenika jedynie do tematów na -čk (doměčkách) i możemy je tutaj uważać za stylistycznie neutralne dla rzeczowników nieżywotnych lub dla tych żywotnych, które w swoim znaczeniu zawierają rys potoczności – np. o klukách⁶³.

Inne cechy charakterystyczne dla o. č. znajdujemy w odmianie rzeczowników żywotnych rodzaju męskiego.

Wołacz l. poj. w s. č., tj. *pane Boučku, pane řediteli*, zastępowany jest w o. č. formą *pane Bouček, pane ředitel* albo nawet formami *Bouček, Alois* bez formy grzecznościowej *pane* (por. *Slyšel si to, Alois?* itp.). Jednak zastępowanie formy wołacza mianownikiem (jak to ma miejsce w języku polskim) jest w czeszczyźnie w przypadku niektórych imion rzadkością (por. *Milan, Vašek*), a czasem staje się wręcz niemożliwe (por. *Zdenek*)⁶⁴.

Zmianie ulega w o. č. końcówka mianownika i wołacza l. mn. rzeczowników żywotnych r. męskiego -ové. Występuje ona bowiem w o. č. bez długości na końcowej samogłosce, czyli jako: *pánove, strejdove, chirurgove* (na wschodzie Czech końcówka taka jest w ogóle rzadkością – częściej spotykamy formy typu *páni, Švédí*). Kończówka -é pojawia się w o. č. jedynie tam, gdzie mamy do czynienia z przyrostkiem -tel, por. *právětelé, spisovatelé* (wyjątkowo też *Španělé*), w pozostałych wypadkach mamy końcówkę -i, np. *tenisti, vobčani, lidi*.

Ograniczony zakres ma natomiast użycie w o. č. mianownika l. mn. zamiast biernika, por. *Fretka je nejlepší na králici do nor*, czy też *Pozdravuj kluci*. Formy takie obejmują jedynie niektóre części wschodnich i środkowych Czech i są charakterystyczne dla familiarnego stylu.

I jeszcze uwaga o wyrazach obcego pochodzenia zakończonych na -e. W o. č. pojawia się w nich odmiana przymiotnikowa, np. *Goethe, Goetheho* (zamiast *Goethe, Goetha* w s. č.)⁶⁵.

Wśród rzeczowników rodzaju żeńskiego można odnotować mniej różnic pomiędzy o. č. i s. č. Charakterystyczna jest tutaj w s. č. zmiana dotycząca iloczasu u rzeczowników dwusylabowych. Długa samogłoska tematyczna, występująca w mianowniku l. poj., w przypadkach zależnych ulega bowiem w s. č. skróceniu (por. *tráva* ale *trav, travou; kráva*, ale *kravám, krav*). W o. č. zjawisko takiego skracania iloczasu jest w znacznym stopniu ograniczone (z wyjątkiem dopełniacza l. mn.) i proces ten zaczyna już stopniowo przenikać do s. č. Spotykamy zatem formy *krávám, plicích, ránou*, ponieważ formy z krótką samogłoską w temacie odbierane są jako stylistycznie nacechowane – „książkowe”. Z kolei dla wyrazu *dcera* (wymawianego w obu odmianach jako *cera*, ewent w o. č. jako *céra*) nie istnieje w o. č. forma celownika i miejscownika l. poj. (ponieważ *dceři* ma także charakter „książkowy”). Zastępowana jest ona określeniem *holce* albo *pro ceru*.

Osobny problem stanowią wahania pomiędzy odmianą form *kost* oraz *píseň*. Typ *kost* stopniowo zanika w o. č., upodabniając się do typu *píseň*, i nie pozostaje to bez wpływu na s. č. I tak np. w o. č. spotkamy dla wyrazu *lod'* (reprezentującego typ od-

⁶³ Ibidem, s. 39.

⁶⁴ Ibidem. Autorzy zwracają tutaj uwagę, że formy wołacza l. poj. typu *správce* oznaczane są czasem błędnie jako należące do o. č., podczas gdy znacznie częściej spotyka się tutaj formę *pane správce*. Wołacz z końcówką -če jest w o. č. charakterystyczny dla form: *člověče (čěče), pitomče*.

⁶⁵ Ibidem, s. 40.

miany *kost*) najczęściej formę mianownika l. mn. *lodě* (na wzór *písně*), ponieważ poprawna dawniej forma *lodi* pojawia się już jedynie w s. č. Istnieją natomiast w o. č. po dwa warianty dla innych wyrazów wzoru *kost*, por. *sole* i *solí* oraz *mastě* i *mastí* (wydaje się, że obszary wsch. Czech są tutaj bardziej zachowawcze). Formy wzoru *kost* zachowane są najlepiej u rzeczowników zakończonych na *-ost* (por. *maličkostem*, *pitomostem*) oraz u rzeczownika *věc*. Ale nawet, gdy są one bardzo dobrze zachowane, w o. č. pojawiają się już dla nich końcówki wzoru *píseň*, np. *kostim* obok *kostem*.

I jeszcze kilka drobnych uwag. W dopełniaczu l. mn. dla wzoru *duše*, gdzie możliwa jest końcówka *-ø* lub *-i*, zaczyna w o. č. przeważać *-i*.

Wzór *paní* występuje w o. č. ze skróconą końcową samogłoską, czyli jako *pani* (por. wyżej o skracaniu samogłosek). Jedynie narzędnik zachowuje tę samogłoskę częściowo wydłużoną (tzw. „polodélka”) lub długą, ale tylko w niektórych zwrotach (np. *s jednou paní*, ale *s pani Malou*)⁶⁶.

U rzeczowników rodzaju nijakiego miejscownik l. mn. w o. č. zdominowała końcówka *-ách* (por. *střediskách*, *po pravítkách*), podczas gdy w s. č. możliwa jest obok niej końcówka *-ich*, której towarzyszy palatalizacja poprzedzającej spółgłoski (por. *střediscích*). Ponadto można też w o. č. spotkać w celowniku l. mn. końcówkę *-ám* (por. *jabkám*, *střediskám*) obok prawidłowej *-um* (ale za to bez długości, czyli *-um* – por. wyżej o skracaniu samogłosek).

Wzór *stavení* oprócz skracania *-í* przyjmuje też w o. č. końcówki odmiany przymiotnikowej, por. *Zelího je v Praze moře*. To ostatnie zjawisko jest jednak ograniczone z powodów stylistycznych. Z podobnych powodów ograniczone jest użycie form tworzonych na wzór typu *kuře*, a pochodzących z typu *moře* (por. *vejcete*, *strništěte*).

1.4. Przymiotniki

Zasadnicza różnica między o. č. i s. č. dotyczy tutaj występowania form imiennych przymiotników, które w s. č. pojawiają się np. znacznie częściej, niż w polszczyźnie. Właściwie o. č. nie zna praktycznie takich form, jak *zdráv* czy np. *byli udiveni* (zamiast nich mamy *zdravej*, *byli udivený*), a jedynym wyjątkiem jest tutaj forma *bos* (od *bosý*).

Także w funkcji orzeczenia występują w o. č. formy typu *byl nemocnej*, *vrátil se veselej* itp. Wspomniana krótka forma *bos* występuje jedynie w mianowniku, chociaż i tutaj pojawiają się czasem formy długie w zwrotach typu: *běžel bosej*, *šla bosá*, czy też *šli bosý* (lub *bosí*). Trzeba jednak przypomnieć, że także w s. č. występowanie form imiennych przymiotników jest w znacznym stopniu ograniczone⁶⁷.

Odmiana miękkich przymiotników typu *jarní* nie różni się tak bardzo w o. č. i s. č. Różnica dotyczy w tym wypadku jedynie narzędnika l. mn., który w s. č. ma postać *jarními*, zaś dla o. č. ma charakterystyczną formę *jarníma* (podobnie jak to miało miejsce w przypadku omawianych wcześniej rzeczowników, por. wyżej)⁶⁸.

⁶⁶ Ibidem, s. 40–41.

⁶⁷ Ibidem, s. 42.

⁶⁸ Sgall i Hronek zwracają tutaj uwagę na formy przymiotnika *cizí*, który ma czasem końcówki przejęte z odmiany twardej, tj. *cizej*, *cizejch* itd.

Znacznie więcej różnic spotykamy natomiast w odmianie przymiotników twar-dotematowych. Wywołane to jest w głównej mierze omówionymi wyżej zmianami fonetycznymi, tj. $y > ej$ oraz $e > i$, ale przynosi w rezultacie istotne zmiany morfologiczne. Aby przyjrzeć się dokładnie tym różnicom, należy porównać paradygmaty odmian przymiotników twar-dotematowych dla o. č. i s. č.

Liczba pojedyncza

	s. čeština			o. čeština		
	r. męski	r. nijaki	r. żeński	r. męski	r. nijaki	r. żeński
M.	dobry	dobré	dobrá	dobrej	dobry	dobrá
D		dobrého	dobré		dobryho	dobry
C.		dobrému	dobré		dobrymu	dobry
B.	dobrého -ý	dobré	dobrou	dobrej -ýho	dobry	dobrou
W.		= M.			= M.	
Mc.		dobré	dobrym		dobrym	dobry
N.		dobrym	dobrou		dobrym	dobrou

Liczba mnoga

	s. čeština			o. čeština		
	r. męski	r. nijaki	r. żeński	r. męski	r. nijaki	r. żeński
M.	dobří -ré	dobrá	dobré	dobry	dobry	dobry
D		dobrych			dobrejch	
C.		dobrym			dobrej	
B.		= M.			= M.	
W.		= M.			= M.	
Mc.		dobrych			dobrejch	
N.		dobrymi			dobrej	

Dla rodzaju męskiego podane zostały formy żywotne i nieżywotne, natomiast w l. mn. we wszystkich przypadkach o. č. i s. č. oprócz mianownika, biernika i wołacza występuje neutralizacja rodzaju. Przedstawione paradygmaty, jak widać, różnią się od siebie zdecydowanie – wyjątkiem jest tutaj narzędnik l. poj. dla r. męskiego i nijakiego oraz kilka przypadków w l. poj. dla r. żeńskiego (mianownik, biernik, wołacz, narzędnik). Różnice są tak wyraźne, że można właściwie mówić o dwóch odrębnych paradygmatach odmiany przymiotnikowej twardej dla s. č. i dla o. č. Zauważamy ponadto inne zjawiska fonetyczne omówione wcześniej, takie jak np. skracanie samogłoski w końcowej sylabie przed spółgłoską *-m*.

W rodzaju żeńskim mamy zatem w o. č. formę *velký* (zamiast *velké*) w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku l. poj., gdzie także ma miejsce skracanie końcowej samogłoski. Obok niej pojawia się też, ale już znacznie rzadziej, dla celownika i miejscownika forma *velkej* w południowych i zachodnich Czechach, a w niektórych częściach wschodnich i północno-wschodnich Czech także dla dopełniacza.

Wspomniane zjawisko neutralizacji rodzaju w mian. l. mn. r. m. przymiotników dotyczy w o. č. także cechy żywotności i nieżywotności, podczas gdy w s. č. rodzaj żywotny i nieżywotny zostaje zachowany (por. *hezci chlapci*, ale *hezke domy*). W o. č. zarówno mianownik, jak i biernik l. mn. mają formy: *hodný kluci* (w s. č. *hodní kluci*), *dobry hráci* (w s. č. *dobří hráči*) itp. Zauważamy także brak zmięczania końcowych

spółgłosek tematu występującego w s. č. przed samogłoskami przednimi. Brak także tego zmiękczenia w przypadku grup spółgłoskowych, por. *německý sedláci* (w s. č. *němečtí sedláci*), *venkovský kluci* (w s. č. *venkovští kluci*) itd. Takie formy mają ograniczoną frekwencję na Morawach.

W s. č. występuje osobna forma rodzajowa dla r. nijakiego, a nie ma jej w o. č., por. *hezka města* (w o. č. *hezký města*), *drahá auta* (w o. č. *drahý auta*) itd. Na Morawach o wiele częściej pojawia się tutaj w końcówce *-ě*⁶⁹.

Wśród przymiotników dzierżawczych typu *bratrův* (w o. č. także w formie krótkiej, tj. *bratřuv*) oraz *tetin* występują w o. č. formy zgodne ze s. č. jedynie w mianowniku, bierniku i ewent. wołacz. Oznacza to, że mają w wymienionych przypadkach końcówkę zerową, jak np. *bratrův* lub *tetin klobouk* w r. męskim, oraz odpowiednio końcówki *-a*, *-u* w r. żeńskim, por. *bratrova*, *tetina čepice*, *bratrovu*, *tetinu čepici*. W l. mnogiej występuje końcówka *-i*, por. *bratrovi*, *tetini rodiče*. W pozostałych przypadkach przymiotniki dzierżawcze w o. č. odmieniają się tak jak przymiotniki twar-dotematowe typu *dobrý*, por. *bratrovýho*, *bratrovýmu*... itd. Ale, jak wyjaśniają Sgall i Hronek, „i ve spisovné češtině nebyl rozdíl mezi oběma řadami tvarů vždycky zřetelný”⁷⁰.

Omawiając formy przymiotnikowe, wspomnijmy jeszcze o drobnej różnicy dzielącej o. č. od s. č. w procesie stopniowania. Różnica owa polega na tym, że w o. č. szybciej upowszechnia się przyrostek *-ej-*, tak więc można się tutaj często spotkać np. z formą *sprostější*. W procesie stopniowania przysłówków, o. č. ma (w odróżnieniu od przyrostka *-ej-*, występującego w s. č.) skróconą jego formę, tzn. *-ej*. Natomiast dość rzadko występują w stopniu wyższym takie formy przysłówka, jak np. *rychlejc* lub *rychlejš*. Do s. č. przenika już także stopniowo forma *dýl* (zamiast *déle*), ale wciąż jeszcze uznawana jest ona formalnie za reprezentatywną dla o. č.

Sgall i Hronek słusznie uważają, że właśnie formy przymiotnikowe najbardziej różnią o. č. od s. č.⁷¹

1.5. Zaimki

Zaimki wskazujące

Jeżeli chodzi o odmianę zaimków *ten* oraz *náš*, różnice między obiema odmianami czeszczyzny dotyczą zjawisk bardziej ogólnych, które poznaliśmy, omawiając formy rzeczownikowe i przymiotnikowe. Pozostałe różnice mają raczej ograniczony zasięg.

Wśród zjawisk o charakterze ogólnym różnica dotyczy (tak jak u rzeczowników i przymiotników) formy narzędnika l. mn. z końcówką *-ma*, por. *našima*, *našema*, *těma*. W narzędniku l. poj. widać różnicę związaną z omówionymi już zjawiskami fonetycznymi, tzn. krótką końcówką *-im*, np. *s tím člověkem* (w s. č. jest *s tím člověkem*). Kolejną różnicą to neutralizacja rodzaju w l. mn. mianownika i biernika, gdzie w o. č. występuje forma *ty* dla wszystkich rodzajów, w odróżnieniu od *ti*, *ty*, *ta* w s. č. Dla zaimka *náš* istnieje w mianowniku i bierniku l. mn. wszystkich rodzajów jedna forma

⁶⁹ Ibidem, s. 44.

⁷⁰ Ibidem, s. 44. Autorzy zwracają uwagę, że należy się tutaj przyrzeć zwłaszcza odmianie żeńskich form nazwisk, których rozwój związany jest w czeszczyźnie z sufiksem tworzącym przymiotniki dzierżawcze.

⁷¹ Ibidem, s. 46.

naše, w odróżnieniu od s. č., gdzie dla r. m. żywotnego występuje *naši*, a dla pozostałych rodzajów *naše*.

W l. poj. r. żeńskiego nie odróżnia się w o. č. iloczasu form *naši* i *naši*, co związane jest z omawianymi już zjawiskami fonetycznymi.

Wśród form twarodematowych w r. żeńskim mamy w o. č. dla celownika i miejscownika oraz ewent. dopełniacza l. poj. dublety poprawnej formy *té*. Można tutaj mianowicie spotkać formy *tý* lub *tej*, por. *tý dobrý ženě* lub *tej dobréj ženě* (podobnie jak u przymiotników). Zjawisko to ograniczone jest jednak terytorialnie do południowych i środkowych Czech.

Jako formy charakterystyczne dla o. č. mamy ponadto zaimki *ten/d/le*, *ten/d/leten*, *ten/d/le/nc/ten*, *tám/d/leten*, *tohodletoho* itd. Dodajmy, że podobnie jak zaimek *ten* odmienia się zaimek *kdo*, a tak jak zaimek *náš* odmienia się *co*, dlatego nie zajmujemy się szczegółowo ich odmianą. Nie omawiamy też zaimków, które mają odmianę przymiotnikową (np. *který*, *jaký* itd.).

Zaimki dzierżawcze

Zaimki te mają w o. č. w większości wypadków formy zgodne z formami przymiotników – dotyczy to zwłaszcza postaci ściągniętych, krótkich (np. *mý*, *tvý*, *svý*, *mýho*, *tvejch* itd.). Niektóre formy krótkie, np. *mé*, *tvé*, *své*, odbierane są przez użytkowników jako „książkowe” i dlatego wygodniejsze są tutaj formy nieściągnięte, takie jak *mojí*, *tvojí*, *svojí*, jako neutralne. Niektóre formy nieściągnięte (*mojeho*, *mojemu*, *mojema*, *mojima* itd.) uważane są dzisiaj za reprezentatywne dla o. č. Sgall i Hronek twierdzą jednak, że nie przeprowadzono dla tej grupy – jak dotąd – bardziej szczegółowych badań⁷².

Inne zaimki dzierżawcze, tj. *náš*, *váš*, *její*, *čí* czy nieodmienne *jeho*, *jejich*, nie wyróżniają się niczym szczególnym.

Zaimki osobowe

Zaimek pierwszej osoby *já* ma w o. č. dla dopełniacza, celownika i miejscownika jedynie formę *mně* – nie występuje natomiast *mne*, odbierane dzisiaj przez użytkowników języka jako „książkowe”. Obok *mně* pojawia się enklityczne *mi*, które na części obszaru południowo-zachodniego występuje w funkcji celownika, zaś na obszarze środkowoczeskim w funkcji celownika i biernika.

Dla zaimka drugiej osoby nie znajdujemy znaczących różnic w o. č. i s. č. Sgall i Hronek wspominają jedynie, że w zachodnich Czechach występuje dla o. č. w celowniku forma *tě*, która jest jednak mocno ograniczonym wariantem terytorialnym.

Zaimek trzeciej osoby, tj. *on*, ma w o. č. formy z protetycznym *v-*, co wynika z opisanych już wcześniej różnic fonetycznych, czyli mamy tutaj *von*, *vona*, *vono*, *voni* itd. Dla dopełniacza l. poj. r. męskiego występowała dawniej w s. č. forma *jeho*, a po przyimku *něho*, podczas gdy w o. č. formę *něho* zastępowała forma *něj* (np. *vod něj*). Tej ostatniej formie przyznano od niedawna status formy poprawnej dla s. č.

W l. mn. różnią się dla o. č. formy mianownika i biernika wszystkich rodzajów. Forma *voni* ma tutaj we wszystkich rodzajach zmiękczoną spółgłoskę *ň*; w o. č. nie występuje także podział na rodzaje, tak jak to ma miejsce w s. č., por.: r. m. żywotny –

⁷² Ibidem, s. 51.

oni, r. m. nieżywotny wraz z r. żeńskim – *ony*, r. nijaki – *ona*. Biernik l. mn. ma natomiast w o. č., formę *je* podobnie jak w s. č., por.: *Voni ty vidličky spadly, seber je*.

Dodajmy, że skróceniu ulega tutaj samogłoska *i* w końcówce przed *-m* i jest to związane z omówionym wcześniej zjawiskiem skracania iloczasu, por. *s nim*. W narzędniku l. mn. spotykamy końcówkę *-ma* (o której była już kilkakrotnie mowa), w związku z tym mamy formy *náma, váma, s nima, téma* (por. *Téma se to tu jen hemží*).⁷³

1.6. Liczebniki

W odmianie liczebnika *dva* w o. č. pojawiają się (obok należących do s. č.) formy następujące: w dopełniaczu i miejscowniku – *dvouch* (według *těch, dobrejch*), w celowniku – *dvoum*, w narzędniku – *dvouma* (także zgodnie z formami zaimkowymi i przymiotnikowymi, por. *těm, velkej*; *téma, velkejma*). Podobna sytuacja występuje w przypadku zaimka *oba*, gdzie mamy analogiczne do powyższych formy: *vobouch, voboum, vobouma*. Obok nich występują także *vobou, vobéma*, odczuwane w mniejszym stopniu jako „nepsisovné”, ponieważ protetyczne *v-* jest w nich dość powszechne, podczas gdy postaci *obouch, oboum obouma*, są dość rzadko spotykane.

W dopełniaczu liczebników formy *třech, čtyřech* dawniej reprezentowały jedynie o. č., obecnie przenikają już do s. č. (obok wcześniejszych *bez tři, bez čtyř*). Jednakże obok formy dopełniacza s. č. *čtyřech*, występują w o. č. także formy *štyř, štyr, štyřech, štyrech, čtyřech*, których pozycja w języku nie została dokładnie zbadana. Obok nich należy wymienić formy narzędnika charakterystyczne dla o. č.: *třema, čtyřma* (zamiast s. č. *třemi, čtyřmi*) oraz *štyřma, štyři*; na niższym stylistycznie poziomie znajdują się formy *štyřma* oraz *štyry*.

Liczebniki *pět, šest* nie różnią się w o. č. i s. č. Liczebnik *sto* ma w o. č. najczęściej formę nieodmienną, por. *sto lidem, po sto letech, se sto knihama* itd., podobna sytuacja dotyczy liczebnika *tisíc*, gdzie w przypadkach zależnych pojawia się najczęściej jedna forma – *tisíci*, por. *s tisíci korunama, vo tisíci lidech*.

Liczebniki typu *dvoji, troji* nie występują w o. č. – zamiast nich pojawiają się formy: *dvoje, troje, štvěry...*, *desatery* itd. Odmiana przymiotnikowa tych liczebników (por. *čtvěrejch, paterejma*) ustępuje tu formom liczebników głównych (np. *bez štyr hodinek*) lub formom nieodmiennym zakończonym na *-o* (*se štvěro hodinkama*).

Utworzona na wzór niemieckiego *einundzwanzigste* czeska forma liczebnika porządkowego – *jednadvacátej*, występowała regularnie w s. č. i o. č. jeszcze do roku 1960, ale dzisiaj młodsza generacja używa formy *jednadvacet* tak samo często jak *dvacet jedna*. Można nawet powiedzieć, że częściej pojawiają się formy typu *štyrycátej šestěj* itp., zwłaszcza wśród liczebników o wartości wyższej niż sto: *stodvacátej třetí*. Ten kierunek rozwoju oznacza też stopniowe przechodzenie od form *stojednadvacítka* do *stodvacet jednička* od *pětašedesátka* do *šedesát pětka* itd.

Dodajmy, że forma *mnoho* pozostaje w o. č. najczęściej w postaci nieodmiennej, zwłaszcza w narzędniku, por. *s mnoho dětma* (obok *s mnoha*). Pojawia się niekiedy w o. č. *moc* wymiennie z *mnoho* i *příliš* w połączeniu z przymiotnikami (np. *moc*

⁷³ Ibidem, s. 46–50. Por. także J. Hronek, op.cit., s. 51–52.

pěkněj) i z rzeczownikami (np. *moc peněz* itp.). W s. č. spotykamy jedynie określenia *příliš pěkný* lub *příliš mnoho peněz*⁷⁴.

Widzimy zatem, że s. č. jest dość zachowawcza wobec zmian fleksyjnych, utrzymując tradycyjny i dość archaiczny typ odmian. Bardzo wyraźne jest to w paradygmatach twardej odmiany przymiotników, gdzie różnice pomiędzy s. č. i o. č. spowodowane są przede wszystkim różnicami fonetycznymi w obu odmianach czeszczyzny (por. *ý (i) > ej* oraz *é > ý (i)*). Pozostałe różnice wynikają najczęściej z powodów morfologicznych – chodzi tutaj np. m.in. o upowszechnienie się końcówek *-ama*, *-ách* dla rzeczowników różnych rodzajów czy o zanik opozycji krótkich (imiennych) i długich form przymiotników.

W żadnym z tych przypadków nie dochodzi natomiast w o. č. do wieloznaczności, której nie byłoby już wcześniej w s. č. I tak np. w zdaniu reprezentatywnym dla o. č.: *Děti sou nemocný* forma przymiotnika nie pozwala nam wprowadzić zidentyfikować rodzaju, ale pod względem znaczeniowym jest to zdanie równoznaczne ze zdaniem *Děti jsou nemocné* charakterystycznym dla s. č. Problem wieloznaczności może się natomiast pojawić w o. č. w zdaniach, gdzie podmiot jest ukryty, por. *Sou nemocný*. Temu zdaniu może w s. č. odpowiadać zdanie *Jsou nemocní* lub zdanie *Jsou nemocné*, gdzie wyjaśnia się, czy mamy do czynienia z rodzajem (+) męskożywotnym czy (-) męskożywotnym.

Spotykamy także sytuacje odwrotne, w których to właśnie formy o. č. usuwają wieloznaczność wnoszoną przez s. č. Przykładowo forma o. č. *zubama* oznacza wprowadzić neutralizację rodzaju (ponieważ mamy też *tetama*, *městama*), ale w zamian za to wyraża różnicę semantyczną pomiędzy zwrotami *trhat zubama* oraz *trhat zuby* (czyli różnicę pomiędzy narzędnikiem, mianownikiem i biernikiem w l. mnogiej – w s. č. mamy zawsze formę *zuby*).

1.7. Czasowniki

Obydwie odmiany języka czeskiego różnią się w kilku punktach wspólnych dla różnych koniugacji, np. (podobnie jak w wypadku przymiotników) imiesłów czasu przeszłego i rzadko używany imiesłów bierny neutralizuje dla o. č. rodzaj w l. mnogiej, por.: *města se rozrostly*, *vobě kola se rozbily*. Zjawisko to przenika stopniowo do h. č.

Czasowniki, które mają w 1. os. l. pojedynczej końcówkę *-u* lub *-i*, w l. mnogiej obok neutralnej formy z końcówką *-me*, przybierają dla o. č. formę skróconą z końcówką *-m*: *vedem*, *nesem*, *kupujem* itp. Obydwie końcówki występują obok siebie już od dawna w s. č. i o. č., ale formy skrócone bardzo rzadko pojawiają się w stylu oficjalnym czy w języku pisanym.

W o. č. czasownik *být* ma w 1. os. l. mnogiej trybu przypuszczającego formę *bysme* (także w połączeniach ze spójnikami: *kdybysme*, *abybysme* itd.). Należy dodać, że jest ona dość częsta także w s. č. Na Morawach zdarzają się ponadto dla niej formy zmodyfikowane: *byzme*, *bychme*. Występująca niekiedy w l. pojedynczej forma *bysem* ma

⁷⁴ Ibidem, s. 52–53. Por. także Hronek, op.cit., s. 52–53.

znacznie bardziej ograniczony zasięg – rzadko występuje poza obszarem Pragi i śródkowych Czech. Forma 1. os. l. poj. *bych* jest formą podstawową zarówno dla s. č., jak i dla o. č. i nie ma tak oficjalnego charakteru jak *bychom* w l. mnogiej.

W czasie przeszłym złożonym czasownik *být* (w funkcji łącznika) ma zarówno w s. č., jak i o. č. dwie formy na określenie 2. os. l. pojedynczej: (*j*)*si* (*přišel*) oraz (*přišel*)*s*. Pierwsza pojawia się w o. č. bez początkowego *j*, którego obecność wymagana jest w s. č. Druga forma zapisywana jest tak, jak gdyby chodziło o przyrostek, a nie o enklitykę. Obie te formy są w o. č. (a w znacznym stopniu także w s. č.) uwarunkowane terytorialnie. I tak np. drugiej z nich używa się głównie we wschodnich Czechach i na Morawach, por.: *to bys nedokázal, kdys tam byl, tys přijel*, ale także *ten obrázek nenašel, letoss tam byl dlouho, přiness to*⁷⁵. Należy też zauważyć, że w Czechach owo *s* ma typową dla enklityki w języku czeskim pozycję tuż po pierwszym członie zdania, podczas gdy na Morawach to samo *s* pojawia się dopiero po czasowniku: *ten obrázek nenašels*.

W zachodnich i południowych Czechach przeważa wariant *si*, a to oznacza, że spotkamy tutaj nie tylko zwroty typu: *letos si tam nebyl, tu knížku si přines* (które są rozpowszechnione także w wariacie podstawowym o. č.), ale także: *ty si přišel, přišel si*. Często można tutaj też spotkać konstrukcje typu: *přišel by si, to by si se splet*, które przenikają w pewnym stopniu do o. č. na obszarze Pragi, gdzie nawet na placu Wacława można czasem usłyszeć pytanie typu *Šim si si?* w znaczeniu: *Jestli jsi si všiml?*⁷⁶

Zjawisko pomijania czasownika *být* w 1. os. czasu przeszłego (por. *já přišel, my přišli*) nie dotyczy różnicy między s. č. a o. č., lecz raczej różnicy między językiem pisanym i mówionym (może też oznaczać stylistyczne nacechowanie wypowiedzi mówionej). Podobnie zresztą jest w przypadku wielu innych zjawisk z dziedziny koniugacji, ale nie są one najbardziej charakterystyczne dla wzajemnego stosunku o. č. i s. č. W pozostałych wypadkach czasownik *být* pozostaje zarówno w o. č., jak i w s. č. na swoim miejscu, por. *Jirka je Pavlův synovec; Jsem první; Karel je na zahradě; Bilé vrány nejsou*; a także w stronie biernej: *Budeš bit*. O. č. ma jednak w takich wypadkach w 2. os. l. poj. formę *seš*: *Jak seš tu dlouho?; Už seš bit dneska potřetí*. Jedynie w południowych i zachodnich Czechach używa się w tym wypadku formy *si*.

W czasie przyszłym ma o. č. formy *budu, budeš* itd., ale w formach z przedrostkiem mamy *zbyde* (zamiast *zbude*), *přibydu* (zamiast *přibudou*) i *vodbydem* (zamiast *odbudeme*). Sgall i Hronek twierdzą, że formy z *-u-* występującym w rdzeniu (*zbude*) są stylistycznie nacechowane jako „książkowe”⁷⁷.

Czasowniki *p i e r w s z e j* koniugacji mają w o. č. w cz. przeszłym formy *nes, pek, moh, sed si*, jeżeli ich temat zakończony jest spółgłoską. Dotyczy to form męskich

⁷⁵ To podwojone *ss* w wymowie nie jest na tyle wyraźne, aby wypowiedź była zrozumiała dla odbiorców z innych obszarów Czech. Pod tym względem wypowiedź taka będzie różna we wschodnich Czechach i np. w Pradze, gdzie usłyszymy: *letos si tam byl* itp. Por. ibidem, s. 56.

⁷⁶ Por. P. Sgall i J. Hronek, op.cit., s. 56.

⁷⁷ Ibidem, s. 57.

w liczbie pojedynczej i związane jest z omówionym już wcześniej zjawiskiem upraszczania grup spółgłoskowych.

Do s. č. przeniknęły z o. č. formy typu *peču, děkuju, pečou, děkujou* oraz *můžu, můžou, moci, pomoz*, chociaż niektóre z nich określa się jeszcze w gramatykach języka czeskiego jako *hovorové*. Słabsza natomiast jest pozycja bezokolicznika w formie *píct, týct* (zamiast *péct, téct*) itp., z kolei zaś formy skrócone: *pect, tect* występują stosunkowo często na niektórych obszarach Czech i odbierane są jako bliższe formom z *é*, należącym do s. č. Bardziej jeszcze skomplikowana jest sytuacja czasowników *plíst, víst* (zamiast *plést, vést*), obok których spotykamy ograniczone terytorialnie formy *plest, vest* oraz *plect, vect*. Formy takie jak *pláči, pláčí, češi, češi* itp. mają charakter „książkowy”, ponieważ ich odpowiedniki *pláču, pláčou; češu, češou* dawno już zadomowiły się w s. č. i są stylistycznie neutralne.

Przeniknęły z o. č. do s. č. niektóre formy koniugacji drugiej i np. przeważają jako *hovorové* formy *tisknul, uštknul*, zamiast charakterystycznych dla s. č. odpowiedników *tiskl, uštkl*, a także zamiast form *tisk, uštk* pochodzących z o. č. Dzieje się tak w przypadku, gdy temat zakończony jest grupą spółgłoskową. W o. č. przewagę mają formy *tiskla, tiskli* nad *tisknula, tisknuli*; obok *začala* występuje też *začla*; rzadsza natomiast jest forma *pohla* (zamiast *pohnula*). Z kolei formy: *najmul, napnul, obejmul, přetnul* są reprezentatywne dla s. č.⁷⁸

W trzeciej koniugacji przeniknęły do s. č. z o. č. formy typu *žiju, žijou, kupuju, kupujou*. Zdarzają się formy z końcówką *-i*, ale dotyczy to wypowiedzi pisanych lub oficjalnych (np. *usiluji*). Do pewnego stopnia jest także ograniczone występowanie formy *děkuju* na korzyść *děkuji* (głównie dlatego, że jest to zwrot grzecznościowy), ale np. już w połączeniu z przysłówkiem *moc* częściej spotykamy formę *děkuju* niż *děkuji*. Okazuje się też, że zdecydowanie bardziej ekspansywne są w tym wypadku formy 1. os. l. poj. (*kupuju*) niż analogiczne do nich formy 3. os. l. mn. (*kupujou*).

Dla czasowników *krýt, mýt, rýt* pojawiają się w o. č. formy z dyftongiem *ej*, czyli *krejt, mejt, rejt*. Natomiast do h. č. można już zaliczyć formy trybu rozkazującego: *napí se, nebí ho* (we wschodnich Czechach z krótkim *-i*). Formy zakończone na *-ij* (*napij se*) spotyka się już tylko w języku pisanym.

W koniugacji czwartej na większości obszaru występowania o. č. czasowniki mają w 3. os. l. mn. formy *proseji, trpějí*, a także *sázejí*, zamiast s. č. *prosí, trpí, sází* (a we wschodnich i środkowych Czechach najczęściej bez końcowego *-i*: *prosej, trpěj* itp.). W o. č. najpopularniejsze są w 3. os. l. mn. formy *vědí, jedí* identyczne z formami s. č. (z tym tylko, że w o. č. występuje w większym lub mniejszym stopniu skracanie końcowej samogłoski). W ostatnim czasie szerzy się także wariant *věděj*, ale jest on powszechny raczej wśród młodej generacji.

Dla typu *prosit* charakterystyczna jest w o. č., a do pewnego stopnia i w s. č., tendencja do wyrównań analogicznych wśród zmięczonych spółgłosek wygłosowych tematu przed przyrostkami *-ova-* i *-en-*, np. obok *zařazovat* występuje *zařadovat* i *zařadění*; obok *vočištěnej* mamy *vočistěnej* oraz *vočistění*. Niekiedy zjawisko zmięczania idzie jeszcze dalej, por. *nahrazovat* i *nahražovat* itp. Wraz z niektórymi wariantami

⁷⁸ Por. *Mluvnice češtiny...*, t. II, s. 453.

przeniknęły także z o. č. do s. č. formy trybu rozkazującego.: *proš, pověš* (zamiast *pros, pověs*).

Tam gdzie w s. č. występuje para czasowników: *myslet – myslit*, o. č. ma jedynie pojedyncze formy z *e*, tj. *myslet, muset, bydlet*.

Koniugacja piąta ma w czeszczyźnie bardzo regularny typ odmiany czasowników (por. wzór *dělá*), który nie daje zbyt wielu możliwości alternacji czy tworzenia wariantów stylistycznych. W związku z tym różnice między s. č. i o. č. nie są tu zbyt wielkie. Wspomnieć tylko należy o skracaniu końcowego *-í* lub całkowitym jego braku (por. np. *dělaj*). Wahania form pierwszej i piątej koniugacji typu: *dřimu – dřímám, zobu – zobám* dotyczą właściwie tak samo o. č., jak i s. č.

Przyglądając się dotychczasowej analizie materiału, zauważamy, że największe różnice wśród dotychczas omawianych części mowy pojawiają się u przymiotników, gdzie paradygmaty odmian typu twardego różnią się niemal we wszystkich przypadkach w o. č. i s. č. Najmniej różnic można natomiast odnotować w formach czasownikowych, gdzie większość zmian z o. č. przeniknęła lub zaczyna przenikać do s. č. Czasem zachodzące zmiany przebiegają równolegle w obu odmianach czeszczyzny. Fleksja rzeczowników zajmuje miejsce pośrednie między wymienionymi wyżej skrajnościami (znajdujemy tutaj z jednej strony formy typowe tylko dla o. č., takie jak *domama*, z drugiej zaś wahania między odmianą *píseň* i *kost*, gdzie różnice między o. č. i s. č. są niewielkie).

Należy także zaznaczyć, że granica między s. č. i o. č. przebiega najwyraźniej w dziedzinie fonetyki i morfologii. Występują też mniej znaczące różnice składniowe i leksykalne⁷⁹, jednak nie będziemy się nimi tutaj dokładniej zajmować.

⁷⁹ Por. J. Hronek, op.cit., s. 75.

2. Rola o. č. w literaturze

Z dotychczasowych rozważań wynika, że *obecna čeština* i jej ekspansywna obecność w systemie języka czeskiego stanowi dla lingwistów spory problem. Świadczą o tym dyskusje, toczące się od dłuższego czasu na konferencjach naukowych bądź na łamach czasopism językoznawczych⁸⁰. Powstają na jej temat także całe monografie, wystarczy wymienić chociażby cytowaną przez nas wielokrotnie pracę *Čeština bez příkras* autorstwa J. Hronka i P. Sgalla.

Oprócz tego poniekąd negatywnego aspektu istnienia o. č. w systemie języka czeskiego, istnieje także aspekt pozytywny. Pisze o nim m.in. E. Lotko⁸¹:

„Pronikání nespisovných prvků do spisovné češtiny i pronikání obecné češtiny do jazyka uměleckých děl neznamená oslabování nebo rozpad spisovné normy. Čeština jako ustálený jazyk s vyspělou literární tradicí je ve výhodě v tom, že právě při své *vrstevnatosti* umožňuje ve větší míře vytvářet jazykové charakteristiky dobové i sociální a sloužit k ozvláštění uměleckých textů”.

Obecność o. č. jako kodu językowego o silnej pozycji daje dodatkowe możliwości czeskim twórcom i autorom, którzy dysponują w związku z tym niejako dwoma kodami językowymi o zróżnicowanej wartości stylistycznej. Takie bogactwo czeszczyzny w postaci dodatkowych środków stylistycznych to niewątpliwa „zasługa” o. č.

Jednak stanowisko czeskich odbiorców i krytyków wobec zjawiska przenikania elementów o. č. do utworów literackich także nie było i nie jest zgodne. Niektórzy są zwolennikami tego procesu, który według nich wzbogaca język literacki, inni zaś widzą w o. č. zagrożenie. Niebezpieczeństwo polega (zdaniem przeciwników) m.in. na tym, że o. č. może się stać źródłem wulgaryzacji języka czeskiego.

J. Hrabák np. uważa, że zjawisko wulgaryzacji nie musi zagrażać utworowi wykozystującemu środki o. č., pod warunkiem jednak, że autor używa tych środków w mowie niezależnej, w dialogach (tak jak to ma miejsce np. w *Szwejku*, o którym będzie jeszcze mowa). Gorzej, gdy wulgaryzmy pojawiają się w narracji, w mowie zależnej. Pisze Hrabák:

„V autorské řeči pokládám užívání obecné češtiny a vulgarismů za hrubé pohrdání jazykem, které usvědčuje autora spíš z nedbalosti než z nějakého *experimentování*, za které se často skrývá neochota osvojit si základy gramatiky, a kterým se autoři hájí za vlídného souhlasu kritiků. Silná slova, pokud jich není užito funkčně, pokud mají jen provokovat, nejsou dokladem spisovatelské síly...”⁸²

Opinia Hrabáka była ostrzeżeniem przed uleganiem swoistej modzie na o. č., jaka w pewnym momencie zapanowała w czeskiej literaturze. Językoznawcy i krytycy obawiali się, aby stosowanie elementów o. č. nie stało się rodzajem „manier”, ale także i zasłony dla niedostatków artystycznych powstających utworów.

Jedną z przyczyn wykorzystywania o. č. w literaturze była rozmaitość ekspresywnych środków, którymi dysponowała. Dwa inne jeszcze powody wprowadzania do literatury o. č. wymienia A. Stich⁸³. Jednym z nich był nowy typ bohatera – współcze-

⁸⁰ Por. „Slovo a slovesnost” 1962–1963 lub „Spisovná čeština a jazyková kultura” 1993, Praha FF UK 1995.

⁸¹ E. Lotko, *Čeština a polština v překladatelské a tlumočnické praxi*, Ostrava 1986, s. 52–53.

⁸² J. Hrabák, *Několik úvah o obecné češtině a vulgarismech v současné české próze*, NŘ, 1962, s. 293.

⁸³ A. Stich, *O jazyce dvou současných autorů*, NŘ 73, 1990, s. 114.

sný mládež člověk, posługující se v codziennej komunikacji ekspresywnym językiem (czyli w praktyce o. č).

Kolejnym powodem był, według Sticha, wyrażany także w ten sposób sprzeciw wobec panującego wówczas reżimu:

„...že se v národní společnosti projevily příznaky jisté nedůvěry k spisovnému jazyku; zvláště mládež a některé skupiny intelektuálů začaly v kodifikovaném spisovném jazyce vidět něco jako konvenční pouto, jako součást oddělených institucí, a hledaly i pro umělecké vyjádření takový jazykový útvar, který by jim poskytl možnost zbavit se jazykových pout a vyjádřit se skutečně osobně a osobitě”.

Jeszcze dobitniej wypowiada się na ten temat J. Škvorecký:

„...proč... většina naší literární generace byla... alergická na tzv. spisovnou a lahodnou češtinu. Mlátili nám s ní totiž o hlavu lidé... kteří měli plná ústa lidu, ale přitom nám bránili udělat v literatuře to, co charakterizuje celý její moderní vývoj (...) napojit ji ze zdrojů, z nichž se dobrá moderní literatura vždycky napájela, tj. ze zásobárny jazyka, jímž hovoří lid. Ne uvěznit ji v umělém výtvaru gramatiků a estétů, jemuž se říká spisovný jazyk”⁸⁴.

Czescy pisarze odkryli możliwości, kryjące się w o. č. stosunkowo niedawno, bo dopiero w XX wieku⁸⁵. Na przełomie XIX i XX wieku o. č. wykorzystywana była w literaturze w niewielkim stopniu, głównie jako środek charakterystyki postaci (najczęściej negatywnej)⁸⁶. Zmiana nastąpiła w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX wieku, kiedy o. č. stała się modna. Pierwszy impuls do takiej zmiany dali autorzy przekładów⁸⁷, ale głębsze przyczyny tego zjawiska tkwiły w samej literaturze i języku czeskim. Ważnym czynnikiem było dążenie do subiektywizacji czeskiej prozy oraz związana z tym próba wyrażania uczuciowych i psychologicznych rozterek bohatera⁸⁸.

Po fali naporu – kiedy wydawało się, że o. č. zdominuje język czeskiej prozy i stanie się dla niej (wraz z elementami slangów) podstawowym środkiem wyrazu – sytuacja zaczęła stopniowo ulegać zmianie. Walnie przyczyniły się do tego dwa fakty. Po pierwsze wciąż powstawały wysokiej klasy utwory literackie, dla których podstawowym tworzywem pozostawała s. č. Po drugie zaś, siła artystycznego wyrazu o. č., wprowadzanej do utworów niemal mechanicznie przez autorów słabych, znacznie zmalała. Jak pisze Stich: „...zmocnili se jí, často s velkou rychlostí a nadšením, epigoniští autoři druhého a třetího řádu a začali ji esteticky diskreditovat”⁸⁹.

Kariera o.č. w drugiej połowie XX wieku nie oznacza jednak, że jej elementy nie pojawiały się nigdy wcześniej w utworach literackich. Jak pisze Hrabák, próby charakteryzowania postaci literackich takimi środkami językowymi można znaleźć w czeskiej literaturze już w XIV wieku. Spotykamy się z nimi w zachowanych fragmentach sztuki teatralnej zatytułowanej *Mastičkář*, „...kde prodavač mastí a jeho sluhové mluví jazykem s výraznými prvky vulgárními a s germanismy”⁹⁰. Chodzi zatem o postacie, reprezentujące w utworze niższe warstwy społeczne. Ponadto język ten, określaný

⁸⁴ J. Škvorecký, Z. Salivarová, *Samožerubch*, Praha, Panorama 1990.

⁸⁵ E. Lotko, op.cit., s. 46,

⁸⁶ A. Stich, *K obecné češtině v současné krásné próze (Ota Pavel)*, NŘ 58, 1975, s. 217.

⁸⁷ M. Fundová, *K počátkům pronikání obecné češtiny do jazyka české prózy*, NŘ 48, 1965, s. 21.

⁸⁸ A. Stich, op.cit., NŘ 58, 1975, s. 217

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ J. Hrabák, op.cit., s. 290.

wówczas jako ludowy, wnosił do utworu elementy komizmu językowego. Funkcję taką pełniły później, według Hrabáka, dialekty – np. hanacki czy słowacki.

W latach 30. XIX wieku pojawia się w czeskiej prozie próba przybliżenia literaturze języka „ludowego”. W związku z tym pojawiają się niekiedy w utworach z tego okresu elementy o. č., ale autorzy posługują się nimi bardzo oszczędnie. Tendencja ta nasila się w czeskiej prozie dopiero pod koniec wieku XIX, zwłaszcza w utworach, których akcja rozgrywa się w Pradze bądź na jej peryferiach. Jak pisze M. Fundová, norma językowa nie została jeszcze ostatecznie ustalona dla odradzającego się języka czeskiego, dlatego też nie istniała wyraźna granica między środkami określanymi na gruncie czeskim jako *spisovné i nespisovné*⁹¹.

W czeskiej prozie ostatnich lat XIX wieku pojawił się nurt psychologizujący oraz naturalistyczny sposób opisu bohaterów i środowisk, z których się wywodzili. Jednak nie wszyscy autorzy realistycznych powieści sięgali w tym celu po takie same środki językowe. Pierwszymi, pochodzącymi z tego okresu utworami, w których pojawiają się niektóre – jeszcze nieliczne – elementy „praskiej” czeszczyzny, są powieści I. Herrmanna oraz M.A. Šimáčka⁹².

M. Šimáček zdecydował się na użycie elementów czeszczyzny potocznej w związku z tematyką utworów, traktujących o życiu praskich mieszczan przełomu XIX i XX wieku. Pisarza tego przywołuje się często jako autora obrazków z życia robotników cukrowni (np. *Duše továrny, U řezaček*). W jego utworach o. č. występuje jedynie w warstwie dialogowej, w narracji bowiem panuje niepodzielnie czeszczyzna literacka. Zabieg ten służy zbliżeniu języka literatury do języka codziennej komunikacji. Kolokwializmy charakterystyczne dla o. č. występują tutaj głównie w fonetyce, morfologii i w mniejszym stopniu w leksyce. W pierwszej grupie można wymienić następujące cechy samogłoskowe o. č.: dyftongizację *y > ej* i nagłosowego *ú- > ou-*, zwężanie *é > í* oraz kontrakcję *-eja- > -á-*⁹³. Pierwszy typ dyftongizacji, tj. *y > ej*, pojawia się we wszystkich pozycjach: w rdzeniu w wygłosie mianownika i w wygłosie przed spółgłoską (w przypadkach zależnych). Dyftongizacja *ú- > ou-* występuje w utworach Šimáčka dość rzadko (kilka przykładów). Zwężanie *é > í* występuje tak jak i *y > ej* we wszystkich pozycjach, tzn. w rdzeniu, wygłosie mianownika i wygłosie przed spółgłoską. Kontrakcja *-eja- > -á-* dotyczy w omawianych utworach zaimka *nějaký* (jedynie kilka przykładów). Spośród innych przykładów można wymienić kolokwializmy, w których dochodzi do uproszczenia grup spółgłoskowych, np. zanik wygłosowego

-l po spółgłosce w formach 3. os. l. poj. czasu przeszłego w rodzaju męskim (np. *nejed, moh*), czy też zanik spółgłoski z w pozycji przed *m* w śródgłosie wyrazu (np. *vemu, veme*).

Nie pojawiło się natomiast u Šimáčka protetyczne *v-* przed nagłosowym *o*, mimo że było to w tamtym okresie zjawisko typowe dla mowy potocznej (świadczą o tym chociażby utwory K.M. Čapka-Choda, por. niżej). Trudno wytłumaczyć ten brak, ale być może autor uważał tę cechę za bardziej rażąca niż pozostałe i dlatego konsekwentnie jej unikał⁹⁴.

⁹¹ M. Fundová, op.cit., s. 22.

⁹² Ibidem.

⁹³ G. Balowska, „*Obecná čeština*” w utworach M.A. Šimáčka [w:] *Odrodzenie Narodowe w Czechach i na Słowacji*, Kraków 1999, s. 259–267.

⁹⁴ Ibidem, s. 262.

Wśród innych cech o. č. mamy kilka przykładów z końcówką *-ma* w narzędniku l. mn. (np. *holkama, ňákejma, takovejma*). Przykłady takie spotykamy u Šimáčka tylko w odmianie żeńskiej (może chodzi tu o fakt, że *-ma* bliższe jest żeńskiej końcówce *-ami, -emi, -mi*, niż męś. i nij. *-y, -i*).

Wymienione wyżej cechy są najbardziej charakterystyczne dla utworów Šimáčka. Zastosowane w dialogach, nadają im charakter spontaniczny, podkreślają też stany emocjonalne bohaterów powieści. Šimáček jest jednym z pierwszych autorów końca XIX wieku, który wprowadził elementy o. č. do języka powieściowych postaci.

Drugim obok Šimáčka autorem, który wprowadzał do dialogów „praski język”, był I. Herrmann⁹⁵. Herrmann wzorował się na mistrzu małych form z życia praskiego mieszczaństwa – J. Nerudzie. Tworzył, podobnie jak Šimáček, na przełomie XIX i XX wieku. Głównymi bohaterami jego utworów byli przedstawiciele mniej zamożnego mieszczaństwa (kupcy, urzędnicy), a obok nich też służące, czeladnicy, stróże, reprezentujący najniższe warstwy społeczne. To w ich wypowiedziach spotykamy elementy o. č. Herrmann wprowadza je, aby zasygnalizować np., w jakim środowisku rozgrywa się akcja, innym razem jest to w utworze środek służący charakterystyce postaci. Można też zauważyć pewną cechę różniącą narrację I. Herrmanna od języka odautorskiego Šimáčka czy np. Čapka-Choda. O ile bowiem ci ostatni używają w języku narracji jedynie s. č., to u Herrmanna można i w narracji spotkać pewne cechy o. č.

Także i Herrmann – podobnie jak Šimáček – wykorzystuje głównie cechy fonetyczne o. č., tzn. dyftongizację *y > ej* (prawie wyłącznie w rdzeniu wyrazów), dyftong *ou-* w nagłosie zamiast *ú-* (bodaj najwięcej przykładów); bardzo nieliczne są przykłady z protetycznym *v-* przed samogłoską *o-* (trzy formy: *voni, vosyka, vosy*). Brak natomiast przykładów na zwężanie *é > í* i nie wiadomo, jaka jest tego przyczyna.

Spośród innych cech o. č. występują u Herrmanna uproszczenia grup spółgłoskowych, takie jak: *dyž, dyt', kerej*, czy też brak spółgłoski *-l* w wygłosie czasowników 3. os. l. poj. czasu przeszłego w r. m. (*prokouk', nevlez', nestrh*), który autor sygnalizuje czasem apostrofem. Spotykamy także formy narzędnika l. mn. z końcówką *-ma* (*mezi kolegama, s tĕma babama*). Ponadto pojawia się także tzw. „onikáni”, czyli forma 3. os. l. mn. (*poroučej, viděj*) bez końcowego *-í*, zamiast 2. os. l. poj. Język powieściowych bohaterów Herrmanna jest jednak zróżnicowany, są więc w utworach i takie postacie, które posługują się wyłącznie językiem literackim.

Trzecim obok Šimáčka i Herrmanna prozaikiem, tworzącym w tym okresie, jest wspomniany K.M. Čapek-Chod, który idzie chyba najdalej, jeśli chodzi o wykorzystanie cech o.č.⁹⁶ Postacie z jego powieści są przedstawicielami wszystkich niemal warstw społecznych, a autor stosuje w dialogach język, jakim się one w rzeczywistości posługiwały. „Autorova metoda nám dáva právo domnívat se, že jejich jazykem je s nejtěší pravděpodobností pražská obecná čeština té doby. Postup, jakým jí autor v řeči postav užívá, hraničí někdy s naturalistickým přepisem”, pisze M. Fundová⁹⁷.

Wśród cech o. č. mamy tutaj do czynienia najczęściej (tak jak u Šimáčka i Herrmanna) ze zjawiskami typu dyftongizacja *y > ej*, oraz *ú-* > *ou-*; zwężanie *é > í*

⁹⁵ Por. E. Szczepeńska, *Elementy języka potocznego (obecná čeština) w prozie I. Herrmanna*, *Prace Językoznawcze* 87, 1988, s. 103–109.

⁹⁶ M. Fundová, *op.cit.*, s. 23., por. też T.Z. Orłoś, *Studia bohemistyczne*, t. II, Kraków 1992, s. 97–107.

⁹⁷ *Ibidem*.

oraz protetyczne *v-*. Bardzo regularne jest użycie dyftongu *ou-* w miejscu nagłosowego *ú*, mniej konsekwentnie natomiast pojawia się dyftong *ej*. Jeśli chodzi o protetyczne *v-* w dialogach bohaterów, największą frekwencję mają przyimki *o*, *od* oraz zaimek *on*. Zwężone *é > í* występuje bardzo regularnie zarówno w rdzeniu wyrazów, jak i w końcówkach. Spośród innych cech można by wymienić upraszczanie grup spółgłoskowych (np. *dycky*), które z kolei rzadko się pojawia u Čapka-Choda w formach czasownikowych typu: *řek, nes*. Narzędnik l. mn. przybiera ujednoliconą dla wszystkich rodzajów końcówkę *-ma* (s *jinejma pánama oficírama*).

W najbardziej charakterystycznej dla nurtu pisarstwa Čapka-Choda powieści *V třetíh dvoře* (1895) bohaterowie posługują się wyłącznie o. č. Język narracji reprezentuje natomiast styl niemalże „książkowy”, dlatego efekt stylizacyjny jest tym silniejszy. Jest zresztą u Čapka-Choda zasadą różnicowanie języka dialogu i narracji. Jedyne w niektórych partiach książki *Kašpar Lén, mstitel* (1908) do języka narracji wnikają elementy o. č., ale są one oznaczone cudzym słowem.

Zdaniem M. Fundovej, Čapek-Chod pierwszy posługuje się o. č. jako narzędziem stylizacji tak konsekwentnie i na taką skalę⁹⁸. Ale, jak twierdzi B. Havránek, funkcji o. č. w utworach Čapka-Choda nie da się porównać z jej funkcją w prozie współczesnej. Rola o. č. w utworach Čapka-Choda porównywalna jest bowiem, jego zdaniem, z rolą dialektu we współczesnej prozie⁹⁹. Inny był zresztą wtedy status o. č. w systemie czeszczyzny, bo jej cechy postrzegane były przez użytkowników języka jako dialektalne.

W omówionych wyżej utworach trzech autorów o. č. pojawia się jako środek językowy, służący charakterystyce bohaterów oraz wyrażający także stosunek autora – najczęściej negatywny – do konkretnych postaci:

„...obecně české nespisovné elementy naznačovaly i hodnoci ni postavy díla ze strany autorky – obecná čeština se v těchto případech spojovala se společensky negativní autorskou charakteristikou hrdiny”¹⁰⁰.

Specyficzną rolę przypisuje się natomiast o. č. w utworze napisanym w okresie nieco późniejszym niż omawiane wyżej utwory. *Szwejk* J. Haška, bo o nim mowa, jest – zdaniem większości czeskich lingwistów – utworem wyjątkowym m.in. dlatego, że o. č. (łącznie z wulgaryzmami) spełnia w nim szczególną rolę.

Język i styl powieści nie są jednolite. Wyraźnie są w niej zróżnicowane partie narracyjne i dialogi. W tych pierwszych nie spotykamy elementów o. č. – jest bowiem język Haška przedziwną mieszaniną wyrazów, z jednej strony, pospolitych i potocznych, z drugiej zaś – nieco archaicznych, których pisarze współcześni Hašкови już nie używali (np. bezokolicznik *řict* lub formy *dvakráte, jakýkoliv*). Żywiołowe i barwne partie dialogowe do pewnego stopnia kontrastują z nieporadnym nieco tekstem odautorskim.

Dialogi są u Haška wierną kopią autentycznych rozmów. Dzięki temu język postaci został mocno zróżnicowany i różnice te udało się autorowi zachować konsekwentnie w całym utworze. I tak np. oficerowie posługują się w powieści czeszczyzną mówioną (h. č.) bez elementów uznawanych za *nespisovné*, podczas gdy *Szwejk* i bohaterowie z jego otoczenia mówią o. č., często w połączeniu z wulgaryzmami. O. č. podkreśla

⁹⁸ Ibidem, s. 28.

⁹⁹ Por. Uwaga zamieszczona pod artykułem M. Fundovej, NR 48, 1965, s. 29.

¹⁰⁰ A. Stich, op.cit., NR 58, 1975, s. 217.

autentyzm plebejského bohatera „navíc se stává adekvátním nástrojem pro jeho neúnavná líčení ‘příběhů ze života’, která vytvářejí jednu ze závažných významových rovin díla”¹⁰¹. Různé byly opinie specialistů na temat użycia wulgaryzmůw w powieści. Sam Hašek podaje w posłowiu do pierwszego tomu *Szwejka* takie oto wyjaśnienie:

„Život není žádnou školou uhlaženého chování. Každý mluví tak, jak je schopen. Ceremoniář dr. Guth mluví jinak než hostinský Palivec u Kalicha a tento román není pomůckou k salónnímu ušlechtění a naučnou knihou, jakých výrazů je možno ve společnosti užívat. Jest to historický obraz určité doby.

Je-li třeba užit nějakého silného výrazu, který skutečně padl, nerozpakuji se podat jej právě tak, jak se to stalo. Opisovat nebo vytečkovat považuji za nejpitomější přetvářku. Slova těch užívá se i v parlamentech.

Správně bylo kdysi řečeno, že dobře vychovaný člověk může číst všechno. Nad tím, co jest přirozené, pozastavují se jen největší sviňáci a rafinovaní sprostáci, kteří ve své nejmizernější lži-moralce nedívají se na obsah a s rozčilením vrhají se na jednotlivá slova (...)

Lidé, kteří se pozastavují nad silným výrazem, jsou zbabělci, neboť skutečný život je překvapuje, a taci slabí lidé jsou právě těmi největšími poškozovači kultury i charakteru. Oni by vychovali národ jako skupinu přecitlivělých lidiček, masturbantů falešné kultury...(...) Užívá ve své knize několika silných výrazů, konstatoval jsem letmo, jak se skutečně mluví”¹⁰².

Jak wynika z cytowanej wypowiedzi, autorowi wręcz zależało na tym, aby także poprzez język powieści dać czytelnikowi wierniejszy „obraz epoki”. W ostatnich słowach Haška pobrzmiwają też tony anarchistyczne, skierowane – jak sam mówi – do „nadwrażliwców”, ludzie słabych, wpływających destrukcyjnie na „kulturę i charakter” narodu.

Występujące w dialogach wulgaryzmy oraz elementy o. č. uwypuklały kontrast między mową niezależną i narracją w utworze. Ale rola o. č. polegała też u Haška na wywołaniu dodatkowego (w połączeniu z treścią wypowiedzi) efektu komicznego. W związku z tym użycie wulgaryzmůw przez Haška jest według Hrabáka usprawiedliwione:

„V rámci celého díla působí např. vulgarismus v ústech postavy, kterou dobře charakterizuje, docela jinak, než jak by působil v ústech autora, v tzv. řeči autorské. (Příkladem účelného využití vulgarismů je z toho hlediska Haškových *Švejkův*.)”¹⁰³.

Hrabák zwraca uwagę, że unikanie o. č. przez *Szwejka* także służyło określönemu celowi. Przytaczamy za Hrabákiem cytat z rozmowy *Szwejka* z podporucznikiem Dubem:

„Když právě zahýbal za peron, srazil se opětně s poručíkem Dubem. »Co se zde flákáš?« otázal se Švejka. »Znáš mne?«

»Poslušně hlásím«, odpověděl Švejk salutuje, »že si vás nepřeji poznat z té vaši špatné stránky«.

¹⁰¹ P. Mareš, *Spisovná a nespisovná čeština v umělecké literatuře*, SČJK 1993, Praha FF UK 1995, s. 235–236.

¹⁰² J. Hašek, *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války*, t. 1–2, Praha 1983, s. 251.

¹⁰³ Hrabák, op.cit, s. 293.

Poručík Dub ustrnul leknutím, ale Švejek stál klidně, drže ruku stále na štítku čepice, a pokračoval: »Poslušně hlásím, pane lajtnant, že vás chci poznat jen z té dobré stránky, abyste mne nepřinutil až k pláči, jak jste mně posledně říkal«.

Wprowadzenie tutaj do języka Szwejka form s. č. – podczas gdy w każdej innej sytuacji używał o. č. – powoduje, że wypowiedź staje się parodią języka podporucznika Duba. Tym samym pojawia się w utworze kolejny zamierzony przez autora efekt humorystyczny, który stanowi już swoisty majstersztyk, gdy chodzi o umiejętne operowanie obiema odmianami czeszczyzny. W tym stylistycznym zabiegu ukryta jest też informacja, że Hašek – podobnie jak Szwejk – ma do postaci podporucznika Duba stosunek mocno ironiczny. Jak więc widzimy, o. č. spełnia w *Szwejku* kilka funkcji, bo nawet jej brak odgrywa określoną rolę, w subtelny sposób odsłaniając cechy indywidualne bohaterów utworu. Hrabák pisze:

„...spisovatel dosahuje pravého uměleckého účínu tehdy, jestliže jeho postavy nemluví obecnou češtinou veskrze, ale když jejich mluvní projevy stylizují obecnou češtinu. Jinými slovy: obecné češtiny lze užívat jen náznakově“¹⁰⁴.

Takie były próby wykorzystania walorów o. č. w utworach literackich z końca XIX i początku XX wieku. Wspomnieć tu także należy o oryginalnym sposobie wykorzystania o. č. przez V. Vančurę. Ten wybitny czeski prozaik i dramatopisarz, reżyser i scenarzysta sięgał po wciąż nowe środki wyrazu. O. č. stała się w niektórych jego utworach (zwłaszcza w ostatnim okresie jego twórczości) rodzajem eksperymentu artystycznego¹⁰⁵. Charakterystyczne było dla Vančury zwłaszcza kontrastowe zestawianie słownictwa archaicznego bądź poetyckiego ze słownictwem potocznym, a nawet rubasznym.

W latach 60. XX wieku bardzo często używano już w literaturze elementów „praskiej” o. č., nasyconej różnymi odmianami slangu (zwłaszcza młodzieżowego)¹⁰⁶. W związku z tym o. č. przenika do języka bohaterów, którzy są jednocześnie narratorem – nie ma już obiektywnego narratora będącego na zewnątrz wydarzeń. Często formą wypowiedzi staje się monolog wewnętrzny bohatera-narratora. W tej sytuacji o. č. nie występuje już tylko sporadycznie w dialogach, lecz staje się podstawową, a czasem jedyną formą wypowiedzi w danym utworze.

Pozycja o. č. w czeskiej literaturze ugruntowała się w tamtym czasie, ale i wtedy byli autorzy (np. Ivan Vyskočil i Milan Kundera), którzy posługiwali się w utworach s. č. W następstwie zaś ogromnego naporu o. č. w literaturze, powstała reakcja zwrotna, mająca być, według Sticha, odpowiedzią niektórych twórców na nagminne stosowanie jej w czeskiej prozie. Już praski strukturalizm badał procesy aktualizacji i automatyzacji języka jako dwa zjawiska, które nieustannie ścierają się w języku, zwłaszcza w odmianie artystycznej. Pojawienie się o. č. w literaturze pozwoliło wprowadzić do niej elementy nowe i oryginalne, dające językowi artystycznemu nową siłę oddziaływania, ale nadużywanie ich zaczęło tę siłę osłabiać.

A. Stich w jednym z artykułów pokazał, jaka była reakcja czeskich autorów na to zjawisko. Jako przykład posłużyły mu dwa utwory – L. Fuxa *Smrt morčete* (1969) oraz L. Vaculíka *Sekyra* (1966)¹⁰⁷. Pierwsza książka jest zbiorem dziesięciu nowel, z któ-

¹⁰⁴ Ibidem, s. 297.

¹⁰⁵ A. Stich, op.cit., NR 58, 1975, s. 216–217.

¹⁰⁶ A. Stich, op.cit., NR 73, 1990, s. 113.

¹⁰⁷ A. Stich, op.cit., NR 73, 1990, s. 113–126.

rych tytułowa wyróżnia się kształtem językowym nadanym jej przez autora. O ile bowiem tworzyłem dziewięciu spośród wszystkich nowel zamieszczonych w książce jest czeski język literacki (s. č.), to tytułową nowelę – *Smrt morčete* – tworzy w całości o. č. Wykorzystana ona została w utworze do pokazania świata ludzi niskich, chciwych, ograniczonych, wulgarnych, agresywnych i przyziemnych. Fux uczynił więc o. č. (podobnie jak to miało miejsce w utworach z przełomu XIX i XX wieku) środkiem charakterystyki postaci – i to, dodajmy, charakterystyki wybitnie pejoratywnej.

W utworze L. Fuxa zabieg ten ma jeszcze drugie dno. Jest to bowiem, jak pisze Stich

„...přímá jazykově estetická polemika s oním proudem, který důsledně uplatněnou obecnou češtinou chtěl odkrývat dosud literárně neztvárněné oblasti duševního a citového života literárních postav vždy aspoň do jisté míry sympatických”.

Ta estetyczna polemika ze zwolennikami o. č. wyraża się u Fuxa przez kontrastowe użycie dwóch stylistycznych odmian czeszczyzny (o. č. oraz s. č.). Język bohaterów dziewięciu nowel, których tworzyłem jest s. č., wyróżnia się jako bardzo staranny i jakby „niedzisiejszy”, ponieważ stylizowany na dziewiętnastowieczną czeszczyznę. Idylliczny świat, opisany w tych dziewięciu nowelach, rozbija rzeczywistość przedstawiona w dziesiątej, tytułowej, w której autor (odsłaniając prymitywną osobowość bohaterki), czyni z o. č. niejako symbol wulgarności i prostactwa. Taką replikę daje Fux bezkrytycznym entuzjastom o. č. w literaturze.

Podobne stanowisko prezentowali niektórzy czescy twórcy oraz użytkownicy języka czeskiego pochodzący z Moraw, dla których o. č. nie była li tylko zwykłą potoczną odmianą języka, lecz miała konotacje negatywne. Jednym z takich twórców jest L. Vaculík, którego stosunek do o. č. wyraża się w powieści *Sekyra*. Jeśli porównać utwór Fuxa *Smrt morčete* oraz powieść Vaculíka *Sekyra*, to można powiedzieć, że łączy je jedynie zawarta w nich (ukryta) polemika i sprzeciw wobec ekspansji o. č. w języku czeskiej prozy. W powieści *Sekyra* autor posługuje się zasadniczo s. č., która stanowi tło dla innych wykorzystanych przezeń środków językowych (np. odmiany specjalistycznej czy publicystycznej). Ważną rolę spełnia także w utworze wykorzystanie elementów gwary, którą stosuje Vaculík we fragmentach książki opisujących jego własne dzieciństwo i młodość, świat ludzi prostych, uczciwych i moralnie czystych. Autor nie używa o. č. nawet wtedy, gdy akcja utworu toczy się w Pradze. Elementy o. č. pojawiają się w języku narratora (ze specyficznym komentarzem) dopiero podczas rozmowy z prostackim przewodniczącym:

„»Tak co, rodina jak. Zdravá? Zdravá?«

»Ale jo, docela to jde«, odpověděl s nenucenou pohotovostí.

»A kluk co. Poslouchá? Poslouchá?«

»Ale jo, docela to jde. Ten už má rozum, ten je velkej!«

»Dyť ty taky seš velkej«, řekl jsem pražsky, aby rozuměl. Rozuměl, holoubek!”

Autor-narrator zwraca uwagę na to, że mówi „pražsky”. Ale ten praski język, czyli o. č. – jak wynika z cytowanego fragmentu – uosabia dlań to wszystko, co najgorsze, fałszywe i płytkie.

Obaj autorzy, tj. L. Fux i L. Vaculík, wykorzystali elementy o. č. w innym celu, niż zwolennicy tej odmiany języka czeskiego. Jak bowiem pisze A. Stich: „Městskou obecnou češtinu staví oba autoři do nevýhodného postavení, užívají jí jako prostředku pro vyjádření životního záporu, popř. vulgarity”¹⁰⁸. Nie znaczy to jednak, że taka ocena wartości o. č. zdominowała zupełnie czeską literaturę. Była to – jak już wspomniano – reakcja na bezkrytyczne i nieuzasadnione względami artystycznymi wprowadzanie o. č. do literatury.

Na szczęście znaleźli się autorzy, w których utworach o. č. spełnia pozytywną funkcję. Książka Oty Pavla *Jak jsem potkal ryby* (wydana pośmiertnie w roku 1974) pokazuje, zdaniem A. Sticha, nowe możliwości językowe i artystyczne czeskiej literatury, a jednocześnie inspiruje twórców do dalszych poszukiwań w tej dziedzinie. O. Pavel wykorzystał w niej o. č. w sposób nowatorski.

Przyjrzyjmy się, jakimi środkami dysponował autor i w jaki sposób się nimi posłużył. Najczęściej spotykane formy to wyrazy ze zwężeniem *é > í* w końcówce oraz z dyftongiem *ej* w końcówce. Dość często pojawia się także forma narzędnika l. mn. z końcówką *-ma*. Inne, rzadziej spotykane zjawiska to np. czasownik cz. przeszłego r. m., w którym zanika w grupie spółgłoskowej końcówce *-l* (*nes* zamiast *nesl*). Bardzo rzadkie są formy z dyftongiem *ej* w rdzeniu wyrazów (np. *mejdlo, dejchat, strejda*). Brak jest protetycznego *v-* nawet tam, gdzie domaga się tego właściwie ekspresywna forma wyrazowa (np. „*okecat něco*”). Nie występują też uproszczenia typu *kerej* zamiast *kterej*, czy *si* zamiast *jsi*, o których pisze Stich, że z ich pomocą „...se próza využívající obecné češtiny běžně snaží vytvářet iluzi výslovnostní autentičnosti”¹⁰⁹.

A zatem wśród używanego przez O. Pavla repertuaru środków o. č. panuje określony porządek i hierarchia. Można by powiedzieć, że z perspektywy tendencji panujących we współczesnej czeszczyźnie, autor zastosował te z nich, które „postupně ztrácejí svou výraznou, křiklavou nespisovnost” i stają się coraz bliższe h. č., czyli mówionej odmianie języka (zdaniem Sticha, nie mają one szansy wniknąć w pełni do s. č.). Występują tu jednak także formy należące do s. č., a nawet „książkowe” (np. bezokoliczniki zakończone na *-ci*), stanowiąc jakby stylistyczną przeciwwagę dla wymienionych wyżej elementów.

W utworze przenikają się wzajemnie dwie struktury narracyjne, tzn. wypowiedzi narratora i bohaterów. Narracja odbywa się w pierwszej osobie (*Ich-Erzählung*), a narrator jest równocześnie bohaterem, dzięki czemu język jednej struktury przenika do drugiej i staje się jednolity dla obydwu struktur narracyjnych: „nelze najít žádný rys, který by byl výhradně nebo aspoň převážně charakteristický jen pro jedno z pásem”¹¹⁰. Żadnej z wymienionych wyżej cech o. č. nie stosuje autor konsekwentnie wyłącznie w jednej bądź w drugiej strukturze narracyjnej. W praktyce polega to na tym, że w wypowiedziach jednej i tej samej postaci mieszają się elementy o. č. oraz s. č., por.: *Co říkáš parde? Jaký jsem parták?* (pisze Stich „nespisovná slova tu přímo volají po tvaru *jakej*”), chociaż na innym miejscu mamy: *Bud' klidnej, parde*.

Przykładów takich jest w utworze bardzo wiele, twierdzi Stich i wyjaśnia:

„Obecná čeština tu nepůsobl jako příklon k naší každodenní, všední jazykové zkušenosti, právě naopak se stává nástrojem výrazné jazykové stylizace. Čtenář čte, nachází prostředky bě-

¹⁰⁸ A. Stich, op.cit., NR 58, 1975; por także T.Z. Orłoś, *Studia bohemistyczne*, t. II, Kraków 1992, s. 129–137.

¹⁰⁹ Por. ibidem, s. 219.

¹¹⁰ Ibidem, s. 220.

žného jazykového styku, ale je při tom držen ve vědomém poznání, že text je dílo umělé a umělecké, že to není zápis skutečnosti, ale její rovnocenná paralela, mající svůj smysl sama v sobě. Pavel tu dospěl pomocí obecné češtiny tam, kde se viděl dosud její přímý umělecký protiklad, totiž k umělecké stylizaci vančurovského typu¹¹¹.

Mamy więc u O. Pavla do czynienia ze stylizacją, ale nie jest ona zabiegiem czysto formalnym. Pisarz stworzył bowiem dzięki temu odpowiednie warunki dla zupełnie innego, niż to miało miejsce dotychczas, wykorzystania środków o. č., które są np. (m.in.) sygnałem silnego emocjonalnego traktowania opisywanej sytuacji bądź postaci. Podstawowym jednak efektem zabiegu stylizacyjnego O. Pavla jest ogólna atmosfera utworu, w którym o. č. staje się elementem upoetycznienia stylu. Szczególnie silnie daje się to odczuć w zakończeniu, które wyróżnia się od strony kompozycyjnej i estetycznej.

Zmienia się tutaj rola i kwalifikacja o. č., postrzeganej dotąd jako język potoczny, przyziemny, czasem nawet wulgarny czy prymitywny (u Fuxa i Vaculíka). W związku z pełnioną w książce funkcją staje się o. č. podstawowym elementem artystycznej stylizacji, a ponadto instrumentem wyrażania emocjonalnych, a nawet (zdaniem niektórych krytyków) filozoficznych treści. Jak pisze A. Stich:

„O. Pavel tím, že provedl svůj jazykově estetický záměr důsledně a že dal čtenáři vnímat jímému textu pročitit, že tu charakterizační funkce není prvotní, vyřešil kolumbovský úkol poetizačního působení obecné češtiny s úspěchem¹¹².”

W następnych latach zmalała w czeskiej literaturze liczba utworów, dla których dominantą struktury językowej byłaby *obecná čeština*. Pozwoliło to na lepsze, bardziej przemyślane i bardziej subtelne wykorzystanie jej zalet. W latach 80. XX wieku wiele dyskusji wywołał utwór Jana Pelca „... a bude hůř”. Można powiedzieć, że elementy *něspisovné* stanowią w utworze podstawowy składnik struktury językowej. Wypowiedzi naszpikowane są wulgaryzmami oraz elementami o. č., ale obok nich pojawia się też w języku postaci slang, który określa się jako „hospodský”. Język jest tutaj wyrazem życiowej postawy bohaterów oraz ich przynależności do subkultury, będącej w opozycji do wszelkich głoszonych *ex cathedra* wartości. Język literacki (s. č.) w związku z tym symbolizuje dla bohaterów wrogą im grupę ludzi, którzy ich zwalczają, tępią.

W poszczególnych partiach utworu zauważamy dominację bądź s. č., bądź o. č. Wytwarza to pomiędzy nimi specyficzny rodzaj napięcia. W wyniku tego nacechowane stylistycznie (ekspresywnie, emocjonalnie) mogą być albo elementy o. č, które znalazły się w otoczeniu s. č., albo – przeciwnie. Jak pisze Mareš: „Některé pasáže se zdají být průzkumem možností kombinatoriky spisovných a něspisovných prostředků od konfigurací běžných přes nápadné...”¹¹³.

Jak zatem widać, możliwości wykorzystania o. č. w literaturze jeszcze się nie wyczerpały. Skomplikowana sytuacja w systemie językowym czeszczyzny stanowi wprawdzie nadal niebagatelny problem, ale dla artystycznej odmiany języka czeskiego jest to wciąż cenne źródło nowych i oryginalnych środków wyrazu.

¹¹¹ Ibidem, s. 221.

¹¹² Ibidem, s. 222.

¹¹³ P. Mareš, op.cit., s. 238.

II. HISTORYCZNE PODŁOŻE DYGLOSYJNEJ SYTUACJI W JĘZYKU CZESKIM

W latach 1780–1850 powstawała lub kształtowała się większość słowiańskich języków literackich. To wybitne jednostki decydowały lub przynajmniej silnie wpływały na proces odrodzenia narodowego w poszczególnych krajach. Obserwując te procesy z szerszej perspektywy, można mówić o pewnego rodzaju modelach, czy też koncepcjach języka literackiego¹. Z jednej strony jawi się zatem koncepcja języka ludowego (L. Štúr, V. Karadžić), z drugiej zaś – model języka klasycznego, ukształtowanego już wcześniej.

Wśród czeskich budzicieli w okresie odrodzenia narodowego przeważała koncepcja języka klasycznego. Dla prekursora tych zmian, Josefa Dobrovskiego, ideałem czeskiego języka literackiego była klasyczna czeszczyzna z okresu „złotego wieku”. Kontynuatorem takiej koncepcji języka literackiego był nieco później Josef Jungmann, który pisał:

„V celosti starý jazyk zachován, jelikož to za pravdu uznáno, že co se týká lexikální a mluvnické vzdělanosti, on v péře našich Veleslavinů, Komenských aj. vysoké dokonalosti a správnosti dosáhl, takže každé od něho odstoupení naší češtině nebezpečným i záhubným se stává”².

Wybór takiego właśnie modelu języka literackiego nie stanowił na gruncie czeskim zjawiska przypadkowego. W dużej mierze wpłynęła nań trudna sytuacja języka i kultury czeskiej, związana z trwającym od roku 1620 (Biała Góra) procesem germanizacji ziem czeskich. V. Křístek tak oto charakteryzuje sytuację czeszczyzny z tamtego okresu:

„Český jazyk, který byl do Bílé Hory bohatým a všestranným nástrojem myšlení a dorozumívání, schopným sloužit všem diferencovaným potřebám tehdejší společnosti, následkem (...) soustavného násilného zatlačování nestačil novým potřebám”³.

Procesy germanizacyjne, zachodzące na gruncie czeskim dość powoli, ale systematycznie, osiągnęły zamierzony skutek – rozwój języka czeskiego uległ zahamowaniu. Życiem kulturalnym i naukowym zawładnęli stopniowo jezuiti, którzy przejęli całą sieć szkolnictwa. Pisze F. Palacký:

„V literatuře nastoupila více než stoletá stagnace; školy pod vedením jezuitů byly ponejvíce latinské, později se staly výhradně německými; v úředním jednání se němčina stále víc tlačila do

¹ R. Auty, *Jazykové koncepce u Dobrovského a Jungmanna* [w:] *Slovanské spisovné jazyky v době obrození*, Praha 1974, s. 122.

² J. Jungmann, *Krátká historie národu, osvícení a jazyka*, Praha 1947, s. 165.

³ V. Křístek, *Dobrovský, Jungmann a předpoklady českého jazykového obrození* [w:] *Slovanské spisovné jazyky v době obrození*, Praha 1974, s. 115.

popředí, až za císaře Josefa II. byla ustanovena za jedinou jednacím řeč. Proto český jazyk a literatura propadaly již hlubokému úpadku..."⁴

Piśmiennictwo stawało się coraz bardziej monotematyczne, ograniczone do tematyki religijnej i zdominowane przez łacinę. Z kolei język pisarzy nasycony był dialektyzmami oraz różnego typu uproszczeniami i zmianami fonetycznymi, charakteryzował się ponadto ubogim słownictwem i prostą składnią. Trzeba jednak powiedzieć, że język ten (mimo wszystkich swoich niedostatków) był ostatnim bastionem literackiej czeszczyzny, zalewanej przez obce wpływy. Dzięki niemu także zwiększała się liczba odbiorców literatury pochodzących z niższych warstw, co oznaczało postępujący także i na tym polu proces demokratyzacji. V.B. Nudožerský, pisząc swoją gramatykę na początku XVII wieku, krytycznie oceniał jednak Czechów pod tym względem:

„Některí, když netoliko nečtou českých kněh, ale i nemají i jediné ve svých knihovnách, to sobě za čest pokládají. Tudiž se stává, že když o oněch věcech domácím jazykem mají mluvíti, s polovice latině mluvíti musejí”⁵.

Literatura czeska przestawała w tym okresie spełniać swe funkcje. Wydawałoby się, że jakąś ostoją będą dlań pisarze emigracyjni. Tak się jednak nie stało. Pisarze ci (wśród nich najwybitniejszy przedstawiciel braci czeskich, Jan Amos Komenský) tworzyli bowiem, jak twierdzi Havránek, w oderwaniu od narodu i własnych korzeni, posługując się głównie czeszczyzną okresu humanizmu i nie mając możliwości obserwowania zjawisk i procesów zachodzących w języku.

„Literatura i spisovný jazyk české emigrace, vzniklé známými následky české revoluce protihabsburské, žije v cizině z odkazu doby minulé. Jazyk její, omezený ve své působnosti skoro jen na literaturu náboženskou, je konservativní jako vůbec vždy jazyk emigrace”⁶.

Kolejni Habsburgowie prowadzili natomiast konsekwentnie świadomą politykę germanizacyjną. Język czeski usuwano zatem stopniowo z życia publicznego, a czeskich obywateli zwalniano z urzędów państwowych. W 1774 roku dekret cesarski ostatecznie zakazał publicznego posługiwania się czeszczyzną. Sytuacja taka spowodowała, że stojące wyżej w hierarchii socjalnej warstwy społeczne zgermanizowały się prawie całkowicie.

Wydawano wówczas wiele różnych słowników i podręczników do nauki języka czeskiego, nie spełniały one jednak swej roli, ponieważ ich autorzy, często nieznający dobrze języka, tworzyli je na żalonym poziomie. Podręczniki takie zawierały mnóstwo nieistniejących słów, pokracznych neologizmów, które nie miały szans na zdomowienie się w języku. Czeski język literacki nie mógł też w związku z tym wzbogacić się o nowe środki artystycznego wyrazu.

W procesie rozwoju języka czeskiego zapanowała stagnacja – nie przybywało nowych słów, ale i niewiele ich ubywało. Jak twierdzi Ewa Siatkowska, badania sondażowe wykazały, że w XV i XVI wieku ubyto czeszczyźnie 19% słów, natomiast w XVII i XVIII wieku już tylko 5%⁷. Przybywało za to bardzo dużo zapożyczeń –

⁴ F. Palacký, S.K. Macháček, *Geschichte der schönen Redekünste bei den Böhmen – Dějiny české slovesnosti*, vyd. O. Králík a J. Skalička, Ostrava 1968 (dzieło powstało w latach 1826–1827).

⁵ Cyt. za F. Cuřin, *Vývoj spisovné češtiny*, Praha 1985, s. 57.

⁶ B. Havránek, *Vývoj spisovného jazyka českého [w:] Českosl. vlastivěda II*, Praha 1936, s. 64.

⁷ E. Siatkowska, *Zanik wyrazów w języku polskim i czeskim*, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* IX 1972, s. 271–291.

pożyczkę pobiałogórskie stanowiły aż 37% ogółu zapożyczonego w tamtym okresie słownictwa⁸.

Wskutek tego w okresie poprzedzającym odrodzenie narodowe w Czechach używało się języka czeskiego głównie na wsiach. Szlachta ani zamożne mieszczaństwo nie mówiły po czesku – w miastach posługiwały się językiem czeskim niekiedy warstwy niższe (proletariat miejski – czeladnicy, robotnicy itp.). Taka niejednorodna czeszczyzna – pełna obcych naleciałości – nie mogła być, zdaniem większości językoznawców, wzorem dla odradzającego się języka literackiego. Był też w tamtym okresie jeszcze jeden aspekt sytuacji językowej. Aspekt może subtelniejszy, bo psychologicznej natury, ale w istotny sposób wpływający na skuteczność akcji germanizacyjnej. Niemcy, jak pisze A. Stich, pokpiwali sobie wówczas z języka czeskiego, twierdząc, że jest to język „stajennych i służących”⁹.

„Když byla čeština vyloučena ze všeho správního jednání (výjimkou byl zemský sněm, na němž se ze starého zvyku udržela), ze všech vyšších učilišť, dokonce i z normálních škol, byla odsouzena brzy se stát řečí **nejnižších lidových vrstev**” (podkr. moje)¹⁰.

Miało to istotny wpływ na status czeszczyzny w omawianym okresie, ponieważ każdy obywatel czeski, starający się o awans w hierarchii społecznej, musiał właściwie wyrzec się swego języka. W związku z tym: „Ślechta a část inteligence dokonce češtinu neznala, ani v takové míře, aby se příslušníci těchto vrstev mohli dorozumět v běžném životě”¹¹.

Dowodem na to, że język czeski istotnie przeżywał w tym okresie poważny kryzys, może być pastisz J. Jungmanna *O jazyku českém*, który powstał jako domniemany dialog między Veleslavínem i Czechem (przeciętym obywatelem Pragi).

Veleslavín: „Rozpravíte česky?”

Čech: „Tobše, pan. Ja Šech je a v Šechy narotil”. [zamiast: „Dobře, páne. Já jsem Čech a v Čechách jsem se narodil”.]

Veleslavín: „I toť jste tedy celé své živobyті v cizině strávil, a kdežto můj milý, že Vám možné nebylo, abyste se doučil jazyku českému?”

Čech: „Ja pyl muj život ne pšeš granic šesky. Ja v Prase narotil, v Prase šiva byl”. [zamiast: „Já za celý život nepřesedl byl jsem hranic českých. Já jsem se narodil v Praze a v Praze živ byl”.]

Veleslavín: „Což jste česky nečetl? Tuť byste měl příležitost dobré češtině se naučiti”.

Čech: „Ja to nepočebofal”. [zamiast: „Já jsem to nepotřeboval”.]¹²

Czeszczyzna jest tu, jak widać, wyraźnie skażona niemieckim wpływem, co przejawia się np. w mieszananiu spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych (*tobše, pyl narotil*), nieporadnej składni, redukcji wygłosu (*nepšeš* zamiast *nepřešedl jsem*), zaniku

⁸ Por. L. Klimeš, *K vývoji české slovní zásoby w 2. polovině XVII století* [w:] *Sborník Pedagogického Institutu v Plzni*, serie IV, Plzeň 1962, s. 15 i n.

⁹ A. Stich, *O počátcích moderní spisovné češtiny*, NŘ 74, 1991, s. 61.

¹⁰ F. Palacký, op.cit.

¹¹ Por. *Čeština za školou*, pod red. K. Hausenblasa i J. Kuchařa, Praha 1979, s. 139.

¹² J. Jungmann, *Sebrané spisy*, w Praze 1803, s. 133–134 (transkrypcja) – cyt. za E. Siatkowska, *Rodzina języków zachodniosłowiańskich*, Warszawa 1992, s. 187.

iloczasu (*ja* zamiast *já*, *muj* zamiast *můj*), mieszanii rodzajów (*šiva byl* zamiast *živ byl*), i innych jeszcze zjawiskach¹³. Należy jednak przypuszczać, że językiem na takim poziomie posługiwali się wówczas w codziennych rozmowach obywatele czeszy. Pisze E. Siatkowska:

„Parodyści czeszy z humorem oceniali sytuację. Była ona jednak niewesoła. Literacki język czeski był już w agonii. Od śmierci ratowała go bogata, nie tylko występująca w formie pisanej, ale i ustnej, literatura ludowa”¹⁴.

Alexandr Stich w artykułach *O počátcích moderní spisovné češtiny* oraz *Česká spisovnost a nespisovnost – kořeny a přítomnost* przeprowadza rewizję tego poglądu¹⁵. Autor kwestionuje opinię o upadku języka czeskiego w okresie baroku, twierdząc, że ma ona swoje źródło w książce Josefa Dobrovskiego, *Geschichte der böhmischen Sprache und Literatur*¹⁶. Przedstawiony w niej przez Dobrovskiego pogląd o upadku czeszczyzny był następnie powtarzany przez Jungmanna i jego kontynuatorów, podczas gdy Dobrovský pisał przede wszystkim o zjawiskach kryzysowych w czeskiej literaturze, a nie języku.

Zdaniem Sticha, informacje na temat rzeczywistej sytuacji języka i norm językowych baroku były praktycznie zerowe także wśród lingwistów. W związku z tym prezentuje on sytuację związaną z wprowadzaniem do języka neologizmów w tamtym okresie. Podaje niektóre siedemnastowieczne neologizmy, które weszły do leksyki języka czeskiego (por. *mordíe*, *dalamánek*, *manžety*, *tyátr*, *komedie*, *maširovat* itd.), mimo że generalnie były mocno krytykowane jako śmieszne i nieporadne (por. wyżej). Stich powołuje się też na pracę B. Havráńka *Vývoj spisovného jazyka českého*, w której autor „broni” neologizmów V. Rosy, pisząc, że niektóre z nich (*pád*, *příslovce*, *spojka*, *dvojháská*) zachowały się do dziś jako terminy gramatyczne, a inne nie mogły wejść na stałe do zasobu słownictwa, ponieważ nie zostały wprowadzone do literatury¹⁷. Z pracy Havráńka wynika także, że ograniczenia i trudności, jakie napotykała w okresie baroku czeszczyzna, spowodowane były czynnikami zewnętrznymi, a nie np. możliwościami jej wykorzystania, czy też ograniczeniami jej funkcji. Havránek opisuje strukturę fonetyczną i morfologiczną osiemnastowiecznej czeszczyzny, ale – zdaniem Sticha – nie ocenia jej negatywnie. Konstatuje jedynie szerzenie się zjawiska dyftongizacji *i(ý) > ej* oraz *ú- >ou-*, zwięzania *é > i (ý)*, protetycznego *o- > vo-* na początku wyrazów oraz użycie końcówki *-ami* w narzędniku liczby mnogiej. A jednak, pisze Stich, mimo że praca Havráńka stała się (z różnych względów) swoistą biblią czeskiej lingwistyki, to zawarta w niej przenikliwa analiza języka literatury barokowej i informacje o niej pozostały praktycznie do tej pory niewykorzystane.

Wyjaśnijmy, że Havránek przytacza istotnie przykłady neologizmów Rosy, które zachowały się w języku. Wyraża się jednak dość krytycznie o innych nazwach jego autorstwa, takich jak *dobrovejslovnost* (zamiast *prosodie*), *přejinovatelka* (zamiast *alegorie*), czy też *přetvářitelka* (zamiast *metafora*). Pisze, iż nazwy te „zarážejí svou

¹³ E. Siatkowska, op.cit., s. 188.

¹⁴ Ibidem, s. 189.

¹⁵ A. Stich, *O počátcích moderní spisovné češtiny*, NŘ 74, 1991, s. 57–62; *Česká spisovnost a nespisovnost kořeny a přítomnost (Naše postoje k češtině 17. a 18. století)* [w:] *Spisovná čeština a jazyková kultura 1993*, Praha 1995, s. 49–56.

¹⁶ J. Dobrovský, *Dějiny české řeči a literatury*, Praha 1951, tłum z niem. *Geschichte der Böhmischen Sprache und Literatur* (1792).

¹⁷ B. Havránek, *Vývoj spisovného...*, Praha 1936.

mechaniczností” i dlatego większość z nich poszła w zapomnienie¹⁸. Wyraźnie negatywna jest też opinia Havránka na temat neologizmów osiemnastowiecznych Pohla i Šimka: „u těchto autorů míší se však s puristickou snahou úplná neznalost češtiny a libovolné nahrazování i kteréhokoli slova českého slovem uměle tvořeným”¹⁹. Pisze także Havránek o niekonsekwencji w stosowaniu niektórych form imiesłowowych, w wyniku czego panuje w tej dziedzinie spory zamęt.

Jak pisze Z. Starý: „V přístupu k barokní češtině (...) Havránek sice odmítá úpadek, rozklad jazykového systému češtiny v baroku, ale současně o vývoji češtiny mluví vylučně jako o ‘vývoji’ v uvozovkách”²⁰. Ilustracją tej opinii w książce Havránka²¹ jest, według Z. Starego, charakterystyka i porównanie okresu husyckiego z okresem baroku:

„...zatímco proces stahování stylového vějíře, který je charakteristický pro baroko podobně jako pro hustitské období, je nazýván v husitství sblížením spisovné češtiny se soudobým lidovým jazykem, v baroku se o analogickém procesu mluví jako o pronikání lidových obrátů a dialektismů do spisovné češtiny. Podobně, zatímco husitství těžší z velkého rozmachu doby minulé, baroko žije zcela z doby minulé apod”.

Stich zwraca też uwagę, że językoznawcy czescy – pod wpływem dotychczasowych opinii – twierdzą, jakoby około roku 1700 naruszona została ciągłość normy czeskiego języka literackiego, co w konsekwencji spowodowało jej upadek. Jednym ze zwolenników takiego poglądu jest np. Karel Hausenblas, ale to on właśnie pokazuje (w monografii zatytułowanej *Vývoj předmětového genitivu v češtině*²²) niektóre tendencje rozwojowe w języku czeskim z okresu XVII i XVIII wieku, co dowodzi, zdaniem Sticha, że język literacki baroku nie zamykał się na procesy innowacyjne zachodzące w języku mówionym.

Polemizuje Stich z opinią J. Běliča zamieszczoną w książce *Sedm kapitol o češtině*²³, a dotyczącą upadku starych norm językowych. Autorzy barokowi, jak pisze Bělič, nie znali owych starych norm i wskutek tego dostawali się pod wpływ dialektów regionalnych. W komentarzu do tej opinii A. Stich stwierdza, że barokowi autorzy celowo być może naruszali stare normy językowe dobrze im znane, ponieważ mieli na uwadze niedoświadczonego odbiorcę, przez którego chcieli być zrozumiani – musieli zatem dostosować się do jego świadomości językowej, dla której taką normą były zjawiska fonetyczne typu *y > ej, é > í, o- > vo-*.

Biorąc pod uwagę ogromny już wtedy zasięg zjawiska germanizacji, należy jednak postawić pytanie, ilu jeszcze było takich „niedoświadczonych odbiorców” literatury, będących w stanie czytać po czesku. Teza A. Sticha o świadomym oddziaływaniu ówczesnych twórców na odbiorców literatury wydaje się raczej wątpliwa. Istnieje, jak się wydaje, duże prawdopodobieństwo, że działania barokowych twórców na tym polu nie były celowe i że pisali oni językiem, jakim na co dzień sami się posługiwali. Świadczą o tym dość istotne rozbieżności i niekonsekwencja, jeśli chodzi o obecność w tekstach wspomnianych już zjawisk językowych (*y > ej, é > í* itp.), oraz fakt ich występowania

¹⁸ Ibidem, s. 65.

¹⁹ Ibidem, s. 68.

²⁰ Z. Starý, *Jazykověda a teorie jazykové kultury* [w:] SČJK 1993, Praha FF UK 1995, s. 62.

²¹ B. Havránek, *Vývoj...*, s. 37 i 71.

²² K. Hausenblas, *Vývoj předmětového genitivu v češtině*, Praha 1958.

²³ J. Bělič, *Sedm kapitol o češtině*, Praha 1958.

także u autorów bardzo dobrych, takich jak np. Bridel. Utwory powstające w owym czasie były więc, naszym zdaniem, tak jak to twierdzi Bělič, odbiciem i ilustracją uzusu językowego ich autorów, nie zaś świadomym działaniem, mającym ułatwić odbiór domniemanemu czytelnikowi.

Badacz osiemnastowiecznych tekstów publicystycznych, A. Kamiš²⁴, jest zdania, że język tych tekstów nie różni się w sposób zasadniczy od obowiązujących dziś norm językowych. Według Sticha stanowi to kolejny dowód na to, że normy językowe w okresie czeskiego baroku nie zostały przerwane, a niektóre spośród zjawisk językowych, charakterystycznych dla czeszczyzny tamtego okresu, potwierdzają gramatyki okresu odrodzenia. Należy jednak powiedzieć, że teksty baroku nie były jednolite. Znajdziemy wśród nich i takie, których autorzy – tak jak autorzy tekstów publicystycznych – zachowują zasady oraz normy językowe obowiązujące w XVI wieku (np. Beckovský). Z drugiej jednak strony przeważają utwory, w których zupełnie się ich nie przestrzega. Niekonsekwencja taka jest – jak się wydaje – raczej dowodem na to, że norma językowa była wówczas istotnie niestabilna i rozchwiana. Kamiš pisze zresztą o występujących także w badanych przezeń tekstach publicystycznych zjawiskach, takich, jak *é > í, ý > ej, ú- > ou-, o- > vo-* czy nawet *ma-* w narz. l. mn. Istotnie jednak nie są one tam zbyt licznie reprezentowane²⁵.

A zatem twierdzenie, że kodyfikacja Dobrovskiego odpowiadała potrzebom chwili oraz że było to jedyne możliwe rozwiązanie, jest – według Sticha – przesadzone. Jego zdaniem, istniało jeszcze inne wyjście z sytuacji, a mianowicie nawiązanie do uzusu językowego końca osiemnastego wieku. Pierwsza generacja budzicieli – pisze Stich – zrobiła unik przed takim rozwiązaniem pod naciskiem czynników pozajęzykowych, zewnętrznych:

„...konfliktní postavení češtiny v 17. a 18. století tk v ělo ne ve faktorech interně jazykových, ale v činitelech vnějších, tj. v redukci sociálního spektra nositelů spisovného jazyka, v omezených možnostech jeho společenského uplatnění a v redukci jeho funkčního rozpětí”²⁶.

Zdaniem Sticha, mało jest tak naprawdę zjawisk w języku, które uległy zmianie w XVII i XVIII wieku, a te, które takim zmianom uległy, miały bardzo dużą frekwencję i zasięg, a zatem nie można ich uważać za dialektalne – prezentuje je współcześnie *obecná čeština*, którą posługuje się ludność na większej części czeskiego obszaru językowego.

Zastanawiając się nad ostatnim stwierdzeniem Sticha, musimy pamiętać, że w XVII i XVIII wieku inny był status cech, które dziś grupuje *obecná čeština*. Jej elementy fonetyczne i morfologiczne – nawet jeśli dziś takimi nie są – były przecież kiedyś odbierane jako ludowe i gwarowe. Pisze o tym sam Stich: „...byl jim totiž připsán axiologický příznak nehodnosti, úpadkovosti, oné neblahé jungmannovské ‘selskosti’, a tím nakonec i nářečnosti”²⁷. Nikt także wówczas (ani Dobrovský, ani jego następcy) nie mógł przewidzieć, w jakim kierunku będzie przebiegał ich rozwój.

Czy zatem Dobrovský i jego następcy istotnie mogli się oprzeć na czeszczyźnie XVIII-wiecznej, jak o tym pisze Stich, zamiast sięgać do XVI-wiecznego uzusu kralického. Żeby odpowiedzieć na to pytanie, należy się w pierwszym rzędzie zastanowić,

²⁴ A. Kamiš, *Slovní zásoba české publicistiky 18. století*, Praha 1974.

²⁵ *Ibidem*, s. 15–20.

²⁶ A. Stich, *Česká spisovnost a nespisovnost...*, s. 52.

²⁷ *Ibidem*, s. 54.

czy język czeski baroku istotnie przeżywał upadek, czy też jest to opinia przejawiona.

Faktem dowodzącym, że nastąpił poważny kryzys czeszczyzny okresu pobiałogórskiego, jest wspomniany ogromny zasięg germanizacji w Czechach. Jak pisze Havránek:

„...na př. r. 1700 provinciál jesuitský odůvodňuje úbytek českých kázání tím, že v české jesuitské provincii německy mluví dvě třetiny obyvatelstva městského a že ze šlechty české, moravské a slezské česky rozumí prý málokdo...”²⁸

Językiem czeskim posługiwała się zatem tak naprawdę tylko ludność wiejska – wyższe warstwy społeczne zgermanizowały się niemal całkowicie. Czy taka sytuacja mogłaby nie wpłynąć negatywnie na stan języka czeskiego i na jego rozwój? Większość dzieł ważnych dla procesu odrodzenia językowego czeszczyzny napisana została po łacinie lub po niemiecku (np. Bohuslava Balbína *Dissertatio apologetica pro lingua Slavonica, praecipue Bohemica* czy Josefa Dobrovskiego *Geschichte der böhmischen Sprache und Literatur*). Wiadomo też, że pierwsza generacja budzicieli z Dobrovskim na czele nie wierzyła tak naprawdę w możliwość odrodzenia języka czeskiego²⁹. Nie wiara ta oparta była na wynikającej z faktów ocenie stanu czeszczyzny w tym kryzysowym okresie.

W języku, jak już wspomniano, panowała stagnacja – mało słów przybywało i mało ubywało, co także potwierdza jego kryzysową sytuację. A. Stich przytacza za B. Havránkem nieliczne neologizmy V. Rosy, które funkcjonują w języku, ale przecież zdecydowana ich większość nie przyjęła się. Wystarczy podać niektóre przykłady jego „radosnej twórczości”, takie jak: *jidárna, odpočivárna, divárna* (zamiast *divadlo*), *modřeninost, sekaninost, červeninost, trhajetnost, volajetnost, prosebnost, mladota* ‘wynikający młodzik’, *učenota* ‘wynikający ucenec’, *nocena* ‘měsíc’³⁰. Podobnie rzecz się miała z nowotworami późniejszych XVIII-wiecznych autorów, Jana Václava Pohla i Maximiliána Šímka (*smrkoplatek* ‘kapesnik’, *slabosilná břenkotruchla* ‘piano’, *jezna* ‘jidelna’, *jezlin* ‘talíř’, *vrcholi* ‘vrchol’, *dlazkodělna* ‘cihelna’, *modlírna* ‘modlitebna’, *skokotnosta* ‘taneční mistr’, *zámřežna* ‘kancelář’, *přelez* ‘útok’, *vejměcín* ‘invalida’, *chozevník* ‘pieszy’, *letodník* ‘kalendarz’ i inne), które nie wzbogaciły leksyki czeskiej, ponieważ nie mogły się w niej ostać w takiej formie³¹. Sam Dobrovský także walczył z niewydarzonymi próbami tworzenia nowych wyrazów.

E. Siatkowska pisze, że – w odróżnieniu od szlachetnych pobudek Rosy, Husa czy Klareta, którzy tworząc neologizmy kierowali się chęcią oczyszczenia języka z obcych wpływów – twórcy XVIII-wieczni już odpowiednich czeskich słów po prostu nie znali³². Fakt ten także świadczy o rozmiarach kryzysu barokowej czeszczyzny i o świadomości językowej jej użytkowników.

W świetle przytoczonych faktów trudno się zgodzić z opinią o braku kryzysu języka czeskiego po 1620 roku. Zachodzące w nim zmiany i szerzące się zjawiska fonetyczne typu *y > ej*, *o- > vo-*, *é > i* czy *ú- > ou-*, odbierane wówczas jako dialektalne, ludowe, niezgodne z normą, były dla współczesnych raczej dowodem upadku języka

²⁸ B. Havránek, *Vývoj spisovného jazyka českého*, s. 68.

²⁹ Por. T. Z. Orloš, *Czeskie Odrodzenie...*, s. 18 oraz P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 98.

³⁰ Por. E. Siatkowska, op.cit., s. 180 i 186.

³¹ Por. E. Siatkowska, op.cit., s. 180 i 186 oraz F. Cuřín, *Vývoj spisovné češtiny*, s. 62 i 64.

³² Ibidem, s. 186.

niż jego rozwoju. Podobnie dla prekursorów odrodzenia, wzrost ich frekwencji w XVII i XVIII wieku był dowodem rozchwiania bądź upadku normy językowej, dlatego zwrócili się ku XVI-wiecznej czeszczyźnie, aby w niej znaleźć wzór dla odradzającego się języka.

Istniały inne jeszcze przyczyny zwrotu czeskich budzicieli ku przeszłości. Pisze o nich A. Stich, że były zewnętrzne, pozajęzykowe, np. niebagatelną rolę odegrał czynnik ideologiczny. Literatura barokowa jako narzędzie rekatolizacji odbierana była negatywnie. Działanie budzicieli było w tej sytuacji działaniem niejako „ku pokrzepieniu serc”, stąd zwrot do przeszłości, która przypominała czasy silnej państwowości czeskiej oraz wysoko rozwiniętej kultury językowej i literatury.

Kolejna przyczyna takich a nie innych działań dotyczyła związków Czech ze Słowacją. Zmiany, jakie zachodziły w czeszczyźnie okresu baroku, oddaliły bowiem język czeski od dialektów słowackich i słowackiego *koiné*. Nie chciano dopuścić, aby zjawisko to pogłębiło się, i stąd powrót do okresu wcześniejszego, kiedy jeszcze nie było tak wielkich rozbieżności językowych³³.

Powodów takiego a nie innego działania Dobrovskiego i jego następców można by znaleźć więcej, chociaż znalazłoby się także zapewne sporo argumentów przeciw. Ostatecznie wzorem dla odradzającego się języka czeskiego stała się czeszczyzna *Biblii kralickiej* wraz z jej archaizmami, budową gramatyczną i morawską wymową (redaktorzy Biblii pochodzili z Moraw). Sam Dobrovský, jak piszą Sgall i Hronek:

„Svou velkou mluvnici češtiny nechápal jako normativní gramatiku, ale jako popis klasického jazyka, nositele nejvyšších hodnot české literatury, o kterých nevěřil, že by v budoucnu mohly být zase dosaženy”³⁴.

Przed Dobrovským opublikowano inne gramatyki języka czeskiego, które opisywały już zjawiska występujące z dużą częstotliwością w systemie językowym czeszczyzny: dyftongizacje, zwięzanie, protetyczne *v-* (*velkejma*, *ouzkýho*, *vokno*) i inne. Dobrovský także odnotował, że np. występujące w formie pisanej *y* zastępowane jest w języku mówionym częstokroć przez *ej*. Jak piszą Sgall i Hronek, gdyby nie było Białej Góry i postępującej germanizacji: „bylo by se pravděpodobně rozpětí mezi konzervativním jazykem Bible kralické a takto proměněnou normou vyvinulo a stabilizovalo jako stylistická diferenciaci uvnitř spisovného jazyka”³⁵.

Następne pokolenie budzicieli, wraz z najwybitniejszym przedstawicielem Josefem Jungmannem, miało nadzieję na odrodzenie języka czeskiego i na to, że potrafi on sprostać wymaganiom języka literackiego³⁶. Potrzebne było w tym celu określenie zasad kodyfikacji normy językowej, a źródłem ich stała się gramatyka Josefa Dobrovskiego, ciesząca się ogromnym autorytetem. Dobrovský, mając na celu przede wszystkim opis klasycznego XVI-wiecznego języka czeskiego, nie interesował się zbytnio językiem mówionym. O ile jednak on sam informował jeszcze o pojawiających się w nim takich zjawiskach, jak dyftongizacja *y > ej*, to generacja Jungmanna poszła znacznie dalej w odrzucaniu tego rodzaju form występujących w języku mówionym. Nie uwzględniono zatem żadnych form ani zjawisk fonetycznych i morfologicznych prezentowanych przez język mówiony tamtego okresu, a charakterystycznych dziś dla

³³ A. Stich, op.cit., s. 61.

³⁴ P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 99.

³⁵ Ibidem, s. 98.

³⁶ T.Z. Orłoś, *Czeskie Odrodzenie...*, s. 22.

o. č. Później starano się jedynie wzbogacić język czeski w warstwie leksykalnej. Jak podaje *Čeština za školou*:

„Důležitým vývojovým podnětem tu byl po celou dobu vztah k jazyku lidovému, k různým nespisovným útvarům nářečním a k **obecné češtině**. V prvním období se spisovná čeština musela od těchto nespisovných útvarů ostře odlišit, Dobrovský ji spojil svou kodifikační činností s jazykem 16. století, Jungmann a jeho generace ji obohatili ve slovní zásobě nově tvořenými slovy a přejímaním”³⁷.

Czy z punktu widzenia swobodnego rozwoju języka czeskiego konieczne było opisane powyżej rozwiązanie i przyjęcie za podstawę uzusu kralickiego w procesie jego odradzania?

Zdaniem wielu, m.in. Havránka, sytuacja była jasna – stanowiło to rzeczywiście konieczność.

„Prvním polem boje se stal právě český jazyk spisovný. Bylo nutno vrátit se tam kde byl jeho vývoj přerušen. Proti rozkolísanosti a nevytříbenosti jazyka literatury z 2. polovice 17. století a z 18. století stál ustálený a vytříbený jazyk z konce 16. století, který zasahoval i daleko do 17. Století. Nebyla zde ani jednotná mluvená forma národního jazyka, protože v přirozených jejích střediscích, zejména pražském, při značném poněmčení měst byla mluvená čeština natolik promíšena cizími prvky, že ztrácela vlastní charakter; nebyla proto v této podobě schopna stát se podkladem pro sblížení staršího literárního jazyka se soudobým mluveným jazykem. Není proto nahodilé, **ale prostě nezbytné** (podkr. moje), že všechny nově tehdy vzniklé mluvnice české obracejí se k tomu staršímu literárnímu jazyku”³⁸.

Jednak niektórzy czescy lingwiści – podobnie jak Stich – mają co do tego wątpliwości. Wystarczy zacytować wypowiedź V. Mathesiusa:

„Tvůrci nového spisovného jazyka nebyli bohužel tak odvážni jako Hus před 400 lety a nevyloučili z něho mluvnické archaizmy. Tak se stala nová čeština spisovná nejarchaističtějším členem početné rodiny slovanských jazyků a osudně se vzdálila od češtiny hovorové”³⁹.

I dalej:

„...ve funkci jazyka spisovného byl zaveden jazyk, vybudovaný zčásti na vzoru skoro zaniklého jazyka dob dřívějších, a proto ve své archaistické morfologii vlastně umělý”⁴⁰.

Być może Mathesius przecenił tutaj możliwości czeskich budzieli pod tym względem (Hus działał jednak w innej sytuacji), ale jego wypowiedź na temat sztuczności i archaiczności stworzonego języka literackiego daje obraz różnic dzielących wówczas odmianę pisaną od mówionej.

Przyczyny owych różnic należy szukać w przeszłości, m.in. właśnie w okresie odrodzenia. W następstwie przyjętych wówczas rozwiązań nie zostały bowiem oficjalnie uznane i zaakceptowane żywe formy języka mówionego, które zaistniały już mocno w świadomości użytkowników czeszczyzny i które w związku z tym rozwijały się nadal niezależnie od zasad panującej od czasów odrodzenia normy językowej⁴¹. Sgall i Hronek tak oto komentują ten fakt:

³⁷ *Čeština za školou...*, s. 149.

³⁸ B. Havráněk, *K obecným vývojovým zákonitostem spisovných jazyků [w:] Studie o spisovném jazyce*, Praha 1963, s. 97–98.

³⁹ V. Mathesius, *Čeština a obecný jazykozpyt*, Praha 1947, s. 442.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 420.

⁴¹ J. Hronek, *op.cit.*, s. 93.

„...specifické rozvrstvení dnešní češtiny (s velkým rozdílem mezi spisovnou normou a běžně mluvenou řečí) vzniklo proto, že vůdčí osobnosti národního obrození se neodhodlaly (...) vzít běžně mluvenou řeč své doby za základ nového spisovného jazyka“⁴².

Ten stworzony w nieco „sztuczny” sposób język udało się następnie wprowadzić do języka czeskiej literatury, a trochę później także do szkół, ale do dnia dzisiejszego nie zdominował on języka mówionego, gdzie wyraźnie przeważa *obecná čeština*.

O tym, że rozwijały się w okresie baroku formy języka mówionego z charakterystycznymi dla nich zjawiskami fonetycznymi, takimi jak dyftong *ej*, protetyczne *v-* czy zwięzanie *é > i*, świadczą także – jak już wspomnieliśmy – gramatyki czeskie. Wśród autorów owych gramatyk można zaobserwować sprzeciw wobec obcych wpływów, a tym bardziej zapożyczeń, który przerodził się w wyraźne działania purystyczne już w drugiej połowie wieku XVII i w wieku XVIII. Z drugiej zaś strony można powiedzieć, że ci sami autorzy gramatyk w sposób istotny przyczynili się do zmniejszenia dystansu między językiem literackim a mówionym. Okazuje się bowiem, że oni sami często akceptowali zasady współczesnego im mówionego języka (zwłaszcza w dziedzinie fonetyki i morfologii), relatywizując tym samym zasady panujące w języku czeszczyzny szesnastowiecznej⁴³.

W gramatyce J. Drachovskiego (1660) znajdujemy więc informację o przejściu *y > ej* w przymiotnikach w mian. l. poj. (czyli w tzw. absolutnym wygłosie), np. *hroznej* obok *hrozný*, chociaż wydaje się, że autor dawał pierwszeństwo formom bez dyftongu. Formy przymiotnikowe w l. mn. występują u Drachovskiego bez dyftongu (*silní, silných, silným* itd.). Dla przymiotników w r. ż. podaje autor przykłady ze zwięzieniem *é > i* (*silné* obok *silný*), a dla przymiotnika dzierżawczego w dop. l. poj. r. m. przykłady *Petrova* obok *Petrového*. Czasownik czwartej koniugacji w 3. os. pl. może mieć, jego zdaniem, formę *sází* obok *sázejí*.

V. Rosa, który zyskał złą sławę neologizmami („kazitel české řeči”), był też znany jako autor gramatyki⁴⁴. Jego *Čechořečnost* (1672) dowodzi dobrej znajomości zarówno języka współczesnego, jak i starszego. Zamieszczone w tekście gramatyki opinie Rosy na temat języka odbierane są jednak jako dość kontrowersyjne. Według niego, narz. l. mn. może mieć końcówkę *-y, -ami, -ama* lub *-mi*, np. *stromy, stromami, stromama, pánmi, národmi*. Jego argumentacja na korzyść końcówki *-mi* (a na niekorzyść *-y*) dowodzi też, że znał (oprócz dialektów) języki słowiańskie, które – jak twierdził – mają właśnie w narz. pl. końcówkę *-mi*. Innym argumentem Rosy w tej kwestii jest usuwanie dwuznaczności np. w zwrotach typu: *zuby trhati* (‘wrywać zęby’ lub ‘szczekać zębami’). Jego ocena na temat tego, co jest piękniejsze (*pulchrius*) lub bardziej odpowiednie dla języka poetyckiego, dowodzi jednak, że brak mu w tej kwestii językowego wyczucia. I tak, końcówka dualowa *-ma* w narz. pl. jest, według niego, taką właśnie „poetycką” końcówką, piękniejszą niż inne, toteż zaleca formy *rukama, nohama, branama, vládykama* albo jeszcze lepiej: *branma, vládykma, slovma*). Podobnie jak Drachovský, dopuszcza Rosa w przymiotnikach dyftong *ej* (czyli *krásný* obok *krásnej*) oraz zwięzanie *é > i* (*krásného* obok *krásného; dobrý peníze*). Dla czasowników wybiera raczej formy *běží, leží* niż *běžejí ležejí*.

⁴² P. Sgall, J. Hronek, op.cit., s. 100.

⁴³ F. Cufn, op.cit., s. 67.

⁴⁴ Ibidem, s. 61.

Przykładem skrajnego upadku zasad i norm języka czeskiego była w XVIII wieku *Gramatika česká oder die böhmische Sprachkunst* J.V. Pohla (1756). Dobrovský nazwał ją „unböhmische Grammatik”, ponieważ – pisze Cuřín:

„Její výmysly působily daleko hůře než před sto lety výmysly Rosovy, protože za těch sto let se tradice humanistické češtiny značně oslabil, neboť i u praktiků i u teoretiků upadla znalost českého jazyka vůbec. (...) Kdyby přý Pohlův počín našel následovníky, bylo by se třeba obávat pro jazyk všeho zlého”⁴⁵.

Kuriozalnym wydaje się w związku z tym fakt, że Pohl, rozpoczynając pracę nad gramatyką, kierował się szlachetnymi pobudkami – chęcią obrony języka czeskiego i przysłużenia się jego rozwojowi.

Pora w tym momencie przyjrzeć się kolejnemu zjawisku, które pośrednio także spowodowało nawrót do czeszczyzny okresu humanizmu w okresie odrodzenia. Zjawiskiem, o którym mowa, był puryzm językowy, określane też na gruncie czeskim jako „brusičství” (choć np. K. Hausenblas podaje różne definicje pojęć „purismus” i „brusičství”). Ogólnie rzecz biorąc, jego istotę stanowiła troska o zachowanie czystości języka i bronienie go przed obcymi wpływami. Pisze Havránek: „...purismus Rosův a jiných je způsoben záplavou cizích slov bez rozpaků přejímaných do jazyka v době předchozí a opozicí proti ní. Tím je ovšem určen původ tohoto purismu, obvyklého v baroku i jinde; kvalita jeho byla dána málo utěšenými podmínkami pro vědecký i literární život český”⁴⁶.

Na gruncie czeskim puryzm językowy wynikał, co zrozumiałe, z sytuacji geopolitycznej i miał cechy puryzmu nacjonalistycznego (wg definicji W. Pisarka), broniącego języka przed wpływem niemieckim. Okres odrodzenia narodowego zapisał się w czeskich dziejach mnóstwem prac broniących języka i narodu czeskiego, wskazujących na historyczne korzenie mowy czeskiej, na jej bogactwo i dawną świetność – tzw. „obraný jazyka českého”. Prezentują one różny poziom, nie zawsze najwyższy, np. *Pravopisnost řeči české* J.V. Pohla. Wśród innych autorów można wymienić B. Balbína, F.M. Pelcla czy J. Jungmanna. Generalną zasadą tych prac jest także i tutaj odwoływanie się do wspaniałej przeszłości języka oraz narodu czeskiego. Czeski puryzm zaowocował na bardzo długie lata niechęcią do obcych wpływów oraz przyczynił się do unikania zbyt radykalnych zmian w kodyfikacji języka.

Reasumując, powtórzmy, że panująca w systemie języka czeskiego dyglosyjna sytuacja zapoczątkowana została w dobie czeskiego odrodzenia narodowego przez dwa podstawowe fakty.

Po pierwsze przyczynił się do tego kryzysowy stan języka czeskiego w okresie poprzedzającym odrodzenie narodowe (czyli w okresie baroku), który to język, wskutek postępującej od roku 1620 germanizacji, a w jej następstwie rozchwiania normy językowej, nasycony był elementami ludowymi tak obficie, jak nigdy dotąd.

Po drugie – jako logiczne następstwo pierwszego faktu – rozstrzygająca była tu decyzja J. Dobrovskiego o wyborze XVI-wiecznej normy językowej jako modelu dla odradzającego się języka czeskiego. V. Štěpánek⁴⁷ sądzi, że na tę decyzję Dobrovskie-

⁴⁵ Ibidem, s. 64 i 65.

⁴⁶ B. Havránek, *Vývoj spisovného jazyka...*, s. 65.

⁴⁷ V. Štěpánek, *Dobrovský a Gottsched. K významu jazykové teorie Dobrovského*, „Slavica Pragensia” XIV, 1972, s. 23–32, por. też M. Basaj, *O uwarunkowaniach odrodzenia językowego w Czechach* [w:] *Odrodzenie Narodowe w Czechach i na Słowacji*, Kraków 1999, s. 159–165.

go miało wpływ stanowisko Johanna Christopha Gottscheda, reformatora języka niemieckiego. Zdaniem Štěpánka, Dobrovský i Gottsched, przyjęli zasadę głoszącą, iż doskonały jest język warstw wyższych, a miarodajny – zwyczaj językowy. Doskonałość języka miała się zaś objawiać poprzez regularność jego budowy, będącą warunkiem dokładnego wyrażania myśli.

III. KILKA UWAG O KSZTAŁTOWANIU SIĘ CZESKIEJ NORMY JĘZYKOWEJ

Początki rozwoju czeskiego języka literackiego sięgają X wieku, a wzorcem był dla niego od początku środkowoczeski dialekt okolic Pragi¹. Nie znaczy to, że nie wpływały na jego rozwój żadne inne dialekty, nie dochodziło jednak na gruncie czeskim do ścierania się czy rywalizacji różnych cech dialektalnych, jak to było np. w języku polskim (cechy wielkopolskie i małopolskie).

Taka „komfortowa” sytuacja rozwojowa czeszczyny już od początków jej istnienia ułatwia w pewien sposób i upraszcza kwestię tworzenia się czeskiego języka literackiego, ponieważ pozwala pominąć zjawiska drugorzędne czy przypadkowe, a skupić się na procesach dla rozwoju języka i normy językowej najważniejszych.

Kształtowanie się normy językowej w nierozzerwalny sposób związane jest z piśmiennictwem, a zwłaszcza z tym jego rodzajem, który ma największy zasięg oddziaływania. Na rozwój normy językowej w poszczególnych krajach słowiańskich miały wpływ różne wydarzenia historyczne – np. chrystianizacja w Czechach (podobnie jak w Polsce) stworzyła podwaliny języka literackiego. Na ziemiach czeskich w związku z tym znaczącą rolę odgrywało w tym początkowym okresie – podobnie jak w dziejach innych języków – piśmiennictwo religijne. Dzięki nowym kontaktom z kulturą zachodniej Europy i z Kościołem rzymskokatolickim wzbogacano też słownictwo. Nowe słowa przenikały bądź to bezpośrednio z łaciny jako zapożyczenia i kalki, bądź z języków, które pośredniczyły w przyjmowaniu chrześcijaństwa (np. z niemieckiego).

Literatura sakralna spełniała w Czechach znaczącą rolę, przeżywając okres świetności w XIV wieku, a w dobie husytyzmu będąc ważnym czynnikiem przyspieszającym rozwój tendencji demokratyzacyjnych. Kazania w języku narodowym, wspólne modlitwy i śpiewy religijne także upowszechniały wzorce literatury religijnej. Należy pamiętać, że właśnie teksty o charakterze religijnym (Biblia kralicka) zostały później uznane za model i wzór języka literackiego w Czechach, mimo że dysponowały one jeszcze wtedy dość ograniczonym zasobem środków artystycznego wyrazu. Dopiero świecka literatura piękna mogła w pełni rozwinąć możliwości języka literackiego, ponieważ stawiała językowym środkiem wyrazu najwyższe wymagania².

Jak pisze Havránek:

„S češtinou jako s jazykem literárním v plném slova smyslu setkáváme se teprve na samém počátku XIV. století, v období gotickém; jazyk bohaté legendární i světské literatury české, rychle

¹ B. Havránek, *K obecným vývojovým zákonitostem spisovných jazyků* [w:] *Studie o spisovném jazyce*, Praha 1963, s. 90–91.

² E. Siatkowska, *Rodzina języków...*, s. 344.

se rozvíjející od samého počátku tohoto období, je již vyspělým prostředkem básnickým, zřejmě neselhávajícím, a má v celku tak jednotnou formu (i ustálené typy pravopisu), že není pochyby o tom, že již před tímto obdobím předcházela doba přípravná, kdy se čeština více uplatňovala v písemných a literárních projevech...³

Najstarsze zabytki literatury czeskiej datuje się na koniec XIII wieku oraz początek wieku XIV, będący zarazem – jak wspomniano – okresem ich rozkwitu. Język przez nie prezentowany ma już bowiem z całą pewnością – twierdzi Havránek – cechy języka narodowego⁴.

Teksty te wykazują zdumiewającą jednolitość języka, wyjątkowo tylko prezentując nikłe ślady różnic dialektalnych (np. protetyczne *h-*). Zdaniem Havránka, okres ten można zatem traktować jako pierwszy etap kształtowania się czeskiego języka literackiego. Etap ów charakteryzuje się szybkim rozwojem słownictwa „vyrovnávající se se všemi úseky tehdejšího života a myšlení”⁵. A skoro mowa o rozwoju słownictwa, warto tutaj wspomnieć zasługi T. Štítného oraz mistrza Klareta. W XIV wieku charakterystyczne są dla rozwoju języka czeskiego pewne zmiany w dziedzinie fonetyki, podczas gdy budowa morfologiczna języka pozostaje zasadniczo bez zmian.

Drugi etap rozwoju czeskiego języka literackiego wiąże się na ziemiach czeskich z ruchem husyckim, czyli z okresem reformacji. Kazania Husa, adresowane głównie do ludu praskiego i ludności wiejskiej, musiały spowodować istotne transformacje w języku. Mimo że język ich opierał się na zasadach powstającej stopniowo normy językowej – jako język mówiony, musiał jednak przekroczyć pewne bariery charakterystyczne dla odmiany pisanej (archaizmy, skomplikowana składnia itp.). Rezultatem tego jest wspomniany już, postępujący w sferze językowej, proces demokratyzacji – zbliżenie języka pisanego do odmiany mówionej, oraz jego wpływ na niższe warstwy społeczne. To ostatnie zjawisko związane było m.in. z czytaniem tekstów biblijnych oraz słuchaniem kazań. Znany włoski humanista Eneasza Silvija (późniejszy papież Pius II) dawał duchowieństwu za wzór kobiety z obozów husyckich, które niejednokrotnie przewyższały osoby duchowne znajomością Biblii⁶. Jak pisze Havránek:

„Jazyk u Husa samého (...) se stává neúčinnějším propagačním prostředkem reformačního hnutí náboženského; východiskem je mluvené slovo kazatelské (...), ale mluvená řeč se přenáší i do projevů písemných (...). Jazyk všech těchto projevů, prozaických i veršovaných, není určen jen úzkému kruhu duchovenstva a šlechty, ale obrací se k třetímu stavu, měšťskému, řemeslnickému. Důsledky z této úlohy jazyka pro jeho složení: ustupují znaky jeho exklusivnosti a jazyk se přibližuje, alespoň v něčem, jazyku mluvenému, soudobému jazyku lidovému (...)”⁷.

Co do podstaw czeskiej fonetyki, to kształtowały się one na gruncie czeskim od początku istnienia języka czeskiego. Zasadnicze zarysy istniały już właściwie w XIV i XV wieku, ale wciąż jeszcze dokonywały się pewne procesy, niektóre zjawiska upowszechniały się, inne wchodziły stopniowo w życie, następowały drobne zmiany. Decydującą rolę odegrał jednak wiek XVI, kiedy to językowi literackiemu zaczęto stawiać wyższe wymagania w związku z rozwojem nauki, szkolnictwa, a także druku.

³ B. Havránek, *Vývoj spisovného jazyka...*, s. 15.

⁴ B. Havránek, *K obecným vývojovým...*, s. 93.

⁵ *Ibidem*, s. 95.

⁶ *Ibidem*, s. 96.

⁷ B. Havránek, *Vývoj spisovného jazyka...*, s. 36–37.

Stąd jednym z ważniejszych zadań pod tym względem było ustalenie zasad dla niejednorodnej pisowni, a także dla systemu fonetycznego i morfologicznego czeszczyzny. W tym czasie zaczyna obowiązywać m.in. pisownia *ů* zamiast *uo* (*bůh*), *í* zamiast *ie* (*více*), *ou* (zapisywany *au*) zamiast *ú* (*tau rukau*) oraz *ej* zamiast *aj* (*dej*). Wciąż jednak niestabilna pozostaje pisownia *ý* oraz *ej* (*pýcha*, *pejcha*), *é* oraz *í* (*ý*) (*krásného*, *krásnýho*), *o-* oraz *vo-* (*oči*, *voči*). Jak pisze Havránek:

„Vzor bible Kralické většinou působil na soudobý spisovný uzus v těchto věcech, přesto však najdeme odchylky od zvoleného typu v bibli Kralické samé (v *skřejších* a j.) a rovněž i u spisovatelů bratrských, na př. u Karla z Žerotína, Komenského a j., zvláště v psaní *ej* místo *ý*”⁸.

Problemami tymi zajmował się dość szczegółowo J. Porák⁹ w artykule *Vytváření normy a její vztah ke kodifikaci v humanistické češtině* oraz w pracy *Humanistická čeština*. Okres tworzenia zasad dla czeskiej pisowni, fonetyki i morfologii dzieli on także na dwa etapy. Pierwszy to koniec wieku XV, kiedy język czeski jest jeszcze niedojrzały, a system mocno rozchwiany. Drugi natomiast to koniec wieku XVI, kiedy zasady zostały już w znacznym stopniu ustalone – właśnie w ciągu XVI wieku – na podstawie uzusu kralickiego i veleslavinskiego. Wiele zjawisk z tamtego okresu nie jest jeszcze do końca zbadanych, ale wiadomo, że zasady fonetyczne, krystalizujące się w tamtym odległym okresie, zostały następnie przejęte przez czeskich budzicieli w okresie odrodzenia narodowego i wprowadzone do czeskiej normy językowej.

W XVI wieku kapitalne znaczenie dla formowania się czeskich norm językowych miał wspomniany już rozwój druku, powodujący rozkwit języka pisanego i konieczność przeprowadzenia w nim określonych procesów unifikacyjnych. W pierwszej połowie XVI wieku następowało więc ujednocnianie ortografii i fonetyki, ponieważ drukarze traktowali tutaj niestałość zasad jako zjawisko negatywne. Wydarzeniem przełomowym było wydanie gramatyki czeskiej autorstwa B. Optáta, P. Gzela i V. Filomatesa (1533), a zwłaszcza jej części poświęconej zasadom pisowni (B. Optát)¹⁰. Wydanie tej gramatyki było reakcją głównie na potrzeby drukarzy – po prostu niekonsekwentna pisownia utrudniała życie czytelnikom (zwłaszcza mniej wykształconym) i gramatyka miała za zadanie rozwiązać ten problem. Porák twierdzi, że gramatyka Optáta wyprzedziła na tym polu kodyfikację Dobrovskiego, której niektórzy badacze przyznają w tej dziedzinie absolutne pierwszeństwo.

Wyrażną cechą kodyfikacji pisowni u Optáta jest nawiązywanie do zasad Husa. Nie mówi się o tym wprost, ale wynika to z charakteru i istoty przeprowadzonych w dziedzinie pisowni zmian. Sukces jego gramatyki wynikał też ze swoistej powściągliwości, dzięki której zmiany wprowadzone zostały tylko tam, gdzie uzus ortograficzny był rozchwiany i niekonsekwentny, nie wprowadzano natomiast żadnych zmian tam, gdzie zasady pisowni były względnie jasne. Zjawiska fonetyczne, takie jak dyftongizacja *ý* > *ej*, protetyczne *v-* oraz zwięźanie *é* > *í* nie znalazły się w kręgu zainteresowań autorów gramatyki. Na ich pozycję w systemie języka czeskiego wpłynął później, w okresie odrodzenia, uzus kralicki, który stanowił podstawę dla założeń kodyfikacyjnych Dobrovskiego i Jungmanna.

⁸ Ibidem, s. 60.

⁹ J. Porák, *Vytváření normy a její vztah ke kodifikaci v humanistické češtině*, SaS XLII, 1981, s. 219–227; J. Porák, *Humanistická čeština*, Praha 1979.

¹⁰ B. Optát, P. Gzel, V. Filomates, *Grammatyka Czeska w dwoj strance*, Náměšť 1533.

Nie wszystkie spośród tych cech miały jednakowo silną pozycję w systemie języka. I tak np. nagłosowe *ou-* przenikało do języka bardzo szybko i intensywnie. Prawdopodobnie z powodu niepewnego iloczasu nagłosowego *ú-* proces ten został później w znacznym stopniu zahamowany (choć nie do końca skutecznie) właśnie przez uzus kralicki.

Dyftongizacja *y > ej* przenikała wolniej do tekstów pisanych, a tym bardziej drukowanych, i początkowo pojawiała się raczej w rdzeniu wyrazów niż w końcówkach. Uzus kralicki nie mógł pominąć tego procesu, ponieważ niektóre formy z długim *y* (bez dyftongu) były wówczas nie do przyjęcia dla większości użytkowników języka czeskiego ze względu na ich „książkowy” charakter (np. *strýc*).

Na trzecim miejscu pod względem frekwencji oraz siły przebiccia znajdowało się wtedy, zdaniem Poráka, zjawisko zwężania *é > í*, które szerzyło się nieco później (30.–40. lata XVI wieku). Formy ze zwężonym *i* upowszechniły się w języku czeskim zwłaszcza w rdzeniu niektórych wyrazów neutralnych stylistycznie, a dotyczących realiów codziennego życia. Także i ich nie mógł całkowicie uniknąć uzus kralicki, natomiast nie przyjęły się w nim, jako silnie stylistycznie nacechowane, formy ze zwężeniem w końcówkach.

Najślabszą pozycję miało natomiast protetyczne *v-*. Początkowo wykazywało silne tendencje, aby przeniknąć do uzusu językowego, ale w drugiej połowie XVI wieku zaczęło się stopniowo wycofywać. Tylko w niektórych formach utrzymało się, zachowując ich stylistycznie neutralny charakter (*vorati, voráč, vosel, votruby* itp.). Uzus kralicki nie zaakceptował jednak protetycznego *v-*.

Należy zaznaczyć, że uzus kralicki bliski był uzusowi mówionemu, jeśli chodzi o niektóre zjawiska z dziedziny morfologii, nie przystawał doń natomiast w płaszczyźnie fonetycznej. Miał tutaj zdecydowanie zbyt „książkowy” charakter. W związku z tym jednak, że same teksty kralickie zajmowały się głównie tematyką religijną lub filozoficzną, nie było w nich pod tym względem dramatycznej sprzeczności – do ich „wysokiego” stylu przystawały cechy fonetyczne preferowane przez uzus kralicki. W związku z takim a nie innym rozwojem wypadków (Biała Góra) uzus kralicki stał się wzorem dla poprawnej czeszczyzny tamtego okresu m.in. także z powodów politycznych. Była to jednak norma językowa, której – jak pisze sam Porák: „nelze vždy důsledně dodržovat, protože některé její jevy jsou knižní”¹¹.

Do ustalenia normy piśmienniczej czeskiego języka doszło zatem już w połowie XVI wieku. Była ona jednak tak różna od form języka mówionego, że zaistniała potrzeba ukształtowania pewnych zasad także dla czeszczyzny mówionej. Potrzeba taka wynikała głównie ze swoistej dowolności w odczytywaniu tekstu pisanego, co w praktyce oznaczało stylistyczne i terytorialne zróżnicowanie czeszczyzny mówionej (a zależało także od wykształcenia odbiorcy tekstu pisanego). Można się domyślać, że w czeskim języku mówionym znacznie więcej było fonetycznych cech takich, jak *y > ej* czy *é > í* niż w języku pisany, i że pojawiały się one w odczytywanym tekście, nawet jeśli tekst pisany ich nie sygnalizował. Także i w związku z tym kształtowanie się normy dla czeskiego języka mówionego było na tym etapie jego rozwoju w wysokim stopniu utrudnione.

Pewnym odbiciem procesów przebiegających na gruncie czeskiego języka mówionego są XVI-wieczne teksty o charakterze popularno-rozrywkowym, których tematyka

¹¹ Ibidem, s. 159.

bliska była realiom codziennego życia. To w nich właśnie możemy obserwować ścierające się ze sobą przeróżne tendencje rozwojowe, a także niekonsekwencje i odstępstwa od norm oraz zasad ustalonych dla języka pisanego.

Zapewne język czeski pokonałby te trudności i ustaliłby normy także dla odmiany mówionej, gdyby nie postępująca od XVII wieku germanizacja oraz kryzys języka, które w znacznym stopniu proces ten opóźniły. Dla porównania przypomnijmy, że do podziału na oficjalną i potoczną wersję języka polskiego dochodzi w okresie oświecenia, natomiast na czeskim gruncie językowym fakt taki formalnie nie miał wtedy miejsca¹². Nieformalnie jednak podział taki stopniowo postępował już od wieku XVI. Można to zaobserwować na przykładzie form, które pojawiały się w języku mówionym bądź pisanym z cechami *y > ej*, *ú- > ou-*, *o- > vo-*, *é > í*.

Pod koniec XVI wieku czeszczyzna osiąga jednolitość i stabilność dla odmiany pisanej – stan taki widoczny jest zwłaszcza w korespondencji prywatnej. Tendencja do unifikacji objęła też, zdaniem Havránek, formę mówioną języka, co widać właśnie w grupie wyżej wymienionych zmian fonetycznych. Do języka pisanego, konserwatywnego zwłaszcza w dziedzinie fonetyki, przenikały one jednak powoli i z różnym nasileniem, tym bardziej że w formach językowych zaznaczał się już od końca XVI wieku wpływ druku. Nie da się jednak ukryć, iż szerzyły się właściwie na całym czeskim obszarze językowym, i to w stopniu znacznie większym, niż np. procesy fonetyczne w XIV wieku¹³.

Proces tej ekspansji dotyczył, jak pisze Havránek, głównie dyftongów *ej < y* oraz *ou < ú*, które dotarły z centrum aż do obszaru dialektów laskich i morawsko-słowackich. Chodziło też o monoftongizację *uo > ú* oraz *ie > í*, która szerzyła się jeszcze szybciej niż dyftongizacja, ale różniła się od wymienionych wyżej dyftongów tym, że weszła w skład czeskiej normy językowej.

A zatem podstawowe zasady fonetyki zostały w XVI wieku w znacznym stopniu ustalone (głównie w druku) dla odmiany pisanej, stojącej najwyżej w hierarchii odmian języka. Norma ta zgodna była w zasadzie z uzusem kralickim i znajdowała zastosowanie w tekstach o charakterze filozoficznym czy religijnym. Ważne było dla niej przejęcie pod wpływem Biblii kralickiej niektórych cech wymowy morawskiej zgodnej ze stanem staroczeskim (*pýcha*, *oko*), na niekorzyść wymowy typu *pejcha* czy *voko* itp.

„Bratrský uzus, kodifikovaný bibli Kralickou, rozhodl se zde pro typ starší (pýcha, krásného, oči, dvojí l) (...); stalo se tak podle starší spisovné tradice, ale patně také ne bez jistého vlivu výslovnosti moravské, vlastně východomoravské”¹⁴.

W XVI wieku nie było też widać – jak twierdzi Havránek – wpływów dialektalnych, które w znaczący sposób odbiłyby się na języku literackim. Pojawiały się natomiast takie wpływy w słownikach, i to nawet u najlepszych autorów (np. morawizmy u Komenskiego: *dlážka*, ‘podlaha’, *krtice*, ‘krtek’).

Zasady czeskiego języka mówionego były natomiast w wieku XVI – mimo dążeń unifikacyjnych (por. wyżej) – jeszcze mocno niejednolite. O ich chwiejności świadczą pojawiające się w języku mówionym – z różnym nasileniem i dość niekonse-

¹² E. Siatkowska, op.cit., s. 261–262.

¹³ B. Havránek, *K obecným vývojovým...*, s. 96.

¹⁴ B. Havránek, *Vývoj spisovného jazyka...*, s. 60.

kwentnie – cechy fonetyczne, takie jak *ú- > ou-*, *ý > ej*, *é > í* oraz *o- > vo-*¹⁵. Przenikały one w różnym stopniu do tekstów pisanych i drukowanych, co oznacza, że uzus kralicki nie wyrugował ich zupełnie.

Być może korzystnym rozwiązaniem byłoby przyjęcie ich wtedy do odmiany mówionej, potocznej języka, gdzie były już mocno zadomowione. Nie stało się tak jednak ani w wieku XVI, ani w trakcie kodyfikacji w okresie czeskiego odrodzenia narodowego. Znalazły się one zatem poza normą czeskiego języka literackiego, a to nie rozwiązało kwestii znacznych rozbieżności między odmianą literacką a potoczną czeszczyzny. W okresie tym, kiedy ukształtowały się już zręby systemu językowego literackiej polszczyzny, „język czeski dopiero odradzał się, jak zdeptana roślina, wypuszczająca pierwsze pędy”¹⁶. Stąd głównym zadaniem czeskich budzicieli stała się troska o wskrzeszenie języka czeskiego, nie był to zaś czas ani miejsce na sprawy w pewnym sensie drugorzędne, takie jak podział języka na odmianę pisaną i potoczną.

W okresie pobiąłogórskim – po egzekucjach i emigracji czeskiej szlachty – ograniczono używanie języka czeskiego, usunięto go z urzędów, życia publicznego i literatury. Do literatury, która mimo to przetrwała, przenikały zjawiska językowe, będące poza normą języka literackiego (por. wyżej), a także różnego typu dialektyzmy oraz wpływy obce. W początkowym okresie baroku (XVII wiek) procesy te miały mniejszy zasięg, ale w XVIII wieku bardzo się nasiliły. Niektórzy bronili czeszczyzny przed zapożyczeniami, próbując adaptować i szeszczać obce wyrazy – były to jednak działania nieumiejętne, dowodzące nieznamomości zasad tworzenia wyrazów i braku kontaktu z żywym językiem mówionym (por. rozdz. II).

Jak pisze Havránek, w literaturze religijnej zaznaczyły się w tamtym okresie dwa nurty. Z jednej strony przekłady Biblii, dość konserwatywne, których język zgodny był z uzusem kralickim (np. Biblia Svatováclavská – 1677–1715); z drugiej strony postylle, kazania czy poezja religijna, których język zbliżony już był do języka mówionego. Nie dziwiła więc w nich obecność takich form, jak: *hejbám, kejvám, krásnej, krásnýho, voči, oudolí*. Pojawiała się też w narzędniku pl. r. m. końcówka *-ami*, a w r. ż. końcówka *-y* (np. *slzy*). W przymiotniku r. n. można się było spotkać ze zjawiskiem neutralizacji rodzaju (np. mian. pl. *světla zlaté*), a w przymiotniku dzierżawczym z formami charakterystycznymi dla odmiany przym.-zaimk. (np. *od Kristové smrti*). Wśród dialektyzmów z tego okresu można wymienić formy *nejni, stromum, pekný*, a wśród frazeologizmów charakterystycznych dla języka ludowego: *jděte po svejch, pejcha co holub nadutá* i in.

Zwraca też Havránek uwagę na to, że język literatury baroku był konserwatywny, jeśli chodzi o leksykę:

„Jazyk literárního tvoření této doby není zasažen vůbec neologismy a slovníkovými; svými lexikálními prostředky žije zcela z doby minulé”¹⁷.

Niebezpieczeństwo dla rozwoju czeskiej kultury stanowił natomiast fakt, że była ona ukierunkowana głównie na odbiorców pochodzących z warstw ludowych, a zatem

¹⁵ Norma językowa, stojąca u podstaw kształtowania się polskiego języka literackiego, była np. także jeszcze w XVI w. chwiejna, ponieważ był to okres silnego wpływu języka czeskiego na język polski. Por. *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1994, s. 226.

¹⁶ E. Siatkowska, *Rodzina...*, s. 262.

¹⁷ B. Havránek, *Vývoj spisovného jazyka...*, s. 71.

– mając tak ograniczony zasięg – język literacki „nemohl takto postupovati tempem soudobého vývoje myšlenkového a uměleckého”¹⁸.

Głównym polem walki działaczy odrodzeniowych stał się w tej sytuacji czeski język literacki, a rozwiązaniem kryzysowej sytuacji miał być powrót do punktu wyjścia, do momentu, w którym rozwój języka został przerwany. Nie było zatem sprawą przypadku, że wszystkie powstające w tamtym okresie gramatyki wykonały zwrot ku przeszłości. Wśród powstających gramatyk wyróżniała się gramatyka Dobrovskiego – zarówno znajomością materiału, jak też jasnym i precyzyjnym jego opracowaniem. Dobrovský określił w niej zasady tworzenia czeskich wyrazów, kładąc podwaliny pod nowe czeskie słowotwórstwo.

Zmienione warunki gospodarczo-polityczne i kulturalne stawiały coraz to nowe zadania oraz wymagania w dziedzinie rozwoju słownictwa. Spełnił je później Jungmann oraz jego współpracownicy, tworząc nową terminologię z różnorodnych dziedzin oraz adaptując do systemu języka czeskiego pożyczki z innych języków. Przejmowano także wyrazy z innych języków (głównie słowiańskich), m.in. za pośrednictwem przekładów. W okresie tym zostały stworzone podstawy języka czeskiego, dotyczące tak zasad gramatycznych, jak i leksykalnych. Z biegiem czasu język czeski przeniknął do urzędów, szkół, życia publicznego. Proces odtwarzania zasobu leksykalnego trwał wprawdzie jeszcze przez cały wiek XIX, ale od 1918 roku uzupełniano go już tylko w związku ze zmieniającymi się warunkami polityczno-gospodarczymi i społecznymi. Według Havránka, dopiero wtedy stworzone zostały de facto podstawy współczesnego języka czeskiego.

¹⁸ Ibidem, s. 72.

IV. TEKSTY LITERACKIE – ANALIZA

Okres baroku, jako etap w historii rozwoju języka czeskiego, nie cieszył się – jak wiadomo – najlepszą sławą. Pisał o nim krytycznie Dobrovský i ta negatywna opinia przeważała także później w ocenach historyków literatury oraz językoznawców. J. Gebauer np. był mocno zaniepokojony stanem barokowej czeszczyzny i nie chciał z niej czerpać przykładów do swojej gramatyki historycznej. Jak pisał V. Černý¹, przeszkodę stanowił problem „naprosté iregularity barokní češtiny vzhledem k jazykové normě Biblí kralické, a ovšem i k normě jazykové správnosti moderní”. Nieregularności względem normy językowej dotyczyły głównie fonetyki i morfologii – w mniejszym stopniu składni.

W odniesieniu do wymienionych wyżej zjawisk, okres ten zwykło się dzielić na dwa etapy: wiek XVII, kiedy następuje proces odchodzenia od normy językowej, oraz wiek XVIII, kiedy mowa jest o pogłębiającym się stanie upadku języka czeskiego (tzw. „*úpadková* barokní čeština”). Taka negatywna charakterystyka języka czeskiego baroku panowała dość powszechnie od czasów Dobrovskiego do czasów współczesnych i dopiero niedawno zaczęto ją kwestionować (por. rozdz. II).

Pojawiła się w związku z tym potrzeba bardziej wnikliwej analizy czeszczyzny doby baroku, aby odpowiedzieć na pytanie, czy takie opinie mają pokrycie w rzeczywistości. Czy istotnie był to okres rozchwiania, a nawet dezintegracji normy językowej, a jeśli tak, to jakie są tego konkretne przejawy.

W rozdziale tym staramy się ustalić te kwestie, badając wybrane, najliczniej poświadczone, zjawiska fonetyczne i morfologiczne: protetyczne *v-* przed nagłosowym *o-*, dyftongizację *ý (i) > ej*, zwężanie *é > i (ý)*, dyftongizację nagłosowego *ú- > ou-*, uproszczenia spółgłoskowe, narzędnik pl. z dualową końcówką *-ma*. Analizowano je na materiale tekstów literackich XVII i XVIII wieku, dla których punktem odniesienia stały się przykłady z okresu bezpośrednio poprzedzającego barok, tj. z okresu renesansu (do 1620 r.).

Powołujemy się tutaj stosunkowo często na wyniki badań J. Poráka² zawarte w monografii *Humanistická čeština*, ponieważ stanowią one cenny materiał teoretyczny oraz porównawczy. Przedmiotem analizy Poráka były teksty drukowane i rękopisy z XVI oraz XVII wieku (w sumie około 230 pozycji), ale nie ograniczał się on tylko do utworów literackich.

W pracy cytujemy głównie przykłady z utworów poetyckich XVII wieku i dla porównania z tekstów XVI-wiecznych. Zebrano także materiał przykładowy z tekstów prozatorskich XVII i XVIII wieku, który w całości nie mógł się znaleźć w pracy.

¹ V. Černý, *Až do předsíně nebes. Čtrnáct studií o baroku našem i cizím*, Praha 1996, s. 365.

² J. Porák, *Humanistická čeština*, Praha 1979.

Wśród autorów reprezentujących okres renesansu znaleźli się: Mikuláš Konáč z Hodiškova, Jan Zahrobský z Těšinu, Šimon Lomnický z Budče, Tobiáš Mouřenin z Litomyšle, Jan Rozenplut ze Švarcenbachu³ (oraz kilka utworów anonimowych, np. *Selský masopust*, *Tragedie neb Hra žebračů*, *Polapená nevěra*, *Helluo a Judaeus* i in.).

Poezję barokową reprezentują Adam Michna z Otradovic, Matěj Václav Šteyer, Jan Josef Božan, Bedřich Bridel, Jan Amos Komenský, Felix Kadlinský, Jan Ignác Dlouhoveský, Václav Jan Rosa oraz utwory anonimowe: *Sborníček Anny Vitanovské* i *Zatracený duše hádka s tělem svým*.

Teksty prozatorskie analizowane na potrzeby niniejszej pracy pochodzą głównie z dwóch antologii M. Sládka: *Malý svět jest člověk* oraz *Vítr jest život člověka*. Większość z nich to XVII- i XVIII-wieczne homilie. Wśród autorów: Damascen Marek, Ondřej František Jakub de Waldt, Michal Pellischotti, Jan Kleklar, Martin Prugger, Bohumír Hynek Josef Bílovský, Matěj Václav Šteyer, Giovanni Battista Manni, Matěj Vierius, Jan Ignác Dlouhoveský, Josef Lauritsch, Gerard Petschacher, Jan Andryšek, Vojtěch Václav Čapek, Bohuslav Balbín, Daniel Nitsch, Štěpán František Náchodský, Kolman Hendl, Antonín Jan Kelský, Martin z Kochemu, Jan Sies, Bartoloměj Kožlanský, Samuel Martinius z Dražova, Tobiáš Adalberstus Vodňanský, Kašpar Motěšický, Adam Ignác Hlava, Jan Maget, Carlo Gregorio Rosignoli, Milo Jan Hubatius z Kotnova.

Ekscerpowany z barokowych tekstów materiał uwzględnia zatem różnorodne style i gatunki literackie oraz różnych autorów – w sumie około 200 tytułów. Uwzględniono w badaniach zarówno utwory oryginalne, jak i przekłady. Dokładniejsze dane na temat zgromadzonego materiału znajdują się w wykazie źródeł. W tekście pracy zamieszczamy datę wydania utworu, z którego pochodzą cytowane przykłady, oraz w przypadku najliczniej poświadczonych zjawisk (*o* > *vo*-, *y* > *ej*, *é* > *í*, *ú* > *ou*-) stosunek ilościowy przykładów zawierających lub niezawierających danej cechy (np. *ej*: *y*[*i*]).

Frekwencję badano głównie po to, aby stwierdzić, czy następował spadek, czy wzrost częstotliwości występowania danej cechy. Szczegółowe badania frekwencji zmian fonetycznych *o* > *vo*-, *y* (*i*) > *ej*, *é* > *í* (*y*), *ú* > *ou*- przeprowadził we wspomnianej wyżej pracy *Humanistická čeština* Jaroslav Porák. Nie ma tam jednak osobnych danych, dotyczących tekstów literackich z tego okresu. Badania ilościowe ułatwią nam odpowiedź na pytanie o stosunek badanych zjawisk w utworach baroku do normy językowej, przy czym za zwycięski uznajemy ten wariant, który ma wyższą frekwencję. Przewaga ilościowa form zgodnych bądź niezgodnych z zasadami XVI-wiecznej normy językowej dowodzi, czy następowała już wtedy, czy też nie, dezintegracja owej normy.

Przy cytowanych przykładach podajemy numer strony zgodnie z paginacją wydania, z którego pochodzi dany utwór.

Punktem wyjścia naszych badań jest konkretna cecha (np. protetyczne *v*-), której obecność sprawdzamy najpierw w tekstach XVI-wiecznych, a następnie w tekstach barokowych. W przypadku *y* > *ej* oraz *é* > *í* badania zostały przeprowadzone osobno w rdzeniu wyrazów, a osobno w końcówkach.

³ Z. Tichá zamieściła utwory J. Rozenpluta w antologii *Růže, kterouž smrt zavřela*, prezentującej autorów poezji barokowej, jednak V. Černý uważa, że nie można go uznać nawet za prekursora baroku, por. V. Černý, op.cit., s. 271.

Interesujące są dla nas nie tyle przyczyny pojawienia się badanych cech w czeszczyźnie (bo informacja na ten temat zawarta jest w gramatykach historycznych), ile zjawisko ich ekspansji w poszczególnych typach tekstów literackich i różnorodnych ich gatunkach. Szczególnie interesujący, jak już wspomniano, może być problem ich zaistnienia w poezji barokowej, reprezentującej tzw. „wysoki styl”, ponieważ uważano je – jak dotąd – za charakterystyczne dla literatury nurtu ludowego. W związku z tym skupiliśmy uwagę głównie na utworach poetyckich, reprezentujących zasadniczo XVII wiek (wyjątek J.J. Bożan), które poddaliśmy najbardziej szczegółowej analizie. Z kolei przykłady wyekscerpowane z XVIII-wiecznej prozy pomogły nam ustalić, w jakim kierunku rozwijały się badane procesy. Jednak schyłkowy okres baroku, czyli wiek XVIII, wymagałby osobnych i szczegółowych badań.

1. Protetyczne v-

Nagłosowe *o-* miało w czeszczyźnie od bardzo dawna, bo już od XIV wieku⁴, skłonność do przyjmowania protetycznych głosek (*v-*, *h-*, *ř-* oraz niezgłoskotwórczego *u-*). Jak się okazuje, na gruncie czeskim protetyczne *v-* ma z nich największy zasięg – występuje w całych Czechach (z wyjątkiem regionu płd.-zach.) oraz na zachodzie Moraw. Niektórzy lingwiści twierdzą, że w ostatnim czasie zaznacza się tendencja do wycofywania się form z protetycznym *v-*; widać ją np. w wahaniu się form typu *oko* – *voko*⁵.

Protetyczne *v-* pojawiało się w tekstach pisanych w różnym okresie i z różnym nasileniem. Jeśli chodzi o jego frekwencję, z materiałów Gebauera wynika, że zjawisko to szerzyło się od XV wieku, ale zaczęło ustępować w drugiej połowie wieku XVI⁶. B. Havránek rysuje bardziej ogólny obraz i pisze, że w czeskiej fonetyce z początku XVI wieku spotykamy jeszcze pewne wahania, jeśli chodzi o protetyczne *o-* i *vo-* (*okno* obok *vokno*)⁷. Ale w XVII wieku pisownia *vo-*, zdaniem Havránka, przeważała, choć nie wszyscy ją wówczas akceptowali, odczuwając gwarowość tego zjawiska⁸.

Przypuszcza się niekiedy, że obecny zasięg protetycznego *v-* jest taki, jak w XVI wieku⁹, ale wydaje się, że jest to pogląd skrajny. W monografii *Humanistická čeština* J. Porák usiłuje odpowiedzieć na pytanie, dlaczego po okresie intensywnego przenikania protezy *v-* do tekstów pisanych, zjawisko to zanika, oraz dlaczego dobrzy autorzy (w tym także Gebauer) zaczęli unikać protetycznego *v-*. Przyczyn i źródeł takiego stanu rzeczy, pisze autor, trzeba szukać w pierwszej połowie XVI wieku, w procesie rozwoju czeskiego uzusu językowego.

Analizując XVI-wieczne Biblie, zauważa Porák dość wyraźny podział na Stary i Nowy Testament, który to podział określa frekwencja protezy *v-*. Z porównania tego wynika, że Stary Testament jest znacznie bogatszy, jeśli chodzi o przykłady z *v-*. J. Porák tłumaczy to w następujący sposób: „Stary zákon, zejm. některé jeho texty, má svým obsahem bliže k běžnému dennímu životu než evangelia a epištoly Nového zákona”¹⁰. Mniej ważną przyczynę, jego zdaniem, stanowi fakt, że ogół słów na *o-*// *vo-* jest w Nowym Testamencie procentowo mniejszy niż w Starym. Okazuje się, że także wśród badanych rękopisów sytuacja jest podobna, tzn. uzależniona od czynników stylistycznych (czasem również lokalnych, tj. od miejsca pochodzenia tekstu i autora).

Z procentowego porównania badanych materiałów wynika, że w pierwszej połowie XVI wieku przybywa form z protetycznym *v-*. Nasila się to wyraźnie zwłaszcza od 30. do 50. lat XVI wieku. Widać tu tendencję do przenikania *v-* do uzusu języka czeskiego, którą można zauważyć już w wielu XV-wiecznych rękopisach, w Bibliach oraz tekstach reprezentujących styl „wysoki”.

Jeżeli chodzi o typy tekstów z dużą frekwencją *v-*, Porák podaje:¹¹

⁴ J. Porák, op.cit., s. 120.

⁵ F. Kopečný, *Nářečí Určic a okolí*, Praha 1957.

⁶ J. Gebauer, *Historická mluvnice jazyka českého, I, Hláskosloví*, Praha–Vldeň 1894, s. 433.

⁷ B. Havránek, *Vývoj spisovného jazyka českého* [w:] *Českosl. vlastivěda* II, Praha 1936, s. 70.

⁸ *Ibidem*.

⁹ A. Lamprecht, *Vývoj fonologického systému českého jazyka*, Brno 1966.

¹⁰ J. Porák, op.cit., s. 125.

¹¹ *Ibidem*, s. 127.

- a) literaturę medyczną (*votok, vomdleti*),
- b) podręczniki do rachunków,
- c) praktyczne poradniki (np. kucharskie – *vobalit, zavostřiti*),
- d) literaturę rozrywkową (np. frantowską),
- e) sztuki teatralne (głównie komedie).

Obok tendencji do wprowadzania protetycznego *v-* do uzusu języka czeskiego (a miała ona źródło i oparcie w języku mówionym) – istniała też w tym czasie na przeważającej części czeskiego obszaru językowego tendencja odwrotna, a mianowicie dążność do utrzymywania w języku form bez protezy *v-*. Była ona wyraźna zwłaszcza w tekstach o charakterze religijnym, filozoficzno-religijnym, religijno-dydaktycznym oraz kronikarskim – zwłaszcza w tekstach braci czeskich. Także w drukach morawskich protetyczne *v-* w zasadzie nie zadomowiło się (wyjątkiem były teksty o charakterze popularnonaukowym lub rozrywkowym).

Ostatecznie próby wprowadzenia protezy *v-* do uzusu j. czeskiego zakończyły się fiaskiem i utrzymało się stylistyczne zróżnicowanie obu form:

- a) *v-* miały teksty popularnonaukowe, rozrywkowe lub dotyczące życia codziennego;
- b) *o-* miały teksty religijne, filozoficzno-religijne, religijno-dydaktyczne, kroniki (choć i tutaj zdarzają się formy z *v-* w wyrazach dotyczących realiów codziennego życia).

Owo stylistyczne zróżnicowanie pomiędzy obiema formami zatarł uzus kralicki dzięki temu, że używał jedynie form z nagłosowym *o-* (były to głównie teksty o charakterze religijnym). Widoczny był tu także wpływ morawski (dotyczyło to np. Komenskigo, który właściwie nie używał protetycznego *v-*). Do uzusu kralickiego zbliżał się też uzus veleslavinski, chociaż ten stosował protetyczne *v-* w przypadku słów dotyczących życia codziennego.

Z analizy J. Poráka wynika, że naturalny rozwój czeskiego języka literackiego został naruszony po roku 1620 i wówczas także naruszono stylistyczne zróżnicowanie form z *v-* i z *o-* w nagłosie. Z jednej strony do stylu wysokiego przenikały formy z *v-*, z drugiej zaś – uzus kralicki przeważał w gatunkach niemających wiele wspólnego ze stylem wysokim. W drugiej połowie XVI wieku pojawiały się nawet w tekstach religijnych słowa z protetycznym *v-*. Dotyczyły życia codziennego i odczuwane były przez użytkowników języka jako wyraźnie książkowe, jeśli pojawiały się bez protezy *v-*. Fakt ten potwierdzają jeszcze pod koniec XVIII wieku Tomsa oraz Dobrovský (por. niżej)¹².

Powróćmy jednak do wieku XVI, ponieważ teksty z tego okresu dowodzą, że protetyczne *v-* było zjawiskiem należącym do systemu, tzn. pojawiającym się regularnie i konsekwentnie. Świadczą o tym następujące zjawiska:

- a) występowanie protetycznego *v-* w nazwach własnych: *Vorlice, Vondřej*,
- b) obecność protezy *v-* wśród wszystkich grup wyrazowych (bez i z przyimkami, a także wśród samych przyimków, zaimków, złożzeń oraz wyrazów obcego pochodzenia, np. *voltarň*),
- c) dążenie do konsekwentnego wprowadzenia protetycznego *v-* do czeskiego języka,
- d) świadectwo autorów gramatyk, zwłaszcza Blahoslava.

¹² Ibidem, s. 129–130. Por. też A. Kamiš, *K rozsahu protetického v- v 16. století*, „Slavica Pragensia” I, 1959, s. 91.

Analizując powyższe zjawiska, można się zastanawiać, czy przypadkiem nie było to pierwsze stadium rozwoju odmiany mówionej czeskiego języka. Język pisany oddalił się bowiem – zwłaszcza w warstwie fonetycznej – od powszechnego uzusu mówionego (jak o tym wyżej była mowa) i w związku z tym niektóre jego formy odczuwane były jako książkowe. Protetyczne *v-* stanowiło jedną z wyraźnych cech bardziej swobodnego, mówionego uzusu. Tylko w taki bowiem sposób można wytłumaczyć przenikanie form z nagłosowym *v-* do tekstów o charakterze lokalnym, gdzie protetycznego *v-* nie było nawet w dialektach (np. do ksiąg miejskich na wschodzie Moraw, a także do tekstów słowackich: *wona, wopatril* – choć tu w mniejszym stopniu)¹³.

Interesujące jest także stanowisko ówczesnych autorów gramatyk wobec protetycznego *v-*. Gramatyka B. Optáta, P. Gzela i V. Filomatesa (1533)¹⁴ nie wypowiada się na ten temat, a w tekście ma przeważnie *o-* z wyjątkiem słów: *worati, wostrý*. W gramatyce M. Benešovskiego (1577) proteza jest częstsza (*voba, vobět', votřepky*), czasem pojawia się nawet u przyimków¹⁵.

Protetycznym *v-* jako problemem normy czeskiego języka literackiego zajmował się w swojej gramatyce Jan Blahoslav (1571)¹⁶. Zauważa on, że mówi się np. *vopilý*, zamiast *opilý*:

„Ale jest v tom veliká nejednotnost. Nebo někteří a zvláště na Moravě píší a též i mluví takto: *oběd, oves, okno*; vostřejí a bystřejí Čechové: *voběd, voves, vokno*... Item *opil se – vopil se*; po slední Čechům obvyklejší. *Ožire se – vožire se, vožralý*: lépe cum prosthesi”¹⁷.

Sam też Blahoslav poprawia *zostřiti* na *zvostržiti*, a następnie dla osiągnięcia dokładności i jednoznaczności wypowiedzi zaleca *v-*: „*Ožralý – lépe vožralý*, nebo to slovo *ožralý* je tolikéž jako by řekl *obežralý*”¹⁸. Proponuje nadto użycie formy *vobrok*, aby odróżnić ją od połączenia *ob rok*¹⁹. Niektóre z kolei formy z *v-*, np. *vobět', vod*, odczuwa Blahoslav jako afektowane – wyrazy te występowały bowiem zasadniczo bez protezy. Z gramatyki Blahoslava wynika jednak, że protetyczne *v-* było częste w odmianie mówionej języka i szerzyło się nawet poza granicami swej izoglosy, czego dowodem jest fakt, że Morawianie, chcąc mówić po czesku, tworzyli hiperpoprawną formę *vobrus*, „...ale *ubrus* Čechové říkají a posmívajíce se Moravcům, za ratolesti toho slova *obrousiti, vobrousiti, brus* etc. jejich slovice to pokládají”²⁰.

Używanie protetycznego *v-* pomiędzy dwiema samogłoskami, a także w poezji (z powodów metrycznych) dopuszcza też V.B. Nudožerský (1603)²¹.

Przeciwno protetycznemu *v-* wypowiadają się natomiast J. Konstanc (1667)²² oraz M. Šteyer (1668)²³, ale i oni mają w tekstach swych gramatyk protetyczne *v-* w niektórych wyrazach, dotyczących życia codziennego: *wotep, wotypka, wos (axis), woprat, worati, zvorávati* (Konstanc), *woráč* (Šteyer).

¹³ Ibidem, s. 130.

¹⁴ B. Optát, P. Gzel, V. Filomates, *Gramatyka Czeska w dwogij stránce*, Náměšť 1533.

¹⁵ M. Benešovský, *Grammatica bohémica...*, *Grammatyka Czeska*, J. Dačický, Praha 1577.

¹⁶ *Jana Blahoslava, Grammatika česká, dokonaná l. 1571* (vyd. J. Hradil a J. Jireček), Vtdeň 1857.

¹⁷ Ibidem, s. 262.

¹⁸ Ibidem, s. 262–263.

¹⁹ Ibidem, s. 349.

²⁰ Ibidem, s. 263–264.

²¹ V. B. Nudožerský, *Grammaticae Bohemicae... libri duo*, Praha 1603.

²² J. Konstanc, *Lima Linguae Boemicae, To gest Brus Gazyka Českého...*, Praha 1667.

²³ M. Šteyer, *Wýborně dobrý Způsob, Jak se má dobře po česku psáti, neb tisknauti*, Praha 1668.

V. Rosa (1672), podobnie jak Nudožerský, dopuszcza protetyczne v- zwłaszcza w poezji; w tekście jego gramatyki przeważa jednak o-, ale proteza występuje np. w wyrazach: *vosel, vos, voplen, volej, vořech, vorati*²⁴.

W świetle dotychczasowych rozważań przyjrzyjmy się zatem, jak wyglądała sytuacja protetycznego v- w tekstach literackich. Prezentację zaczynamy od przykładów pochodzących z tekstów XVI-wiecznych, a następnie z utworów barokowych. I taki porządek zostanie zachowany w całym niniejszym rozdziale w stosunku do wszystkich analizowanych w nim cech.

Renesans

Selský masopust (1588)

[22 vo-: 77 o-]

- | | | |
|----------|--|----------|
| Linhart: | <i>A tak jsouc zvraskalý starec,
zvošklivil mi se ten tanec</i> | (s. 203) |
| Antošť: | <i>poruč v stodole mlátiti
plouhem vorati na poli</i> | (s. 204) |
| Linhart: | <i>Pod', Havle, milý kmocháčku,
však mám telecí vodvářku</i> | (s. 205) |
| Valenta: | <i>Neb já se chci voženiti
mámť i dlouhé škorně míti</i> | (s. 212) |
| Johanka: | <i>Blíká, sem i tam hledíce
zevluje jako vopice</i> | (s. 214) |
| Vávra: | <i>Vopere fěrtoch v pomyjích
zдалиž to není svinský štrych?
V blátě svině, vona v špině
vždy se káli; došlas chvály.</i> | (s. 218) |
| Valenta: | <i>Pomoz mi se voženiti
chciť se toho odsloužiti</i> | (s. 220) |
| Kerhart: | <i>Tiskl každý, kdo kam věděl,
víc voken než dveři hleděl</i> | (s. 223) |

²⁴ V. J. Rosa, *Grammatica Linguae Bohemicae*, Praha 1672.

- byli by mě oběsili
ba mám říci voženili* (s. 223)
- Valenta: *He, mámt', má milá Johanko,
vskoč mezi mouchy, voháňko!* (s. 225)
- Již bych se mohl voběsiti
davše se tak vošiditi* (s. 230)
- Valenta: *Má-liž zedrané vokružl?
Zdráv byt, statečný rytíři* (s. 232)
- Antošť: *kraví plíce, kozí rohy,
hlavu z vosla, z vovce nohy* (s. 238)
- Brož: *Potom hrách, kroupy z švestkami,
dám vám vodvářku s peckami* (s. 240)
- Klobásu s voctem, s cibuli
pojíte ji v dobré vuoli* (s. 240)
- Po něm dá se vám vosrdí
toť vám žaludku potvrdí* (s. 240)
- Valenta: *Již tě vobejmu, hubičko,
ej, což máš červené líčko* (s. 242)
- Linhart: *Táhni domuo, vezmi cepy,
přemlat' vovesné voklepí!* (s. 242)

Jan Záhrobský z Těšínu

Héli (1582)

[22 vo-: 290 o-]

- Elkána: *Škodných věcí rozmnožení
přidává ctnosti zvoštění* (s. 84)
- Luth: *Zdaž to není regula probata:
„Jaký farář, taková vosádka?“* (s. 86)
- Anna: *Jdu díl v strachu, díl v naději.
Poznavši dar, hned vokřeji* (s. 90)
- Anna: *mouku, volej, víno, ptáky,
masa, řeřichy, beránky* (s. 91)
- Héli: *Co dím vo Abrahamovu,
co o splození Lotovu* (s. 99)
- Ada: *Vopralat' ted' paní uši.
Sází, prej, lotr svou v šanc duši* (s. 109)
- Héli: *Protož dáni ihned správce
k voltáři, k soudům i k válce* (s. 118)
- Luth: *Hned, hle, hrdlo jako škorň,
zmeškám tě vo tři kročeje.* (s. 122)
- Jubal: *Potom mu žilka vokřeje* (s. 122)
- Luth: *Dejte se zváti, já posel
ať jsem dobrý, a ne vosel* (s. 127)
- Jubal: *Platiť voko, Luth, nebeř proto,
žiš ciňk nedá, Luth, eš touš hledá* (s. 129)
- Zvadlý: *Jakž k tomu (ale že) přišlo,
hned jsem vokřál, k mé vuoli šlo.* (s. 144)
- Enoch: *Zazlený kuoň a ne vosel
bývá napřátelský posel* (s. 146)
- Ada: *Ó, mý rozmilý srdičko,
vokřeješ, pozři maličko* (s. 150)

- Sella: *Pooslab ji trochu v pase
hle, vokřeje bohda zase* (s. 150)
- Ada: *Tobě to nesluší, vyžle.
Voháněj taktó zdaleka* (s. 151)
- Sára: *Vorel z ptactva nejrychlejší
ochraň tě, muoj najmilejší* (s. 157)
- Sára: *Ani ten lev, ani vorel,
necht' jest srdce jako vocel* (s. 157)
- Seth: *Jízdou archu voskočili,
tvý syny oba zabili* (s. 164)
- Samuel: *Nechte země vycházení,
zuostaňte v svém odsouzení* (s. 167)
- Zvadlý: *K čemu jsem, do pekla nesmím,
zabí mne neb se voběsím* (s. 168)

Dialogi variarum personarum (przed 1620)

Dialogus I

[26 vo-: 29 o-]

Personae: *Vožralec, Žvác, Střízlivej, Syn, Žráč*

Pierwszy przykład zauważamy już wśród imion własnych osób dramatu (por. wyżej). Ponadto w tekście tym przeważają różne formy wyrazów *vožralství* i *vožralec*, a także przymiotnika *vošklivý*.

- Vožralec:** *Což jest ta hubička sladká,
sladší než z hrušek vomáčka* (s. 291)
- Žráč: *neb přes celou noc, vožralče,
nemoh sem spáti na krátce* (s. 291)
- Žráč: *jako by mi na oči ted'
zavěsil volovo neb měd'* (s. 292)
- Střízlivej: *Mlčiz, prosím, medle, žváci,
nechej těch vošklivejch řeči*

- Jest to vošklivo slyšeti,
ano víceji viděti
tak vošklivou sviní býti
víno s mlékem spolu píti.* (s. 293)
- Vožravec: *teprv by kvičel co svině,
když se vodvářky napije* (s. 294)
- Žvác: *Vožralče, povídej nám zas,
ať se krátí chvíle a čas.* (s. 294)
- Střízlivej: *Medle, vožralče, pověz mi,
kdo jest takového zdání?* (s. 295)
- Žvác: *ačkolivěk jest vopilý,
však mluví líp, než ty střízlivý* (s. 295)
- Střízlivej: *ale vožralství bláznivé
jest všechno vsudy vošklivé* (s. 295)
- Střízlivej: *Tak svině a vosli soudí,
kterým si ty vždycky rovný* (s. 296)
- Vožravec: *Požívali sme těch hod,
pili sme všickni vo závod* (s. 297)
- Střízlivej: *a v tak dobrém tovaryství
zdali si nyní vopilej?* (s. 297)
- Střízlivej: *Musíš dojných voslic mnoho míti
a od nich mléko shromážděti* (s. 301)
- Syn: *Nervi, žváči, nervi brady.
Ty, vožralče, nebi hlavý.* (s. 303)
- Střízlivej: *Bratře žváči i vožralče,
nebite ho blázna více* (s. 303)
- Žvác: *Dobře, střízlivče, bratře náš,
vožralče, nechme ho na ten čas* (s. 304)
- Žráč: *nebudu domů smít jíti
Věř, vožralče, žeť se pomstím* (s. 304)
- Střízlivej: *Toto ti dávám naučení,
by zanechal vožirání* (s. 304)

Žráč: *Již poznávám, že vožralství
jest příliš velké bláznovství
Tehdy potom ne pro vožralství
ale pro veselost budu pít* (s. 304)

Střízlivej: *Od mnoho pítí v rychlosti
přichází potom vožralství,
kluzká cesta z veselosti
pochází k zlému vožralství* (s. 305)

Aliud [II. Dialog]

[11 vo-: 31 o-]

Takže i tutaj mamy příklad z protežou wśród nazw występujących w sztuce osób:
por. *Votec*.

Votec: (s. 309)

Blázen: *Zdaž nevíš, že těžko pracovati,
mlátiti, vorati a kopati?* (s. 307)

Zoufalec: *jak sou v světě vody divný:
jedny lidi vožírají* (s. 307)

Posel: *Já též musím jíti domů
vopatřiti svou rodinu* (s. 312)

Zoufalec: *a měl bych tak slavný pány
vobírat, vzáctný hrdiny* (s. 314)

Bacchus: *Po ulicích se kácejte
vožralí, sem tam matejte.
Votrapo, v kostky kabát stav,
když jej prohráš, hlavy nastav* (s. 315)

Tatik: *Bodej je tam voheň spálil
anebo přívál zalil!* (s. 317)

Blázen: *vono jen prázdný zvuk slyšet,
Baccha tam neslyšet fučet* (s. 318)

Hons: *pral' je mi ní o zem hodně
tak nás vošidlil podvodně* (s. 318)

Blázen: *Když ti blázni již mlčejí,
nevím, zdaž sou voněměli* (s. 320)

Alius [III. Dialog]

[10 vo-: 33 o-]

Usměvač: *Nemůže mu síň do světnice
ni voheň s vodou hořet chce* (s. 322)

Bibl. Jag.

Usměvač: *Medle znal-li si doktora vosla,
od něho snad ta moudrost pošla* (s. 323)

Cocles: *s čtyřmi, s vosmi se nachází,
tak sou převeselý tváři* (s. 324)

Cocles: *dvě oči sou mi přidali,
čtyřvokýho mne učinili* (s. 324)

Cocles: *Počkej, uhlídáš, jonáče,
že mi pudeš na vopice* (s. 326)

Doktor: *Ty již tu přespříliš voráš
nás oba dva za blázny máš* (s. 326)

Doktor: *co pak se chceš trkat s kozlem,
že tak se voháníš čelem?* (s. 328)

Cocles: *co si pak to sobě smyslil,
žes mne tak hrozně zvohavil* (s. 328)

Doktor: *Měj se již dobře, Koklisku,
můj hňupovitej voslíčku!* (s. 330)

Koktavej: *Však, tuším, tu není pan Havil,
tehda sem já se vomejlil* (s. 333)

Šimon Lomnický z Budče

Komedia aneb Hra kratičká (ok. 1595)

[5 vo-: 78 o-]

- Tuman: *Což můj voštíp nic neváží,
necht' jej vám také okáží:
jak má dlouhou voustrou špici,
propích by nim smetánici* (s. 174)
- Petr: *voštípy, hávy, pukliře,
ručnice, meče, burdýře* (s. 183)
- Petr: *an se i na mne vohlídal
a tím mi můj hřích znáti dal* (s. 184)
- Ján: *i povyskočil jsem sobě
a vzal jsem čistě na vobě* (s. 187)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Historie kratochvilná o jednom selském pacholku (1604)

[9 vo-: 40 o-]

- Pacholek: *Dosti jsem dlouho pracoval,
voral, dvůr tvůj opatroval* (s. 247)
- Sedlák: *Chceš užít dobrého bydla,
hleď, aťby chuť nevostydla* (s. 248)
- Pocestný muž: *Sám sobě teď věci hlídej
jdi, za mnou se nevohlídej* (s. 254)
- Pacholek: *Nevím, kde se ten muž poděl,
dobrou mne živností voděl* (s. 254)
- Žid: *které jsem před morem pobral
a mnohé křesťany vobral.* (s. 257)
- Pacholek: *Nevyjdeš mi tak na holo,
nuž ještě jednou vokolo* (s. 257)

Pacholek: *Pod', nu vomej se v lázni zas
a vosušiž se již jest čas* (s. 257)

Žid: *Ach počkej jen malou chvíli,
až se vobleku v košili* (s. 258)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Vejestupný syn (1604)

[4 vo-: 23 o-]

Ramínko: *tuším, že jsem navopak vstal,
anebt' jsem příliš dlouho spal.
Hyň Ruprechta s otcem vidím,
půjdu k nim, oba vošidím.* (s. 267)

Syn: *musím dnes sobě povolit,
půjdu, prv dám se voholit* (s. 268)

Syn: *vejde votrhaný a ztlučeny* (s. 270)

Mikuláš Konáč z Hodiškova

Hra pěkných připovědek (1547)

[4 vo-: 39 o-]

W tytule: *Hra pěkných připovědek
od Boccattia složená,
v nížto tyto vosoby mluví:*

Chudoba: *svobodnou sem učiněna,
z tvých vosidel vyproštěna.* (s. 30)

Štěstí: *ničemná vohyzdo špatná
aby nebyla tak kvapná* (s. 30)

Štěstí: *tudižt' se někdo nahodí
a tě z vokov vysvobodí.* (s. 38)

Helluo a Judaeus (1608)

Brak przykładów.

Jan Rozenplut ze Švarcenbachu

Kancionál (1601)

Brak przykładów.

Barok

Adam Michna z Otradovic

Česká mariánská muzika (1647)

Loutna česká (1666)

Svatoroční muzika (1661)

Museli skály vorati,

z lidských těl vystupovati

(O svatém Prokopu...)

(s. 188)

Matěj Václav Šteyer

Kancionál český (1687)

že skálu vorali,

pak se po svejch brali

(Na den sv. Prokopa...)

(s. 241)

železo i vocel též se časem lomí

co před léty bylo, to již více není!

(O podvodná světa krásu...)

(s. 253)

Jan Josef Božan

Slavíček rájský (1719)

kdo byl boháč a kdo voráč,

kdo bouru před, kdo nítí.

(Mějte se dobře...)

(s. 298)

*Zatracený duše hádka
s tělem svým před poutníkem (1680)*

*jini pak ohnivými háky tak tahali,
jini volovo horké do ust nalivali.*

(s. 328)

Bedřich Bridel

*Život svatého Ivana (1657)
Jesličky (1658)
Píseň o velebné boží... (1659)
Rozjímání svatého Ignacia (1657)
Co Bůh? Člověk? (1658)*

Brak przykładów.

Jan Amos Komenský

Kancionál (1659)

Brak przykładów.

Felix Kadlinský

Zdoroslaviček (1665)

*v skákání a v louskání
vořechů všelikých*

(s. 553)

(Ecloga...)

*slivy, vořechy, višně,
sejr, máslo, koláče*

(s. 556)

Jan Ignác Dlouhoveský

Zdoroslaviček na poli požehnaném (1670)

Brak przykładów.

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

[3 vo-: 40 o-]

- Žalost, kterou nosím,
voznámítí musím* (s. 87) (Žalm 121...) – Smutní kavaleři...
- Však ona vo tom dobře ví,
žeť já ji věrně miluji.* (s. 90) (Jiná písnička)
- radost v žalost vobrátíla –
ach, proč's tak nestálá!* (s. 100) (Jiná pěkná)

Václav Jan Rosa

*Discursus Lypirona (1651)
Pastýřské rozmlouvání... (1672)*

[5 vo-: 214 o-]

- ohen ovšem pohybuje k vohni a voda k vodě* (s. 105) (Discursus Lypirona)
- kdo s vožhralými stolí, vožhralý jest* (s. 105)
- který pod tvou nebyl moci,
tvoji jsme všickni ojáci!* (s. 114)
- avšak ti silní ojáci
co jsou mohli proti moci?* (s. 121)
- všickni musí pod mou moci
militýrovat ojáci!* (s. 123)
- Nebo milovníci chodí vopravdu
jako falešníci v jednom habitu* (s. 199)
- často měké skáli voltář z mej ovčiny jehně* (s. 666) (Pastýřské rozmlouvání)

Trzy przykłady formy *ojáci* są u Rosy dowodem na hiperpoprawność autora, który opuścił pierwszą literę w słowie *vojáci*.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę frekwencję protetycznego *v-* w obu grupach tekstów, już na pierwszy rzut oka widzimy wyraźną przewagę protezy *v-* w tekstach XVI-wiecznych i nieliczne przykłady jej użycia w tekstach barokowych.

Potwierdza się opinia, że protetyczne *v-* było w XVI wieku cechą pojawiającą się regularnie i konsekwentnie, zwłaszcza w słownictwie dotyczącym realiów życia codziennego. Można tę sytuację zilustrować następującymi przykładami: *vorati, voženiti se, vokno, vosel, vovce, vodvářka, vocet* (Selský masopust); *volej, zvošťřit, voko, vosel, vokřat, vohánět, voskočit, voběsit*, (Héli); *vomáčka, volovo, vošklivý, vožralec, vožralství, vopilý, voheň, votec, vopatřiti, vošiditi*, (Dialogi variarum personarum); *vohlídat, vorat, voděti, vobratí, vokolo* (Historie kratochvilná...); *vošidit, voholit, vo-trhaný*, (Vejstupný syn). Stosunkowo często występuje słownictwo określające np. żywność i zwierzęta: *telecí vodvářka, vodvářka s peckami, klobasa s voctem, vosrdí, volej, vomáčka z hrušek; vopice, vosel, vovce, vorel, voslice*. Proteza *v-* spotykana jest też w kontekście opisującym czynności wieśniaków: *vorati na poli, vopere fěrtoch v pomyjích, přemlat' vovesné voklepí* itp. Wyrazy takie, jeżeli pojawiały się bez protezy *v-*, mogły być odczuwane przez odbiorców jako sztuczne albo nacechowane stylistycznie.

Wydaje się też, że wpływ na występowanie protetycznego *v-* miało już wtedy nacechowanie stylistyczne wyrazów, tzn. że częściej pojawiało się ono w wyrazach o charakterze ekspresywnym. I tak np. w tekście Dialogu I pojawiają się różne formy wyrazu *ožralý* zawsze z protezą *v-*: *vožralec, vožralče, vožralče, vožralče vožralství, vožirání, vožralství, vožralství, vožralství*. W tym samym tekście pojawia się też kilka form wyrazowych ze znaczeniem *ošklivý*: *vošklivejch, vošklivo, vošklivou, vošklivé* a w innym dramacie: *zvošklivil*. Kolejne przykłady wyrazów ekspresywnych to: *voběsiti*, (choć tutaj niekonsekwentnie, ponieważ w tym samym tekście mamy też *oběsili*) *vošiditi, voprata* (w znaczeniu 'zbiła'), *zvohavil, vošidim* i inne.

Najczęściej jednak wyrazy z protetycznym *v-* pojawiają się w ekspresywnym kontekście (rubasznym, kratochwilnym itp.), por.:

- Linhart: *A tak jsouc zvraskalý starec,
zvošklivil mi se ten tanec* (s. 203)
- Johanka: *Bliká, sem i tam hledíce
zevluje jako vopice* (s. 214)
- Vávra: *Vopere fěrtoch v pomyjích
zdaliž to není svinský štrych?
V blátě svině, vona v špině
vždy se káli; došlas chvály.* (s. 218)
- Valenta: *Již tě vobejmu, hubičko,
ej, což máš červené líčko* (s. 242)
- Ada: *Vopratal' teď paní uši.
Sází, prej, lotr svou v šanc duši* (s. 109)

- Luth: *Dejte se zváti, já posel
at' jsem dobrý, a ne vosel* (s. 127)
- Seth: *Jízdou archu voskočili,
tvý syny oba zabili* (s. 164)
- Vožralec: *teprv by kvičel co svině,
když se vodvářky napije* (s. 294)
- Střízlivej: *Tak svině a vosli soudí,
kterým si ty vždycky rovný* (s. 296)
- Usměvač: *Medle znal-li si doktora vosla,
od něho snad ta moudrost pošla* (s. 323)
- Cocles: *Počkej, uhlídáš, jonáce,
že mi pudeš na vopice* (s. 326)
- Doktor: *Ty již tu přespříliš voráš
nás oba dva za blázny máš* (s. 326)
- Doktor: *co pak se chceš trkat s kozlem,
že tak se voháníš čelem?* (s. 328)

W cytowanych fragmentach tekstu niektóre wyrazy (np.: *vosel*, *vopice*) występują w znaczeniu przenośnym.

Faktem potwierdzającym silną pozycję protetycznego *v-* w systemie językowym czeszczyzny XVI wieku (w tym także w literaturze) było jego występowanie wśród wszystkich grup wyrazowych – z przedrostkami i bez, a także w samych przyimkach, zaimkach, w złożeniach, rzadziej w wyrazach obcego pochodzenia, por.: *zvošklivit*, *vodvářka*, *vona*, *vovesné*, *zvosťřit*, *vo*, *vosm*, *čtyřvoký*, *zvohavit*, *vobě*, *nevostydlá*, *nevohlídej*, *vokolo*, *navopak*, *voltář*. Czasem są to przykłady, w których protetyczne *v-* występuje niejako wbrew zasadom morfologicznym i eufonicznym, tzn. pomiędzy samogłoskami, por.: *vovesné*, *voxce*, *vodvářka* (Porák zwraca uwagę, że niektórzy autorzy gramatyk już w XVI i XVII wieku wypowiadali się za ograniczaniem tego zjawiska, ale inni je dopuszczali, jak np. Nudožerský czy Blahoslav, który opowiada się za wersją *voves*). Potwierdza to silną pozycję protetycznego *v-* w tamtym okresie. Píše Porák: „ostatně i připouštění podob s *v-* z důvodů metrických nebo eufonických svědčí o tom, že podoby s *v-* nezněly vulgárně²⁵”.

Wpływ na używanie protetycznego *v-* miał zapewne zwyczaj samego autora, ponieważ znalazły się wśród cytowanych XVI-wiecznych tekstów utwory, w których

²⁵ J. Porák, op.cit., s. 132.

w ogóle nie spotkaliśmy *v-*, ale – jak się wydaje – większość autorów stosowała tę protezę w XVI wieku dość często i chętnie.

Można zatem stwierdzić, że protetyczne *v-* pojawia się w renesansowych utworach stosunkowo regularnie, biorąc pod uwagę fakt, że jego frekwencja jest siłą rzeczy ograniczona, ponieważ uzależniona od liczby wyrazów z nagłosowym *o-*. O silnej pozycji protezy *v-* świadczy ponadto jej występowanie wśród nazw osób dramatu (por. *Vožralec, Votec*) oraz w didaskaliach (por. *Syn vejde votrhaný a ztlučeny* – s. 270, w utworze *Vejstupný syn*).

W tekstach literackich baroku liczba wyrazów z protetycznym *v-* jest bez porównania mniejsza niż w utworach XVI-wiecznych. Są to najczęściej wyrazy neutralne, nie-nacechowane emocjonalnie, por.: *vorati, voráč, vocel, volovo, vořechy, vo, vobrátila, voznámili, vopravdu, voltář*. Ta niska frekwencja dowodzi, że od XVII wieku miał istotnie miejsce proces wycofywania się protetycznego *v-* z użycia. Pisze o tym m.in. Gebauer i potwierdza się to w analizowanych przez nas tekstach. Proteza *v-* występuje tu najczęściej w wyrazach neutralnych, z czego wynika, że autorzy nie stosowali jej z zamiarem uzyskania określonego efektu stylistycznego, jak to było wcześniej, ale jedynie panujący zwyczaj językowy (a może także pewien stopień leksykalizacji protezy w tych wyrazach) spowodował, że użyli ich w takiej właśnie formie.

Kolejnym argumentem świadczącym o tendencji do wycofywania się protetycznego *v-* z tekstów literackich baroku są wspomniane wyżej przykłady, pochodzące z utworu Václava Rosy pt. *Discursus Lypirona*:

který pod tvou nebyl moci,
tvoji jsme všickni ojáci! (s. 114) (Discursus Lypirona)

avšak ti silní ojáci
co jsou mohli proti moci? (s. 121)

všickni musí pod mou moci
militýrovat ojáci! (s. 123)

W cytowanych fragmentach zamiast neutralnego wyrazu *vojáci* mamy użytą trzykrotnie formę *ojáci*, bez początkowego *v-*, czyli formę hiperpoprawną. Pojawiła się ona w wyniku starania autora, aby unikać protezy *v-*, co potwierdza trzykrotne użycie wyrazu w takiej właśnie formie. Fakt ten dowodzi, że istniała w wieku XVII zamierzona tendencja do unikania protetycznego *v-*, mimo iż autorzy ówczesnych gramatyk dopuszczali występowanie protezy *v-*, a nawet twierdzili, że opuszczanie jej w niektórych wyrazach daje efekt sztuczności. Jak pisze Porák:

„Je vidět, že gramatikové 17. st. v teorii vycházejí z úzu kralického, v jejich praxi je však tato striktní norma poněkud modifikována právě u některých běžných slov, u nichž podoby s *v-* byly obvyklé i v úzu humanistickém, protože podoby s *o-* byly pro většinu uživatelů spisovného jazyka knižní (...)”²⁶.

²⁶ J. Porák, op.cit., s. 132.

Wynika z tego, że uzus kralicki miał w języku czeskim XVII wieku ugruntowaną pozycję i to jest chyba zasadniczy powód unikania protezy *v-* niejako wbrew opinii autorów gramatyk. Z kolei jednak w słownictwie związanym z realiami codziennego życia, uzus kralicki jest przez użytkowników języka pomijany i zwyciężają czasem (jak to obserwujemy w analizowanych tekstach) formy z protezą *v-*, bez której miałyby one charakter „książkowy”, byłyby stylistycznie nacechowane (odwrotnie niż w XVI wieku).

B. Havránek pisze, że w drugiej połowie XVII wieku oraz w wieku XVIII: „Po stránce hláskoslovné nabývá převahy *ej* místo *y* (*i*) a *i* místo *é* (psané obvykle *y*); (...) píše se převahou *vo-* na začátku slov místo *o-* (teoretikové to zčásti zamítají)”²⁷. Uwagi Havránka, dotyczące cech fonetycznych czeszczyzny, potwierdzają się w utworach literackich baroku w odniesieniu do dyftongizacji *y > ej* i zwięzania *é > i(y)* (por. niżej: V. Rosa, Adam Michna z Otradovic, J.J. Božan, B. Bridel, F. Kadlinský i in.). Co do zjawiska występowania protetycznego *v-*, można powiedzieć, że przykładów znajdujemy stosunkowo mało. Wynika to z przyczyn, o których wyżej była mowa. Podobną sytuację obserwujemy w XVIII-wiecznych tekstach prozą (homilie), w których znaleźliśmy nieliczne tylko poświadczenia z protetycznym *v-*: *vovesničky*, *vonuce*, *voddavky*, *vorat*, *vožralci*, *vorel* 2 x (z antol. *Vitr jest život člověka*).

Widać więc, że pozycja protetycznego *v-* w czeszczyźnie miała w przeszłości lepsze i gorsze okresy. Zawsze jednak formy z protezą pojawiały się częściej wśród wyrazów dotyczących zjawisk życia codziennego oraz w określonym typie tekstów (popularnonaukowe, rozrywkowe, związane z nurtem ludowym). Jeszcze autorzy XVI-wiecznych gramatyk (np. Blahoslav) zalecają używanie form z protezą *v-*.

Od XVII wieku w tekstach literackich stosunkowo mało jest wyrazów z protetycznym *v-* i pojawia się ono w niektórych tylko wyrazach. Może to być związane z procesem leksykalizacji, któremu już wówczas mogła ulegać proteza *v-*. Wskazuje na to wspomniany fakt istnienia od połowy XVI wieku grupy wyrazów, które bez protezy odczuwane były przez użytkowników języka jako stylistycznie nacechowane. Pojawiają się one w gramatykach z tego okresu, nawet jeśli autorzy tych gramatyk nie opowiadają się za nimi wprost. Stosowanie przez nich w praktyce wyrazów z protezą charakteryzuje zwyczaj językowy tych autorów, por.: *voba*, *vobět*, *vořepky* (M. Benešovský), *vopilý*, *voběd*, *vokno vožralý*, *vobrok* (J. Blahoslav), *vosel*, *vos*, *voplen*, *volej*, *vořech*, *vorati* (V. Rosa). Posługują się nimi nawet J. Konstanc i M. Šteyer, którzy wprost wypowiadają się przeciwko stosowaniu protetycznego *v-* (por. wyżej). Mimo to możemy w ich gramatykach spotkać formy: *votep*, *votypka*, *vos*, *voprat*, *vorati*, *zvorávati* (Konstanc); *vorác* (Šteyer). Zjawisko to potwierdzają także później – w wieku XVIII – Tomsa oraz Dobrovský. Tomsa pisze w swojej gramatyce (1782), że nie powinno się pomijać *v-* w słowach: *vohlav*, *vokoun*, *vořše*, *vorati*, *vos* (*osa*), *vosina*, *vořka*, *vořěž*. Niektóre słowa z *v-* (*voj*, *vorác*, *vos*, *vořěž*) zostały dopuszczone także przez Dobrovskiego, który uważał, że formy z *o-* odczuwane są w tym wypadku jako silnie nacechowane stylistycznie, co potwierdzałoby opinię o ich postępującej leksykalizacji²⁸. Leksykalizacja taka obejmowałaby, jak z tego wynika, głównie słownictwo

²⁷ B. Havránek, *Vývoj...*, s. 70.

²⁸ J. Porák, op.cit., s. 129–130. Por. też A. Kamiš, *K rozsahu protetického v- v 16. století*, „Slavica Pragensia” I, 1959, s. 91.

dotyczące zjawisk życia codziennego. Mogło to spowodować w XVII wieku spadek frekwencji protezy *v-*, ponieważ pojawiała się ona odtąd tylko w ograniczonej ilościowo, określonej grupie wyrazów.

W dyskusji dotyczącej o. č., jaka toczyła się w latach 60. XX wieku na łamach czeskich czasopism lingwistycznych, znajdujemy następującą wypowiedź V. Skaličky:

„Proteze *v-* se lexikalizovala, tj. platí pro určitou část zásoby slovní a nedostává se k většině slov. Je tedy *vo, von, vokno, vocet, volej i olej*, ale *otec, osoba, opera, otrok* (v hanáckém interdialektu je proteze více)”²⁹.

Inni czescy językoznawcy są także w większości zgodni co do tego, że proteza *v-* istotnie uległa leksykalizacji, natomiast powstaje pytanie, czy proces ten dotyczy czasów współczesnych, czy też sięga swymi początkami odległej przeszłości, tj. okresu przełomu XVI i XVII wieku. Interesująca byłaby też odpowiedź na pytanie o czas i przyczyny powrotu protetycznego *v-* po okresie jego zaniku w dobie baroku. Jak się bowiem wydaje, jeszcze w XIX wieku niektórzy autorzy wyraźnie go unikali, mimo że stosowali inne uproszczenia fonetyczne charakterystyczne dla języka potocznego (*y > ej, é > i, ú- > ou-*).

²⁹ V. Skalička, *Poznámky o obecné češtině*, SaS 23, 1962, s. 204.

2. Dyftongizacja *y* > *ej*

Pierwsze przykłady na dyftongizację *y* > *ej* pochodzą z końca XIV wieku³⁰. W XV wieku jest ich jeszcze stosunkowo mało – szerzą się w wieku XVI. Podobnie jak w procesie dyftongizacji *ú* > *ou*, także pierwsza samogłoska dyftongu *ej* była pierwotnie niska, bliska samogłosce *a*, stąd też sposób zapisu omawianego dyftongu początkowo jako *ay*, a w drugiej połowie XVI wieku *ey* (ew. *eg*).

Porák w swojej pracy zajmuje się procesem dyftongizacji *y* > *ej* i jej przenikaniem do języka czeskiego po pierwotnie twardych spółgłoskach i po *c*, *z*, *s*. Nie interesuje go natomiast dyftongizacja pierwotnie miękkiego *í* po innych głoskach, ponieważ – jak sam wyjaśnia – nie zaznaczyła się ona w czeskim języku literackim³¹.

W Bibliach daje się zauważyć różnica, jeśli chodzi o użycie form z dyftongiem i bez, w Starym i Nowym Testamencie. Nowy Testament (we wszystkich tłumaczeniach Biblii) rzadziej stosuje formy z *ej*, podobnie jak to ma miejsce w przypadku protetycznego *v*- czy w procesie zwięzania *é* > *í*. Przyczyny tego stanu rzeczy są za każdym razem identyczne. Stary Testament bliższy jest w swojej treści życiu codziennemu, dlatego nie są w nim czymś nadzwyczajnym formy charakterystyczne dla bardziej swobodnego stylu³².

W najstarszych drukowanych tekstach stosunkowo rzadko spotkać można dyftong *ej* zamiast *y* – dopiero w 20. latach XVI wieku w niektórych tekstach zaczął się on pojawiać początkowo w rdzeniu wyrazów oraz w przedrostku *vý-*, nieco później w końcówkach przymiotników. Stosunkowo rzadko występował wówczas w czasowniku *býti*, *bývati*.

W latach 30. XVI wieku dyftong *ej* coraz częściej pojawia się w tekstach drukowanych (nadal głównie w rdzeniu wyrazów, rzadziej w końcówkach przymiotników). Teksty, w których jego frekwencja jest stosunkowo niska, mają najczęściej charakter religijny i filozoficzno-religijny. Natomiast, podobnie jak protetyczne *v*-, dyftong *ej* często pojawia się w tekstach medycznych, w podręcznikach do rachunków, w różnego typu praktycznych poradnikach, w literaturze rozrywkowej, ludowej itp. W tych ostatnich rodzajach tekstów także (choć rzadziej) w końcówkach przymiotników oraz w czasowniku *býti*, *bývati*³³.

Jeśli porównać proces występowania protetycznego *v*- oraz dyftongizacji *y* > *ej*, to ten ostatni zachodził na większą skalę i miał większy zasięg (zwłaszcza w rdzeniu wyrazów), wpłynął nawet do pewnego stopnia na uzus kralicki. Niewątpliwie jednak w tekstach kralickich występowanie *ej* nie było zbyt częste. Szczególnie wyraźnie widać to w dziełach Komenskiego, u którego dyftong *ej* jest rzadkością, a w niektórych jego tekstach w ogóle nie występuje³⁴.

³⁰ Por. J. Gebauer, op.cit., s. 282. Pojedyncze przykłady pochodzące z wcześniejszego okresu uważane są dziś za sporne – por. J. Porák, op.cit., s. 134.

³¹ J. Porák, op.cit., s. 134.

³² Ibidem, s. 137.

³³ J. Porák, op.cit., s. 138.

³⁴ Ibidem, s. 138. Niektóre przykłady (*hlemejšd*, *slepejš*) pochodzą z utworu Komenskiego *Dvěře jazyků odevřeně*. My w kancjonale Komenskiego nie znaleźliśmy takowych.

Dyftong *ej* od początku XVI wieku znacznie częściej pojawiał się w rękopisach niż tekstach drukowanych. Dotyczy to zwłaszcza rękopisów przeznaczonych dla szerszych kręgów odbiorców, a także korespondencji prywatnej, osobistych zapisków itp. Można powiedzieć, że im dany tekst bliższy był uzusowi mówionemu, tym większa była frekwencja *ej*, chociaż zależało to też, jak zawsze, od pochodzenia autora danego rękopisu.

W prezentowanym przez nas niżej materiale pozycja dyftongu *ej* w rdzeniu wyrazów jest stosunkowo silna. Dane podajemy najpierw dla dyftongizacji *ý > ej* wewnątrz wyrazów i w przedrostku *vý-*, a w drugiej kolejności w końcówkach (w odmianie przymiotnikowo-zaimkowej twardej).

Dyftongizacja *ý > ej* w rdzeniu (i przedrostku *vý-*):

Renesans

Selský masopust (1588)

[26 *ej*: 25 *ý*]

- | | | |
|-----------|---|----------|
| Prologus: | <i>kdybychom v té kratochvili
někde se v stranu schejlili</i> | (s. 201) |
| Linhart: | <i>másla nic a sejra kusa,
kůň čerstvý, až sotva klusá.</i> | (s. 203) |
| Antošť: | <i>Hej, Havle, kam se velebiš?
A což se k nám nepřichejlíš?</i> | (s. 205) |
| Vávra: | <i>I u božího šafáře
bejvá, našeho faráře.</i> | (s. 207) |
| | <i>Řekli mi je darmo dáti,
já jim za ně tejden lháti</i> | (s. 207) |
| | <i>Ale jižť mi se zde stejská,
neb mi škrvčí hladem dršťka</i> | (s. 207) |
| Johanka: | <i>Nosem píská, hrdlem krká,
zadkem vejská, ústy hrká</i> | (s. 215) |

- Vávra: *An by braly, až by padly.
Co jsou pak na tom zejskaly?* (s. 219)
- Nedotejkám v tom panen ctných,
poctivých, krásných, počestných* (s. 219)
- Kerhart: *Bejval jsem v divných krajinách,
v horách, dolích i v rovinách.
Měl jsem v lesích divné skrejše,
k tomu pravé tovaryše.* (s. 222)
- Johanka: *Schejtneš s klevetami svými
těmi řečmi oulisnými!* (s. 224)
- Bětká: *Kýžs mejdlem čelo zlíčila
aby se tím líp svítila!* (s. 224)
- Havel: *To tam! Nechažt' rozmlouvají,
vím tu, že kuklu zejskají* (s. 228)
- Bětká: *Mělas také vody zhříti,
benátským mejdlem se zmýti.* (s. 229)
- Vávra: *aby skrz svou hrdost, pejchu,
vynikla ven z slibu, z glejchu?* (s. 231)
- Brož: *Již jsi, Vávro, na vejstrku!
Všaks bejval rovného krku;* (s. 233)
- Antoš: *Bude-li nám kdo překážet,
slovy dotejkat, urážet,* (s. 235)
- Linhart: *Dobře, synu, což již vejskáš?
Snad již kotrbu přebíráš?* (s. 236)
- Havel: *Antošte, jedno pí spíše,
rád ho pocejtím v svém bříše.* (s. 236)
- Bětká: *Když se která vdá z takových,
hned má vejmluvu v těch slovích:* (s. 239)

- Brož: *Pak přinesu sejr na pánvi,
z tohoť nabudete zdraví* (s. 240)
- Kouba: *Tak hosté na posvícení
maji bejvati uctění.* (s. 240)
- Epilogus: *mnohý se zdá rekem býti,
an ho v tom leckdos přemejtl.* (s. 243)
- však ženy jích páni byly
toho se k nám mnoho chejlí* (s. 243)

Jan Záhrobský z Těšínu

Héli (1582)

[32 ej: 80 ý]

- Enos: *An se již k večerou chejlí,
dobrá noc, Elkáně s Héli.* (s. 85)
- Enoch: *neb v střizlivosti dne vzejtřejšího
vstáti k boží službě, nic čistšího* (s. 87)
- Offny: *Dnes dobrou, zejtra bohdá velkú noc!* (s. 89)
- Tubal: *Za škodou rád posměch chodí,
i tent' se k vejstraze hodí.* (s. 93)
- Lában: *Tímto hříchem kdo jest vinen?
Kdo pil, či kdo plejtval vínem* (s. 93)
- Héli: *Těchto řeči doslejšáte,
jako předky a rod máte* (s. 96)
- Anna: *Od mnohých tvou chválu slejchám,
což praviti se ostejchám* (s. 98)

- Anna: *Nejvejš prosím jako máťe,
aby syn náš živ byl svaťe* (s. 99)
- Abel: *To, co jsi, o sobě smejšleti:
pyšný v mnoze, zlý nebud' v mále.* (s. 101)
- Jozef: *pejchu v šatstvu, den po dni svátek,
vyčte mi neděli i pátek* (s. 102)
- Jozef: *že jiní dobří, mně naskejtá,
proti mně všecko všudy shledá* (s. 102)
- Náchor: *dobrým k ochraně, zlým k zkáze,
prostředním k platné vejstraze* (s. 113)
- Náchor: *Vždyt' některé zejskám ke cti
že musí „Buoh dej zdráv“ říci* (s. 113)
- Náchor: *Jiným rozkoš, pejcha, sláva
chrám boží v zlehčení dává* (s. 114)
- Héli: *Dne pak zejtřejšího ráno
bud' to manželstvo slyšáno* (s. 120)
- Rebeka: *Tím pozvání nezhrdají
však slušnú vejmluvu mají* (s. 127)
- Delbora: *Jedno k druhému se shledá.
Hled' sám, jak se potejkají* (s. 133)
- Delbora: *Tím (prej) zděšen jsa, se lakám,
vejklad snu, že smrti čekám* (s. 133)
- Enoch: *Než jdou ven, mně neděkují,
pejcha při nich, něcoť kují* (s. 146)
- Asotan: *statky, meze, práva, řády
a na to hodné vejsady* (s. 148)

- Sofia: *Kdo v svých prsech strachem dychá,
coť muož filišťýnská pejcha* (s. 150)
- Sella: *Co chceš nejspíš, bude nejdýl,
tak se ten šroufík zanejtíl* (s. 150)
- Ada: *větříček sem pěkně zticha.
Tožť ta sláva, rozkoš pejcha* (s. 150)
- Enoch: *K ochraně slávy Siona,
a k zkáze pejchy Dágona* (s. 152)
- Enoch: *To za dar, jiná vejprava
skrz colmistra se vydává.* (s. 152)
- Lában: *Hned dám na službu volati,
lid s vejpravou šikovati* (s. 152)
- Jozef: *U mne jest dobrá naděje,
že se Buoh jich pejše směje* (s. 156)
- Šerý: *Kniže pekla, Luciper pán,
jsa pro pejchu s nebe smetán* (s. 166)
- Šerý: *Ač Buoh, že lid stvořil, želel,
tudy náš los vejše vzešel* (s. 167)
- Zvadlý: *Čert ví, co naženou chasy,
snad převejšť jich hlav vlasy.* (s. 169)
- Samuel: *ač měl od Boha vejstrachu,
řkouc, to zlé jde na tvou hlavu* (s. 170)

Dialogi variarum personarum (przed 1620)

Dialogus I.

[7 ej: 9 ý]

- Personae: *Vožralec, Žvác, Střízlivej, Syn, Žráč*
- Žvác: *Což muž bejti libějšího,
nám bratřím přijemnějšího* (s. 293)
- Žvác: *a to v Sazometnou středu
smejvám [z] sebe tu černou barvu* (s. 300)
- Žvác: *Když má bejt ta lázeň tak drahá,
necht' jest při mně rači ta černá barva* (s. 301)
- Střízlivej: *často za den mejvej se s ní
Pakli se tento nelíbí* (s. 301)
- Žvác: *Zanech ty rady pro blázny
a sám se mejvej v tý lázni* (s. 302)
- Syn: *Uctíme tě starým sejrem,
chlebem také, řídkým pivem* (s. 303)
- Střízlivej: *Dokud' jest pivo v konvici,
dotud' bejvá pod tvou mocí* (s. 305)

Aliud [II. Dialog]

[6 ej: 14 ý]

- Blázen: *Mněl, že jest mrcha, aby tak škubal,
neb viděl, že ležic sem se nehejbal.* (s. 310)
- Zoufalec: *Slyš, nebyl sem já tehdy při sobě,
neb divné věci rozmejšlel sem sobě* (s. 311)

- Jirk: *Hons, co se tam hejbá, pohlidněme,
je-li sedlák, s ním zahrajeme* (s. 313)
- Jirk: *Nehejbej se, at' založím
a lehce ti ho vylomím* (s. 319)
- Blázen: *sedlák muž vsypat řezanky,
netřeba mu míti sejpky* (s. 320)
- Blázen: *Mně tam, tuším, strejčka vaří,
že mne tak vždycky pobízí* (s. 320)

Alius [III. Dialog]

[4 ej: 13 ý]

- Usměvač: *Mnoho psů zaječí bejvá
smrt, to se za časté stává* (s. 327)
- Doktor: *sou zřetelnice zandany,
potřebují promejvání* (s. 328)
- Hluchej: *Stejšťě mi se živu býti
a v tomto světě bydliti* (s. 330)
- Koktavej: *Však, tuším, tu není pan Havil,
tehda sem já se vomejlil* (s. 333)

Šimon Lomnický z Budče

Komedia aneb Hra kratičká (1595)

[4 ej: 9 ý]

- Tuman: *Jiného se nedomejšlím,
s tebou, Hněvso, též tak smejšlím* (s. 175)

Ján: *a medle **nestejskej** sobě
a vzal jsem čistě na vobě* (s. 187)

Petr: ***Bejvá-li** takový vždycky?
Dobří jsou tam muži sládci* (s. 190)

Tragedie neb hra žebračí (po 1573)

Brak przykładów.

Polapená nevěra (1608)

Dorota: *Chtěla jsem **zejtra** ložní šaty práti
a všeckno všudy pěkně vykliditi* (s. 287)

Kupec: *Pozoruj, však tu nějaký muž **kejchá**,
bohdejž ty mi nevystupovala z glejcha* (s. 287)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Historie kratochvilná o jednom selském pacholku (1604)

Sedlák: *Tak ty, **zdaří-li'** se jistě
můžeš **vejskat**, **skákat** čistě* (s. 248)

Pacholek: *Jat' proto nechci **stejskati**,
moha jako prv **vejskati*** (s. 251)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

***Vejestupný** syn (1604)*

Jeden przykład w tytule sztuki.

Helluo a Judaeus (1608)

Helluo: ***Hojsa, hojsa**, co jsem dobře **vyzejskal**,
slušné jest, abych po druhé **zavejskal**.* (s. 277)

Jan Rozenplut ze Švarcenbachu

Kancionál (1601)

[11 ej: 20 ý]

- Kdo takovou matku vídal?
O takém synu kdo slejchal?* (s. 42) (Divné Boží narození...)
- Svítězitele nadhernost
čí vysloví vejmluvnost* (s. 47) (Pange, lingua, gloriosi)
- Kdepak vina? Kde vejstupek?
Bez viny-liž má Bůh Člověk* (s. 51) (Skonání Ježíšovo na kříži)
- aby sobě nestejskala
a v Pánu Bohu doufala* (s. 53) (Správce světa nejmocnější...)
- Nedej v hojnosti plejtvati
a v nedostatku stejskati* (s. 60) (Před jídlem)
- Na to jim Pán: Ta vejmluva
jesti' slaba a jalova!* (s. 65) (Kdy živé, mrtvé souditi přijde...)
- pláč přeseдавý nastane,
po tvé vejpovědi, Pane!* (s. 65) (Kdy živé, mrtvé souditi přijde...)
- Cvičme se vši přemáhati
pejchu, pokoře zvykati* (s. 66)
- v kříži sobě nestejskejme,
všecko zlé milé snášejme* (s. 66)
- v tocích voda teče plzká
země se nehejbe z místa* (s. 69) (Jiná velikonoční...)

Barok

Adam Michna z Otradovic

Česká mariánská muzika (1647)

Loutna česká (1666)

Svatoroční muzika (1661)

[14 ej: 59 ý]

- Mé jiným rozkošné vlásky,
kteří mně zejskali lásky* (s. 106) (Duše v očistcovém ohni)
- Již toho mojí ujcové
švagrové, spolu strejcové* (s. 111)
- Žádná u soudce vejmluva,
žádná smlouva neb námluva* (s. 112)
- k Bohu dnes, ne zejtra jíti,
mne zde politující!* (s. 113)
- Anjel: *Ach, mejliš se, ó Adame,
těm zlaté jablko nedáme!* (s. 120) (Povolání duchovné...)
- Ó blejskající kamínku,
karbuňkule řečený* (s. 124) (Matky Boží slavná nadání)
- Snad i kadeřavé vlásky
s zlatém otočený
vaše zejskávají lásky* (s. 128) (Panenská láska)
- At' svět pejchu provozuje,
nezáviděj mu zlata,
at' své milé zavozuje* (s. 140) (Duší věno)
- Po Sion horách skákáme,
vši rozkoší oplejváme* (s. 149) (Den svadební)
- Balšánová zejtra vůně
pomine, však těžce stůně* (s. 152) (Domáci vojna...)

- ach, jak by dlouho ten plakal
než by jich s žejdlík vyplakal!* (s. 202) (O věčnosti)
- Dým v povětrí větrem hyne,
život náš dnes, zejtra mine!* (s. 205) (Pohrzení pomíjejícího světa)
- Pejše musí sloužit moře –
bude někdy těžké hoře.* (s. 205)
- Pošlo z červíčkuv přediava –
nač se světa pejcha dívá!* (s. 206)

Matěj Václav Šteyer

Kancionál český (1687)

[5 ej: 18 ý]

- hned ještě v pravé svítání,
beze všeho ostejchání* (s. 230) (V neděli velikonoční)
- takže učedníků mnoho
zejskal sobě času toho* (s. 242) (Na den sv. Prokopa...)
- Králův pejcha tu se zmíchá,
s chudými bydlet budou,
za slávu svou, za pejchu svou
přijmou odměnu chudou.* (s. 256) (Ukrutná smrt...)
- zejskáš chválu, mzdu nemalou,
v onom světě po smrti.* (s. 258)

Jan Josef Božan

Slaviček rájský (1719)

[13 ej: 29 ý]

- provazy svázaného
přes cestu smejkají.* (s. 270) (Černěť já se...)
- Na náklonku lidu nás všech
jsouc nanejvětš strápeni* (s. 277) (Předobry Kriste...)
- Shladiž vysokomyslnost,
pejchu, tyranskou ukrutnost* (s. 278)
- voda se prejští z té skály,
nebudeš žižniti!* (s. 281) (Ó spasitedlná hostie...)
- máš nebeské království
u mně si zejskati!* (s. 292) (Na den svatě Máři...)
- Neoblomí se mou krásou,
ani mou vejmluvnosti* (s. 294) (Mějte se dobře...)
- lejck nechce ustoupit knězi,
rytiř tlačí sedláka* (s. 298)
- Dejm smradlavý a nezdravý
z komínu ven se valí* (s. 302) (Píseň o mukách...)
- Ba ani ten žravý oheň
nikdy se nezablejskne* (s. 302)
- Pejcha co holub nadutá
v šarlatě tu obházi* (s. 302)
- černější jsou než krkavci,
jako bejci rohatí.* (s. 303)
- kleště, pily, meči, žíly,
bejkovce jej soužeji* (s. 306)

*přijde na vás pekelný ras,
snad dnes, neb zejtra zvíte!* (s. 308)

*Zatracený duše hádka
s tělem svým před poutníkem (1680)*

*Přestane známost každá, nebude tě znáti
ten, jenž na každém místě musel ti plat bejti.* (s. 329)

*Dnes živ jest, zejtra mrtvý bude hnití,
žádnému smrt člověku nechce odpustiti.* (s. 330)

Bedřich Bridel

*Život svatého Ivana (1657)
Jesličky (1658)
Píseň o velebné boží... (1659)
Rozjímání svatého Ignacia (1657)
Co Bůh? Člověk? (1658)*

[23 ej: 71 ý]

*Ó poušt roztomilá,
mně's neomejlila!* (s. 334) (Vítání pustin...)

*vy jste mne za vozejček,
voj k nebi můj obracují* (s. 341) (Dychtění po nebi...)

*Již se nad zemi vejším
již se k nebi přibližují,
co po květu vezdejším,
již mezi hvězdy tancují* (s. 342)

*Ach, všeckno svému Pánu
hejba se, složí, tancuje* (s. 345)

*se mnou býti nemůžete,
neni bejt dobře s zloději!* (s. 351) (Rozjímání o nebi...)

- Boží je ruka píše,
když nebes světla rejsuje* (s. 354)
- hvězdy, slunce i nebe,
ale jistou jsou vejsadou.* (s. 363)
- zanechaje svou říši,
chtě zhojit nemoci,
zvolivše sobě skrejši
přišel o půlnoci.* (s. 389) (Slaviček vánoční)
- když řvou, vítají,
se ozejvají.* (s. 405) (Druhý slaviček)
- Spust' vejsluhu na zem dolů,
jak padá na ní rosa* (s. 413) (Píseň o velebné boží...)
- Když se u nás ozejvají,
na zemi se lid klaní* (s. 419)
- Trouby, bubny nejvejšeji
at' obrážejí uši* (s. 419)
- Já jsem vejražek pletli,
z št'avy květ jsem mladý polní* (s. 436) (Co jest Bůh? Duše odpočinutí)
- Já jsem dejm, vítr, pára,
z semena spolu smíšený* (s. 436)
- tys poklad, pouhé štěstí,
všeho dobrého oplejvání.* (s. 437)
- tys potejkaní konec,
tys odplata drahá zlata.* (s. 439)
- Já jsem zakrytou skrejši
hadův, jenž se ve mně plazí* (s. 440)
- Věčné tu potejkání
mezi božským, vzdychání* (s. 443)

*když hejbáš, nejsi hejbán,
hneš světem nemohovitý.* (s. 444)

*Plamen jsi, než bez dejmu,
pověří's, než se neklátíš* (s. 445)

*rád jsem, když se tak smejevám,
v božství chci se potopiti.* (s. 447)

*Chci-li míti objímání,
v Bohu bývá bez stejskání!* (s. 448)

Jan Amos Komenský

Kancionál (1659)

Brak przykładów.

Felix Kadlinský

Zdoroslaviček (1665)

[17 ej: 38 ý]

*Co světlé perly vejchodní
slzy mi z oči plynou* (s. 523) (Nevěsta Ježíšova vychvaluje...)

*stromy pomalu hejbají
a co na housle hrají* (s. 528) (Píseň milostná nevěsty...)

*Já sama musím volati:
Ach, ach! sobě stejskajíc* (s. 528)

*Kyž jsem se zavřít dala
v té kamenné skrejši!* (s. 544) (Zrcadlo lásky...)

*Snad jest posavád v hrobě
snad jsem se zmejlila* (s. 546)

- Když jsou z **vejchodní** strany
tři králi přijeli* (s. 551) (Ecloga...)
- také dary poctili
zejtra na usvitě* (s. 551)
- co jsou, jsouc lidé dbalí,
zejskali svou práci.* (s. 551)
- tak se jistě **domejšlím**,
že ji nemá rovnou* (s. 553)
- a já mu ještě přidám
pěkné tři **sejkorky*** (s. 555)
- slivy, vořechy, višně,
sejr, máslo, koláče* (s. 556)
- Já jsem tě nad jiné **zvejšil**
podle své libeznosti,
v moci a slávě **vyvejšil**,
bys byla v počestnosti* (s. 562) (Toužebné rozmlouvání...)
- z jejichžto rán hned ze všech stran
krev se **prejštila** hrubě* (s. 571) (Ecloga...)
- oba hodní, by' **vejchodní**
za to perlu dostali.* (s. 576)
- Neb to čině skutkem pilně
mzdu **vyzejskáš** konečnou* (s. 576)
- tak se v těch částkách zdržuje –
toť víra **smejšlet** velí!* (s. 580) (Na den Božího těla...)

Jan Ignác Dlouhoveský

Zdoroslaviček na poli požehnaném (1670)

*na tom poli vejnosným,
v kterým tebe byl vynašel* (s. 588)

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

[5 ej: 14 ý]

*a po ní sem mohl bejt snadně poznáný,
neb Konstanci jest jméno její* (s. 84) (Jiná pěkná písnička) – Smutní kavaleři...

*Zejtra jej pochovají,
žákům ofěru dají.* (s. 89) (Jiná, veselá)

*ale když o tom přemejšlím,
mnohem více tím ohněm hořím* (s. 95) (Bez nadpisu)

*chci snášet víc než kdo jiný,
abych pak měl bejt poddán smrti!* (s. 96)

*poněvadž račte bejt ustanovená
za vrchnost mou zde v světě* (s. 97) (Žaltář v krátkosti...)

Václav Jan Rosa

Discursus Lypirona (1651)

[14 ej: 98 ý]

Argumentum aneb Vejťah na Discurs Lypirona (s. 107)

*příčinu smutku povídá
kdo jest, sám se neozejvá.* (s. 123)

*Kdožkoliv pak o to jedná
a mně zbejtí sobě žádá* (s. 124)

*smutný byl, když jí nevidal,
s ní vzdy sobě bejtí žádal.* (s. 130)

- Půjdu hledat Barthalero,
s ním budu potejkati!* (s. 132)
- tak se dlouho potejkali,
až oba dva zahynuli.* (s. 136)
- co jinší o tobě
smejšli a jak tě poznali* (s. 155)
- a všelijak knížata
slovy odbejvala.* (s. 163)
- často jim přichází,
že je naděje zmejlí* (s. 165)
- ješto se ozejváš
na mně odvoláváš* (s. 171)
- než abych ji mohl snésti
aneb jí raděj pozbejtí.* (s. 183)
- Snad to, co míním, obdržím,
aniž mi odepřeš, smejšlím* (s. 191)
- Neposmívej se mně, nebo sám nevíš,
co se s tebou zejtra stane!* (s. 195)
- Pramen dobré vody, ze skály který
vnově se vyprejšťí, neběží hnedky* (s. 199)
- Tak taky i dobrý pramen milosti,
který z upřímného srdce se prejšťí* (s. 199)

Václav Jan Rosa

Pastýřské rozmlouvání... (1672)

[8 ej: 5 ý]

*Tento sobě zpívá, jinší sobě kejdy nadejmá
v pištalu ten dejchá a onenno na šalmaji vejská
troubu zněji rohový a hučí nadmejhane dudky* (s. 665)

z vejchodních bohatí přijeli tři králové končin (s. 666)

máme planých jablek, tlačeného v hojnosti sejra! (s. 666)

Dnes již pozdě bude, vzejtrat' sobě přivstana ráno (s. 667)

Porównując frekwencję dyftongu *ej* w rdzeniu wyrazów reprezentujących utwory XVI-wieczne oraz barokowe, nie stwierdzamy znaczących różnic. Wynikałoby z tego, że częstotliwość występowania zjawiska dyftongizacji $y > ej$ w rdzeniu nie zmieniała się w ciągu tego okresu, albo przynajmniej nie było to zbyt wyraźne.

Wśród form występujących z przewagą dyftongu *ej* Porák podał grupę wyrazów reprezentujących realia codziennego życia, takich jak: *tejden, pejcha, skrejše, mejdlo, sejr, vejchod, vejchodni, vejš(e), zvejši, mlejn, nevejslovny, strejc* (w tym ostatnim wyrazie forma z dyftongiem była, jego zdaniem, powszechna nawet w tekstach kraliczych)³⁵.

W badanym przez nas materiale spotykamy także stosunkowo liczne przykłady tego typu. Z utworów XVI-wiecznych pochodzą wyrazy: *schejlit, sejr, stejskat, dotejkat, mejdlo, pejcha, mejti, chejlit* (Selský masopust), *plejtvat, slejchat, ostejchat se, nejvejš, smejšleti, pejcha* (7 x), *potejkat se, vejše* (Héli), *smejvat, mejvat* (2 x), *sejr, hejbat se* (3 x), *rozmejšlet, sejpka, strejček, promejvat, stejskat se, vomejlit se* (Dialogi...), *domejšlet se, smejšlet, stejskat* (Komédie aneb...), *slejchat, stejskat* (3 x), *plejtvat, pejcha, hejbat se* (Jan Rozenplut – Kancionál).

W utworach barokowych mamy wyrazy: *blejskající, mejlit se, pejcha* (3 x), *oplejvat, žejdlík* (Adam Michna), *ostejchání, pejcha* (2 x), (M.V. Šteyer), *smejkat, nanejvejš, pejcha* (2 x), *prejštit, lejk, dejm, zablejsknout, bejk, bejkovec* (J.J. Božan), *omejlit, vozejček, vejšit se, hejbat se* (3 x), *skrejše* (2 x), *ozejvat se, nejvejšejí, dejm* (2 x), *oplejvání, potejkání* (2 x), *smejvat se, stejskání* (B. Bridel), *hejbat, stejskajíc, skrejše, zmejlit se, domejšlit se, sejkorka, sejr, zvejšit, vyvejšit, smejšlet* (F. Kadlinský), *ozejvat se* (2 x), *potejkati se, smejšlet* (2 x), *zmejlit, prejštit se, vyprejštit se, nadejmat, dejchat, vejskat, nadmejchané, sejr* (V.J. Rosa).

Z utworów barokowych prozą pochodzą m.in. przykłady: *ostejchal se* (3 x), *pře-mejšlel, smejšlel* (2 x), *rozmejšlet, domejšlet, vejš* (4 x), *odbejvám, vejslužka, vejmyšlinka, vytejkání* (3 x), *vejska, mejdlo, pejcha* (2 x), *zhrejzti, přikrejvat, zapejři* (2 x), *hejbat, vejstraha, vejročni, zejskávát, tejrany, stejskal, vejminka, vejška, skrejše,*

³⁵ J. Porák, op.cit, s. 139.

prejšťici, žejdlík, přilejti, nalejvat, polejvat, odkrejšvat, sejr, rejže, kejvat (2 x), narejpal, puchejšre, posejpat, vejslovně, oplejvat, cejtít (2 x), mejlit, vejberčí, procejtne, vejstupek (5 x), vejmluvný, dotejšče.

Formy z dyftongiem dominują – jak już wspomniano – w wyrazach z przedrostkiem *vý-*. W analizowanych przez nas XVI-wiecznych tekstach literackich występują: *vejskat, vejstrka, vejmluva (3 x), vejstraha (raz jako výstraha), vejklad, vejsada, vejprava, vejstracha, vejstupný (w tytule sztuki Vejstupný syn), vejmluvnost, vejstupek, vejповěd*. W tekstach barokowych mamy: *vejmluva, vejmluvnost, vejmluvný, vejsada, vejsluha, vejchodní, (4 x), vejnosný, vejsluška, vejmyšlinka, vejstraha, vejroční, vejminka, vejslovně, vejstupek*. Mamy tu zatem poświadczony użycie wyrazów *vejmluvný, vejmluva* i *vejmluvnost*, które Porák wymienia jako przykłady rzadkiego użycia dyftongu *ej*. Podobnie zakwalifikował on jako rzadkie wyrazy: *krýti, -krývati, vyvýšiti, zvýšiti, povýšiti, výmluvný, výplata, výborný, výsost, býti, bývati, dým*. U nas dwa przykłady wyrazu *dým* z dyftongiem *ej* w utworach Bożana i Bridela. Niektóre wyrazy o charakterze „książkowym” poświadczony są, zdaniem Poráka, wyłącznie z *y*: *trýzniti, trýžeň, pýřiti se, rozptýliti – skýtati* – u nas jeden przykład *naskejtá* (Héli).

Kilka słów należałoby powiedzieć o czasowniku *býti* i jego derywatach, ponieważ są one dość licznie reprezentowane wśród przykładów wyekscerpowanych z utworów literackich zarówno XVI, jak XVII wieku: por. *bejvá* i *bejval* (kilkakrotnie), *bejvati, bejti* i *bejt* (kilkakrotnie), *bejvá-li, zbejti, odbejvala, pozbejti*. Z badań Poráka wynika, że dyftong w tym czasowniku pojawiał się częściej w literaturze rozrywkowej, ludowej itp. Dokładnie potwierdza się to w naszych przykładach pochodzących z wieku XVI. W XVII wieku *bejt* najczęstsze jest w utworach *Sborniček Anny...* oraz Rosy pt. *Discursus Lypirona*.

Z badań Poráka wynika, że dyftongizacja *y > ej* przeniknęła także do grupy słownictwa administracyjno-prawniczego: *mejto, mejtný, vejpis, vejhost, vejhostní, vejberčí*; do nazw części ciała i terminów medycznych: *lejtko, kejchavka, kejchnouti, kejchati, tejl, zprejšťiti, krvoprejštný, čmejra, dejchavičný, dejchavičnost, nadejmati*, a obok nich bez dyftongu: *měchýř, pryskýř, puchýř* (jeden przykład jako *puchejšř*); do słownictwa z dziedziny rolnictwa i botaniki: *sejпка, korejtko, kopejtko, bejlí, pejř, pejř, vošlejš, chmejři, čmejři*, ale nie przeniknęła do wyrazów: *pastýř, černobýl, býk*.

Wśród naszych przykładów pochodzących z tekstów barokowych znalazła się forma *bejci* oraz *bejkovce* (J.J. Božan *Slaviček rájský*), a w prozie także przymiotnik *bejčí*. Pojawia się w nich dyftong *ej* także w nazwach zwierząt: *hlemejšď, vejr, sejkora, sejc, motejl, slepejš*, ale nie ma go w wyrazie *netopyř*. Formy z dyftongiem przeważają ponadto w wyrazach reprezentujących słownictwo najbardziej potoczne: *vejdělek, žvejkatí, žejdlík, vejskati, vejsluška, lejtko, tejkati se, stejskati, ustejdnouti se, smejščiti, slejchati, rejti, rejł, prejšťiti, plejtvati, ostejchati se, mejti, vymejšleti, rozmejšleti, obmejšleti, přemejšleti, domejšleti, smejšleti, mejliti se, chejliti se, hejbati*³⁶.

Zamiast pierwotnej formy *pray, prey* pojawia się czasem hiperpoprawna forma *prý*, reprezentowana liczniej w uzusie kralickim. W zebranych przez nas przykładach konsekwentnie mamy *prej*.

Porák podaje też wyrazy, w których iloczasy ulegał wahaniom i pojawiały się z *y* bądź z *y*: *skyva, ryžovati, ryzí, lyko, vzdychati, dmychati, dychati, blyšťeti, blyskavý, dyměj, ryha, vyminka, vymyslek, vykal, vyheň*. Formy z dyftongiem *ej* były wśród nich

³⁶ Większość z nich potwierdzona także u Poráka, s. 140.

w związku z tym także rzadsze. W barokowych tekstach mamy przykłady: *blejskající* i *nezablejskne*.

Dyftongizacja pierwotnie miękkiego *i* po *c*, *z*, *s* pojawia się, według Poráka, stosunkowo rzadko – częściej spotyka się ją jedynie wśród wyrazów: *cejtiti*, *zejskati*, *sejtí*, *jazejček*. Wyjątkowo występuje ówczesnie w słowach: *vozík*, *psík*, *nazývati*. W badanych przez nas tekstach literackich spotykamy wielokrotnie czasownik *zejskati* także *vyzejskati*, a ponadto *pocejtit* i *cejtit* (w prozie) oraz *vozejček*, *ozejvati se* (2 x). Można przypuszczać, że owo pierwotnie miękkie *i* miało węższą wymowę niż *y* po spółgłoskach twardych. Zresztą taka różnica w wymowie utrzymuje się do dziś i do tej pory częściej dyftongizacji ulegają wyrazy z *y* niż z *i*. Drachovský już w swojej gramatyce (1660 r.) napisał, że „*y* má v sobě skryté *e*”³⁷.

Parę słów komentarza należy się wyrazom: *zítřejší*, *nazítří*, *pozítří*, *k zítří*, które już od początku XVI wieku poświadczane są niemal wyłącznie z *ej*, i to zarówno w tekstach kralickich, jak i w innych, dla których formy dyftongizowane są rzadkością. Forma *zítra* nieczęsto pojawia się w XVI wieku, podobnie jak i *zítřek*. Gebauer objaśnia obydwie formy (z dyftongiem i bez) jako stare (*zítra* < *zjítra*, *zajtra* < *za jítra*). To by znaczyło, że forma dyftongizowana mogła pochodzić bądź z pierwotnie miękkiego *i* po szczelinowej spółgłosce *z*, bądź też z *-aj-*, które od XV wieku przechodziło w *-ej-* (m.in. właśnie pod wpływem dyftongizacji *y* > *ej*)³⁸. W XVI wieku wzajemny stosunek form *zítra*, *zejtra* związany jest z ich stylistycznym zróżnicowaniem, tzn. formy z dyftongiem *ej* należą do stylu swobodnego – formy z *y* są „książkowe”³⁹. Wśród zebranych przykładów mamy poświadczane wielokrotnie formy występujące tylko i wyłącznie z dyftongiem, por.: *vzejtřejší*, *zejtra*, *zejtřejší*, *vzejtrať* (zarówno w XVI, jak i XVII wieku).

Jak dotąd obserwowaliśmy pozycję dyftongu *ej* w rdzeniu wyrazów. Dyftongizacja w końcówkach twardych przymiotników, zaimków i liczebników pojawiała się natomiast od początku głównie w dialektach i w języku potocznym. Przenikała do niektórych tylko tekstów, a i to w stopniu ograniczonym. Częściej pojawiała się w tekstach bliższych językowi mówionemu, w których *ej* miało większy zasięg także w rdzeniu wyrazów. Od końca XVI wieku dyftong *ej* zaczął zanikać w końcówkach pod wpływem uzusu kralickiego.

Jeśli chodzi o rymy, w końcówkach przeważa w nich także wyraźnie *y* niezależnie od tego, czy rymuje się z *i* czy z *y*. Przypadki rymowanych form z dyftongiem *ej* w końcówce są raczej rzadkie i występują w tych tekstach, w których zjawisko dyftongizacji jest generalnie częste.

Przedstawiamy zatem poniżej przykłady ilustrujące sytuację dyftongu *ej* w końcówkach.

Dyftongizacja *y* > *ej* w końcówkach:

³⁷ Cytat za Cuřínem, por. F. Cuřín, *Vývoj spisovné češtiny*, Praha 1983, s. 61.

³⁸ A. Lamprecht, D. Šlosar, J. Bauer, *Historická mluvnice češtiny*, Praha 1986, s. 116.

³⁹ Porák, op.cit., s. 140.

Renesans

Selský masopust (1588)

[14 ej: 105 ý]

- Valenta: *co dřevěnej pes dělali
nemohu se zachovati* (s. 212)
- Vávra: *Mnohá pro vodu na dvoře
lehne celej den v komoře.* (s. 218)
- Brož: *Nedbej o jídlo, Kerharte,
čistej, zmužilej habarte!* (s. 222)
- Valenta: *Zdráv byt, statečný rytíři,
udatnejs co svatej Jiří!* (s. 232)
- Vávra: *Milej Broži, nešid' více
a připímt' z této konvice.* (s. 234)
- Kouba: *Kedruto, kýž ubrus dáš sem,
milej Broži, buď truksasem!* (s. 239)
- Brož: *Co nechce žádněj připíti?
Musím já se sám vtípiti.* (s. 241)
- Linhart: *Bídniče, nuznej mrzáku,
ty jsi stropil tuto rvačku!* (s. 242)
- Johanka: *An z nich prší sekanina
koňskejch potrav matlanina* (s. 214)
- Vávra: *Než kleveceš, lecos tlacháš,
mě i s jinejmi opáláš!* (s. 218)
- Johanka: *Ted' pak v starejch chodiš předce,
nepodvedeš mě tak lehce.* (s. 230)
- Linhart: *Antošte, pí poctu s nimi,
s mejm synem, též i s jinými.* (s. 236)
- Kouba: *Proč mejch hostí nevitáte?
Kej tam sto čertů děláte?* (s. 237)

Jan Zahrobský z Těšinu

Héli (1582)

- Jozef: *pěknej kuoň na stání, chrt, jestřáb:
to muoj svět, bud' kdo rád neb nerad* (s. 102)
- Melcha: *Kdo muož, nám se k statku maká,
psotnej nepoctivě láká* (s. 104)
- Lában: *Co nám libo, rychle pomíň,
trpkějch jen zanech laskomin* (s. 151)

Dialogi variarum personarum (przed 1620)

Dialogus I.

[19 ej: 37 ý]

Personae: *Vožravec, Žváč, Střízlivej, Syn, Žráč*

Takže i tutaj mamy przykład wśród imion własnych występujących w dramacie osób (por. *Střízlivej*).

- Vožravec: *Hahaha, střízlivče milej,
si ty tak v rozkoši chovalej* (s. 293)
- Vožravec: *ale dobrej pak hodovník
jest všecněm všady milovník* (s. 294)
- Střízlivej: *a v tak dobrém tovaryství
zdali si nyní vopilej?* (s. 297)
- Vožravec: *Věř mi, nejsem, bratře milej,
můžeš to snadně poznati* (s. 297)
- Syn: *Ted' spí smutnej nebožiček
Očekává posvícení* (s. 299)
- Žváč: *Haha, si-liž ty velkej blázen!
Ve třech letech jednou strojím si lázeň* (s. 300)
- Vožravec: *Budeš, budeš hrubě bílej
co má bota, žváči milej* (s. 301)

- Střízlivej: *svlékni šaty, válej se v něm
asi pět hodin každěj den* (s. 302)
- Střízlivej: *Pod tím oheň jistěj rozněl',
ať se to zvaří čistě hned* (s. 302)
- Střízlivej: *Však jestliže zůstaneš živ
tot' bude, věř mi, velkej div!* (s. 302)
- Vožravec: *jak má pěkněj, libej hlásek,
píská pěkně, co slaviček* (s. 302)
- Žráč: *Co je ti, milej synáčku,
můj roztomilý babáčku* (s. 303)
- Vožravec: *Polib mně v řít', blázne hlucšej* (s. 303)
- Střízlivej: *Mlčiž, prosím, medle, žváči,
nechej těch vošklivejch řeči* (s. 293)
- Střízlivej: *Z jakejch jste nejdřív nádob pili?* (s. 299)

Aliud [II. Dialog]

[5 ej: 26 ý]

- Blázen: *k tomu řetězem darován budeš,
kterej kováři z konopí kovají, o tom věz* (s. 308)
- Bacchus: *Ty zatím, blázne, pozor dej,
by sem nevšel někdo jinej* (s. 317)
- Psaní: *Rychtáři Mrkvovský, zkazují tobě, abys s tvejma sousedy
jak nejdřív na stranu ukryti se hleděl* (s. 312)
- Bacchus: *Jo, novejmi zpívejte
zpěvy, mne obveselujte* (s. 315)
- Blázen: *Bacchus s svejma tovaryši
šel, by se zapsali všickni* (s. 318)

Alius [III. Dialog]

[11 ej: 16 ý]

Personae: *Hluchej, Koptavej*

- Usměvač: *Zdá ti se zde divnu býti,
věřím ti, můj milej kmeti* (s. 321)
- Doktor: *Bys nebyl nemoudrej souzen,
řek bych, že si velkej blázen* (s. 323)
- Cocles: *Některej deset očí má,
jiný mín pěti užívá* (s. 324)
- Cocles: *Ó, doma holube válenej
a za peci vychovalej* (s. 326)
- Doktor: *Měj se již dobře Koklisku,
můj hňupovítej voslíčku!* (s. 330)
- Usměvač: *Kej na tě, provaze hluchej!* (s. 331)
- Usměvač: *Velkej si ty zloděj, tuším* (s. 331)
- Usměvač: *Můj milej, prosím, vymoz mne!* (s. 333)

Šimon Lomnický z Budče

Komedia aneb Hra kratičká (ok. 1595)

[4 ej: 47 ý]

- Petr: *Co dosti na bílej není?
Však se pivo čistě pění.* (s. 189)
- Maří Magdaléna: *Milej Petře, milej Jene,
přeběda mně, smutný ženě* (s. 190)
- Maria: *Ó můj milej zahradníče,
prosím tě, bídná hřišnice* (s. 194)

Tragedie neb hra žebračí (po 1573)

Brak przykładów.

Polapená nevěra (1608)

[4 ej: 5 ý]

- Dorota: *Ba jdi, **starej** vlku, třebas za moře,
však s tebou nemám než peklo a hoře* (s. 283)
- Dorota: *můj **starej** vlček se pryč zaštarcoval,
s těžkem by v půl léte přigabroval* (s. 285)
- Marta: *Ach, má milá paní, jest náš pán **starej**,
viděla jsem, že má plášť na sobě **šerej*** (s. 286)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Historie kratochvilná o jednom selském pacholku (1604)

Brak przykładów.

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Vejstupný syn (1604)

- Otec: *trošku mi doma poschověj,
bude hned oběd **hotovej**.* (s. 267)

Mikuláš Konáč z Hodiškova

*Hra pěknejch připovídek (1547)*W tytule: Hra *pěknejch* připovídek*Helluo a Judaeus (1608)*

Brak przykładów.

Jan Rozenplut ze Švarcenbachu

Kancionál (1601)

Brak przykładów.

Barok

Adam Michna z Otradovic

Česká mariánská muzika (1647)

Loutna česká (1666)

Svatoroční muzika (1661)

Brak przykładów.

Matěj Václav Šteyer

Kancionál český (1687)

Jen se o to zčerstva pokus, (s. 251)
dobrý díl máš vyhranej

že skálu vorali
pak se po svejch brali. (s. 241) (Na den sv. Prokopa...)

Jan Josef Božan

Slaviček rájský (1719)

[3 ej: 97 ý]

ale sám nás ostříhej
jakžto ochránce silnej! (s. 283)

stroj bobrovej, trus čertovej
tyl' jsou věci vídané. (s. 306)

*Zatracený duše hádka
s tělem svým před poutníkem (1680)*

Brak przykładów.

Bedřich Bridel

Co Bůh? Člověk? (1658)

*Nemeškej, neprodlívej,
srdce mé již jest hotové!
Nejsem zpozdlý, línej,
srdce rychlé, srdce nové*

(s. 435)

(Co jest Bůh?...)

Jan Amos Komenský

Kancionál (1659)

Brak przykładów.

Felix Kadlinský

Zdoroslaviček (1665)

*jakej nejradčí u nás
dvořáci kupují.*

(s. 556)

(Ecloga...)

Jan Ignác Dlouhoveský

Zdoroslaviček na poli požehnaném (1670)

Brak przykładów.

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

[4 ej: 18 ý]

- Žehnej vás milej bůh,
ach, mé potěšení!* (s. 87) (Žalm 121...) – Smutní kavaleři...
- A s tím já již **dobrej** kontent
a srdce potěšení* (s. 89)
- Klus, klus, klusej po sedmý
ach, můj **milej**, s koně sejdi* (s. 91) (Jiná písnička)
- Bože, rač proňho smrt poslat,
ať mám s **mladejm** zvůli!* (s. 602) (Jiná, veselá)

Václav Jan Rosa

Discursus Lypirona (1651)

- Lítost, ach, nade mnou měj,
víš můj intent **celej**
a co od tebe žádám,
aneb kontent **jakej*** (s. 113) (Discursus Lypirona)
- příkladů bez počtu mám,
z nich **některej** povím* (s.155)

Václav Jan Rosa

*Pastýřské rozmlouvání... (1672)**A sedíš **línej** ty tu, Bartoni, smutně?* (s. 665)

Porovnując liczbę przykładów z dyftongiem *ej* w rdzeniu i w końcówce, widzimy wyraźnie, że przeważają pierwsze. Zarówno w utworach literackich renesansu, jak i baroku przykładów z dyftongiem *ej* w końcówce jest stosunkowo niewiele, przy czym od XVII wieku można tutaj zaobserwować tendencję malejącą.

Opinia Poráka na temat zanikania dyftongu *ej* w końcówkach pod koniec XVI wieku odpowiada sytuacji panującej w utworach literackich tego okresu. W tekstach z XVII wieku dyftong *ej* w końcówkach występuje już bardzo rzadko albo wcale. W przykładach z XVIII wieku dyftong *ej* także częstszy jest w rdzeniu niż w końcówkach.

Należałyby się zastanowić, jaka była wartość stylistyczna form wyrazowych zawierających dyftong *ej*. Wydaje się, że dyftong *ej* rzadko występował w wyrazach, niosących w samym swym znaczeniu ładunek ekspresywny (może z wyjątkiem pojedynczych form, np. *pejcha*, *vošklivej*). Znacznie częściej decydował o ich zastosowaniu przez autora ekspresywny kontekst.

Wyrazy z dyftongiem *ej* występowały w utworach komediowych w sytuacjach rubasznych, zabawnych, ale w poezji barokowej mogły też wyrażać uczucia szlachetne, takie jak podziw, żal, zachwyt nad świętością, płacz, tęsknota, przemijanie, a także nędza człowieka wobec wielkości Boga (zwłaszcza w poezji religijnej). Zamieszczone niżej przykłady pochodzą głównie z renesansowych dramatów i z utworów B. Bridela).

Vávra: *Ale jižt' mi se zde stejská,
neb mi škvrcí hladem drš'tka*

Johanka: *Nosem píská, hrdlem krká,
zadkem vejská, ústy hrká*

Johanka: *Schejtneš s klevetami svými
těmi řečmi oulisnými!*

Havel: *To tam! Nechažt' rozmlouvají,
vím tu, že kuklu zejskají*

Blázen: *Mněl, že jest mrcha, aby tak škubal,
neb viděl, že ležíc sem se nehejbal.*

Usměvač: *Mnoho psů zaječí bejvá
smrt, to se za časté stává*

*Kdo takovou matku vídal?
O takém synu kdo slejchal?*

*Kdepak vina? Kde vejstupek?
Bez viny-liž má Bůh Člověk*

*Ó blejskající kamínku,
karbuňkule řečený*

*ach, jak by dlouho ten plakal
než by jich s žejdlík vyplakal!*

*provazy svázaného
přes cestu smejkají.*

*Dnes živ jest, zejtra mrtvý bude hnutí,
žádnému smrt člověku nechce odpustiti.*

*Já jsem ve**jra**žek pletli,
z šťavy květ jsem mladý polní*

*Já jsem **dejm**, vítr, pára,
z semena spolu smíšený*

*tys poklad, pouhé štěstí,
všeho dobrého oplejvání.*

*tys **potejkaní** konec,
tys odplata drahá zlata.*

*Já jsem zakrytou **skrejši**
hadův, jenž se ve mně plazí*

*když **hejbáš**, nejsi **hejbán**,
hneš světem nemohovitý.*

*Plamen jsi, než bez **dejmu**,
pověří's, než se neklátíš.*

Silniej nacechowane ekspresywnie były wówczas formy z dyftongiem *ej* w końcówce wyrazu, co widać w takich XVI-wiecznych utworach, jak *Selský masopust* czy *Dialogi variarum personarum*, które opisują pijaństwo, obzarstwo, stąd czasem obecność *ej* w końcówce w kontekście nawet wulgarnym, por.:

Vožralec: *Polib mně v řit', blázne **hlu**chej* (s. 303)

Vávra: ***Milej** Broži, nešid' více
a připím' z této konvice.*

Brož: *Co nechce **žá**dnej připiti?
Musím já se sám vtipiti.*

Johanka: *An z nich prší sekanina
koňskejch potrav matlanina*

Linhart: *Antošte, pí poctu s nimi,
s **mejm** synem, též i s jinými*

Cocles: *Ó, doma holube válenej
a za peci **vy**chovalej*

Doktor: *Měj se již dobře **Kokl**ísku,
můj **hňu**povítej voslíčku!*

Střízlivej: *a v tak dobrém tovaryství
zdali si nyní vopílej?*

Usměvač: *Kej na tě, provaze hluczej!*

Usměvač: *Velkej si ty zloděj, tuším*

Reasumując, stwierdzamy, że od XVII wieku form z dyftongiem *ej* w końcówce było bardzo mało i przyczynił się do tego ich zbyt ekspresywny charakter. Stanowiło to główny powód odrzucenia ich przez uzus králicki, co w następstwie spowodowało spadek i tak niezbyt wysokiej ich frekwencji. Pewne znaczenie miały też zapewne opinie autorów gramatyk.

Autorzy gramatyk inaczej traktowali omawiane zjawisko dyftongizacji *y > ej* w rdzeniu wyrazów, inaczej zaś w końcówkach. I tak np. gramatyka Blahoslava⁴⁰ nie wypowiada się na ten temat wprost, należy jednak wnioskować, że pogląd autora zgodny był z jego własnym zwyczajem, czyli że akceptował on użycie dyftongu w rdzeniu wyrazów: *vejkład, zejskati, tejš den, skrejše, utejkati, smejkati, strejc, mejliti se, kejevati, smejšleti*. Nie ma natomiast u Blahoslava dyftongu *ej* w końcówkach wyrazów. Identyczna sytuacja jest w gramatyce B. Optáta, P. Gzela i V. Filomatesa⁴¹.

Według Poráka, pierwsza wypowiedź na temat pozycji dyftongu *ej* w końcówkach pochodzi z roku 1531. Autor czesko-niemieckiego podręcznika⁴² pisze o różnicy użycia dyftongu *ej* w języku pisanym i mówionym: „swatey, ktereý, mocney, so spricht vnnd schreybet, die subtile rede swatý, který, mocný”.

W gramatyce M. Benešovskiego spotykamy *ej* w rdzeniu niektórych wyrazów, nie ma go natomiast w końcówkach⁴³.

Gramatyka Nudožerskiego wypowiada się na temat dyftongu *ej* w rdzeniu i w końcówkach wyrazów po spółgłoskach szczelinowych:

„E vocalibus longis quosdam Bohemi sono diphtongo pronunciant, y sonant aliquam ey ut in strýc, dobrý. Sed haec prosodia in hoc caractere perpetua non est, ut in wolagicý, prosým, sic in plurali mnozý, tysý, a singulari mnohý, tysý”⁴⁴.

Dyftongizacja stwardniałego *i* po spółgłoskach szczelinowych w końcówkach nie jest poświadczona nawet w dialektach. Zresztą nawet w rdzeniu wyrazów dyftongizacja po *c*, *z*, *s* nie została przeprowadzona konsekwentnie, dochodziło do niej bowiem w niektórych tylko wyrazach (por. wyżej)⁴⁵.

Nudožerský potwierdza także, iż zapisane w tekście *y* wymawiano w Czechach jako *ej*. A zatem np. słowo *strýc* wymawiało się i czytało jako *strejc*. O takich różnicach między zapisem a wymową była już zresztą mowa. Teksty pisane (a zwłaszcza drukowane) dopuszczały wymowę zgodną z powszechnie przyjętym uzusem mówionym.

⁴⁰ J. Blahoslav, op.cit.

⁴¹ B. Optát, P. Gzel, V. Filomates, op.cit.

⁴² *Nauczenie kratke obogi ržečij Niemecke a Česke včiti gse đijsti y mluviti Czechom niemecky a Niemcom česky*, Plzeň 1531.

⁴³ J. Porák, op.cit., s. 143, M. Benešovský, op.cit.

⁴⁴ V. B. Nudožerský, *Grammaticae, Bohemicae... libri duo*, Praha 1603. 2a.

⁴⁵ J. Porák, op.cit., s. 143.

Niekiedy nawet wymowa taka była pożądana albo wręcz konieczna – szczególnie w przypadku rymów.

Z powyższych danych wynika, że gramatyki XVI-wieczne wypowiadały się raczej pozytywnie na temat dyftongu *ej* w rdzeniu – w języku mówionym.

Gramatyki pochodzące z XVII wieku stopniowo dopuszczają dyftong *ej* do języka pisanego⁴⁶. Jednoznacznie wypowiedział się na ten temat np. Šteyer:

„Mnozy podle Staročeského způsobu pjšj točené ý s proužkem, kde nynj obyčejně vyslowu-geme ey. Tak pjšj hýbám, kýwám, wýstupek, smýšljm etc. a tak gest tišřěno w dotčené Biblj. Nic méně poněwadž nynj řjkáme heybám, keywám, weystupek, smeyšljm etc., gá také tak pjšj, aby se pjsmo neprotiwilo řeči. Ty čiň yak chceš⁴⁷.”

Dyftong *ej* stał się dla XVII-wiecznych gramatyk także potwierdzeniem i wskazówką na temat (budzącego czasem wątpliwości) iloczasu *ý*.

W końcówkach wyrazów dyftong *ej* pojawia się po raz pierwszy w anonimowej gramatyce *Prima principia*, pochodzącej z połowy XVII wieku (autorami jej byli jezuici). Jednak przykłady, które się w niej pojawiają, obejmują tylko zaimki dzierżawcze: dop. *meych*, cel. *meym*, ale miejsc. i narz. *mých*, *mými*.

Z kolei Drachovský⁴⁸ w swojej gramatyce (1660 r.) ma dyftong *ej* w przymiotniku, ale tylko w formie mianownika l. poj. (*Sylney*). W pozostałych przypadkach preferuje użycie *ý*, chociaż w gramatyce pojawiają się u niego czasem przykłady z *ej*.

Konstanc (1667) uważa za jednakowo dobre obydwie formy (z dyftongiem i bez): *dobrey*, *dobry*, *swatey*, *svatý*, *kterey*, *ktery*. W końcówkach przymiotników i zaimków dzierżawczych występują u niego konsekwentnie obydwie formy i czasem jedna, czasem druga znajduje się na pierwszym miejscu⁴⁹.

Šteyer w rdzeniu wyrazów daje pierwszeństwo *ej*, w końcówkach natomiast – pod wpływem uzusu kralickiego – stosuje najczęściej *ý* (jedynie dla mianownika l. poj. przymiotników męskich dopuszcza obydwie formy: „rychlý neb rychley”). Pisze też, że „některj welmi často mjsto čárkowaného ý kładau ey: rychley, rychleym, rychleych”⁵⁰.

Gramatyka Rosy stosuje w końcówkach konsekwentnie obydwie formy (z *ý* i z *ej*), przy czym *ý* pojawia się częściej. Także zaimek *kdo* ma w narzędniku l. poj. dyftong: *keym*, nie mają go natomiast przymiotniki dzierżawcze: *Dawidowých*, *-owým*, *-owými*. Dyftong *ej* jest u Rosy dość częsty w rdzeniu wyrazów⁵¹.

Dyftongizacja *ý > ej* jest w systemie języka czeskiego paralelna do dyftongizacji *ú > ou*. Ale nasuwa się tu pytanie, dlaczego *ou* przeniknęło do uzusu czeskiego języka literackiego, a *ej* nie. Zdaniem Poráka, decydującym okresem była tutaj pierwsza połowa XVI wieku, kiedy dyftong *au* (*ou*) przeniknął zwycięsko do druku. Ponadto praktyczne zastosowanie *au* uzasadnione było koniecznością odróżnienia starszego *ú* od nowego *ú*, powstałego jako wynik monoftongizacji *uo*.

⁴⁶ J. Porák, op.cit., s. 143.

⁴⁷ M. Šteyer, op.cit., s. 80–81. Šteyer podaje tutaj jako przykłady akurat te wyrazy, które już od drugiej połowy XVI w. pojawiały się w druku z dyftongiem *ej*.

⁴⁸ J. Drachovský, *Grammatica Boemica in V libros divisa*, Olomouc 1660.

⁴⁹ J. Konstanc, op.cit.

⁵⁰ M. Šteyer, op.cit., s. 40–44.

⁵¹ V. Rosa, op.cit., s. 55–56 i 106–107.

W odróżnieniu od dyftongu *ou*, dyftong *ej* przenikał znacznie wolniej do rękopisów, a zwłaszcza do tekstów drukowanych, ponadto *ý* zachowały w swoim systemie fonologicznym niektóre dialekty. Dlatego też uzus kralicki był w stanie powstrzymać ten proces, czego rezultatem jest różna pozycja dyftongu *ou* i *ej* w czeskim języku literackim⁵².

⁵² J. Porák, op.cit., s. 144.

3. Zwężanie *é > í*

Najstarsze przykłady zwężania *é > í* pochodzą, tak jak opisane wcześniej zmiany fonetyczne, już z XIV wieku, ale są one wówczas dość rzadkie⁵³. Tak jak w przypadku protetycznego *v-* oraz dyftongu *ej*, w XVI wieku form tych przybywa⁵⁴.

W tekstach drukowanych z początku XVI wieku występuje prawie wyłącznie samogłoska *é* – zwężone *í* pojawiało się w nich zupełnie wyjątkowo. Przenikało ono do druku znacznie wolniej niż np. dyftong *ej*, a jeszcze później pojawiło się w końcówkach przymiotników. W Biblii widać podział, o którym już była mowa wyżej. Podobnie jak to miało miejsce w przypadku protetycznego *v-* oraz dyftongu *ej* i z takich samych jak tam powodów – w Starym Testamencie zwężone *í* pojawia się częściej. Formy zawierające zwężone *í* występują także najczęściej w literaturze medycznej, przyrodniczej, w podręcznikach, poradnikach, w literaturze rozrywkowej i sztukach teatralnych.

Sytuacja jest zatem w przypadku wszystkich omawianych tutaj zjawisk fonetycznych podobna, chociaż proces przenikania zwężonego *í* – znacznie wolniejszy. Z badań Poráka wynika także, że w tekstach drukowanych z tego okresu w 70–80% przypadków wyrazy mają w rdzeniu *é* (niekiedy procent ten jest nieco większy). A zatem w większości tekstów drukowanych zwężone *í* występuje rzadziej niż np. dyftong *ej*, ale pojawia się niekiedy nawet w tekstach kralickich⁵⁵.

Najpóźniej zwężone *í* pojawia się po spółgłosce *l*. Od połowy XVI wieku przeniknęło na dobre do form czasownikowych koniugacji czwartej czasu teraźniejszego: *chválé, chváléc, chváléce*. To samo stało się nieco później (koniec lat 70.) w typie deklinacyjnym *obilé*. Formy zwężone tego typu funkcjonowały także w uzusie kralickim. Niezwężone *é* pojawia się w nich rzadko pod koniec XVI wieku, a później już tylko w formach imiesłowu (*chvaléce, modléce se*), reprezentując w tym wypadku styl „wysoki”. Jest to zgodne z panującym w czeszczyźnie do dziś „oficjalnym” statusem imiesłowów.

Zdaniem Poráka, na pojawienie się *í* w końcówkach wymienionych wyżej czasowników i rzeczowników wpłynął system morfologiczny. Formy zwężone zapobiegały w nich bowiem homonimii końcówek, a także zmniejszały liczbę typów deklinacji i koniugacji. Zanim nastąpił proces zwężania *é > í*, ściągnięte w wyniku kontrakcji rzeczowniki rodzaju nijakiego tworzyły dwa typy deklinacyjne: *znamenie > í* oraz *obilé*; podobnie rzecz się miała w przypadku koniugacji (*oni prosie > í* oraz *bydlé*). Od XIV wieku zaczął się w języku czeskim, jak już wspomniano, proces upraszczania systemu morfologicznego. Był to z jednej strony rezultat i wpływ wyrównań morfologicznych – z drugiej zaś skutek niektórych zmian fonetycznych, takich jak np. strata jotacji czy monoftongizacja *ie > í*. W ich wyniku zanikały niektóre mało produktywne typy deklinacyjne i koniugacyjne. Proces zwężania *é > í* wpływał na upraszczanie czeskiego systemu morfologicznego, stąd też dość szybko zdomowił się w systemie językowym⁵⁶.

⁵³ J. Gebauer, op.cit., s. 141.

⁵⁴ Por. F. Trávníček, op.cit., s. 98 oraz M. Komárek, op.cit., s. 170.

⁵⁵ J. Porák, op.cit., s. 145 i 149.

⁵⁶ Ibidem, s. 149.

Wyjątkowo zwężanie pojawiało się w końcówce rzeczowników r. m. w mian. l. mn. -*é*, -*ové*. Do tekstów drukowanych nie przenikało wtedy jeszcze zjawisko zwężania *é* > *i* w końcówkach twar-dotematowych przymiotników i zaimków, np. *dobrýho, svýho*. Zdaniem Poráka, formy zwężone tego typu pojawiały się w tekstach bliskich językowi mówionemu, ale znacznie rzadziej niż np. dyftong *ej*. Dopiero pod koniec XVII wieku zaczęła się zwiększać ich liczba.

Z języka mówionego *é* > *i* przenikało stopniowo do czeskiego języka literackiego, a także do stylu urzędowego i administracyjnego. Nie było pod tym względem znaczących różnic dialektałnych – jedynie wschodnia część Moraw miała sporą liczbę form bez zwężenia.

Można mówić o stylistycznym zróżnicowaniu omawianego zjawiska w rękopisach, najwyższą bowiem frekwencję *é* > *i* (nawet ponad 50%) prezentują te, które mają charakter prywatny (korespondencja rodzinna, notatki itp., gdzie zwężanie zachodzi nie tylko w rdzeniu wyrazów, ale i w końcówkach); niższa frekwencja *é* > *i* występuje natomiast np. w dokumentach oraz w rękopisach o charakterze urzędowym lub publicznym⁵⁷.

Jeśli się przyjrzeć poszczególnym wyrazom ze zwężonym *i*, można je uszeregować w grupy, biorąc pod uwagę ich obecność w tekstach kralickich. I tak ze zwężonym *i* występowały w tekstach kralickich: *nýbrž* (od 60. lat tylko z *y*), *hlídka, hlídat* (bez przedrostka w znaczeniu ‘pilnować; custodiare’) *vyhlídka, (s)lípati, lípavý, (s)mitati, líný, polívka, nadýl*. Następna grupa to wyrazy, które występowały w tekstach kralickich w obu formach, tzn. ze zwężeniem lub bez: *-hlídati: -hlédati; -hlídnouti: -hlédnouti; -mdlíti: -mdléti; -mdlívati: (o)mdlévati*. Kolejna grupa to wyrazy, w których zasadniczo przeważała forma ze zwężeniem, ale w tekstach kralickich pojawiały się bez zwężenia: *-lívati: -lévati; lítati: létati; kolíbka: kolébkka; dýlka: délka, dél(e); týhodne: téhodne*.

Formy bez zwężenia dominowały, ogólnie rzecz biorąc (nie tylko w tekstach kralickich), w wyrazach: *pokléska, prodlévati, též, nalézati, péro, réva, -léhati, chlév, jméno, lékař, lékařství, lépe, méně, věsti, kěž, děšť, dvěře, chléb, téměř, tolikéž* (ale w rękopisach także one pojawiały się najczęściej z *i*)⁵⁸. Wyrazy stylistycznie nacechowane, „książkowe” pojawiały się tylko w tekstach drukowanych i tylko bez zwężenia: *léc, léčka, léno, péče, pléniti, plésati* (w dwóch ostatnich wyrazach występowały wahania iloczasu w tekstach kralickich)⁵⁹.

Słowo *lékařství* do połowy XVI wieku pojawiało się czasem ze zwężonym *i* (zwłaszcza w literaturze medycznej), ale w drugiej połowie wieku XVI zwyciężyła forma bez zwężenia. Z kolei wyraz *lékař* występował w druku z *é*, podczas gdy w rękopisach przeważnie z *i*. Czasownik *léciti (uléciti)* konsekwentnie pojawiał się z *é*, aby zapobiec homonimii względem czasownika *líciti*. Przymiotnik *obdýlný* i rzeczownik *dýlka* tylko sporadycznie występowały z *é*. Forma *všetýčka* miała pierwotnie *y*, ale w tekstach kralickich było hiperpoprawne *é*⁶⁰.

W niektórych wyrazach iloczas ulegał wahaniom, np.: *plésati, pléniti, pléva*. Dotyczyło to zwłaszcza czasowników *péci, vléci, téci, nésti, věsti, vézti* w połączeniu z jed-

⁵⁷ J. Porák, op.cit., s. 151.

⁵⁸ Ibidem, s. 152.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem, s. 153.

nosylabowym przedrostkiem. Dość często skróceniu ulegał iloczaz przysłówków: *také, jedné, prvé* oraz przyimków dwusylabowych: *vedlé, podlé*, a wahał się iloczaz form *mnohem – mnohém*. Toteż wymienione formy spotyka się jedynie wyjątkowo ze zwężonym *i*. Długie *é* występowało kiedyś w formach czasu teraźniejszego czasowników *béře, děře, žéře, péře, žéne, řéve, méle*. W związku z tym po zwężeniu przeważały wśród nich formy z *i* (np. *žíře*), z wyjątkiem form *bráti* i *práti*. W pierwszej połowie XVI wieku potwierdzone są tutaj formy nowsze *bereš, bere*, a obok nich *béřeš, beřeš*, w których iloczaz ulega wahaniu⁶¹.

Czasowniki typu *modlévati, bydlévati, bolévati, myslévati, veselévati* pojawiały się już od początku wieku XVI ze zwężonym *i*, które ostatecznie przeważało w nich pod koniec XVI wieku.

Stosunkowo mała była liczba imion i nazw własnych z długim *é*⁶². Wyrazy takie, jak *Slézsko, slézský* występowały w druku najczęściej z *é*, a w rękopisach z *i*. Podobnie działo się z imionami *Vilém, Aněžka, Markéta*. Częściej można było spotkać imię *Vilém*, a od połowy XVI wieku *Vilím* (niewątpliwie pod wpływem uzusu mówionego). Blahoslav uważa obydwie formy za poprawne⁶³. Ostatecznie pod koniec XVI wieku w języku literackim zwyciężyła forma *Vilém*.

W okresie humanizmu, jak już wspomniano, czeszczyzna przejęła wiele zapożyczeń *i*, jak pisze Porák, pojawił się wówczas cały szereg wyrazów z sufiksem *-ěř*: *alkěř, centněř, cvikěř, halěř, talěř, fechtěř, flašněř, handlěř, pruběř*. Niektóre z nich przejęte zostały już wcześniej z sufiksem *-iř* (ze starszego *-ieř*): *barviř, frejiř, panciř*, prawdopodobnie też *harciř*. Forma *pancéř* jest późniejsza i hiperpoprawna. Formy z sufiksem *-ěř* ulegały wahaniom – słownictwo z dziedziny wojskowej w rękopisach pojawiało się częściej z *i* (*fechtýř, pukliř, šermiř, špechýř, vartýř*), podobnie słowa dotyczące codziennego życia miały i w tekstach drukowanych, i w rękopisach formy z *-ýř* (*centnýř, cvikyř, haliř, pranýř, haviř, maliř, mordýř, prubiř, šenkýř*). W wyrazach *žoldněř, kanclěř, hofrychtěř, krumpěř* od XVI wieku przeważała forma z *-ěř*. W wyrazach, które stopniowo nabierały znaczenia pejoratywnego, dominowała forma z *i*, por. *falšiř, kejkliř, šejdyř, šprýmýř, šterciř*⁶⁴.

Wyrazy obcego pochodzenia, które przenikały do języka czeskiego za pośrednictwem literatury, miały częściej formy z *é*, np. *dekrét, kométa, pankét, paštéta, pavéza, planéta, prevét, servét, helvétský*. Te, które stopniowo zadomowiły się w czeszczyźnie, zaczynały się pojawiać z *i*: *prevít, servítek, helvítská víra*, podobnie jak *birýt, klinot, anýz, apatýka*, które przyjęły się na czeskim gruncie już wcześniej (ostatecznie w drugiej połowie XVI wieku zwycięża forma *apatéka, apatékár*)⁶⁵.

Przyjrzyjmy się zatem przykładom zawierającym zwężone *é > i*, a pochodzącym z analizowanych przez nas tekstów literackich. W pierwszej kolejności znalazły się wyrazy ze zwężeniem *é > i* w rdzeniu, zaś w dalszej części rozdziału formy ze zwężeniem w końcówce (odmiana przymiotnikowo-zaimkowa twarda).

⁶¹ J. Porák, op.cit., s. 153.

⁶² Ibidem.

⁶³ J. Blahoslav, op.cit., s. 175.

⁶⁴ Dowodem na to, że przyrostek *-ýř* niósł w sobie negatywny ładunek znaczeniowy, jest przekręcenie nazwiska oponenta w jednym z tekstów kralickich, gdzie przeciwnik w polemice z jezuitą o nazwisku Šturm nazywa go Šturmlf. Por. J. Porák, op.cit., s. 154.

⁶⁵ J. Porák, op.cit., s. 154.

Zwężenie é > í w rdzeniu:

Renesans

Selský masopust (1588)

Johanka: *Ne, již nesmím dýl trvati,
musím se zas domův bráti* (s. 225)

Jan Záhrobský z Těšínu

Héli (1582)

[8 ý: 64 é]

Jozef: *Nemuož tak skrytá řeč býti
aby neměla pronýsti* (s. 106)

Marža: *Nelekej se, má kmotřičko!
Hni se, promluv, mý srdličko!* (s. 111)

Enos: *jak lid soudí, jak jsou živi,
v to nahlídati pomíjí* (s. 114)

Offny: *vážíc, i k tomu prohlídna
čeho jest obec potřebna.* (s. 141)

Sella: *Co chceš nejspíš bude nejdýl,
tak se ten šroufík zanejtí.* (s. 150)

Ada: *Ó, mý rozmilý srdličko,
vokřeješ, pozři maličko* (s. 150)

Tubal: *krev vylívá, všecko hubí,
ostatky službami tupí* (s. 154)

Šerý: *Máme k němu právo troje;
přehlídá zlé v čas pokoje* (s. 168)

Dialogi variarum personarum (przed 1620)

Dialogus I.

[4 ý: 12 é]

- Vožralec: *Na sebe sme rozlívali,
jeden před druhým sme brali* (s. 293)
- Žvác: *ačkolivěk jest vopilý
však mluví líp, než ty střízlivý* (s. 295)
- Vožralec: *– kázal do větčí nádoby
nalfvati víno dobrý* (s. 297)
- Střízlivej: *A když bude nejlíp vríti
do něho se hled vložiti.* (s. 302)

Aliud [II. Dialog]

[7 ý: 14 é]

- Blázen: *ptactvo k tobě samo lítat bude
divnou notou nad tebou zpívající* (s. 308)
- Blázen: *Domníval sem, že mi tam vlítne pečený vrabec
vtom přiletíc posadil se nade mnou krkavec* (s. 310)
- Jirk: *Hons, co se tam hejbá, pohlídněme,
je-li sedlák, s ním zahrajeme* (s. 313)
- Blázen: *Ha, že mi sluší ta kukla,
tak jest, jest, jen kdo na mne vzhlídně* (s. 315)
- Bacchus: *Do sebe ustavně lejte,
by z krku mělo lízt, cpejte* (s. 315)
- Syn: *Věř, až je zapadnu v háji,
líp než prv s nimi zahrají.* (s. 317)
- Blázen: *Pravda, že neřikám slova,
jdouce pryč co z chlíva kráva* (s. 320)

Alius [III. Dialog]

[7 ý: 10 é]

- Cocles: *Di, vem svíčku, **pohlídni** ven,
je-li pak noc, anebo den.* (s. 321)
- Usměvač: *žes pak tak zraku čerstvého
a **pohlídnutí** bystrého* (s. 321)
- Cocles: *Někdy král, královna s dvěma
prohlídávají očima* (s. 324)
- Cocles: *Některej deset očí má,
jiný **miň** pěti užívá,* (s. 324)
- Doktor: *Bubnami tlukou po stole:
„**Nalívej, šenkýřko, směle!**”* (s. 325)
- Cocles: *Jaká rána musí býti,
ani krev nechce mi **týcti*** (s. 328)
- Doktor: *Měj se již dobře, **Koklísku,**
můj **hňupovitej** voslíčku!* (s. 330)

Šimon Lomnický z Budče

Komedia aneb Hra kratičká (ok. 1595)

[4 ý: 16 é]

- Petr: *an se i na mne **vohlídal**
a tím mi můj **hřích** znáti dal* (s. 184)
- Petr: ***Kýž** jsem s nim umřel raději'
teď bych měl dobrou naději* (s. 185)
- Ján: *Nastojte! Petr **omdlívá,**
chutně někdo přines piva!* (s. 188)
- Maria: *protož do hrobu **nahlídám**
a všudy ho **pilně** hledám* (s. 194)

Tragedie neb hra žebračí (po 1573)

Brak przykładów.

Polapená nevěra (1608)

[6 ý: 2 é]

- Dorota: *Poroučí vás Pánu Bohu, má hlavičko,
mé přeroztomilé zlaté srdýčko!* (s. 283) – rym
- Dorota: *Stůně na hlavu, strojí sobě líky,
není-liž tudy mně k újmě veliký?* (s. 284) – rym
- Asotus: *Byšte byli zdrávi, má hlavičko,
mé přeroztomilé zlaté srdýčko!
Prosím, podejtež mi svého líčka
a potěšte mi smutného srdýčka!* (s. 284) – rym
- Dorota: *Kdo to tluče, čert-li jsi čili zvíře,
a ty snad chceš rozrazit naše dvíře?* (s. 286) – rym
- Dorota: *Vítám vás, mé nejmilejší srdýčko,
co jest se vám, prosím, jedny přihodilo?* (s. 286)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Historie kratochvilná o jednom selském pacholku (1604)

[3 ý: 11 é]

- Pocestný muž: *Sám sobě teď věci hlídej
jdi, za mnou se nevohlídej.* (s. 254)
- Pacholek: *ach kyž mám někomu hráti,
abych zkusil těch housliček.* (s. 254)
- Žid: *bych se měl slíci do naha, (< svléci)
vynesut' ven toho vraha.* (s. 255)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Vejstupný syn (1604)

Brak przykładów.

Mikuláš Konáč z Hodiškova

Hra pěkných příslovídek (1547)

Brak przykładów.

Helluo a Judaeus (1608)

Brak przykładów.

Jan Rozenplut ze Švarcenbachu

Kancionál (1601)

[5 ý: 23 é]

- | | | |
|--|---------|-----------------------|
| <i>Kýž na prsích odpočíváš,
Jene, kýž, starče, požíváš</i> | (s. 52) | (Skonání Ježíšovo...) |
| <i>Ním probuzen jsa světloňoš
prohlídá na nás z Krkonoš</i> | (s. 56) | (Jiný, též ranní...) |
| <i>Vzhlídneš-li, padlí povstanou,
vši vinu pláčem zaženou.</i> | (s. 57) | |
| <i>Vzlítá zhůru oheň hebký,
stači se povětří lehký</i> | (s. 69) | (Jiná velikonoční...) |

Barok

Adam Michna z Otradovic

Česká mariánská muzika (1647)

Loutna česká (1666)

Svatoroční muzika (1661)

[34 ý: 37 é]

- | | | |
|--|---------|---------------|
| <i>kolíbat bude matička,
nynej hbitě</i> | (s. 76) | (Vánoční noc) |
|--|---------|---------------|

- Vánoční **kolíbka a kolibání** – tytuť (s. 79)
- do plínek musíš,
co svět jest zkusíš* (s. 79) (Vánoční kolíbka...)
- zastři své líčko
spi, mé srdýčko* (s. 79)
- Serafin libá
cherub kolíbá* (s. 80)
- Přehledáme jeskyňky
prozradí tě kaminky* (s. 88) (Svaté lásky labyrint)
- ach, kyž tě, kyž spatříme,
jak krásný jsi, ó Bože náš!
Ach, kyž tě, kyž uzříme,
jak předobry jsi, Otče náš!* (s. 92) (Boží jednota a Trojice)
- sem i tam se obhlídejte,
na ni samou pozor dejte* (s. 101) (Mariánská myslivost)
- musím býti bez prodlení –
kyž jsem na to pomněla!* (s. 106) (Duše v očišcovém ohni)
- než hrozný se mu kruh kuje,
by v něm bylo sevřeno.* (s. 109)
- na kterých se prstýnkové
s kaminky někdy stkvěli* (s. 109)
- medle, neprodlívejte:
almužnu poslední dejte* (s. 113)
- Ó blejskající kamínku,
karbuňkule řečený* (s. 124) (Matky Boží slavná nadání)
- O poníženost, kamínku,
dyamante jasný,
ó poníženost, prstýnku,
svazečku přešťastný* (s. 125) (Svatební prstýnek)
- nepřehlídneš jej miluje;
právě jest vybraný* (s. 129) (Panenská láska)

- Dosti se již v zlosti stálo,
jednou vylívej se!* (s. 134) (Duchovní svadební lázeň)
- Krásnou kolíbku s plénkami
zjedná štědrost almužnami* (s. 160)
- I my tehdy to srdýčko
navštěvíme,
zahřeje nás to slunýčko,
prospěvíme* (s. 162) (O narození Pána Krista)
- Ach, vyskoč, slunýčko,
zahřej to hnízdičko* (s. 164) (Jiná o narození...)
- slzy vylívejte,
na to se dívejte* (s. 173) (Rozjímání umučení...)
- Pot teče krvavý
(ó pote přezdravý!)
oči mu zalívá* (s. 173)
- Ó hříšná dušičko,
pro tě to slunýčko* (s. 174)
- v světě nedá bydlet dýle,
ó hrdličko!* (s. 176) (Poslední rozloučení...)
- Což k tomu dí, když odejdu,
tvé srdýčko?* (s. 176)
- všecko se směje,
přemilé svítí slunýčko* (s. 182) (Píseň času májového)
- slaviček spívá,
slunýčko zhřívá* (s. 182)
- Tuť mu zlá věčnost nastane,
kyž na to pomniš, křestane!* (s. 202) (O věčnosti)
- kdo by, začnouce nyníčko,
každých sto let vzal zrnýčko* (s. 203)

Matěj Václav Šteyer

Kancionál český (1687)

Brak przykładów.

Jan Josef Božan

Slaviček rájský (1719)

[13 ý (i): 36 é]

- Pán můj krev prolívá
od hlavy až do paty
zmrskan, omdlívá* (s. 271) (Černet' já se přistrojím...)
- častokrát pod nim klesá,
bledne i omdlívá* (s. 272)
- Barvu vezmu nebeskou,
pohlídnu do nebe* (s. 273)
- Kyž mám křídla orlice,
snesla bych se vzhůru* (s. 292) (Na den svatě Máři Magdalény...)
- zakryjí mi hadrem oči,
bych nemoh víc prohlídnout* (s. 295) (Mějte se dobře, lucerny...)
- A kyž tak činí, říkával,
jenž po marnostech slídí!* (s. 300)
- Vylítni rači k paláci
jenžto nad tebou stojí* (s. 309) (Píseň o slávě nebeský)
- a své rány szavíraný
balsámem zalívají* (s. 312)
- Tím ovotcem proti mocem,
smrti, sílí srdýčka.* (s. 314)
- Kudy krejčí dost zkušeny
těžce nitku provlíkne?* (s. 315)

*Zatracený duše hádka
s tělem svým před poutníkem (1680)*

Brak przykładów.

Bedřich Bridel

*Život svatého Ivana (1657)
Jesličky (1658)
Píseň o velebné boží... (1659)
Rozjímání svatého Ignacia (1657)
Co Bůh? Člověk? (1658)*

[44 ý: 79 é]

- | | | |
|---|----------|--------------------------------|
| <i>budu dvořenínem,
nejvyšším kanclířem</i> | (s. 333) | (Vítání pustin...) |
| <i>tobě má jeskyňka
otevře okýnka</i> | (s. 336) | |
| <i>vy jste moje očičky
u vás se mé srdce zhlídlo!</i> | (s. 341) | (Dychtění po nebi...) |
| <i>A ty, sestro včeličko,
propůjč mne nyní křídýlka</i> | (s. 341) | |
| <i>jak jen uhlídám růži,
hned začnu k nebi lítati</i> | (s. 341) | |
| <i>dělá sobě křídýlko
a k nebi se pozdvihuje!</i> | (s. 343) | |
| <i>Po kamínkách padají
libí čerství potůčkové</i> | (s. 345) | |
| <i>Nechtější vzlítnout křídla
abych se bral k slávě boží</i> | (s. 362) | (Rozjímání o nebi...) |
| <i>Ach medle, prosím tebe
pohled' jen do toho chlíva</i> | (s. 366) | |
| <i>těž mile kolibá
čelo i outlé tělo</i> | (s. 374) | (Ach, kdož podpal společný...) |

- z kolíbký vyvinutý,
objímá matičku* (s. 374)
- hned se oheň vzníti,
srdýčko obživá.* (s. 375)
- jako jasné slunýčko,
ó jak's šťastná, rodičko* (s. 376) (Rozkoš vánoční)
- zpívají a maličky
kolíbají jesličky* (s. 377)
- položila do jesliček,
obvinula do plínčiček,
děťátko.* (s. 379) (Vesele vánoční hody...)
- Žes nebylo přišlo dýle,
byla smutná chvíle.* (s. 381) (Zavítej k nám...)
- Čižičku, jestli prodlíváš,
že pěři malé máš* (s. 382)
- tak, jak Panenka kolíbá,
když svého Ježíška libá!* (s. 382)
- Osvěcuje svět slunýčko,
jasně vychází raničko,
zahřívá zmrzlé srdýčko,
studené místečko.* (s. 383)
- Ó Ježíšku, tys slunýčko,
tys, krásná hvězdičko* (s. 383)
- Vítej stredová studýnko,
vítej bílá konvalinko* (s. 383)
- mám-li tebe kolíbati,
neb lice libati.* (s. 384)
- u kolíbký milostné
své obydlí míti* (s. 390) (Slavíček vánoční)
- půjčil bych já i hlasu,
bych moh kolíbati* (s. 390)

- v poledne omámená
na Pána si **vzhlídá*** (s. 393)
- po svém dychti spasení,
kyž jen přijde brzy!* (s. 396)
- A když se již **hrdýlko**
křikem rozpustilo,
s jazýčkem i **srdýčko**
nejposléz umlklo.* (s. 399)
- za polštář sláma,
kolíbku tu má.* (s. 404) (Druhý slaviček)
- ten **nýsti** soud přísný musí,
k tomu velmi zabloudí* (s. 418) (Píseň o velebné boží...)
- Jsa okovaný řetězy
zármutkem téměř **omdlívám**.* (s. 424) (Rozjímání sv. Ignacia)
- Nač jsou bez **slunýčka** barvy,
nač jsou luka zelená?* (s. 427)
- Hned jak **slunýčko** zapadá,
všecka se **krása** tratí* (s. 427)
- Ó láska, láska, dlouho-li
na světě si **prodlívám*** (s. 428)
- Ó hvězdy, moji poslové,
jak na vás **vzhlídlám**, pláči* (s. 429)
- Kyž jsem hlasem chvály tvý!
Jsem, pravím, špatný človíček.* (s. 436) (Co Bůh...)
- Ty pak kuješ **kamínek**
z hnisu, rosy z krůpěje,
duši drahý **prstýnek**,
můj se rod odtud sem leje* (s. 437)
- Kyž můj zrak můž viděti,
jak jest Bůh velký velice!
kyž mohu pověděti
co jest to svatá Trojice!* (s. 442)

*zas když se objímají,
srdýčko lásky vzdávají.* (s. 443)

*Živ jsa, starým nebýváš,
časové nezalítaj!* (s. 445)

Jan Amos Komenský

Kancionál (1659)

Brak przykładów.

Felix Kadlinský

Zdoroslaviček (1665)

[31 ý: 27 é] (z przewaga *kyž*)

*ach, kyž ty přijdeš brzy!
Ach, kyž tebe již objímám,
kyž tě na prsích držím* (s. 524) (Nevěsta Ježíšova vychvaluje...)

*než ji potratí duše,
když od ran umdlívám* (s. 526) (Nevěsta Ježíšova vypravuje...)

*oblíkají v šaty nové
nádherně přistrojeni.* (s. 527) (Píseň milostná...)

*Avšak jestli jen tu tvou tvář
okem zhlídnu, Pane* (s. 530)

*Kyž vy mi, kyž povíte,
kde on často bývá!
Kyž to místečko víte,
kde se někdy skrývá!* (s. 532) (Nevěsta Ježíšova hledá...)

*Tu se na mne spolíhal
jako unavený,
který na dřevě líhal
postem utrápený* (s. 535)

*(ach, kyž mi poví někdo,
ač by jistě věděl!)* (s. 542) (Zrcadlo lásky...)

- Pod křížem jsem vždy stála
slzy prolívajíc* (s. 543)
- Kyž jsem se zavřít dala
v té kamenné skrejši!* (s. 544)
- Byt' byl mezi žoldnýři,
i tam se proderu,
nezbraniť mi vartýři
když se s nim poberu!* (s. 548)
- dýl, než mnoha jehňátko
tvá ovce krmila.* (s. 552) (Ecloga... kdež dva pastýři...)
- kdykoli na něj vzhládám
vidím spanilého* (s. 552)
- v horách. Dal se oblíci
v konopě skroucené* (s. 552)
- on tvou krev z těla vylíval,
on můž býti obviněn!* (s. 560) (Toužebné rozmlouvání...)
- Kyž to, ach, kyž povážíte
ješto mne ztrápeného* (s. 569)
- Kyž to k srdci připustíte
že to vše z lásky činím* (s. 569)
- Kyž, ach kyž ta má upřimná
k vám láska, mne soužící* (s. 569)
- Kyž se láskou odplatíte,
mou láskou popuzeni,
kyž tím ohněm roznítíte
vaše ke mne dychtění!* (s. 569)
- krev vylíváš a umdlíváš
ode všech opuštěný!* (s. 573) (Ecloga... o Kristu ukřižovaném...)
- Ze všech oudův jako z proudův
Daffnys ven krev vylívá
všecko barví, tak mu zdraví,
tak i život zemdlívá.* (s. 573–574)

Jan Ignác Dlouhoveský

Zdoroslaviček na poli požehnaném (1670)

[6 ý: 8 é]

*aniž žádám co lepšího,
tys mé zlaté srdýčko!* (s. 585)

*všechno od sebe varuji,
jen tě, zlaté srdýčko!* (s. 587)

*Kyž nyní smrt mne pochyti
v lásce, v té horlivosti* (s. 587)

*Proč jsem pak ještě zde dýle,
ve zdejší pohostině?* (s. 587)

*na některé žalostivě
rani obě srdýčka!* (s. 588)

*Ach, kyž mne raniš zdaleka,
srdce tvým a' službám zvyká* (s. 590)

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

[5 ý: 12 é]

*hled', jak okýnkem, zeliným vínkem,
na tě milá vyhlídá!* (s. 85) (Jiná, též pěkná)

*A již mi není možné
zůstat dýle s vámi* (s. 88) (Jiná kratička)

*kýž jest možná, bych tam s váma
nyní veselila* (s. 89) (Jiná, veselá)

*Ach, kýž má všecka radosti
se mnou umirá!* (s. 101) (Jiná pěkná)

Václav Jan Rosa

Discursus Lypirona (1651)

[15 ý: 73 é]

*na nichžto pokřikovali
ptáčkové se **prolítali*** (s. 115)

*an se v lesích **rozlíhalo**,
že mně ptactvo litovalo* (s. 117)

*k němuž se nesmím **utýcti**,
nesmím s suplikací jíti.* (s. 125)

*Prosím tě, skrze tvou mladost
měj **dýle** nade mnou lítost* (s. 126)

*budem spolu zůstávati
dýl nežli do naší smrti!* (s. 133)

***Kýž** tě mohu jednou ještě
viděti živého v světě* (s. 139)

***Líp** jednomu umříti
nežli dvěma zahynouti* (s. 142)

***Líp** pro milého člověka
chvalitebně umříti* (s. 146)

*stratil, nechtěje **dýleji**
by se v svém srdci trápil* (s. 147)

*Pročež ty **dýleji** nechtěj
místo dáti bolesti* (s. 149)

*Pročež ptáčkové malí,
který přes velké skály
sem i tam **lítáte*** (s. 150)

*bude se **rozlíhat**,
smutný echo dávat* (s. 175)

*nežli smutným býti,
dýl se trápit.* (s. 188)

*Ohlídni se k nebi
spatřil bůh na zemi
tvé zarmoucení* (s. 195)

*budu očekávat,
jak se dýl stane.* (s. 200)

Václav Jan Rosa

Pastýřské rozmlouvání o narození Páně (1672)

[4ý: 3 é]

Kýž to Bůh takovou ráčil vám dáti veselku? (s. 666)

vůl a osel slouží, zpatřil jsem v chlívě ležící (s. 666)

*Město Betlém jmenují v slaměným to holátko maličký
chlívě leží a tupý jehožto oslátko, volátko
zahřívá* (s. 667)

vzíti sebou a malou pro malého synáčka kolíbku. (s. 667)

Dostrzegamy duze rozbiežności, jeśli chodzi o frekwencję w poszczególnych utworach, ale generalnie daje się zauważyć tendencja zwyżkowa w XVII wieku, gdzie u niektórych autorów liczba form ze zwięzieniem osiąga nawet 40–50% w stosunku do analogicznych form bez zwięzienia w rdzeniu (por. Michna, Kadlinsky, Dlouhoveský, Rosa *Pastýřské rozmlouvání...*).

Występowanie tego zjawiska zależne jest także w dużym stopniu od zwyczaju autora. W XVI-wiecznych tekstach przykładów takich nie znajdujemy czasem w ogóle albo bardzo mało (np. *Tragedie neb hra žebračí*, Tobiáš Mouřenín z Litomyšle: *Historie kratochvilná o jednom selském pacholku, Vejstupný syn*, Mikuláš Konáč z Hodiškova: *Hra pěkných připovědek, Helluo a Judaeus*). W XVII-wiecznych utworach przykłady także nie u wszystkich autorów, zwłaszcza w kancjonałach (por. Matěj Václav Šteyer: *Kancionál český*, Jan Amos Komenský: *Kancionál*).

Stosunkowo często (zarówno w XVI, jak i XVII wieku) pojawiają się następujące przykłady: *dýl* – w tym także *nejdýl* oraz *dýleji*, *líp*, *kýž*, *srđýčko*, *slunýčko*. Jak już wspomniano, przysłówek *dýl*, *nadýl* występował najczęściej ze zwięzieniem (zwłaszcza w rękopisach). Także w tekście gramatyki B. Optáta, P. Gzela i V. Filomatesa pojawia się forma zwięziona tego wyrazu, o czym dalej.

Wśród wyrazów występujących w tekstach drukowanych najczęściej bez zwięzienia wymienia Porák m.in. formę *kéž*, którą my znaleźliśmy wielokrotnie poświadczoną dla poezji barokowej jako *kýž* (czasem bez zaznaczonej długości, co świadczy o wahaniach

iloczasu). Porák uważa, że występowała ona ze zwężeniem głównie w rękopisach⁶⁶, my zaś stwierdzamy, że od XVII wieku przeważa zdecydowanie także w tekstach literackich.

Wśród badanych przez nas przykładów pojawiają się ze zwężeniem derywaty czasowników: *přehlidnout*, *vzhlidnout*, *prohlidnout*, *zalívat*, *nalívat*, *vylívat*, oraz *omdlívat*, *zemdlívat*, *umdlívat*, a także *lítat*, *vzlítnout*. Porák wymienia formy tych wyrazów (por. wyżej) jako prezentujące w tekstach kralickich obydwie możliwości – ze zwężeniem i bez.

Pojawiają się także w naszym materiale zwężenia w jednosylabowych bezokolicznikach, por.: *nýst*, *lízt*, *týct*, *utýct*, w których iloczas ulegał wahaniom w połączeniu z jednosylabowym przedrostkiem (por. wyżej).

Do zwężenia dochodzi w przykładach reprezentujących charakterystyczne dla baroku wyrazy zdrobniałe, np.: *srdýčko*, *slunýčko*, *kamínek*, *studýnka*, *zrnýčko*, *křídýlko*, *hrdýlko*, *myšlínka*, *okýnko*, chociaż uzus kralicki, jak wspomnieliśmy, dawał tu pierwszeństwo formom bez zwężenia. Zwężone *í* nie przeniknęło natomiast do języka literackiego na końcu przysłówków i dwusylabowych przyimków typu: *také*, *prvé*, *jedné*, *vedlé*, *podlé* (pojawiało się w nich tylko wyjątkowo).

Znaleźliśmy poświadczony ze zwężeniem formy wyrazów *chlív*, *spolihnout*, *prodívat*, *míň*, *dvíře*, które Porák wymienia w grupie wyrazów występujących częściej bez zwężenia (por. wyżej).

W pierwszej połowie XVI wieku zwężone *í* pojawiało się także w zapożyczeniach na *-ěř* (np. *halíř*, *hofrychtýř*, *kanclíř*, *haltýř*), w których po części doszło do leksykalizacji. Zasada ta pokrywała się właściwie z uzusem kralickim⁶⁷. My znaleźliśmy tylko pojedyncze przykłady na zwężenie przyrostka *-ěř* w utworze F. Kadlinskiego: *žoldnýř*, *vartýř*, oraz u Bridela: *kanclíř*.

Jeśli chodzi zaś o spotykaną dość często formę *kvísti*, to była to, jak się okazuje, forma pierwotna, bo dopiero wtórnice powstał od niej bezokolicznik *kvésti*. Druga forma, jak twierdzi Porák, powstała prawdopodobnie przez analogię do form *květl*, *kvetu*⁶⁸.

W XVI wieku nie pojawiało się jeszcze, zdaniem Poráka, zjawisko zwężania *é > í* w końcówkach wyrazów (por. wyżej). Sytuacja wyglądała jednak, według niego, trochę inaczej w tekstach wierszowanych, gdzie zjawisko zwężania *é > í* dawało nowe możliwości autorom, ponieważ na potrzeby rymu mogli wykorzystywać obydwie formy danego wyrazu. Porák podaje przykłady rymów z niezwężonym *é* w tych wyrazach, dla których zwężenie było już powszechne, gdzie jednak ze względu na rym pojawiały się one bez zwężenia: *weselé... Manželé*, *násylé... chwíjle*; tam zaś, gdzie wymagał tego rym, pojawiały się formy zwężone: *chwáljce... welebjece*, *mé obydlj... (on) bydlj*, *býře... rytjiře... harcýře*, *na Aulicy... obljcy*, *dýle... cile*, *prodljwat... djwat*, *lijtá... sytá*. Zwłaszcza częste były tu zwężenia w końcówkach przymiotników: *saukromnijho... zgewnýho, swýmu... bližnijmu*, *Grosse zlatý... pěkné ssaty*, *Bůh dobrotiwý... Srdce truchliwý*⁶⁹.

⁶⁶ J. Porák, op.cit., s. 152.

⁶⁷ J. Porák, op.cit., s. 145.

⁶⁸ Ibidem, s. 153.

⁶⁹ Porák, op.cit., s. 154.

Zdaniem Poráka, w tekstach wierszowanych reprezentujących styl potoczny formy ze zwężonym *i* w końcówkach rymowały się dość często i dość wyraźnie zaznaczyły się w poezji o charakterze świeckim. W poezji religijnej dominowały w tym wypadku raczej formy bez zwężenia por. *obilé, (oni) chválé*⁷⁰.

Niekiedy spotkać można jednak w tekstach pisanych wierszem niezwężone *é*, mimo że wymaganiom rymu odpowiadałoby *i* (*lékař... apatykář; stavu svého... polesnýho*). Jak wyjaśnia Porák, formy z *é* znalazły się tam li tylko z powodów graficznych, należy je zatem czytać ze zwężonym *i*. Zdarzają się też sytuacje odwrotne, kiedy to pod naciskiem uzusu mówionego w wierszu pojawiają się formy ze zwężonym *i*, mimo że wymaganiom rymu odpowiada tam *é* (*neshledáss... vhljdáss; vhlidáss... shledáss*) – w tym wypadku pojawiają się one jedynie z powodów graficznych i dowodzą luźnego stosunku między pisaną i mówioną formą języka⁷¹, a zatem to rym decyduje o tym, czy formę wyrazową czytamy ze zwężeniem czy bez.

Przedstawiamy poniżej przykłady wyrazów, zaczerpniętych z badanych przez nas tekstów literackich, w których proces zwężania *é > i* zachodzi w końcówkach. Większość zamieszczonych w pracy przykładów pochodzi z utworów wierszowanych, dlatego łatwiej będzie znaleźć odpowiedź na pytanie, jaka była zależność między rymem a zjawiskiem zwężania *é > i* w końcówkach wyrazów.

Dane ilościowe podajemy dla form ze zwężeniem w końcówkach przymiotników i zaimków (ew. liczebników) w opozycji do takich samych form bez zwężenia. Nie brano natomiast pod uwagę końcówek rzeczowników czy przysłówków, dla których nie znaleziono większej liczby poświadczeń form ze zwężeniem.

Zwężanie *é > i* w końcówkach:

Renesans

Selský masopust (1588)

Brak przykładów.

Jan Záhrobský z Těšínu

Héli (1582)

[15 ý: 385 é]

Lia: *Ó, mý rozmilý dětátko,
muoj kvítku, mé rozkošňátko*

(s. 91)

⁷⁰ Porák, op.cit., s. 155.

⁷¹ Ibidem.

- Héli: *Ty pak, ctný dítě, slyšíce,
co otec s matkou jmíti chce* (s. 99)
- Luth: *Kde ta jde? Ó tyť jsou již v radě,
po tý sa pán zadrbe v hlavě.* (s. 110)
- Jubal: *Přijde-li ten soud na baby,
obrany naše jsouť slaby.* (s. 111) – rym
- Marža: *Nelekej se, má kmotřičko!
Hni se, promluv, můj srdičko!* (s. 111)
- Jubal: *tvý, tvý, můj kotr, Luth, sám vyhrej loto,
ej, dostychty šenty plenty* (s. 129)
- Ada: *Ó, můj rozmilý srdičko,
vokřeješ, pozři maličko* (s. 150)
- Finees: *Bránu ač teď máme pevnou,
však v tvém věčným, Bože, jménu* (s. 158)
- Seth: *Jak by se naň každý díval,
malý přes velkýho zpíval* (s. 161)
- Seth: *Jízdou archu voskočili,
tvý syny oba zabili* (s. 164)
- Enos: *dvoje zlý třetí zplodilo,
knížeti hrdlo strčilo.* (s. 165)
- Samuel: *Buoh, milovník svých horlivý,
nedát' jinému slavy svý* (s. 168)

Dialogi variarum personarum (przed 1620)

Dialogus I.

[17 ý: 49 é]

- Žráč: *a z jedný strany na druhou
válel sem se tu noc celou* (s. 291)
- Vožravec: *Nech ho, bláznivýho žváče,
poslouchej jednom mne radče* (s. 296)

- Vožravec: – *kázal do větčí nádoby
nalívati víno **dobrý*** (s. 297)
- Střízlivej: *od tebe to přezvěděti,
při **tý** naší veselosti* (s. 297)
- Vožravec: *můžeš to snadně poznati
z **mý** řeči, vyrozuměti* (s. 297)
- Vožravec: *však pro dobré tovaryství
odpouštím tobě chvíle **tý**.* (s. 298)
- Žvác: *Domníváš se, ty střízlivče,
a ta mysl jest **tvýho** srdce* (s. 298)
- Žvác: *závidíš to nám jonákům
a z **mokrý** štvrtě dvořákům.* (s. 298)
- Vožravec: *Zaraž, žváci, chceš po **dobrým**,
neb se ti do hlavy vpeřím* (s. 299)
- Vožravec: *Hádej, to sou byly hody
slavnější nad všechny **jiný*** (s. 299)
- Střízlivej: *že nejsi narozen v naší,
ale někde v **mouřeninský**
v zemi, kde lidem po hlavě* (s. 300)
- Střízlivej: *aby ty věci přinesli,
který k této lázni sluší.* (s. 301)
- Střízlivej: *Jestli se toto nelíbí,
můžeš užívati **jiný*** (s. 301)
- Střízlivej: *tam se do kotla vložití,
v **kterým** oni černí plátno* (s. 301)
- Žvác: *Zanech ty rady pro blázny
a sám se mejvej v **tý** lázni* (s. 302)
- Žvác: *Pro ty **mý** spanilý fousy
nebudu domů smít jíti* (s. 304)

Aliud [II. Dialog]

[24 ý: 44 é]

- Blázen: *Vi, že bys **každýho** zabil,
kdo by se ti ne^zprotivil* (s. 306)
- Tatík: *Co před sebe, synu, bereš,
že mne **starýho** opustit chceš?* (s. 307)
- Zoufalec: *jak sou v světě vody **divný**:
jedny lidi vožírají,* (s. 307)
- Blázen: *Věř, že pán můj nejen má tu studnici,
která tě můž zbaviti tý žalosti* (s. 307)
- Blázen: *než víš, odkud sem já dostal **tý** moudrosti,
napil sem se jen kvasnic z Šalomounovy flašky
kdybych se pak byl z **plný** napil
nejdivnější *philosophus* bych byl* (s. 308)
- Blázen: *Na zámku, kterýž má čtyry věže,
hádej, **jaký** budeš mít pokoje* (s. 308)
- Blázen: *ale počkejte, že' ho přestraším
a z **tý** stálosti ho vyrazím* (s. 309)
- Bacchus: *Budeme jísti kuřátka
i **naditý** holoubátka
který mně dolů přileti
pečený na stůl z povětří* (s. 310)
- Blázen: *Zavřel sem hned hubu spěšně
mněl, že mám **pečenýho** vrabce
Ó nebylo hovno **hrubý**,
což jest bylo chuti **divný*** (s. 310)
- Blázen: *Než **jaký** to budou ryby?* (s. 311)
- Bacchus: *Lososy, štiky a kapry **pečený*** (s. 311)
- Blázen: *I vítám tě k nám zas, hrdino slavný,
zmužilejší nade všechny **jiný**.* (s. 311)
- Zoufalec: *Ach prosím vás, páni milí,
nestahujte mně **mý** hlavy* (s. 313)

- Zoufalec: *a měl bych tak slavný pány
vobírat, vzáctný hrdiny?* (s. 314)
- Vojáci oba: *Zdráv bud', hodovníku potěšení,
žádáme, měj nás sobě poručený!* (s. 314)
- Bacchus: *jméno jeho vyhladíme,
v hořkém pivě utopíme* (s. 316)
- Blázen: *z nich barvíř jednou takého
vytáh červa **nemalýho*** (s. 319)
- Jirk: *Chceš, ať vytrhnu ho ti,
a zbavím tě tý žalosti.* (s. 319)

Alius [III. Dialog]

[16 ý: 53 é]

- Cocles: *zdali mi pak moje oči
sou **potáženy** mráкотou* (s. 321)
- Usměvač: *kdež jedno oko k půl noci,
druhý k polednímu bočí* (s. 321)
- Doktor: *tobě, tuším, něco schází,
že máš tak **velký** nesnázi* (s. 322)
- Cocles: *Jak baba sem, též z toho plotu kůl,
mám oči **velký** jako vůl* (s. 323)
- Cocles: *Jich sou dvořané rozdílní,
mají způsoby **předivný**.
Některej deset očí má,
jiný miň pěti užívá,
s čtyřmi, s vosmi se nachází,
tak sou **převeselý** tváři* (s. 324)
- Cocles: *dvě oči sou mi přidali,
čtyřvokýho mne učinili* (s. 324)
- Doktor: *Brány **otevřeny** stojí,
ani varta se nedrží* (s. 325)

- Doktor: *Někteří za své hrdinství
v **modrým** poli nesou oči* (s. 325)
- Doktor: *že hned zvířata **neznámý**
přiběhnou na tě **přehrozný**,
který tak zahrají s tebou,
až nezvíš sám, odkuds, přísau.* (s. 326)
- Doktor: *sou zřetelnice **zandáný**,
potřebují **promejvání*** (s. 328)
- Cocles: *Bojím se **tý tvý** trubice
až se ve mně srdce třese* (s. 328)
- Usměvač (*ukazuje **Hluchýmu** skrz znamení, jak polezou k tomu pytli...*) (s. 332)

Šimon Lomnický z Budče

Komedia aneb Hra kratičká (ok. 1595)

[9 ý: 120 é]

- Maria: *Vidím kámen odvaleny,
dveře hrobu **otevřeny*** (s. 182)
- Ján: *Och, jak jest hřích velmi mrzký,
jak čini svědomi **těžký*** (s. 186)
- Pamfilus: *Ted' máte, od čepu dala,
včera z **plnýho** načala* (s. 188)
- Pamfilus: *Košťujte z **týto cínový**,
jest-li lepší, neb **takový** (pivo)* (s. 189)
- Maří Magdaléna: *Milej Petře, milej Jene,
přeběda mně, **smutný** ženě* (s. 190)
- Petr: *Čistý, Jene, děláš larce,
nechvátej tak pro mne starce* (s. 191)
- Kristus: *a rovně také v táž slova
vzkaž do **Českýho** Krumlova* (s. 195)

Tragedie neb hra žebračí (po 1573)

Brak przykładów.

Polapená nevěra (1608)

- Dorota: *Stůně na hlavu, stroj sobě lily,
není-liž tudy mně k újmě veliký?* (s. 284) – rym
- Dorota: *Lžeš, kurvo, čert-liž by ho tak brzo přines,
an ho nedávno psa **starýho** odnes!* (s. 286)
- Kupec: *Držtež ho, zrádci, dám vám na **spropitný**,
pohled, nemohl ho lotra chytiti žádný* (s. 287–288)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Historie kratochvilná o jednom selském pacholku (1604)

[7 ý: 65 é]

- Pacholek: *Když toho **trýho** dostanu,
jiný položím na stranu* (s. 254)
- Žid: *Nehrej, pro Bůh, pro vše **svatý**
můj milý pacholče zlatý* (s. 257) – rym
- Pacholek: *Ach což jest zde právo **tuhý!**
Nešel bych já sem **podruhý*** (s. 259)
- Žid: *Vraťte mu prosím ty **zlatý**,
však jsou peníze **proklatý*** (s. 262)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Vejstupný syn (1604)

- Ramínko: *Když on odšel, podme taky,
najdem vždy bydlo **nějaký*** (s. 269)

Mikuláš Konáč z Hodiškova

Hra pěkných příprovidek (1547)

Brak przykładów.

Helluo a Judaeus (1608)

Brak przykładów.

Jan Rozenplut ze Švarcenbachu

Kancionál (1601)

[6 ý: 207 é]

<i>Ne v samým chlevě, než všudy byť Boha jest, ale tudy</i>	(s. 45)	(O sola magnarum...)
<i>všem divadlo učiněný a od vlastních opuštěný</i>	(s. 51)	(Skonání Ježišovo na kříži)
<i>Anna tři plodí Marije, o nichž jedny prorokuje izaiáš v svém proroctví</i>	(s. 54)	(Správce světa...)
<i>pomoci a vychování, v celým věku setrvání</i>	(s. 59)	(Před jídlem)
<i>„Co jste“, řekne, „nejmenšímu“ učinili, mně milýmu</i>	(s. 64)	(Kdy živé, mrtvé souditi přijde...)
<i>zlé jste po svý vůli žili, můj rozkáz jste neplnili</i>	(s. 64)	

Barok

Adam Michna z Otradovic

Česká mariánská muzika (1647)

Loutna česká (1666)

Svatoroční muzika 1661)

[36 í (ý): 476 é]

- | | | |
|--|----------|-----------------------------|
| <i>Právě jsem v labyrintu
v zmateným labyrintu</i> | (s. 87) | (Svaté lásky labyrint) |
| <i>My subtylny prstečkové,
na kterých se prstynkové</i> | (s. 109) | (Duše v očišcovém ohni) |
| <i>krása všeho světa,
jest zrcadlo nevinnosti,
bez který sic veta</i> | (s. 122) | (Matky Boží slavná nadání) |
| <i>V nebeský apatyce
zbarveny její líce</i> | (s. 123) | |
| <i>Jestli mne tak milujete
jak já vás miluji,
k věrný lásce zvolujete</i> | (s. 128) | (Panenská láska) |
| <i>Snad i kadeřavé vlásky
s zlatem otočený</i> | (s. 128) | |
| <i>pěkný obrázky maluje,
v něm se vše nachází</i> | (s. 130) | |
| <i>panenské krásy jistoto,
lilium všecko bílý</i> | (s. 139) | (Duší věno) |
| <i>I tvý slzy se vyjeví,
do smrti v nich vytrvej!</i> | (s. 141) | |
| <i>Tak za mně se teď přimluval
můj Ženich milý,
k mé pomoci vás namlouval
pázata bílý.</i> | (s. 143) | (Anjelské přátelství) – rym |

- Jako křesťal se bělíme,
jsme i korálový* (s. 148) (Den svadební)
- tutty všickni prospíváme,
pauzy žádný zde nemáme* (s. 149)
- Jak bychom na kluzkém místě
stáli oba, vidíš jistě* (s. 151) (Domácí vojna...)
- Tělo, v oudech subtylničký,
jenž tebe šetří panicky* (s. 152)
- snad po tobě šlapati
hned budou sedlský paty* (s. 152)
- Očičky křišťálový,
což vás ďáblové loví!* (s. 155) (Smutek bláznivých panen)
- nynej, předrahá perličko,
slunce jasný!* (s. 162) (O narození pána Krista)
- vložila v jesličky
děťátko maličký.* (s. 163) (Jiná o narození...)
- zde, v nebeském hradě,
i v ty rájský zahradě!* (s. 170) (O svaté panně Dorotě)
- Jsou kvítky krásný,
ačkoliv časný,
až jaro jiný nastane.* (s. 182) (Píseň času májového)
- Zbírejte bílý,
každému milý
líbezné vůně kvítičko* (s. 182)
- Ten nejšťastnější,
kdo z ty vezdejší
do oný může přijíti!* (s. 184)
- Ty, ó plamene božský
Duše svatý, Bože lásky!* (s. 185) (O Duchu Svatém)
- navštěvujte ho v jeskyni,
lanky, též zvířatka jiný!* (s. 187) (O svatém Prokopu...)

<i>již pro víru tyran litý vycedil množství hojný</i>	(s. 194)	(Svatý Hippolyt...)
<i>zažeň naše nepřátely, k naší zhoubě smělý!</i>	(s. 196)	(O svatém Václavu...)
<i>žádného Bůh neopouští kdo má při něm srdce stálý</i>	(s. 200)	(Outočiště bídných)
<i>Měj i oči křesťalový, měj i pysky korálový</i>	(s. 205)	(Pohrzení pomíjejícího světa)

Matěj Václav Šteyer

Kancionál český (1687)

Brak przykładów.

Jan Josef Božan

Slaviček rájský (1719)

[13 ý(i): 218 é]

<i>Ó milý pachole, Ježíši můj, děťátko rozmilé, ó Bože můj!</i>	(s. 267)	(Ježíši, děťátko spanilé...) 3 x
<i>svou pravici bojůj za nás, uděl pomoci hojný!</i>	(s. 277)	(Předobry Kriste Ježíši...)
<i>pomáhejš vojsku našemu a chraň svý země české</i>	(s. 278)	
<i>nechají ho samotnýho v jámě ležet tu dobu</i>	(s. 296)	(Mějte se dobře...)
<i>prolézá mrzká žížala, kráčeji záby plzký</i>	(s. 306)	(Píseň o mukách pekelných)
<i>to jim páry stuchlý, shnilý, vykuřují z propasti.</i>	(s. 306)	
Píseň o slávě nebeský	(s. 309)	– tytuť

*jdou na procházky veselý,
každý podle své vůle.* (s. 314)

*Od maličký jest jehličky
ouško k velkému jmění.* (s. 315)

*Hloupý tele! Tuť fortele
a kvaltu jest potřebi* (s. 315)

*Zatracený duše hádka
s tělem svým před poutníkem (1680)*

[4 ý(i): 129 é]

Zatracený duše – przykład w tytule.

*Mám za to, že manželka tvá, neb dítě věrný,
nedaliť by pět honův té louky mizerný* (s. 321)

*Nebo svět s ďáblem chytrý spolky učinili
a tělo přemizerné z sebou spojili.* (s. 322)

Bedřich Bridel

*Život svatého Ivana (1657)
Jesličky (1658)
Píseň o velebné boží... (1659)
Rozjímání svatého Ignacia (1657)
Co Bůh? Člověk? (1658)*

[28 ý(i): 518 é]

*Sem sem přišel na skály,
do lesův tyto pustiny* (s. 339) (Dychtění po nebi...)

*Každý zde čísti může,
což jsou dost drobné některý* (s. 354) (Rozjímání o nebi...)

*dvě hvězdy proti sobě
dcky jsou, stojí stále jistý* (s. 354)

*Když tak bývá na blízko
měsíc a slunce spojený* (s. 365)

- dej nám tvé bohatství svatý
chudé nemluvnátko!* (s. 370) (Zdrávo bud'...)
- Jeho tělo nebeský
jeho život anjelský* (s. 376) (Rozkoš vánoční) – rym
- Jak nožičky maličký,
jak ručičky běličký* (s. 376)
- zpívají a maličky
kolíbají jesličky* (s. 377)
- Zleťte sem, malý čižičky,
svlečte své perné kožišky* (s. 382)
- Otvírá svou hubičku
i pysky svý malý* (s. 387) (Slaviček vánoční)
- Ó děťátko mi milý,
není tě rovného!
Šťastný, kdo v tuto chvíli
může líbat jeho
tvář, tělo, ruce bílý* (s. 389) – rym
- Okolo pak devátý
tu se vrtá díra
položen mezi katy,
kříž se těž podpírá.* (s. 395) – rym
- tu drahé masti vonný
Pána obmývaly.* (s. 396)
- Tu, kde pustiny,
bývá jediný,
nechce mít jiný
zde, samotiny.* (s. 404) (Druhý slaviček)
- když své jidášský
podal hubičky.* (s. 408)
- Spůsoby jsou prázdné, nahý,
víno, chléb bez podstaty* (s. 415) (Píseň o velebné...)
- Tak v celým, jak v polovici,
i v drobtu nejmenšimu,*

- slunce nesvíti svou moci
víc tomu než druhýmu.* (s. 417) – rym
- Po mém nebi zlatým, milým,
chtě plamen udusiti* (s. 425) Rozjímání s. Ignacia)
- svět jest smrtebné heslo,
ty pak, slunce pozlacený* (s. 426)
- Buď noc neb den, hned já kvílím,
zžírají mne bolesti,
toužím po mém Bohu milým,
než boží toužím milosti.* (s. 427) – rym
- Ach, Bože můj, co jsi ty?
Co jsem já? Malý červíček!
Když jsem hlasem chvály tvý!
Jsem, pravím, špatný človíček.* (s. 436) (Co jest Bůh?...) – rym
- Co teď, co budoucího,
ty jsi všeho povědomý,
já jsem srdce tupýho,
sám svého nepovědomý.* (s. 437) – rym

Jan Amos Komenský

Kancionál (1659)

Brak przykładów.

Felix Kadlinský

Zdoroslaviček (1665)

[13 ý: 314 é]

- a slunce unavený
jde k odpočívání* (s. 525) (Nevěsta Ježíšova vypravuje...)
- ty mi kvasy tělesný
činiš k ošklivosti* (s. 526)

- Slunce, měsíc i hvězdy
ve vsí své světlosti
zdají se příliš **bledý**
proti té jasnosti.* (s. 533) (Nevěsta Ježíšova hledá...)
- mysli věci **nemožný** –
co láska nemůže!* (s. 538) (Zrcadlo lásky...)
- odtud toto mé zdání
jest velmi **vrkavý**.* (s. 546)
- viz mé oudy **potrhaný**,
nebe I země tvorče!* (s. 566)
- na zem do bídy se spustil
(musím tak říct) **svývolně**.* (s. 569)
- Ten luk, střely příliš **smělý**
musily jistě býti* (s. 572) (Ecloga...)
- Již rty blednou, všecky vadnou
od smrti **obkličeny**,
již přestává jejich barva
již jsou co **usmrceny**.* (s. 574)
- však od smrti, jenž jej škrtí,
nabývá barvy **bledý*** (s. 574)
- cink, pišťaly, housle **malý**
černým sukнем povleku.* (s. 576)
- buď ode všech velebená
na časy **bezkoněčný!*** (s. 582)

Jan Ignác Dlouhoveský

Zdoroslaviček na poli požehnaném (1670)

Brak przykładów.

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

[14 ý: 67 é]

- Fortuno, malý děťátko,
byvšit' má mysl svobodná* (s. 80) (Jiná. Má svou notu.)
- Vítězství sem obdržel nyní
v té bitvě tak přeukrutný* (s. 83) (Jiná pěkná písnička)
- závisti návod a zlý domnění,
na hlavu sou poražení.* (s. 84)
- sprostil mně nebezpečensví,
na kterým sem v tom šarmicli byl* (s. 84)
- Klus, klus, klus, klus po druhý,
můj milý koničku vraný* (s. 90) (Jiná písnička)
- Klus, klus, klusej po čtvrtý,
ať se podkovy přitvrdí* (s. 90)
- Klus, klus klusej po pátý,
nebude nám lát paní máti.* (s. 90) – rym
- Klus, klus, klusej po šestý,
jistě bude naše štěstí* (s. 90)
- Klus, klus klusej po sedmý,
ach, můj milej, s koně sejdi* (s. 91)
- fijalový barvy smutek
po mně nésti chtějte* (s. 94) (Bez nadpisu XI)
- S tím tu písničku zavírám,
tý dámě odsílám* (s. 94)
- neb jedno slovo její
má moc umrtviti srdce mý.* (s. 95) (Bez nadpisu XII)
- Kupido, pachole slepý,
jenž v moc svou mnohé uvodí* (s. 96) (Píseň soldatská...)
- šťěstí mně kasíruje.
Ach, jak jest tyranský* (s. 99) (Jiná pěkná)

Václav Jan Rosa

Discursus Lypirona (1651)

[135ý: 655 é]

- Proč's mé srdce, tak smutný,
proč tak zarmoucený?* (s. 110)
- I ty zvířátka polesní
na trávě zelený* (s. 111)
- pro člověka jedinkýho,
víc mně než sobě milýho* (s. 114)
- přeplavil přes moře velký
na ostrov převelmi pěkný* (s. 115)
- ostrov byl převelmi velký,
na němžto dříví vysoký* (s. 115)
- lípy, kteréžto studený
vydávaly velmi stíny* (s. 115)
- Až potom po dlouhým čase
jasnost mnohem větší zase* (s. 117)
- Viděl jsem více, že krásný
přišly jsou ke mně tři panny* (s. 118)
- keré do mý ruky dala,
takto k druhým promluvila* (s. 118)
- tak dlouho, až jsem to klubko
navil jako velký jabko.* (s. 118)
- jestliže v mý toužebnosti
nepřijmeš mne k své milosti!* (s.120)
- tvýť se bojí velcí, malí,
báli, budou báti střely!* (s. 122)
- Snad chce sprost býti mé rany –
ješto mně nezbude žádný* (s. 123)
- Rovně sobě tak chudýho
vážím jako bohatýho* (s. 123)

- remedium vyhledáváš,
tvý veliký lamentací* (s. 124)
- kdo mně tak zarmoucenýho
činí, tak zkormoucenýho?* (s. 124)
- Kdo jest ten, jenž takou mocí
k smutný vede lamentací?* (s. 124)
- by mne mohl udraviti,
mimo jmenovaný dámy.* (s. 125)
- jeho těší, a aby k smrti dobrovolný, která přichází...* (s. 126)
- ale prosím, Srdce smutný,
pro mé velké a tvé rány* (s. 126)
- Pročež ty, mé smutný srdce,
nechtěj k tomu radit více* (s. 127)
- Nevěř člověku každému,
než u víře skušenýmu* (s. 129)
- lituji mé víry stálý,
to mně víc než láska pálí.* (s. 131)
- mámt' já v srdci lásku vaši,
jméno vaše v paměti mý!* (s. 133)
- spatřil v krvi své ležeti,
probod týmž mečem tělo svý* (s. 133)
- aby k dámě krásný nepřistupoval...* (s. 134)
- Vidouc tebe v těžkým smutku,
Lypirone, v tom zármutku* (s. 135)
- svěřil jí všecko srdce svý,
basíroval líčka její.* (s. 135)
- nežli v těžkým smutku budu,
raděj tu před tebou umru.* (s. 136)
- Lásku na větrným poli
rozsíval jsem – nyní bolest* (s. 138)

- To jezero jest bláznivý,
tak je jmenují okolní* (s. 138)
- Rovněž jezero tak stálý
jako láska Filomeny* (s. 138)
- Sou mnohý dost příkladové,
kteří mně potěšují* (s. 142)
- kteří divy veliký
vedli, slavný triumfy* (s. 144)
- že dosáhl milost panny,
který není v světě rovný* (s. 145)
- viny ani žádnému
nežli mně smutnému.* (s. 145)
- Ach, ty přejasný slunce,
kterak tě stratím brzce!* (s. 146)
- udatných kavalerův exempla a ausa v podobný příčině...* (s. 146)
- Mý smutný srdce jest v tobě,
zůstanuť i já při tobě!* (s. 148)
- Jestli jsou s ní bojovali
v síle nestatečný panny* (s. 149)
- že již nepřide více
k tobě hoře žádný* (s. 152)
- Řek jsem, že nechci jiný
poznati krom tebe,
nepoznám vpravdě žádný
stane se dost tobě* (s. 157)
- Pročez poslušně krále
v tý malé speranci* (s. 156)
- Poznávám, že v přetěžkým
zůstáváš soužení* (s. 158)
- srdce své upřímný
k tobě má a bude míti* (s. 159)

- jsouce v velké žalosti,
zacastý slzela* (s. 159)
- za jeho slavný skutky
a činy rekovský.* (s. 159)
- kteřá svou krásou všeckny
přemáhala jiný* (s. 161)
- při hodech pak muziky
všeliký se díly
s fraucimorem celý noci
a služebnicemi* (s. 162)
- Kdyby nebylo dámy
na světě vřy žádný* (s. 164)
- tak by kavalír žádný
nedostal dámy žádný* (s. 164)
- by se tak diti mělo
od dámy pobožný* (s. 165)
- vysokým světa pánem
udatný krajiny* (s. 167)
- Cimbry, Teutony podmanil,
velký dva národy skrotil* (s. 167)
- Než tý nemohu míti,
kteřý jsem vzdy upřimný* (s. 169)
- Nechtěj pochybovati,
všeckny věci jsou možný* (s. 170)
- ale lítosti nevzal
od něho nižádný* (s. 170)
- ať jsem poručen tobě.
Poslechnu rady tvý.* (s. 171)
- Ach slyším dobře a již podruhý,
ptám se tebe, kdo si ty takový* (s. 171)

- Nechciť já, Venuš, pozbyti lásky,
než užít žádám při dámě krásný* (s. 173)
- Hledal jsem pomoci v světě všeliký,
Venuše jsem žádal, Amora taky* (s. 174)
- Zajdu do nějakého lesa pustýho,
kdežto lité zvěři probíhá mnoho,*
- provede kvalt na mně
zvíře některý.* (s. 175)
- když nechce pomoci žádný
učiniti nejmenší!* (s. 176)
- znám já ty prvé v škole
filosofský fabule!* (s. 177)
- Jsou to věci v školách slavný
a lidem užitečný* (s. 178)
- Ale kterým nejsou známý,
nemohou být užitečný* (s. 178)
- Pročež těla smrtedlný
nižádné věci odporný* (s. 179)
- Ale byly by dost mocný
snášeti všeckno odporný* (s. 179)
- Běda mně, zarmoucenýmu,
stojím mezi neřestmi* (s. 180)
- kteří věci podobný
snášeli silnou myslí.* (s. 180)
- a mluviš dost věci slavný
ale velmi vysoký* (s. 180)
- Proč praviš, že nad člověka
jsou ty věci vysoký* (s. 180)
- Nemůžeme všeckno všickni,
starý jest to přísloví!
Ale co nemohou všickni
(nový jest to naučení!)* (s. 181)

- I proč mluvíš marný slova,
tvý etický fabule?* (s. 182)
- bude mý srdce snášeti
bez všeho nařikání?* (s. 183)
- prospěje nětco v nemoci
a v tvým velkým trápení* (s. 183)
- měj nedlouhou pacienci
v té tvý těžký lamentací* (s. 184)
- pro tu, který mé srdce
víc nežli sobě přeje.* (s. 186)
- bych mohl toho užiti,
vzáctný dámě známým býti* (s. 186)
- líbat ručičky bílý,
líčka velmi spanilý.* (s. 187)
- tot' jest to jméno slavný
a titul její vzáctný!* (s. 187)
- Ale trápil srdce svou mocí stále,
takže neměl více veselý chvíle* (s. 188)
- to dokládají, že jest upřímný
tý, kterou miluje* (s. 189)
- Pročež ty, Venuše, jak jest upřímný,
vidíš, jeho srdce k té dámě krásný* (s. 189)
- a at' jí oznámí
jeho srdce smutný* (s. 190)
- Kupido, pachole malý,
vem luk a tvé ostrý střely* (s. 191)
- neb jestliže raniš jiný,
an tě v tom nežádá žádný* (s. 191)
- Ač postavy dosti malý,
každého však člověka* (s. 192)

- Pročež za něj činím prosbu,
za **kterýho** svou přimluvu* (s. 192)
- Jest jedno místo rozkošné,
v **veselým** kraji leží* (s. 193)
- neb toliko položení
konnotýruje **samý*** (s. 193)
- Ach, Venuš, znám po správě tvý,
znám ji i srdce její* (s. 194)
- relaci dobrou učiním,
zapálím srdce **studený*** (s. 194)
- z tak velké **prokázaný** milosti Pacienti děkuje...* (s. 195)
- Poslyš hlasu mého, **nový** noviny!
Ohlídni se k nebi* (s. 195)
- Zanechej posměchu v těžkém trápení!
Jsou mi prvé známý ty tvý noviny* (s. 195)
- Jestli jsi tak těžce v mysli ztrápený
a mé jméno více nejní ti **známý*** (s. 196)
- ale dříve **dobrý**
pověz tvé noviny* (s. 196)
- bude sloužit štěstí
při dámě **krásný!*** (s. 197)
- Snad se nad mou pohne těžkou bolestí
a polituje **mý** velké žalosti* (s. 198)
- Nežádám já **jiný**, žádat nebudu
do **mý** smrti **žádný**, krom tebe samu!* (s. 198)
- Kdyby **světlý** srdce
bylo jako sklejnec* (s. 198)
- v němž **dobrý**, též i **zlý**
jsou věci **skrytý**.* (s. 199)
- Pročež jestliže máš amantů mnoho,
jednoho jen musíš vzít, však **kterýho*** (s. 199)

*A nikdy nevyschne, jde v míře **jedný**,
ani nepřestane jako některý* (s. 199)

*Jat' budu vzpomínat vzdychky na tebe,
buď to mé **veselý** neb **smutný** srdce* (s. 200)

*Mluvil bych o lásce byl jejich více,
kdybych věděl **tajný** té dámy srdce* (s. 200)

*Jestli bůh to **velký** štěstí dopřeje,
že ho krásná dáma milovat bude* (s. 201)

Václav Jan Rosa

Pastýřské rozmlouvání o narození Páně (1672)

[17ý: 18 é]

*chválu Bohu, a **nový**, **veselý** rádovánky voláním* (s. 665)

*trouby znějí **rohový** a hučí nadmejchané dudky,
housle zvučí **tanečný**, bříňčí kolovratky, modláčky,
takže běží po horách, dolínách a lesích všudy hrozný
hláhol a černá v **širokém** hřmot mračna povětrí* (s. 665)

*Tys to děťátko viděl? Ty na to zrozenátko **milostný**
patřil? Hle, šťastnější vůl a osel, nežli já jsem!* (s. 666)

*Mám holubičku doma krásnou, **vrkavého** holoubka,
hůl přemilou, strakatou, **řemesného** kunstu a díla* (s. 666)

*A k tomu jsou **některý** v kabeli mé kaštany **dobrý**,
máme planých jablek, **tlačenyho** v hojnosti sejra!
Vezma toho, co mohu, a dámt' maličkému Ježíšku.
Jen, kde to Páně **malý**, dej, Kardubo, medle, našinci?* (s. 666)

*Město Betlém jmenují, <v> **slaměným** to holátko **maličký**
chlívě leží a tupý jehožto oslátko, volátko* (s. 667)

*popupě **zlatý**, viděti, milujeť obzvláštěně pastušky* (s. 667)

*Hle, všudy již **sedlský** kouří k nebi vzhůru komíny
a **černý** padají z vysokých hor na střechy stíny!* (s. 667)

Frekwencja form ze zwężeniem *é > í* w końcówkach stopniowo wzrasta. W XVI-wiecznych tekstach związana jest wyraźnie z tematyką i charakterem utworów – np. wiele przykładów znajdujemy w reprezentujących nurt ludowy anonimowych *Dialogach...*, które obfitują także w inne zmiany fonetyczne. Jednak w pozostałych analizowanych utworach literackich z tego okresu brak ich w ogóle, por. *Selský masopust, Tragedie neb hra žebračí, Vejstupný syn, Hra pěkných přívídek, Helluo a Judaeus*. Od XVII wieku formy ze zwężeniem *é > í* w końcówkach wyrazów znajdujemy w większości badanych tekstów (wyjątek stanowią kancjonały Šteyera i Komenskiego), przy czym ich częstotliwość zależy głównie od zwyczaju autora (najwięcej przykładów u Rosy). Można też zauważyć w okresie baroku nasilenie procesu zwężania w końcówkach w stosunku do analogicznego zjawiska zwężania w rdzeniu wyrazów – jest to szczególnie wyraźne w XVIII wieku (por. niżej).

Jednak nie wydaje się, aby było to związane li tylko z wierszowanym charakterem badanych utworów i ze stosowaniem owych form na potrzeby rymu. Jeśli przyjrzeć się pozycji badanych przykładów w wersie, okazuje się, że przeważająca ich część w ogóle się nie rymuje, ponieważ występuje nie na końcu, ale na początku lub wewnątrz wersu, por.:

Jan Záhrobský z Těšínu

Héli (1582)

- | | | |
|--------|--|----------|
| Lia: | <i>Ó, mý rozmilý dět'átko
muoj kvítku, mé rozkošňátko</i> | (s. 91) |
| Marža: | <i>Nelekej se, má kmotřičko!
Hni se, promluv, mý srdičko!</i> | (s. 111) |
| Jubal: | <i>tvý, tvý, můj kotr, Luth, sám vyhrej loto,
ej, dostychty šenty plenty</i> | (s. 129) |
| Ada: | <i>Ó, mý rozmilý srdičko,
vokřeješ, pozři maličko</i> | (s. 150) |
| Seth: | <i>Jak by se naň každý díval,
malý přes velkého zpíval</i> | (s. 161) |
| Seth,: | <i>Jízdou archu voskočili
tvý syny oba zabil</i> | (s. 164) |
| Enos: | <i>Dvoje zlý třetí zplodilo,
knížeti hrdlo strčilo</i> | (s. 165) |

Dialogi variarum personarum (przed 1620)

Dialogus I.

- Žráč: *a z jedný strany na druhou
válel sem se tu noc celou* (s. 291)
- Vožralec: *Nech ho, bláznivýho žváče,
poslouchej jednom mne radče* (s. 296)
- Vožralec: *můžeš to snadně poznati
z mý řeči, vyrozuměti* (s. 297)
- Žvác: *Domníváš se, ty střizlivče,
a ta mysl jest tvýho srdce* (s. 298)
- Žvác: *Zanech ty rady pro blázny
a sám se mejvej v tý lázni* (s. 302)
- Žráč: *Pro ty mý spanilý fousy
nebudu domů smít jíti* (s. 304)

Adam Michna z Otradovic

Česká mariánská muzika (1647)

Loutna česká (1666)

Svatoroční muzika 1661)

- Právě jsem v labyrintu
v zmateným labyrintu* (s. 87) (Svaté lásky labyrint)
- My subtylny prstečkové,
na kterých se prstynkové* (s. 109) (Duše v očišcovém ohni)
- krása všeho světa,
jest zrcadlo nevinosti,
bez který sic veta* (s. 122) (Matky Boží slavná nadání)
- V nebeský apatyce
zbarveny její líce* (s. 123)
- Jestli mne tak milujete
jak já vás miluji,
k věrný lásce zvolujete* (s. 128) (Panenská láska)

Występowanie form ze zwężeniem w końcówkach, jak widać w przytoczonych przykładach, nie jest uzależnione od rymu. Potwierdza się to także w pisanych prozą utworach barokowych, gdzie np. na dwieście przykładów zawierających zwężenie w końcówce, mamy tylko kilkanaście przykładów ze zwężeniem w rdzeniu. Por. niżej (z antologii *Malý svět jest člověk* – teksty z XVII i XVIII wieku):

Zwężanie *é > i* w rdzeniu:

ve *chlívě* (s. 31), *obličtí* (s. 54), *myšlíněk* (s. 82), *okýnko* (s. 84), *svlící* (s. 111), *mlíčný* (s. 147), *vzhlídání* (s. 168), *pohlíd* (s. 177), *rozlíhal* (s. 185).

Zwężanie *é > i* w końcówkach:

národu českýho (s. 11), *od davního času* (s. 12), *bez velký práce* (s. 12), *pokaždý 2 x* (s. 25), *dle tvý rady* (s. 25), *svatýmu Jobovi* (s. 25), *jádro lidský* (s. 26), *kterýhokoli ptáka* (s. 27), *každýho svatýho* (s. 27), *žádnýho* (s. 27), *každýmu* (s. 27), *přivaly škodlivý* (s. 27), *po druhý* (s. 36), *laskavý ženy* (s. 39), *hezkýho, švarnýho, krásnýho, čerstvýho mládence* (s. 39), *milýho pacholka* (s. 41), *Jana Zlatoustýho* (s. 43), *v stavu manželským* (s. 44), *svatýho Jana* (s. 45), *od chudý a nahý Pravdy* (s. 53), *zlý znamení* (s. 53), *dle svatýho Řehoře* (s. 53), *v převraceným světě* (s. 55), *lidský sádlo* (s. 56), *šidíte poddaný* (s. 56), *na hříšným těle* (s. 57), *falšovaný váhy* (s. 57), *zkropený obilí* (s. 57), *papíry kasírovaný* (s. 58), *malý chleby* (s. 58), *samý kříže* (s. 58), *z vaší práce nespravedlivý který neunesete* (s. 58), *ze svýho* (s. 58), *dobry svědomí* (s. 59), *v svátečný dni* (s. 59), *svatýho Jana* (s. 59), *jedný děveče* (s. 71), *v druhým* (s. 84), *nepozornýho* (s. 85), *vojenskýho* (s. 98), *kterýhožto* (s. 102), *sušený, slaný, uzený, marinýrovaný ryby* (s. 108), *pečený ryby* (s. 109), *kyselýho* (s. 109), *vystalý pivo* (s. 109), *pro chudý lidi* (s. 109), *bídnýho* (s. 116), *v kterým* (s. 117), *hloupýho* (s. 126), *mastný, hustý, pěkný mouky* (s. 128), *vlažný vody* (s. 128), *hustý těsto* (s. 128), *malý paštyčky* (s. 128), *zelený sekaný petržele* (s. 128), *míchaný vejce* (s. 128), *dobry polivky* (s. 129), *sladký zelí* (s. 129), *studený vody* (s. 129), *zelený petržele* (s. 129), *suchý hříby* (s. 129), *vřelý vody* (s. 129), *obvařený hříby* (s. 129), *některý vejce* (s. 129), *zapažený hustý kousky podlouhlý* (s. 129), *máslo studený* (s. 130), *rozpálený máslo* (s. 130), *přepuštěnýho másla* (s. 130), *třenýho másla* (s. 130), *po druhým* (s. 130), *třený žloutky* (s. 130), *v pánvi bukový* (s. 130), *suchý stýblo* (s. 130), *tlučnýho hřebíčku* (s. 130), *hustý, řídký dlouhý piškoty* (s. 131), *španihelský koblihy* (s. 131), *pánve dortový* (s. 131), *vysoký kusy* (s. 131), *řecký víno* (s. 131), *připravený mandle* (s. 131), *strouhaný žemličky* (s. 131), *drobný kousky* (s. 132), *dřevěnýho oleje* (s. 132), *topinečky usmažený* (s. 133), *topinečky žemlový* (s. 133), *topinečky rozkrájený* (s. 133), *přepouštěný máslo* (s. 134), *do tý kúže* (s. 135), *vzítí palenýho 2 x* (s. 136), *čistý vody* (s. 136), *horkýho* (s. 136), *palenýho* (s. 136), *muškatovýho* (s. 136), *druhýho* (s. 136), *červený, dobrý (< é)* (s. 137), *kvasnice pivný* (s. 138), *palenýho* (s. 138), *potřebný jsou* (s. 138), *při každým* (s. 139), *stromy štěpaný a planý* (s. 139), *začastý < é* (s. 140), *hrušky červivý* (s. 141), *začastý < é* (s. 145), *o fíkovým stromu* (s. 145), *po druhý* (s. 145), *po druhý 3 x* (s. 147), *začastý < é* (s. 147), *žádný hlavy* (s. 154), *každýho 2 x* (s. 159), *od svýho* (s. 159), *osedlanýho* (s. 160), *špaňhelskýho* (s. 160), *krásnýho* (s. 160), *do tvýho* (s. 160), *pěknýho* (s. 160), *pěknýho* (s. 164), *samotnýho* (s. 164), *po*

složeného (s. 164), *po složeném obyčejným* (s. 164), *celýho* (s. 164), *k svýmu* (s. 164), *svývolně* (s. 165), *do svýho* (s. 166), *od jedinkýho* (s. 167), *žádnýho* (s. 168), *pěknýmu* (s. 169), *krásnými* (s. 170), *do svýho* (s. 170), *svýho* (s. 170), *z kterýhož* (s. 171), *skovanýho* (s. 171), *dobrého* (s. 172), *svý čistotný dlouhý zuby* (s. 173), *mohly být spokojený* (s. 174), *cukrovýho* (s. 174), *lidnatýho* (s. 175), *skrovnýho* (s. 178), *svýho* (s. 179), *krásnýho* (s. 179), *princovýho* (s. 182), *svýho 2 x* (s. 182), *krásnýho* (s. 182), *svý královský rodiče* (s. 183), *svýho milýho* (s. 183), *takovýmu* (s. 184), *královskýmu* (s. 184), *manželskýmu* (s. 184), *v pěkným* (s. 184), *nový manžele* (s. 184), *k žádostivýmu* (s. 184), *manželskýmu* (s. 184), *v pěkným* (s. 185), *každýho 2 x* (s. 185), *královskýho 3 x* (s. 185), *svýho* (s. 187), *královskýho* (s. 187), *slavnýmu* (s. 187), *manželskýmu* (s. 187), *svýho* (s. 187), *krásnýmu* (s. 188), *v kterýmžto* (s. 188), *v dotčeným* (s. 188), *svýho* (s. 188), *k svý královně* (s. 188), *sešlýho* (s. 188), *svýmu* (s. 189), *do královskýho* (s. 189), *silnýho* (s. 198), *nemocnýho* (s. 198), *novýho* (s. 199), *každýho 2 x* (s. 199), *slepýmu* (s. 199), *každýmu* (s. 199), *každýho* (s. 199), *kontribučnímu* (s. 199), *od lidskýho* (s. 199), *svatýho* (s. 200), *bledýho* (s. 200), *plavýho* (s. 200), *žádnýho* (s. 200), *dobrého* (s. 201), *o svým* (s. 201), *nějakýmu* (s. 201), *velikýmu* (s. 201), *jinýho* (s. 201), *osiřelý zanechaný opuštěný ovčičky* (s. 214), *radostný písň* (s. 215), *nestalýho* (s. 216), *nějakýho* (s. 216), *velikýho* (s. 216), *každýho* (s. 217), *v apoštolským stavu* (s. 217), *k svatýmu* (s. 218).

Zjawisko zwężania $\acute{e} > i$, jak już o tym była mowa, nie miało początkowo takiej siły przebicia jak np. dyftongizacja $y > ej$, ale z czasem proces ten się nasilił. Różny był stosunek autorów gramatyk pochodzących z tego okresu do omawianego zjawiska (por. niżej) i to także mogło być powodem dużych różnic we frekwencji przykładów ze zwężonym i u poszczególnych autorów.

Wyrazy ze zwężonym $\acute{e} > i$ w rdzeniu miały w owych czasach nieco wyższą wartość stylistyczną niż formy ze zwężeniem w końcówkach. W związku z tym także obecność zwężonego $\acute{e} > i$ w końcówkach dawała silniejszy efekt ekspresywny. Poezja z samej swej istoty miała na tym polu większe możliwości. Jeśli spojrzeć na zebrane przykłady pod tym kątem, można zauważyć, że wyrażają one różnorodne emocje, np. czułość (zwłaszcza tam gdzie występują wyrazy zdrobniałe) por. niżej:

Jan Záhrobský z Těšínu

Héli (1582)

Lia: *Ó, mý rozmilý dět'átko,*
muoj kvítku, mé rozkošňátko (s. 91)

Marža: *Nelekej se, má kmotřičko!*
Hni se, promluw, mý srdičko! (s. 111)

Polapená nevěra (1608)

- Dorota: *Poroučí vás Pánu Bohu, má hlavičko,
mé přerostomilé zlaté srdýčko!* (s. 283)
- Asotus: *Byšte byli zdraví, má hlavičko,
mé přerostomilé zlaté srdýčko!
Prosím, podejtež mi svého líčka
a potěšte mi smutného srdýčka!* (s. 284)
- Dorota: *Vítám vás, mé nejmilejší srdýčko,
co jest se vám, prosím, jedny přihodilo?* (s. 286)

Adam Michna z Otradovic

*Česká mariánská muzika (1647)**Loutna česká (1666)**Svatoroční muzika 1661)*

- I my tehdy to srdýčko
navštěvíjme,
zahřeje nás to slunýčko,
prospěvíjme* (s. 162) (O narození Pána Krista)
- vložila v jesličky
děťátko maličký.* (s. 163) (Jiná o narození...)
- Zbírejte bílý,
každému milý
líbezné vůně kvítičko* (s. 182)

Wiele spośród cytowanych przykładów ma charakter ekspresywny. Niekiedy związane to jest z ładunkiem semantycznym zawartym już w konkretnym wyrazie (por. wyżej: *srdýčko*, *slunýčko*), kiedy indziej wiąże się to z ekspresywnym charakterem opisywanej sytuacji, np. opilstwa, kłótni itp., gdzie zdarzają się określenia wulgarne. Por. niżej:

Aliud [II. Dialog]

- Blázen: *Zavřel sem hned hubu spěšně
mněl, že mám pečenýho vrabce
Ó nebylo hovno hrubý,
což jest bylo chuti divný* (s. 310)

Polapená nevěra (1608)

Dorota: *Lžeš, kurvo, čert-liž by ho tak brzo přines,
an ho nedávno psa starýho odnes!* (s. 286)

Ekspresywny charakter mają występujące w barokowej poezji opisy męki Pańskiej, przybierające niejednokrotnie dość dramatyczny charakter.

Adam Michna z Otradovic

*Pot teče krvavý
(ó pote přezdravý!)
oči mu zalívá* (s. 173) (Rozjímání umučení...)

*Ty, ó plamene božský
Duše svatý, Bože lásky!* (s. 185) (O Duchu Svatém)

Felix Kadlinský

Zdoroslaviček (1665)

*on tvou krev z těla vylíval,
on můž býti obviněn!* (s. 560) (Toužebné rozmlouvání...)

*krev vylíváš a umdlíváš
ode všech opuštěný!* (s. 573)

*Ze všech oudův jako z proudův
Daffnys ven krev vylívá
všecko barví, tak mu zdraví,
tak i život zemdlívá.* (s. 573–574)

Silnie nacechowane emocjonalnie są opisy nastrojów towarzyszących udrękom miłości (tęsknota, niepewność, rozpacz), por. niżej:

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

*Ach, když má všecka radosti
se mnou umirá!* (s. 615) (Jiná pěkná)

*Mé srdce tajně trápený
velikou žalostí* (s. 606) (Mé srdce...)

šťěstí mně kasíruje.

Ach, jak jest tyranský

(s. 613)

(Jiná pěkná)

Václav Jan Rosa

Discursus Lypirona (1651)

*Proč's mé srdce, tak smutný,
proč tak zarmoucený?*

(s. 110)

*jestliže v mý toužebnosti
nepřijmeš mne k své milosti!*

(s.120)

*remedium vyhledáváš,
tvý veliký lamentací*

(s. 124)

*Kdo jest ten, jenž takou mocí
k smutný vede lamentací?*

(s. 124)

Inną, bo morfologiczną, przyczyną wzrastania frekwencji zwężonego *í* w końcówkach twardej odmiany przymiotników i zaimków może być zapewne fakt istnienia w czeskim systemie językowym odmiany przymiotnikowej miękkiej, gdzie w końcówce pojawia się *í* (por. *jarního, jarnímu, jarních* itd.). Dlatego formy ze zwężeniem w końcówkach rozpowszechniały się i później bardzo szybko – we współczesnej czeszczyźnie występują one znacznie częściej niż wyrazy ze zwężeniem w rdzeniu. Poza tym w czeszczyźnie generalnie mniejszy odsetek stanowią wyrazy z *é* w rdzeniu, niż zawierające owo *é* w końcówce.

Podobnym (tj. morfologicznym) powodem zwężania *é* > *í* w końcówkach miejscownika l. poj. r. m. twardej odmiany przymiotników i zaimków jest bezpośrednie sąsiedztwo narzędnika l. poj. z końcówką *-ým*, które w języku polskim doprowadziło do zmieszania końcówek narzędnika i miejscownika l. poj. już w XV wieku⁷². W zebranych materiale znaleźliśmy wiele tego typu przykładów w prozie: *v stavu manželským, v převraceným světě, na hřišním těle, v kterým, při každým, o fíkovým stromu, v hořkým pivě, v modrým poli, v těžkým smutku, na větrným poli, v přetěžkým soužení, v tvým velkým trapaní.*

⁷² Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Splawiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1964, s. 331.

Reasumując, stwierdzamy, że rym w utworach barokowych nie był jedyną przyczyną zwężania *é* > *i* w końcówkach wyrazów. Głównym argumentem przemawiającym za takim wnioskiem jest wspomniana wcześniej duża frekwencja przykładów ze zwężonym *i* w tekstach pisanych prozą.

Opinie autorów gramatyk na temat użycia form ze zwężonym i niezwyżonym *é* są różnicowane. Gramatyka B. Optáta, P. Gzela i V. Filomatesa nie wypowiada się na ten temat wprost, ale pojawiają się w niej formy zwężone, np.: *dýle, mýně, kýž, obdýlný, řijcy*, a obok nich formy bez zwężenia: *měně, lépe, nalézati, chléb, též, děsst', gměno, něsti* i inne. Generalnie jednak mało jest w niej wyrazów ze zwężeniem, a w końcówkach stanowią zupełny wyjątek⁷³.

W gramatyce Blahoslava spotykamy jedynie pojedyncze formy zwężone (np. *přelívati* obok *přelévati, vyhlídati, dohlídati*). Sam autor nie wyklucza form ze zwężonym *i*, dopuszcza np. jako oboczne formy *Vilím* i *Vilém*, ale uważa, że forma *shlídati* jest charakterystyczna dla języka mówionego. Jako zjawisko dialektalne bądź charakterystyczne dla odmiany potocznej traktuje Blahoslav zwężanie w końcówkach przymiotników – w związku z tym w jego tekstach tego typu przykłady nie pojawiają się.

Blahoslav w ogóle wypowiada się krytycznie na temat wymowy samogłoski *e*:

„Některi a téměř všichni pláštěm Antikristovým přikrytí kazatelé pražští na kázáních svých tu literu *é* tak troupsky, tlustě a neokroučaně, plnou tlamou ji naberouce, proferunt, až jest oškliivo slyšeti. Jako zvláště v těch slovech Dobré spasitedlné, učení čistě. Není lze toho tak vypsati, jako by snadné bylo ukázati. Nebo na tom záleží to, čehož na nich nelibují, že by tak dlouho na hláholu te litery stáli, ale že ji tak jako grobiansky pronuntiant, otevrouce ústa co kátru, pleno ore, všemi celými ústy se vším tak, jako by pivo s kvasnicemi vyžbanil. Ješto ta litera musí středným zvukem vynášina býti. Nýbrž na některých místech tak se musí k ní připojiti zvuk té litery *y* nebo *i*, aby se zdal toho obojího slitý býti diftoňg, t. z *e* a z *y*; jako při těch slovích v lese, v mise, v noze, v nose etc.”⁷⁴

Stopniowo w gramatykach zaczynają się pojawiać także zwężone końcówki w odmianie przymiotników twar-dotematowych – dotyczy to niektórych przypadków. U Benešovskiego np. obok końcówek *-ého, -ému* (w dop. i cel. l. poj.), pojawia się forma *dobrym* w miejscowniku l. poj., ale obok niej *kerém, jakém*⁷⁵. Nudožerský ma w paradygmatach *é*, ale wypowiada się na temat odmiany przymiotników twar-dotematowych: „frequenter vero hic *é* in fine vel in penultima mutatur in *y*, ut *dobry wjno, dobrýho Otce Syn, pro dobré, dobrého*”⁷⁶.

Dopiero gramatyki XVII-wieczne odnotowują większą częstotliwość użycia zwężonego *i* w końcówkach. Tak np. w gramatyce Drachovskiego pojawiają się już końcówki *-ýho, ýmu, -ý* także w formach *Janovýho, kýho* itp.⁷⁷

Wśród autorów gramatyk pochodzących z drugiej połowy XVII wieku większą uwagę poświęca omawianemu zjawisku Konstanc. Cytuje on wielokrotnie w różnych miejscach wyrazy w dwojakiej formie, np. *dohlédám – dohlídám, obydlé – obydlí, nébrž – nýbrž, péro – píрко*. Dla wyrazów *obilé, usilé, udolé*, domaga się *é* w l. poj., natomiast *i* w l. mn. Niektóre formy ze zwężeniem mają, według niego, niższą wartość

⁷³ B. Optát, P. Gzel, V. Filomates, op.cit.

⁷⁴ J. Blahoslav, op.cit., s. 350.

⁷⁵ M. Benešovský, op.cit.

⁷⁶ V.B. Nudožerský, op.cit., s. 30.

⁷⁷ J. Drachovský, *Grammatica Boemica in V libros divisa*, Olomouc 1660, s. 27.

stylistyczną, np. *chlib, chliv, dýšt*. Dla odmiany przymiotników twar-dotematowych wprowadza obydwie końcówki (tzn. ze zwężeniem i bez zwężenia), daje jednak pierwszeństwo końcówkom z *é*. Wymienia też wyrazy, w których długie *é* znajduje się w przedostatniej sylabie (*dobrého, mého, léhám, lézti, modlécy*) z następującym komentarzem: „Wssech těch dlauhých *é* quanita také z toho se poznává, že ge sprostj Lide dlauhým *j* neb *y* pronássegj”⁷⁸.

U Šteyera w przymiotnikach występują oboczne formy, np. *hlásnýho – hlásného*. Jednakże on sam daje pierwszeństwo długiemu *é* w końcówkach; nawet czasem jest to u niego hiperpoprawne⁷⁹.

Gramatyka V. Rosy prezentuje wśród przymiotników formy zwężone obok końcówek bez zwężenia i dotyczy to także uzusu samego autora. Jeśli chodzi o rdzeń wyrazu, Rosa dopuszcza obydwie formy, ale daje pierwszeństwo formom bez zwężenia: „Dwoghľaska tagná aneb zvučka dlauhá *ý* pěkně se proměňuge w dlauhý *é* (...), a zase zpátkem”⁸⁰.

Według Poráka, jest opinia Rosy sygnałem zbliżania się ówczesnego uzusu mówionego do stanu współczesnego, gdzie zjawisko zwężania pojawia się częściej w końcówkach niż w rdzeniu wyrazów⁸¹. Przykłady z tekstów literackich XVII i XVIII wieku także to potwierdzają.

⁷⁸ J. Konstanc, op.cit., s. 248–249.

⁷⁹ M. Šteyer, op.cit.

⁸⁰ V. Rosa, op.cit., s. 423.

⁸¹ J. Porák, op.cit., s. 156–157.

4. Dyftongizacja nagłosowego *ú-* > *ou-*

Iloczas nagłosowego *ú-* stanowi pewien problem, ponieważ rękopisy z XIV i XV wieku, które w wielu wypadkach oznaczają już w różny sposób długość samogłosek – nie robią tego zasadniczo w przypadku nagłosowego *u-*. Samogłoskę *u-* na początku wyrazów oznaczano zwykle za pomocą litery *v-*. Gdyby zatem piszący chciał oznaczyć długość, posługując się dwuznakiem (tak jak to wówczas było w zwyczaju), powstałby znak *vv*, czyli podwójne *w*, które oznaczało wtedy czeskie *v*. Z kolei oznaczanie długości nad literą *v* za pomocą kreski nie było wówczas przyjęte – przypadki takie, zaznacza Porák, są w każdym razie rzadkością. Innym, raczej rzadko stosowanym, sposobem jest oznaczanie długości przez podwójne *uu* (np. *uuržad*)⁸².

Miroslav Komárek pisze o wahaniach w długości nagłosowego *ú-//u-* (np. *údoli // udoli, úterý // uterý, ústa // usta*):

„Ještě v době obrozenské byly často vedle sebe dublety *u-//ou-* (*uřad // ouřad* apod.) bez stylistického rozlišení a teprve v první polovině 19. stol. zcela převládlo *u-* a ustálila se také jeho dnešní kvantita”⁸³.

Najbardziej wiarygodnym dowodem na długość nagłosowego *u-* w poszczególnych wyrazach było właśnie zjawisko dyftongizacji *ú->ou-*⁸⁴.

W tekstach pochodzących z początku wieku XVI formy z dyftongiem *ou-* w nagłosie nie są poświadczone. Od lat 30. pojawiają się coraz częściej zapisywane jako *au-*, jednak widać, że proces ich przenikania w nagłosie postępuje wolniej niż poza nagłosem (istotna jest tu także osoba drukarza).

Podobnie jak w przypadku protetycznego *v-*, dyftongu *ej*, czy zwięzania *é > i* (por. wyżej), wydaje się, że zjawisko to związane było z tematyką, gatunkiem, przeznaczeniem tekstu. W związku z tym więcej przykładów znajdziemy w literaturze frantowskiej, medycznej (wśród terminologii rodzimej: *aud, austa, auraz, auplavice*) czy np. w tekście traktującym o szkodliwości picia alkoholu. Do połowy XVI wieku formy z nagłosowym *au-* pojawiają się stosunkowo rzadko w utworach o tematyce religijnej⁸⁵. W drugiej połowie wieku XVI występują częściej i większość wyrazów potwierdzona jest bądź z *ou-*, bądź jako formy oboczne, tj. z dyftongiem lub bez. Przykłady bez dyftongu w nagłosie stanowią, według Poráka, 20–40% i są to abstrakta lub wyrazy „książkowe”: *včast, včinek, vhlavnj, vmluva, vtočiště, vtrpnost, vtrpný, vžitek*⁸⁶.

W przypadku form obocznych nie można było początkowo mówić o stylistycznym zróżnicowaniu. Do wyraźniejszego stylistycznego ich zróżnicowania przyczynił się dopiero uzus kralicki, który preferował wyrazy z nagłosowym *ú-*, czyli bez dyftongu. Było to widoczne, z jednej strony, w tekstach o charakterze filozoficzno-religijnym, z drugiej zaś – wśród wyrazów abstrakcyjnych i „książkowych” (por. wyżej), gdzie występowało *ú-*. Z kolei formy z dyftongiem *au-* w nagłosie przeważały wśród wyrazów będących w powszechnym użyciu.

⁸² J. Porák, op.cit., s. 107.

⁸³ M. Komárek, *Historická mluvnice česká, Hláskosloví*, Praha 1958, s. 148.

⁸⁴ J. Porák, op.cit., s. 108.

⁸⁵ J. Porák, op.cit., s. 113.

⁸⁶ J. Porák, op.cit., s. 113.

Dość wyraźnie daje się to zauważyć w tekstach Komenskiego. W utworze *Dvěře gazyků odewřené* formy z *au-* są stosunkowo częste⁸⁷: *augezd, auhona, aud, audolj, auhor, auhoř, aul, aulehle, aukol, auklad, auplawice, auroda, aurok, autlý, autězek, autok, autěk, auvrať*. Częste są też formy z nagłosowym *au-* w zbiorze przysłów Komenskiego: *aud, auhoř, aukrop, aukol, aumysl, aurok, autěk*. Z kolei w tekstach religijnych i filozoficznych Komenskiego – zdaniem Poráka – nie ma w ogóle form z *au-* w nagłosie lub pojawiają się wyjątkowo. Także w rękopisie dydaktyki czeskiej przeważają u tego autora formy bez nagłosowego dyftongu⁸⁸.

Wśród zebranych przez nas przykładów z kancjonału Komenskiego występuje jednak kilka form z *ou-* w nagłosie. Ponieważ w tekście tym nie spotykamy cech fonetycznych, takich jak protetyczne *v-*, dyftong *ej*, czy zwięzanie $\acute{e} > i$, przypuszczamy, że dla Komenskiego nagłosowy dyftong *ou-* miał w języku inną pozycję niż pozostałe wymienione cechy. W kancjonale Komenskiego mamy formy: *oud* (4 x), *outlý, oudolí*; a z nagłosowym *u-* (bez zaznaczonej długości): *udolí* (2 x), *uzkost, utěcha, utok, uzký*. Widzimy więc, że *udolí* występuje tam zamiennie z *oudolí*.

W początkowym okresie przenikania form z *au-* do druku (w latach 30. XVI wieku) były one stylistycznie nacechowane jako neologizmy. Kiedy później, w drugiej połowie XVI wieku, zaczęły przeważać nad *ú-*, sytuacja uległa zmianie – stylistycznie nacechowane stały się wtedy rzadziej spotykane formy z *ú-* (tym bardziej, że dominowały one w słownictwie o charakterze abstrakcyjnym i „książkowym”). Do tego zróżnicowania stylistycznego przyczynił się głównie – jak już wspomniano – uzus kralicki. Tymczasem jednak dyftong *au-* upowszechnił się i w rdzeniu, i na końcu wyrazów, a zatem dominujące w tekstach kralickich formy z *ú-* znalazły się niejako w opozycji do panującego zwyczaju.

W ciągu XVI wieku nagłosowy dyftong *au-* konsekwentnie przeniknął do tekstów drukowanych i do rękopisów. Strona graficzna niektórych tekstów nie daje jednak dokładnej informacji na temat wymowy *u-* bądź *au-* w poszczególnych wyrazach. Lepszą orientację w tej kwestii można czasem uzyskać na podstawie rymów, np.: *ústa : z thusta; udy : všudy; aud : praud; aud : traud; kaule : aule* itd.⁸⁹

W niektórych wyrazach iloczias nagłosowego *u-* ulegał wahaniom. W tekstach literackich spotyka się pary wyrazów, które to potwierdzają, np.: *usta – ústa, umluva – úmluva*⁹⁰. W swojej pracy Porák przeprowadził dokładną analizę materiału właśnie pod kątem długości nagłosowego *u-* w poszczególnych wyrazach w tekstach drukowanych i rękopisach z XVI wieku. Na podstawie przeprowadzonych badań wyodrębnił dwie grupy wyrazów.

Jedną, w której pojawiają się słowa potwierdzone w ekscerpowanym przezeń materiale bądź wyłącznie, bądź z przewagą *au-* w nagłosie: *aud, audolí, auhona, auhor, auhoř, auhrnkem, auklad, aukladný, aukladník, aukol, aukrop, aul, aulovi, aulehle, aulisný, aumysl, aumyslný, aupad, auplatek, auplavice, auprava, auraz, auroda, aurodný, aurodnost, aurok, auročný, auřad, auředník, auskok, austni, autery, auterek, auterní, autisk, autlý, autlost, autok, austrata, austratný, auský, auskost, aužití, auško*⁹¹. Drugą grupę stanowią wyrazy bądź wyłącznie, bądź z przewagą *u-* w nagłosie: *(ne)ucta,*

⁸⁷ J.A. Komenský, *Dvěře gazyků odewřené*, Lešno 1633.

⁸⁸ J. Porák, op.cit., s. 114.

⁸⁹ J. Porák, op.cit., s. 115.

⁹⁰ F. Trávníček, *Historická mluvnice československá*, Praha 1935, s. 89.

⁹¹ J. Porák, op.cit., s. 116–117.

uctivý, uctivost, účastný, účastnost, účastník, účastnice, účastniti se, účastenství, učinek, účinný, účinnost, ufati, uhlavní, ulice (forma *oulice* odbierana była w XVI wieku jako dialektalna i nie przeniknęła do uzusu języka literackiego), *umluva, odumrtí, unor, upětí, uplný, úprkem, usečka, usilný, usta, ustavný, (ne)ustupný, usudek, usvit, uštipék, utěcha, utěk, utočiště* (u nas kilkakrotnie *outočiště*), *utrpný, užitek, užina*.

Istnieją też wypadki użycia dyftongu au- po przyimku lub przedrostku: w *uohlij, w aušijch, bezauchý, bezauzdný, zauplna, zaumyslu, zaumyslý, zaustní*.

Przyjrzyjmy się poniższym przykładom, zaczerpniętym z badanych przez nas tekstów literackich. Dane ilościowe podajemy jedynie przy utworach, w których znaleziono warianty opozycyjne z nagłosowym ú-, ponieważ w utworach barokowych te ostatnie nie są poświadczane, tzn. u- w nagłosie występuje w nich bez zaznaczonej długości.

Renesans

Selský masopust (1588)
[5 ou-: 2 ú]

Prologus:	<i>však bez outržky každému učenému i sprostnému</i>	(s. 202)
Vávra:	<i>Tot' jest ta vášeň oulistých lstitivých oulistých frejiřek</i>	(s. 219)
Johanka:	<i>Schejtneš s klevetami svými těmi řečmi oulistnými!</i>	(s. 224)
Havel:	<i>Pomoz Buoh, sousedí mojí! Kdež se váš oumysl strojí?</i>	(s. 235)
Antošť:	<i>Havle, já připiji tobě jakžto ouřadní osobě</i>	(s. 236)

W opozycji do *ou-* jedynie dwa przykłady wyrazu *ústa*.

Jan Záhrobský z Těšínu

Héli (1582)

[8 ou-: 16 ú]

Wśród przykładów z dyftongiem *ou-* przeważają różne formy wyrazu *úraz*

- Offny: *V slovích horlivost a v skutku lásku
znaje, nečinně nese **ourážku*** (s. 88)
- Lában: *Zase rozum, úřad **ouraz**,
velel míti nad sebou stráž* (s. 93)
- Delbora: *Skutek malý, ale **ouraz**
božské slst, rozvaž* (s. 108)
- Luth: *Nespustím já se pro ně:
jim z **oust**, přese mne, mimo mne* (s. 109)
- Tubal: *Božské řády, lidske soudy,
jdi to hlavou nebo **oudy*** (s. 115)
- Héli: *Aron, Mojžíš a Jozue,
každý svůj **ouřad** spravuje* (s. 118)
- Melcha: *Mne k svému připodobnil obrazu,
zlému chráni **ourazu*** (s. 126)
- Zvadlý: *Dej sem hlavu do provazu
tak zbudeš všeho **ourazu*** (s. 168)

Wśród przykładów, które dyftongizacji nie uległy: *úřad* 5 x, *úřadni*, *účastná*, *ústa* 6 x, *úmluva*, *útočiště*, *úkladník*.

Dialogi variarum personarum (przed 1620)

Dialogus I.

Tylko jeden przykład na dyftongizację *ú-* > *ou-* w nagłosie.

- Vožralec: *Rozrazil sem si **outory**,
věřiž, není mi po volí* (s. 298)

Aliud [II. Dialog]

Brak przykładów.

Alius [III. Dialog]

Brak przykładów.

Šimon Lomnický z Budče

Komedia aneb Hra kratičká (ok. 1595)

Brak przykładów.

Tragedie neb hra žebračí (po 1573)

[12 ou-: 3 ú]

- Předmluva k čtenaři: *A takt' nebude k ourážce,
v mysli škodlivé překážce* (s. 44)
- Rychtář: *svůj oumysl at' vypraví,
čimž se každý dobře spraví* (s. 47)
- Pudivítr: *Léta také neourodná,
živnost jejich nesvobodná* (s. 52)
- Pudivítr: *skrz zbytečné služebníky,
nerozšafné ouředníky* (s. 52)
- Pudivítr: *Pole naše jest ourodné,
živnosti máme svobodné* (s. 53)
- Pudivítr: *Ouřadové, městská práva
výborný nám pokoj dává* (s. 53)
- Pudivítr: *nevězí ani neperou,
ouředníci nám nehřebou* (s. 53)
- Kupec: *Bude oust svých ukřívati,
před svátostí utíkati,* (s. 55)
- Kupec: *věře celým srdcem v něho,
býti oučastníkem jeho,
pro něho jsa duchem chudý,
k spravedlnosti všecky oudy* (s. 58)

Pateryfousy: *že mu krejčí **zoužil**, zkrátíl*
 to, což on dost draho platíl (s. 60)

Rychtář: *nepokoje, **neourody**,*
 jiné nenadálé škody (s. 66)

W opozycji do przykładów z dyftongiem tylko formy: *ústa* 2 x, *úprkem*.

Polapená nevěra (1608)

Brak przykładów.

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Historie kratochvilná o jednom selském pacholku (1604)

Tylko jeden przykład na dyftongizację nagłosowego *ú-* > *ou-*:

Pacholek: *že jste mi dobrého přáli,*
 *svou službu **zouplna** dali* (s. 249)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Vejstupný syn (1604)

Brak przykładów.

Mikuláš Konáč z Hodiškova

Hra pěkných příprovidek (1547)

Jeden tylko przykład dyftongizacji nagłosowego *ú-* > *ou-*:

Chudoba *outok učinila* (s. 34)

Helluo a Judaeus (1608)

Brak przykładów.

Jan Rozenplut ze Švarcenbachu

Kancionál (1601)

<i>v lůno, v plenky obvinula, v ouzké jesličky složila</i>	(s. 35)	(Zázrak a div neslýchaný)
<i>oudy těla přijatého pro nás, smrtedlného</i>	(s. 49)	(Pange, lingua, gloriosi)
<i>by oužitkem tvého díla země nasycena byla</i>	(s. 58)	(Před jídlem)
<i>Spravedlivých jaká radost! An velkou mívali ouzkost</i>	(s. 62)	(Kdy živé, mrtvé souditi přijde...)
<i>Živlové čtyři tělesní zouplna z sebou spojení</i>	(s. 69)	(Jiná velikonoční...)
<i>Květné oudolní rovina, okřívá každá bylina</i>	(s. 70)	(Jiná velikonoční...)

Jeden przykład: *usta*, ale bez zaznaczonej długości.**Barok**

Adam Michna z Otradovic

*Česká mariánská muzika (1647)**Loutna česká (1666)**Svatoroční muzika 1661)*

<i>jsi subtylní, jsi outličky, ač jsou magnét tvé očičky</i>	(s. 77)	(Vánoční magnét a střelec)
<i>jestli tě tam nenajdem, snad tě v oudolí najdem</i>	(s. 87)	(Svaté lásky labyrint)

- Třebas šla do hlubokosti
a pekelníkův ouzkosti* (s. 102) (Mariánská myslivost)
- Proto posavad v těžkostech,
v ohni a hrozných ouzkostech* (s. 105) (Duše v očišcovém ohni)
- Mé ruce někdy běličké,
od přirození outličké* (s. 109)
- když zouplna doplatí.
Žádná u soudce vejmluva* (s. 112)
- ten by nemožného žádal
oučasný býti zboží!* (s. 117) (Předmluva)
- Však jste dosti pošpinění,
čistého oudu vás není* (s. 134) (Duchovní svadební lázeň)
- neobtěžuje váhavost,
nejní zde oudolí* (s. 149) (Den svadební)
- Tělo, v oudech subtylničky,
jenž tebe šetří panicky* (s. 152) (Domácí vojna...)
- měké poduštičky,
zaviň ty oudičky!* (s. 164) (Jiná o narození...)
- zahřej tvou teplostí,
posluž v té ouzkosti* (s. 164)
- Ještě nemáš dosti,
že snášíš mnohé ouzkosti?* (s. 166) (Na nové léto)
- co mám, dámt' všecko zouplna,
nic nezanechám sobě!* (s. 186) (O Duchu svatém)
- outočiště hledám sobě
u tvých smilování brány!* (s. 200) (**Outočiště** bídných)
- Necht' jsem v moři všech ouzkosti,
v bídě, nouzi i žalosti* (s. 200)
- Ó Bože, mé potěšení,
mé outočiště v soužení,
rač mně sám opatrovatí,
po moři světských ouzkostí* (s. 201)

Matěj Václav Šteyer
Kancionál český (1687)

Najwięcej form wyrazu *ouzkost*:

<i>Zvolal hlasem velikým k Otci v svých ouzkostech</i>	(s. 216)	(Umučení našeho...)
<i>Ó stkvoucí mořská hvězdo, outočiště lidské</i>	(s. 234)	(Zdrávas, oděna sluncem...)
<i>ale rač nás vyvesti z všelikých ouzkosti</i>	(s. 246)	(Na den svatého Václava...)
<i>Láska v trápení záleží s láskou ouzkost v závod běží, rád trpí, kdo miluje, láska ouzkost spojuje.</i>	(s. 249)	(Rozmlouvání duše...)
<i>Jest-li možná, když se tlačí, na mne všecký ouzkosti</i>	(s. 250)	
<i>těžká ouzkost tě napadá a mdlobou tvá usta schnou</i>	(s. 254)	(Ukrutná smrt...)
<i>zeměplazy tvoje oudy trhají mezi sebou.</i>	(s. 256)	
<i>Dvůr královský v ouzkou jámu obratí se, jak umrou.</i>	(s. 256)	

Jan Josef Božan

Slaviček rájský (1719)

<i>Maria, má naděje, most, břeh v mé ouzkosti</i>	(s. 261)	(Zdrávas, Panno nebeská...)
<i>ó milé pachole, jak outlé nožičky</i>	(s. 267)	(Ježíši, děťátko spanilé...)
<i>vylévaji vždycky, tvé outlé nožičky</i>	(s. 268)	

- smrti ouzkosti jdou na tě,
tak se zarmucuješ.* (s. 275) (Jiná o modlitbě...)
- ustupuje též i moře,
svazkové oudův, i hoře* (s. 287) (Na den svatého Antonína...)
- srdce ouzkosti uvadne,
oči do hlavy vsednou.* (s. 295) (Mějte se dobře...)
- Jak duch ven z těla vykročí
a oudy počnou stýdnout* (s. 295)
- K tomu oudy, zlosti proudy,
olejem dám pomazat* (s. 300)
- Není oudu jedinkého,
jenž by své neměl muky* (s. 305) (Píseň o mukách...)
- Proč, ach, proč v tomto oudolí
plačtivém, duše vězíš* (s. 309) (Píseň o slavě nebeský)
- však že v tom bídném oudolí
mnoho slz vycedili)* (s. 312)
- „ouzkou bránou se pouštějí
lidé k nebeské říši“* (s. 315)
- Od maličký jest jehličky
ouško k velkému jmění* (s. 315)

*Zatracený duše hádka
s tělem svým před poutníkem (1680)*

- Spatřuji tě přikryté chatrným hadříčkem!
Zdaž ti ourok přinesou poddání s pytlíčkem?* (s. 321)
- Podvodných a oulislých lidí svět nestálý
obyčej má, neb marné cti lstivě podá-li* (s. 324)

Bedřich Bridel

Život svatého Ivana (1657)
Jesličky (1658)
Píseň o velebné boží... (1659)
Rozjímání svatého Ignacia (1657)
Co Bůh? Člověk? (1658)

- Vítej, širé pole,
vítej i **oudolé*** (s. 334) (Vítání pustin...)
- Outlé** přišlo na tento svět,
nemluvnátko* (s. 370) (Zdrávo bud'...)
- čelo i **outlé** tělo
přečistotně líbá.* (s. 374) (Ach, kdož podpal společný...)
- outlé** tělo lahodně
v mém lůnu nositi* (s. 390) (Slaviček vánoční)
- Ó kdy, ó kdy svazky strhnu,
nimž jsou **oudy** svázani!* (s. 424) (Rozjímání sv. Ignacia)
- Z světa, z toho **oudolí**,
k sobě mne, můj Bože, voláš* (s. 434) (Co jest Bůh?...)
- bez **ouroku** bohatý
cítíš, než ne bez citění* (s. 444)
- hora, ne bez **oudolí**,
věž bez špice, makovice.* (s. 444)
- oudole** jsi bez hory,
slunce jsi, než bez východu* (s. 445)
- Háj jsi bez zastínění,
zlato ryzí bez **ouhony*** (s. 446)
- Hledám-li čest, **ouřady**,
milosti, mnohé nadání* (s. 449)
- zboží mé, **outočiště**,
svobody ten nejširší plac.* (s. 449)
- proč krajky, drahé špice?
Nejsou, nejsou bez **ouhony**.* (s. 449)

*V tě, Bože, trojjednomu
jest bytnosti **oučastenství*** (s. 450)

*Čím dál o něm rozjímám,
všecken se **zouplna** točím.* (s. 451)

Jan Amos Komenský

Kancionál (1659)

*Tys mne za krále zvolil lidu svému,
tak **outlého**, představiv mne sám jemu* (s. 476) (Modlitba Šalomounova...)

*Já, růže z sáronských polí,
já liliům všech **oudolí*** (s. 481) (Píseň písni...)

*Dcery jeruzalemské (**oudové** církve živí)
vychvalují moc Pána...* (s. 484) (przypis)

*rozličnými **oudy** je
vnitř, zevnitř ozdobyje.* (s. 501) (Víra o Bohu Otci...)

***Oudy** těla, plně zcela
sformovav mne, věrnými* (s. 504) (Děkování za všelijaká...)

*At' při tvém zustávám cele,
oud živý, duchovním těle* (s. 508) (Rozkoš duše...)

Przykłady bez dyftongizacji: *udolí* 2 x, *uzkost* 2 x, *uzkou*, *usta* 6 x, *učasten* 2 x, *utok*, *utěcha*, ale bez zaznaczonej długości w nagłosie.

Felix Kadlinský

Zdoroslaviček (1665)

*v lese ani v **oudolí** –
bych chtěla touž volat!* (s. 545) (Zrcadlo lásky...)

*Ach, jaké **oudy** trápení
po všem těle proniká* (s. 563) (Toužebné rozmlouvání...)

*viz mé **oudy** potrhaný
nebe i země tvorče!* (s. 566)

- ten tvůj **oumysl** horlivý
uvede tě v těžkosti* (s. 567)
- Ze všech **oudův** jako z proudův
Daffnys ven krev vylívá* (s. 573) (Ecloga...)
- při pravých kněžích – ach, šťastní
jsou ji **oučastní** jistě!* (s. 578) (Na den Božího těla...)

Przykłady bez dyftongizacji: *usta 2 x, utrpnost*. Bez zaznaczonej długości.

Jan Ignác Dlouhoveský

Zdoroslaviček na poli požehnaném (1670)

- Oudole, poli miluješ,
horu vysokou zvoluješ* (s. 589)
- Když vás trápí bolesti
napadají **ouzkostí*** (s. 594)

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

Brak przykładów.

Václav Jan Rosa

Discursus Lypirona (1651)
Pastýřské rozmlouvání o narození Páně (1672)

- Lypironeus v krásném **oudolí** se
procházeje...* (s. 110) (Discursus Lypirona) – przypis
- Ach, kdo jest ten, který vzdyckny
trápí ve mně **oudy** všeckny?* (s. 125)
- bud' v lese, aneb **oudolí**
pro líbeznou kratochvíli* (s. 137)
- smutný echo dávat
každé **oudolí**.* (s. 175)
- Ját' si to kladu za štěstí,
že jsem trpěl ty **ouzkostí*** (s.186)

Ponieważ stosunkowo mało jest wyrazów zawierających *ú-* w nagłosie, trudniej badać ich frekwencję, zwłaszcza w porównaniu z takimi zjawiskami, jak dyftong *ej* czy zwięzanie *é > í*. W utworach XVI-wiecznych niejednokrotnie brak w ogóle przykładów, por. *Dialogi variarum personarum (Aliud [II. Dialog], Alius [III. Dialog])*, Šimon Lomnický z Budče: *Komedia aneb Hra kratičká, Polapená nevěra*, Tobiáš Mouřenín z Litomyšle: *Vejstupný syn, Helluo a Judaeus*. W innych utworach z tego okresu mamy pojedyncze tylko przykłady, por. *Dialogi variarum personarum – Dialogus I.*, Tobiáš Mouřenín z Litomyšle: *Historie kratochvilná o jednom selském pacholku*, Mikuláš Konáč z Hodiškova: *Hra pěkných připovědek*. W utworach XVII-wiecznych trochę tylko zwiększa się frekwencja nagłosowego dyftongu *ou-*, chociaż spotykamy autorów, u których występuje ono bardzo rzadko (por. Jan Ignác Dlouhoveský: *Zdoroslaviček na poli požehnaném, Ztracený duše hádka s tělem svým před poutníkem*) albo wcale (*Sborníček Anny Vitanovské*). Jeśli chodzi o podział na wyrazy pojawiające się z dyftongiem lub bez dyftongu w nagłosie, nasza analiza pokrywa się dość dokładnie z klasyfikacją, której dokonał Porák (por. wyżej). Wyjątkiem jest tylko pojawiający się w naszych tekstach kilkakrotnie z dyftongiem wyraz *outočiště*.

Zauważamy natomiast, że w utworach barokowych, zwłaszcza w poezji religijnej, częstotliwość występowania dyftongu *ou-* związana jest szczególnie z kilkoma wyrazami, por. *oudolí, ouzkost, oudy, outlý*. Można by się zastanawiać, czy i w tym wypadku nie nastąpił częściowy przynajmniej proces ich leksykalizacji (pojawiały się nawet w *Kancjonale* Komenského). Dodajmy, że nigdzie w analizowanych przez nas wierszowanych tekstach barokowych nie występują wyrazy (konkurujące z zawierającymi dyftong ekwiwalentami) z zaznaczoną długością w nagłosowym *u-*. Jak gdyby długość nagłosowego *u-* istotnie decydowała o pojawieniu się w nich dyftongu *ou-*. Jeśli autor nie stosował dyftongu, to występowały jako: *usta, udolí, utok* itp.

W tekstach prozatorskich (głównie homilie), oprócz wymienionych *oudolí, ouzkost, oudy, outlý*, pojawiają się często formy: *ouroda* (16 x), *outočiště* (7 x), *oumysl* (14 x), *oučinek* (7 x) *ouřad* (5 x) oraz ich derywaty.

Generalnie formy z dyftongiem *ou-* w nagłosie zdominowały, a nawet wyeliminowały w okresie baroku konkurujące z nimi warianty z nagłosowym *ú-*, które *de facto* nie pojawiają się w badanych tekstach z tego okresu. Wydaje się też, że w wypadku nagłosowego *ou-* mniejsze znaczenie miała ekspresywność wyrazu, w którym występował. O ile protetyczne *v-* czy np. dyftong *ej* pojawiały się w tekście w związku ze stylistycznym nacechowaniem danego wyrazu lub kontekstu, o tyle obecność dyftongu *ou-* nie jest od tego zależna. Potwierdza się to u Komenského, który unikał wyraźnie takich zjawisk, jak protetyczne *v-*, dyftong *ej* czy zwięzanie *é > í*. Cechy te miały dlań charakter „ludowy”, były stylistycznie nacechowane. Wynikałoby z tego, że dyftong *ou-* odbierano jako neutralny, skoro Komenský stosował go nawet w utworach o tematyce religijnej. Na początku wieku XVI, jak już o tym wspomiano, formy z nagłosowym *ou-* były neologizmami, a więc siłą rzeczy były stylistycznie nacechowane. Z biegiem czasu stylistycznie nacechowane stały się formy z *ú-* w nagłosie, charakterystyczne dla koturnowego stylu.

Autorzy 16-wiecznych gramatyk nie zawsze wypowiadają się jednoznacznie o wymowie *u-/ou-* w nagłosie wyrazów. Ich opinie na ten temat możemy poznać na podstawie ich własnego uzusu. W gramatyce B. Optáta, P. Gzela i V. Filomatesa⁹² znaj-

⁹² B. Optát, P. Gzel, V. Filomates, op.cit.

dujemy obie możliwości, z przewagą form bez dyftongu. Gramatyka Blahoslava⁹³ prezentuje podobny stan – formy z dyftongiem są w niej częste (*austa, autěk, aud, autočištný, auraz, auroda, auzkost* obok *uzkost, aučastnost* obok *učastnik, umysl* obok *aumysl*)⁹⁴.

Nudožerský (1603) podaje w swojej gramatyce⁹⁵ wyraz *aurok*, ilustrując nim przykład sylaby złożonej z samogłosek – jest to dowód na dyftongiczny charakter *ou*. We wstępie do tłumaczenia psalmów⁹⁶ wypowiada się też na temat pisowni i wymowy *û/-au-* w nagłosie wyrazów:

„Hinc item apud Bohemos duplicis et soni et orthographia sunt: vřad et auřad, vřednjc et auřednjc, vřkost et auzkost, alia item plurima in quibus, quia prima communis, Bohemi e natura sui idiomatis *û* longum in *au* convertunt”.

Konstanc (1667) daje pierwszeństwo formom bez dyftongu:

„Vgezd, vklad, vrařka, vraz, vřednjc, vskok, vtok, vtočiřtř, vřkost a těm podobná dobře gruntowně s dobrau derywacý y obvykle pjšeme a mlujme. Předložení k nim a-, aby bylo augezd etc., nynějšj obyčej wymluvná činj. Syce gá tu y w celým tomto Bruse wřdycky tlačjím na grunt, na přjčinu, na derywacý, na potřebu(...) Dobře se syncopugi mnohé diphtongi, gako au w u, hausle w husle, zaumysl w zumysl”⁹⁷.

On sam jednak w tekście gramatyki używa często form z dyftongiem, por.: *aud, Augezd, auhona, auhlawnj, aumysl, auraz, auřiti*⁹⁸.

Przeciwno uzusowi kralickiemu wypowiedział się Šteyer (1668), preferując pisownię zgodną z uzusem mówionym:

„Mnozy pjšj auroda, auřad, aupad etc. W dotčené Biblij čteř vřoda, vřad, vřpad etc. a tak bez pochyby mělo by se psáti. Nic méně poněwadř nynj wysłowugem au, yá raděgi pjšj auřad, aupad nežli vřad, vřpad etc.”⁹⁹

Rosa w swojej *Čechořečnosti* (1672) dawał pierwszeństwo formom z *au-*. Znajdujemy też jego wypowiedź na temat iloczasu nagłosowego *u-*: „Dwoghłáska au gsaucy u začátku slowce, může odhoditi a, gako auřad, auroda, austrata muž se gináč wypowědžiti úřad, úřoda, úřtrata etc., a to *ú* zastává *dľauhe*”¹⁰⁰. Podobną opinię prezentował Jandyt (1704), który pisał swoją gramatykę na podstawie tekstu gramatyki Rosy¹⁰¹.

Jak z tego wynika, gramatyki ówczesne (zgodnie z panującym uzusem mówionym) na ogół częściej opowiadają się za formami z nagłosowym dyftongiem *au-*. Różnica stylistyczna między wyrazami z dyftongiem i bez dyftongu w nagłosie zaczyna się stopniowo zacierać. Fakt ten potwierdza się później w okresie odrodzenia narodowego, kiedy to obydwie formy były w powszechnym użyciu¹⁰².

Gdy mówimy o nieokreśloności iloczasu nagłosowego *u-* – pisze Porák – dotyczy to przede wszystkim słów należących do języka literackiego (są to głównie abstrakta,

⁹³ J. Blahoslav, op.cit.

⁹⁴ Por. J. Porák, op.cit., s. 115.

⁹⁵ V.B. Nudožerský, *Grammaticae Bohemicae... libri duo*, Praha 1603.

⁹⁶ V.B. Nudožerský, *Zialmowě někteřj w Písne České... wvvedeni a vydáni*, Praha 1606.

⁹⁷ J. Konstanc, op.cit., s. 137 i 138.

⁹⁸ Por. J. Porák, op.cit., s. 116.

⁹⁹ M. Šteyer, op.cit., s. 78.

¹⁰⁰ V. Rosa, op.cit., s. 427.

¹⁰¹ V. Jandyt, *Grammatica Linguae bohemicae*, Praha 1704. Por. J. Porák, op.cit., s. 116.

¹⁰² Por. J. Gebauer, *Historická mluvnické jazyka českého I, Hláskosloví*, Praha–Viedeň 1894, s. 262.

słownictwo biblijne, „książkowe”). Problem stanowią także słowa nowe oraz wyrazy, w których iloczasa waha się, a poszczególni autorzy, stosując doń lokalny lub indywidualny uzus, powodują dodatkowo nasilenie tych wahań i wtórnice wpływają nawet na doświadczonych i wykształconych użytkowników języka¹⁰³. W okresie czeskiego odrodzenia narodowego ową niepewność co do długości nagłosowego *u*- potęgowało jeszcze wprowadzanie do języka literackiego nowych słów. W tak rozchwianej sytuacji łatwiej przyjmuje się określoną konwencję, która upraszcza istniejący problem – w wypadku procesu dyftongizacji nagłosowego *ú*- > *ou*- wprowadzono w tym celu do języka literackiego zasadę zapisu długiego *ú*- (a nie *ou*-) w nagłosie.

¹⁰³ Porák, op.cit., s. 118.

5. Uproszczenia grup spółgłoskowych

Oprócz opisanych wyżej czterech zjawisk fonetycznych, o których mamy dość szczegółowe dane, w analizowanych przez nas tekstach pojawiają się też – chociaż nie tak często – inne jeszcze procesy.

Jednym z nich jest proces upraszczania grup spółgłoskowych, którego frekwencja w utworach pochodzących z XVI i XVII wieku jest podobna. Zjawisko to traktowane było dawniej jako dialektalne i nie omawia go np. w swojej gramatyce Gebauer.

Najczęściej bodaj spotykany w XVI i XVII wieku typem wspomnianych uproszczeń był zanik zgłoskotwórczego *-l* na końcu form czasownikowych po spółgłoskach, por.: *nes, ved* itp. (zamiast *nesl, vedl*). Uproszczenia takie są uwarunkowane fonetycznie (wygłosową pozycją w wyrazie) i zachodzą w dawnym part. praet. act. II, stanowiącym składnik czasu przeszłego złożonego¹⁰⁴.

Historia uproszczonej wymowy tego typu form sięga w czeszczyźnie XIV wieku, kiedy to pojawiły się tzw. nowe sonantyczne *r* i *l*. Czeskie *r, l*, które wskutek zaniku następujących po nich jerów słabych znalazły się pomiędzy spółgłoskami lub w wygłosie (np. *nesḷ, vedḷ*), nie od razu stały się zgłoskotwórcze. Początkowo wymawiano *nesl, vedl* jak formy jednosylabowe. Jak podaje *Gramatyka historyczna języka czeskiego*:

„O niezgłoskotwórczości tych ostatnich świadczy ich rola w budowie średniowiecznego czeskiego wiersza ośmiozgłoskowego (...) W wierszach tych *krvy* musimy czytać jednozgłoskowo, *jablko* dwuzgłoskowo, inaczej zepsujemy ośmiozgłoskowiec. Ale już z XIV wieku mamy też wiersze typu *vítaj dráhá kyrwy božie a svým slzám smieru ulož*, które musimy czytać, wymawiając *kṛvi* i *sḷzám*. Widać, że już wtedy zaczął się proces wytwarzania się nowych *r* i *l* sonantycznych (...) Jednak obok tendencji do sonantyzacji *r, l* z dawnych grup *ṛb, ḷb, lb* (...) istniała też druga, a mianowicie tendencja do osłabienia i zaniku *l* z *ḷb, lb*. Już w XIV wieku trafia się pisownia *wywed 'eduxit', on test rzek, v krásu si sě oblek* etc., podobnie w XV i XVI wieku. W zabytkach średniowiecznych zdarza się też pisownia *jabko*”¹⁰⁵.

Jak wyjaśniają dalej autorzy gramatyki, T. Lehr-Splawiński i Z. Stieber, dziś w czeszczyźnie *nesl, vedl, jablko* wymawia się z sonantycznym *l*, ale w gwarach – a my dodajmy, że także w o. č. – występuje wymowa *nes, vet, japko*.

Z przytoczonych przykładów wynika, że upraszczanie grup spółgłoskowych zależało w dużym stopniu od zwyczaju autora, ale to można powiedzieć także o pozostałych omawianych przez nas wyżej procesach. O sytuacji tego zjawiska w okresie czeskiego odrodzenia wypowiada się np. F. Cuřín:

„Vyplývá z toho ze všeho, že se o mlúvené podobě spisovného jazyka za obrození můžeme jen dohadovat. Není například dost jasno o výslovnosti tzv. slabičného *l* v přičestí minulém jako *klesl, vedl, pletl* (...) Je pravděpodobné, že se v takových případech psané *l* nevyslovovalo, jak dosvědčují dnešní nářeční zbytky *kles, ved, plet*. (...) O obrozené výslovnosti tohoto *l* a těchto tvarů svědčí tehdejší poezie. Protože už v almanaších Puchmajerových někdy jde o souhlásku *l* slabičnou, jindy neslabičnou, lze soudit, že bylo obojí možné a že bylo pokládáno za správné”¹⁰⁶.

¹⁰⁴ E. Siatkowska, *Pobiałogórska norma językowa w świetle utworu V.J. Rosy „Discursus Lypirona”*, SFPiS 30, 1993, s. 246.

¹⁰⁵ T. Lehr-Splawiński, Z. Stieber, *Gramatyka historyczna języka czeskiego*, Warszawa 1957, s. 97.

¹⁰⁶ F. Cuřín, *Vývoj spisovné češtiny*, Praha 1983, s. 81.

Także *Historická mluvnice češtiny*¹⁰⁷ podaje informację o zaniku końcowego *l* w formach typu *ved, pek* jako charakterystyczną dla laskich i czeskich dialektów (nie ma informacji o o. č.).

A zatem zjawisko to sięga swymi początkami odległych czasów, bo podobnie jak omówione wcześniej procesy, pierwsze przykłady znajdujemy w wieku XIV.

Niżej przedstawimy zebrany materiał ilustrujący to zjawisko. Chcemy jedynie zasygnalizować istnienie procesu, który nie osiągnął w analizowanych tekstach takiej frekwencji, jak wcześniej omówione zjawiska. Dlatego przykłady traktujemy wybiórczo, nie podając przy nich szczegółowych danych liczbowych.

Zanik wygłosowego *-l* sonantycznego:

Renesans

Selský masopust (1588)

- | | | |
|----------|---|----------|
| Antošť: | <i>žaludek muoj zběh se vsudy
rovně co děravé dudy.</i> | (s. 205) |
| Kerhart: | <i>táh jsem odtud v strachu s bázní,
abych se nezmyl v té lázni.</i> | (s. 223) |
| Vávra: | <i>Moh by se neposmívati.</i> | (s. 232) |

Jan Záhrobský z Těšínu

Héli (1582)

- | | | |
|----------|--|----------|
| Jubal: | <i>Trochu jsem ji podtrh žertem
nech se tak nedělá čertem</i> | (s. 111) |
| Delbora: | <i>Tak řek: „Měl jsem v snu vidění
starce k dítěti klanění“</i> | (s. 133) |

¹⁰⁷ A. Lamprecht, D. Šlosar, J. Bauer, *Historická mluvnice češtiny*, Praha 1986, s. 78.

Dialogi variarum personarum (przed 1620)

Dialogus I.

- Žráč: *neb přes celou noc, vožralče,
nemoh sem spáti na krátce* (s. 291)
- Vožralec: *A pošleme si někoho,
by přines piva dobrého* (s. 294)
- Střízlivej: *co sem koliv pil neb jed,
před vás zas nepředložil ted'* (s. 294)
- Střízlivej: *Podřek sem se, bratře milý* (s. 301)

Aliud [II. Dialog]

- Blázen: *Kornifel-liž vás sem přines!
Kudy si sem s tím starým vlez?* (s. 317)
- Blázen: *ni tovaryšů ni Baccha
nemoh sem nalézt u Zacha* (s. 318)
- Blázen: *Já přijdouc k sudu, sem zatlouk,
zdali by kdo na mě vykouk* (s. 318)
- Blázen: *z nich barvíř jednou takého
vytáh červa nemalýho* (s. 319)

Alius [III. Dialog]

- Doktor: *Bys nebyl nemoudrej souzen
řek bych, že si velkej blázen* (s. 323)

Šimon Lomnický z Budče

Komedia aneb Hra kratičká (ok. 1595)

- Tuman: *jak má dlouhou vostrou špici,
propích by nim smetánici* (s. 174)
- Tuman: *nezaspím, zvlášť při korbeli,
že by mne vynes s postelí.* (s. 174)

- Tuman: *ješto kdyby ho kdo ukrad,
bodej on toho neodklad* (s. 175–176)
- Petr: *jednomu jsem uťal, umet,
byl bych mu tuším hlavu smet* (s. 182)
- Petr: *Kterakž z nich udělám počet?
Kdož by se jich nyní dočet?* (s. 185)

Polapená nevěra (1608)

- Dorota: *Lžeš, kurvo, čert-liž by ho tak brzo přines,
an ho nedávno psa starýho odnes!* (s. 286)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Historie kratochvilná o jednom selském pacholku (1604)

- Popravec: *Co se to děje po hříchu?
Nikdá jsem nepad z řebříku* (s. 261)
- Žid: *An já přivázaný jsouce,
odtrh jsem se, k tanci jdouce
Byl' nebylo těch houslíček,
moh byl viset ten mužíček* (s. 261)
- Závěrek: *ani se v tom trni zdrápal,
moh míti sen, až by chrápal* (s. 263)

Jan Rozenplut ze Švarcenbachu

Kancionál (1601)

- Ach, strnul tělem, bezdušný,
skřáh na dřevě, Ježíš nuzný,* (s. 52) (Skonání Ježíšovo na kříži)
- Kdy se snažoval zdržeti,
k čemu nemoh práva míti* (s. 70) (Jiná velikonoční...)

Barok

Adam Michna z Otradovic

Česká mariánská muzika (1647)

Loutna česká (1666)

Svatoroční muzika 1661)

*přemožen jest náš nepřítel
přemoh Spasitel* (s. 181) (Slavné Syna Božího...)

*Těch zahrad krásu,
není zde hlasu,
který by moh vysloviti.* (s. 184) (Píseň času májového)

Matěj Václav Šteyer

Kancionál český (1687)

*Odšed Jidáš Škariot,
Pána svého prodal* (s. 213) (Umučení našeho...)

*Byl tak velmi ztrápený,
nemoh s křížem jíti* (s. 215)

*K nimž řek: „Není slušné spáti,
ale k modlení vstáti!“* (s. 218) (Šel přes potok...)

*Když pak zesnuli dělníci,
přišed nepřítel, v pšenici* (s. 225) (V pátou neděli...)

*zmoh se můj zármutek příliš,
kdo mně pomůž, ztrápené?* (s. 249) (Rozmlouvání duše...)

Jan Josef Božan

Slaviček rájský (1719)

*zakryjí mi hadrem oči,
bych nemoh víc prohlédnout* (s. 295) (Mějte se dobře...)

*kdo byl boháč a kdo voráč,
kdo bouru před, kdo nítí.* (s. 298)

*Dřív než soumrak **případ** na zrak,
do pekla vandrovali* (s. 298)

*by jednoho aspoň z toho
neutrh si jablíčka.* (s. 314) (Píseň o slávě...)

*Zatracený duše hádka
s tělem svým před poutníkem (1680)*

*pozdvih ruce k nebi, za to jsem Boha žádal,
aby od muk pekelných duší mou zachoval.* (s. 328)

Felix Kadlinský

Zdoroslaviček (1665)

*Sotva jsem to **vyřek** všecko,
a hned se k tomu mají* (s. 571)

Václav Jan Rosa

Discursus Lypirona (1651)

*nemohu naleznouti,
by **moh** potěšiti.* (s. 111)

***Lek** jsem se, kde jsou <se> děly,
vtom se oči probudily.* (s. 118)

*Nad tím sem se **lek** náramně,
však že není fantasie* (s. 118)

*Ale dobře **řek** poeta:
Všudy nebezpečná víra!* (s. 130)

***Řek** to a šel hned hněvivě,
nejsouc sám přítomným sobě.* (s. 132)

***Řek** to a hnedky hněvivě
prohnal jej kordem smrtedně* (s. 132)

***Neřek** více – hnedky dámu
prohnal kordem, Aknemonu –* (s. 133)

*probod týmž mečem tělo svý,
vylil krev a padnul na ni.* (s. 133)

*Ale zdaliž bych užiti
moh jaké kompensací* (s. 141)

*Milé umříti za milé,
řek poeta rozumně.* (s. 142)

*byl bych snad při tvé milosti
dosáh nějaké lítosti.* (s. 145)

*A hned kordem tělo své
prohnal, upad na dveře.* (s. 148)

*by moh krátký spis napsati,
Bennině poslati* (s. 156)

*Řek jsem, že nechci jiný
poznati krom tebe* (s. 157)

*bych mé ze všech nejmilejší
moh se v tom vyjeviti* (s. 185)

*snad z takové známosti
moh bych milován býti.* (s. 185)

*a hnedky své tuze
natáh lučiště* (s. 197)

*Kupido a hbitě šel k krásné dámě,
aby moh v milosti sloužiti tobě.* (s. 197)

*co jsem řek, učiním,
Bohu tě poroučím* (s. 200)

Innym typem uproszczeń jest zanik nagłosowej spółgłoski *v-* (> *f-*) przed dźwięczną, a częściej przed ubezdźwięcznioną spółgłoską *z*. Por. niżej:

Zanik nagłosowej spółgłoski *v*:

Jan Záhrobský z Těšínu

Héli (1582)

Luth: *Nechod', zpourou spiše zkrotne.*

(s. 132)

Benjamin: *Podle tohoto vznešení
žádám pravdě spomožení* (s. 136)

Šerý: *Ha, ha, ha, mně se strhla nádcha v bříše,
zlá chuť, hled', jak **zhuoru** kyše.* (s. 168)

Tragedie neb hra žebračí (po 1573)

Pařichost: *odepřeme jemu spolu
skoč nám **zhůru** nebo dolů* (s. 63)

Helluo a Judaeus (1608)

Helluo: *Jestlit' mi palice má **nespomůže**,
takéť se budu míti nežli pes hůře.* (s. 275)

Matěj Václav Šteyer

Kancionál český (1687)

***zmoh** se můj zármutek příliš,
kdo mně pomůž, ztrápené?* (s. 249) (Rozmlouvání duše...)

Bedřich Bridel

Život svatého Ivana (1657)

Jesličky (1658)

Píseň o velebné boží... (1659)

Rozjímání svatého Ignacia (1657)

Co Bůh? Člověk? (1658)

***Spomenuls** na mne tvého,
dal jsi tvému služebniku* (s. 340)

*Již, již já **zhůru** lítám,
již nový měsíc nastane* (s. 342)

Jan Amos Komenský

Kancionál (1659)

*Čím by i **zpouru** trestal svých nepřátel,
máš, ostrost břídkou nahotově svých střel* (s. 460) (Žalm XLV)

Felix Kadlinský

Zdoroslaviček (1665)

W tytule mamy uproszczenie $vz > z$, bo zamiast **zdoroslaviček** powinno być vzdoroslaviček.

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

*Klus, klus, klus, klus, zaklusej,
má nejmilejší, **spomínej!*** (s. 604) (Jiná písnička)

*Nejtíže jest mi
na to **spomenouti*** (s. 87)

*před dávným dosti časem
na tebe **spomínal.*** (s. 88) (Jiná kratičká) – Smutní kavaleři...

*Zdaž mi co **zpomáhá** nařikani?
Nýbrž vzdy víc jen žalost množí* (s. 101) (Kuranda) – Smutní kavaleři...

Kolejnym typem upraszczania grup spółgłoskowych jest usuwanie spółgłoski *j*. Proces ten zachodzi w dwóch wypadkach. W pierwszym dochodzi do zaniku *j*- na początku wyrazów przed spółgłoską, np. *sem* zamiast *jsem*, czy *du* zamiast *jdu*. W drugim – do zaniku *-j*- wewnątrz wyrazów w grupach spółgłoskowych, np. *přidu* zamiast *přijdu* itp. Por. przykłady:

Zanik spółgłoski *j*- (*-j*):

Alius [III. Dialog] (przed 1620)

Cocles: *Počkej, uhlídáš, jonáce,
že mi **pudeš** na vopice.* (s. 326)

Doktor: ***přidou** sem strašidla divná,
tobě převelmi odporná* (s. 330)

Polapená nevěra (1608)

Dorota: **Pod'te spat, však jest již k třetí hodině** (s. 287)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Historie kratochvilná o jednom selském pacholku (1604)

Pacholek: **Pod', nu vomej se v lázni zas
a vosušíš se, již jest čas** (s. 257)

Tobiáš Mouřenín z Litomyšle

Vejstupný syn (1604)

Ramínko: **Pod'te, an jen po nás hledí** (s. 269)

Ramínko: **Když on odšel, pod'me taky,
najdem vždy bydlo nějaký** (s. 269)

Otec: **Pod', nu, domů, pověz k víře,
jakt' se líbí mladé zvíře** (s. 271)

Jan Rozenplut ze Švarcenbachu

Kancionál (1601)

**Pod'te ke mně, požehnání,
ješto jste v zachovávaní** (s. 63) (Když živé, mrtvé souditi přijde...)

Barok

Matěj Václav Šteyer

Kancionál český (1687)

**mlč a pod', mne nasleduj,
chceš-li, at' jsem ženich tvůj!** (s. 251)

Bedřich Bridel

*Život svatého Ivana (1657)**Jesličky (1658)**Píseň o velebné boží... (1659)**Rozjímání svatého Ignacia (1657)**Co Bůh? Člověk? (1658)*

*že sem všecken zželený,
stydnu, avšak se nekořím* (s. 339) (Dychtění po nebi...)

*Ach, já samotný mlčím,
až sem v tvé chvále oněměl* (s. 345)

*Pod'te, raňte, hvězdičky,
vezměte si zajatého* (s. 351) (Rozjímání o nebi...)

*Jak ste se mně zastkvěly,
at sem byl slávou, jenž se stkví* (s. 351)

*již ste mně svého měly,
obdržely jste vítězství!* (s. 352)

*z obou strán světa obě,
den, noc knihy sou dva listy.* (s. 354)

*ó nebeská hvězdičko,
pod', pod' do radosti!* (s. 401)

Jan Amos Komenský

Kancionál (1659)

*Však když sem v uzkostech býval,
kam, nevěda, se díti* (s. 506) (Děkování za...)

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

*Necht' trubači sou v tom štěstí
... dovésti.* (s. 603) (Jiná, veselá)

*od něhož sem střelou
prostřelen v rychlosti.* (s. 606) (Mé srdce...)

- Hotoví sem již umřítí,
čině poručenství* (s. 608)
- v ten čas, když sem vaší <milosti>zbaven –
všecka má kratochvíl pomiji* (s. 611) (Žaltář v krátkosti...)
- upřímný sem a vzdy zůstávám,
nikdy neproměnitelný!* (s. 612)
- Ale však sem in dubio,
že opět něco vkráčí v to* (s. 79) (První) – Smutní kavaleři...
- dámu svou býti uznávám,
souc hrubě v ni zamilován* (s. 81) (Jiná. Má svou notu.) – Smutní kavaleři...
- Všeckny činy její, mravy,
sou bez všeliké opravy* (s. 81)
- nikda veselejší nejsem,
nežli kdy u své dámy sem.* (s. 82)

Václav Jan Rosa

Discursus Lypirona (1651)

- Nalezl sem doktora,
tent' nechce hojiti.* (s. 111)
- Pod'me zas, neb cestu tento
nalezne, když vstane, snadno.* (s. 118)
- Nad tím sem se lek náramně,
však že není fantasie* (s. 118)
- něpospíchej k umrtvení,
přide smrt bez pobízení!* (s. 126)
- třetí pro mně zarmoucený,
Zhřešila sem nade všemi!* (s. 137)
- Sou mnohý dost příkladové,
kteří mně potěšují* (s. 142)

*že již nepřide více
k tobě hoře žádný* (s. 152)

*kteřou sme si slíbili
zachovat do smrti* (s. 156)

*Ach, slyším dobře a již podruhý,
ptám se tebe, kdo si ty takový* (s. 171)

*ale já sem jeden z mnohých,
kterak to může býti?* (s. 181)

Mniej jest przykładów polegających na usuwaniu np. spółgłoski / wewnątrz wyrazów. Odnotaliśmy tylko pojedyncze przykłady u V. Rosy, por.:

Václav Jan Rosa

*tak dlouho, až jsem to klubko
navil jako velký jabko.* (s. 118)

*Řek to a hnedky hněvivě
prohnal jej kordem smrtně* (s. 132)

Pojedyncze przykłady ilustrują też proces usuwania grupy spółgłoskowej vž- lub spółgłoski z > s na początku wyrazu (przed zwartą):

Bedřich Bridel

*dvě hvězdy proti sobě
dcky jsou, stojí stále jistý,* (s. 354)

*působem divným, než sladkým,
sám se tu Pán pěstuje* (s. 414) (Píseň o velebné...)

*ale to jsou jen působy,
podstata se pak kazí* (s. 415)

Zmiany polegające na upraszczaniu grup spółgłoskowych miały w języku staroczeskim najczęściej charakter doraźny, ilustrowany niezbyt licznymi poświadczeniami¹⁰⁸. W związku z tym większość z nich nie przenikała do języka literackiego. Jedyne nieliczne przykłady ulegały, a raczej zaczynały ulegać procesowi leksykalizacji, np. *smr-tedný* < *smrtedlný* (dziś *smrteľný*), *cnost* < *ctnost* (dziś *ctnost*), *vzácný* < *vzáctný* (dziś *vzácný*). Niektóre tylko przeniknęły z czasem do wymowy poprawnej, popartej normą piśmienniczą (np. *zrcátko* < *zrcadlko*; *vzácný* < *vzáctný*)¹⁰⁹.

¹⁰⁸ M. Komárek, op.cit., s. 120–128.

¹⁰⁹ T. Lehr-Splawinski, Z. Stieber, op.cit., s. 98.

6. Narzędnik l. mn. z końcówką *-ma*

W zgromadzonym przez nas materiale znalazły się także przykłady narzędnika pl. Z końcówką *-ma*. W tekstach pochodzących z XVI wieku formy takie są jeszcze nieliczne (por. niżej), można natomiast zaobserwować, że zdecydowanie przybywa ich w wieku XVII. Najprawdopodobniej związane to było z zanikiem gramatycznej kategorii dualu, która miała miejsce na czeskim gruncie językowym w XV wieku.

*Historická mluvnice češtiny*¹¹⁰ podaje, że bezpośrednią przyczyną zjawiska była tendencja do neutralizacji rodzaju, w wyniku której doszło do unifikacji końcówek w niektórych przypadkach liczby mnogiej (jest to szczególnie wyraźne w odmianie przymiotnikowej i zaimkowej). Autorzy gramatyki podają, że tendencja taka daje się zauważyć przede wszystkim w dialektach i w o. č. w narzędniku liczby mnogiej, gdzie pierwotna końcówka (homonimiczna dla biernika, a czasem też dla mianownika, por. np. *sešity*) zastępowana jest przez końcówkę *-mi*, *-ami* lub *-ama* (ta ostatnia w większości czeskich dialektów)¹¹¹.

Gramatyka V.J. Rosy podaje dla narzędnika l. mn. obok końcówki *-y* (w r. męskim i nijakim) możliwość użycia końcówki *-ami*, *-ama*, *stromy*, *stromami*, *stromama*, a nawet *pánmi*, *národmi*. Jako argument za stosowaniem końcówki *-mi* Rosa podawał użycie jej w innych językach słowiańskich, por.

„Lingua bohemica provenit a Slavonica. Slavones autem, et communem linguam habentes, ut Poloni, Croatae, Dalmatae, Moscovitae, Russi et aliae nationes orientales hac terminatione utuntur”¹¹².

J. Dobrovský dopuszczał także możliwość użycia końcówek *-ami*, *-mi* (ale nie *-ama*) w narzędniku pl. w przypadku homonimii końcówek – zresztą podobny argument znajdziemy także u Rosy¹¹³.

W przytoczonych niżej przykładach zauważamy wzrost użycia końcówki *-ma* w narz. l. mn. poczynając od XVII wieku. Ale możemy tu zaobserwować inne jeszcze zjawisko – końcówka ta zdecydowanie częściej pojawia się u przymiotników i zaimków niż u rzeczowników (u tych ostatnich raczej wyjątkowo). Jaka była przyczyna tego stanu rzeczy?

Wspomnieliśmy już o neutralizacji rodzaju jako o zjawisku charakterystycznym zwłaszcza dla liczby mnogiej przymiotników i zaimków (widzimy taką tendencję także w innych językach słowiańskich). A więc końcówka *-ma* także najszybciej (analogicznie) przenikała do tych części mowy, gdzie proces neutralizacji rodzaju już i tak zachodził (por. dop., cel., miejsc. narz. pl. przymiotników dla wszystkich rodzajów *-ých*, *-ým*, *-ých*, *-ými*).

Wydaje się, że w odmianie przymiotnikowo-zaimkowej stało się to szybciej (niż u rzeczowników) także dlatego, że w narz. pl. funkcjonowała już końcówka *-mi*, która bliższa była *-ma*, niż końcówki rzeczownikowe (*-y*, *-i* dla r. m. i n.).

Następnie końcówka *-ma* z odmiany przymiotnikowo-zaimkowej wpływała na rzeczowniki, gdzie nieco później (już po okresie baroku) także zaczęło się pojawiać du-

¹¹⁰ A. Lamprecht, D. Šlosar, J. Bauer, op.cit., s. 144.

¹¹¹ Ibidem, s. 152.

¹¹² Cyt. za F. Cufin, op.cit., s. 62.

¹¹³ Por. F. Cufin, op.cit., s. 77.

alowe *-ma*. Dzięki temu z kolei język czeski nie odbiegał już tak bardzo od innych słowiańskich języków funkcjonującą dotychczas w rzeczownikach r. męskiego i nijakiego archaiczną końcówką *-y, -i* (*pány, stroji*). W całej bowiem rodzinie języków słowiańskich w narzędniku pl. powszechna była końcówka zawierająca przyrostek *-m-*.

Prezentowane niżej przykłady narzędnika pl. z końcówką *-ma* traktujemy wybiórczo, chcąc zasygnalizować obecność tego zjawiska w badanych tekstach. Nie podajemy przy nich danych liczbowych, ponieważ zasięg i rozmiary procesu nie były jeszcze tak duże, jak w przypadku omawianych wcześniej zjawisk fonetycznych.

Renesans

Aliud [II. Dialog] (przed 1620)

- Posel: *do lesa, do skal utéci,
s ženama, s dětmi se skrýti* (s. 312)
- Psaní: *Rychtáři Mrkvovský, zkazují tobě, abys s tvejma sousedy
jak nejdřív na stranu ukryti se hleděl* (s. 312)
- Blázen: *Bacchus s svejma tovaryši
šel, by se zapsali všickni* (s. 318)

Barok

Adam Michna z Otradovic

- Již pak čertí ohnivýma
líčí mne líčidly svýma* (s. 108–109) (Duše v očišcovém ohni)

Bedřich Bridel

*Život svatého Ivana (1657)**Jesličky (1658)**Píseň o velebné boží... (1659)**Rozjímání svatého Ignacia (1657)**Co Bůh? Člověk? (1658)*

*O kdybychom brzy
tak mohli milovati
upřímnýma srdci!*

(s. 375)

(Ach, kdož podpal...)

*Tu při poslední večeři
Pán s svýma jsa třináctý.*

(s. 413)

(Píseň o velebné...)

*byl by pod všema spůsoby
nic by se nerozdrobil.*

(s. 417)

*slavme s rozkvetlýma věnci,
jak zvyk nás vyučuje.*

(s. 418)

*Věčné tu potejkání
mezi božskýmá, vzdychání*

(s. 443)

(Co jest Bůh?...)

Sborníček Anny Vitanovské (1631)

*kýž jest možná, bych tam s váma
nyní veselila,
nebo bych tam ráda s váma,
ráda diškulirovala.*

(s. 602)

(Jiná, veselá)

Václav Jan Rosa

Discursus Lypirona (1651)

*Tak jsem za těma nitma šel,
až jsem ven z ostrovu vyšel.*

(s. 119)

*Silný Paris, silný Hektor,
Amor však nad nima viktor.*

(s. 121)

*a tomu versi mnohýma příklady a důvody
odpírá...*

(s. 155)

*Tamť mezi němýma hladem zvířaty
a nerozumnýma umru hovady*

(s. 175)

Przykłady z utworów prozą:

s svejma, svýma hořkýma slzy, hněvivejma slovy, přívětivýma a lahodnejma slovy, svejma kamarády, zuřivýma slovy, horlivýma slovy, srdečnýmá tekoucíma slzy, hojnýma slzy, neslychanýmá slovy, s nima, s těma podobnýmá slovy, přívětivýma slovy, s mnohýmá sladkýmá slzy, samýmá lesnímá bylinkami, takovýmá věci, svýma přemrzlýma rukami, tvýmá svatýmá zásluhy, anjelskýmá rukami, líbeznýmá slovy, s zelenýmá májemi, lesnímá kvítkami, žalostivýmá slovy, svýmá d'ábelskýmá čarámí, s pozvanýmá hostmi, takovýmá řečmi, se všema přítomnýmá, hojnýmá slzy, se čtyřma voly, s takovýmá slovy, hořkýmá slzami, svýmá hojnýmá slzy, s svýmá věcmi, velikýmá ctnostmi, mnohýmá milostmi, s rozličnýmá nápisy, mezi nima, s jinýmá; velikýmá litery, zubama, s nima, lidma, jinýmá, s těma žloutkami, s vejce, s těma sekanýmá houbama, mezi jinýmá ořechy, živýmá chlupy, s nejlepšímá, za svýmá sestrami, s těma pěknýmá šaty, s nima, za nima, s jinýmá, s jejímá sestrami, jakýmá kvítky, dobrýmá skutky, před těma poslednímá, velikýmá litery, s těma žloutkami, s těma sekanýmá houbama, mezi jinýmá ořechy, živýmá chlupy, za svýmá sestrami, s těma pěknýmá šaty, jejímá sestrami, jakýmá kvítky, dobrýmá skutky.

Na podstawie zebranego materiału widać, że końcówka *-ma* w narz. l. mn. istotnie zdominowała najszybciej przymiotniki i zaimki oraz liczebniki. W XVII wieku zdecydowana większość przykładów zawiera końcówkę dualu tylko wśród tych części mowy – określane rzeczowniki zachowują natomiast w większości wypadków końcówki charakterystyczne dla typu odmiany, do której przynależą, por. *upřímnýmá srdci, všema spůsoby, s rozkvetlýma věnci* (B. Bridel), *mnohýmá příklady, němýmá zvířaty, nerozumnýmá hovady* (V. Rosa), *hněvivejma slovy, svejma kamarády, zuřivýmá slovy, horlivýmá slovy, s pozvanýmá hostmi, mnohýmá milostmi* (proza). U Rosy znajdujemy jeden tylko przykład rzeczownika z końcówką *-ma*: *s těma nitma*; a w prozie: *zubama, s těma sekanýmá houbama, lidma*. Są one jednak tak rzadkie, że można je traktować jak wyjątki.

Wśród wszystkich omówionych w niniejszym rozdziale cech, narzędnik l. mn. z końcówką *-ma* wyróżnia się z dwóch powodów. Po pierwsze, jako proces z dziedziny morfologii, a nie – jak to miało miejsce w pozostałych wypadkach – jako zjawisko fonetyczne. Po drugie zaś, jako wariant, który pojawił się na czeskim gruncie językowym nieco później niż analizowane wyżej zjawiska fonetyczne. W przypadku tych ostatnich pierwsze poświadczenia mamy już w XIV wieku, natomiast dualowe zakończenie *-ma* w narzędniku pl. zaczęło się pojawiać później (prawdopodobnie w XVI wieku), a wzrost jego frekwencji nastąpił w dobie baroku.

*

Analiza powyższych zjawisk – charakterystycznych kiedyś dla czeszczyzny mówionej, opierającej się na dialekcie środkowoczeskim, i określanych jako „ludowe” – świadczy generalnie o ich rosnącej w okresie pobiałogórskim ekspansji. Porównując ich frekwencję z okresem bezpośrednio poprzedzającym, czyli z czeszczyzną XVI-wieczną, można wymienić tylko dwa zjawiska wykazujące w tym okresie ilościową tendencję spadkową (protetyczne *v-* przed *o-* oraz dyft. *y > ej* w końcówkach).

Mimo rosnącej w barokowych tekstach liczby form z dyftongiem *-ej-* w rdzeniu, z nagłosowym *ou-*, ze zwężeniem *é > i* oraz z dualową końcówką *-ma* w narz. pl., nie można mówić jeszcze w XVII wieku o ich przewadze ilościowej nad opozycyjnymi wobec nich formami, zgodnymi z normą piśmienniczą kształtowaną przez uzus kralicki. Te ostatnie wciąż jeszcze dominowały w tamtym czasie nad badanymi przez nas ekwiwalentami z cechami „ludowymi” dialektu środkowoczeskiego, mimo że panuje tutaj duża niejednorodność, zależna od zwyczaju i pochodzenia autorów.

Analizowane przez nas teksty z XVIII wieku także potwierdzają ten stan rzeczy, co świadczy o istnieniu wciąż jeszcze w czeszczyźnie, ukształtowanej w okresie wcześniejszym, normy języka literackiego. Ta ostatnia, zgodna z uzusem kralickim, bliska jest normie współczesnej w warstwie określanej wśród odmian czeszczyzny jako *spisovná čeština*.

Obserwując jednak ścieranie się w analizowanych tekstach, konkurencyjnych wobec siebie wariantów językowych (zgodnych i niezgodnych z normą), można chyba mówić o początkach załamywania się owej normy piśmienniczej bądź też o jej rozchwianiu. Nie nastąpiła natomiast, jak się wydaje, całkowita jej dezintegracja, ponieważ obserwujemy w tekstach barokowych koegzystencję opozycyjnych wariantów językowych w ramach ówczesnej normy (*ej* obok *y*; *vo-* obok *o-* itd.).

Wydaje się, że opisany kryzys normy w okresie baroku można by potraktować jako początkowe stadium rozwojowe odmiany potocznej języka czeskiego. Konkurencyjne z zasadami normy piśmienniczej zjawiska fonetyczne (*y > ej*, *é > i*, *o- > vo-* itd.) były przecież wtedy charakterystyczne dla języka mówionego, skąd spontanicznie przenosiły się do tekstów pisanych. Proces ten osiągnął w okresie XVII–XVIII wieku nie-spotykany nigdy wcześniej zasięg. Jak pisze V. Černý¹¹⁴, w późnej fazie doby baroku do języka literatury gwałtownie i masowo przenikały elementy ludowe.

Zdaniem Černego, który podzielił okres czeskiego baroku na cztery etapy, pierwsza generacja baroku (np. Komenský) stosuje jeszcze dość rygorystycznie zasady „brackiej” normy językowej, toteż w utworach z tego okresu dominuje uzus kralicki. Także druga generacja baroku (Bridel, Michna, Kadlinský, Balbín) uznaje nadal ową normę, a nawet stara się przedstawić jako ideał językowy, charakterystyczne w tym okresie, tendencje purystyczne. Dopiero trzecia i czwarta generacja doby baroku (XVIII w.) doprowadziły czeszczyznę do stanu kryzysowego, czy nawet do upadku:

„...także pokud ‘barokní čeština’ má znamenat češtinu bez sil a odporu propadlou úpadku a rozkladu, může se tento název vztahovat pouze na jazyk literární tvorby naší třetí a čtvrté barokní generace, případně i pokolení dalšího, přechodního z baroka v osvícenství”¹¹⁵.

Taki stan rzeczy wiązał się z ogólnie już wtedy postępującym kryzysem języka czeskiego. Wskutek germanizacji nastąpiła bowiem sytuacja, w której nie było popytu na twórczość literacką wśród wyższych warstw socjalnych (np. szlachty czy patrycjatu miejskiego) – zabrakło też twórców wywodzących się z tych warstw. W końcowym okresie epoki czeskiego baroku autorzy utworów literackich rekrutowali się głównie z szeregów mniej znaczącego duchowieństwa, które swoją twórczość ukierunkowało na jedyne już odbiorców, jacy pozostali literaturze czeskiej – na warstwy ludowe.

¹¹⁴ V. Černý, *Až do předsíně nebes...*, s. 367.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 365.

Wywodząc się z ludu, generacja tych autorów przybliżała ludowej mowie także formę swych dzieł – stąd jej nasycenie elementami ludowymi (z dialektyzmami włącznie)¹¹⁶.

W cytowanych wyżej w niniejszym rozdziale tekstach barokowych z XVII wieku nie mamy do czynienia z tak drastyczną sytuacją. Zauważamy wprawdzie dość liczne formy z dyftongiem *ej* czy zwężeniem *é > í*, ale nie możemy powiedzieć, że przeważały one w sposób absolutny nad formami zgodnymi z normą.

Zauważamy jednak inny aspekt omawianego problemu, a mianowicie to, iż nie ograniczają się one tylko do utworów i autorów reprezentujących nurt ludowy. Całkiem sporo przykładów znajdujemy także u autorów takich, jak Bridel czy Rosa, którzy reprezentują w czeskim baroku nurt poezji elitarniej, koturnowej. To sygnał, że owe „ludowe” warianty konkurujące z normą bracką nie były już tak do końca ludowe, skoro zaczęły funkcjonować w poezji „wysokiego” stylu. Tym samym dokonał się proces swoistej ich nobilitacji, ponieważ można domniemywać, iż przeniknęły do literatury spontanicznie z języka mówionego autorów, nienależących przecież do nurtu ludowego.

Teoretycznie rzecz ujmując, mógłby to być całkiem mocny argument za włączeniem ich do normy językowej czeskiego języka, gdzie mogłyby reprezentować jego odmianę mówioną. Tak się jednak nie stało.

¹¹⁶ Jako sztandarowy przykład można tu wymienić Václava Vojtěcha Jana Klugara i jego *Katechismus neb Naučení římsko-katolické užitečné a prostým k pochopení mocné* z roku 1746.

Zakończenie

Panująca obecnie w czeskim systemie językowym sytuacja dyglosyjna ma więc historyczne przyczyny, a jej źródła można się doszukiwać w okresie baroku, kiedy to wniknęły do czeszczyzny na niespotykaną dotąd skalę i znalazły się w opozycji do uzusu kralickiego warianty językowe, takie jak np. *ej* zamiast *y*, *i* zamiast *é*, czy dualowa końcówka *-ma* w narzędniku l. mn. Najstarsze spośród tych cech pojawiały się wprawdzie w języku od wieku XIV, miały jednak wówczas charakter doraźny i poświadczane były nielicznymi tylko przykładami.

W XVI wieku liczba cech takich wzrosła, ale jedynie w określonym typie tekstów, których słownictwo bliskie było realiom codziennego życia, jak np. literatura medyczna, podręczniki, różnego typu poradniki, literatura rozrywkowa (np. frantowska), sztuki teatralne itp. (szczegółowe badania na ten temat przeprowadził J. Porák¹).

Od XVII wieku daje się zauważyć wzrost frekwencji, a nawet ekspansja badanych cech w tekstach literackich różnego typu, nawet jeśli w wyjątkowych wypadkach panowała tendencja odwrotna, czyli malejąca (np. protet. *v-* przed nagłosowym *o-*).

Autorzy piszący o języku literatury czeskiego baroku zwracają uwagę na rozwijające się w tym czasie w literaturze dwa nurty². I tak, np. B. Bridel w utworach pełnych metafizycznych i teologicznych rozważań prezentuje dziedzictwo „wysokiego” stylu okresu humanizmu. Jak już wspomniano, styl taki – w związku z germanizacją szlachty i inteligencji – nie mógł się na gruncie czeskim w pełni rozwinąć, ponieważ nie znajdował odbiorców. Odbiorcami literatury pisanej po czesku stawali się stopniowo przedstawiciele warstw niższych, którym bliższa była twórczość reprezentujących nurt ludowy autorów (np. Bílovský).

Pierwszy nurt, mający swe źródła w poprzedzającym epokę baroku renesansie i związany z nim zarówno tematycznie jak i stylistycznie, adresowany był do wykształconej humanistycznie wyższej warstwy społecznej – ta ostatnia była jednak dla języka czeskiego stracona. Nie mogąc się zatem w pełni rozwinąć, nurt ów zaniknął w czeskim baroku pod koniec wieku XVII.

Drugi nurt – ludowy – mając lepsze warunki rozwoju, zwracał się do odbiorców będących właściwie jedynymi już nosicielami autentycznych wartości czeskiej kultury. Mimo to – wydawało się, że i on zaniknie w pierwszej połowie XVIII wieku. Zdaniem Havráneka nie zaniknął on jednak całkiem, ale wniknął głęboko w czeską literaturę (o czym świadczy rozwój pieśni ludowej). Havránek tak oto opisuje język literatury charakterystycznej dla nurtu ludowego: „a v literárním tvoření vlastním v té vrstvě,

¹ J. Porák, *Humanistická čeština*, Praha 1979.

² Por. B. Havránek, *Vývoj spisovného jazyka českého, Českosl. vlastivěda II*, Praha 1936, s. 76.

które był určen, pronika sice tu více, tam méně soudobý lidový jazyk i do hlásek a tvarů”³.

Okazuje się jednak, że ten „lidový jazyk” nie ograniczał się w XVII wieku tylko do nurtu ludowego i literatury rozrywkowej. Jak wynika z naszej analizy, jego cechy fonetyczne prezentują także utwory należące np. do nurtu poezji miłosnej (Rosa), które powstawały niejako na styku języka literackiego i potocznego⁴. Podobna sytuacja miała też miejsce w poezji religijnej, a nawet w utworach autorów reprezentujących barokową mistykę (B. Bridel) czy nurt idylliczny (F. Kadlinský). Mowa tu zatem o pisarzach tworzących w „wysokim” stylu, u których mimo to spotykamy cechy języka pobiałogórskiego, czyli potoczność i ludowość leksyki z charakterystycznymi uproszczeniami fonetycznymi.

Wydaje się, że jest to istotne novum, jeśli chodzi o charakterystykę cech fonetycznych występujących w języku literatury czeskiego baroku. Do końca XVI wieku ich obecność uwarunkowana była bowiem rodzajem tekstów i ograniczała się do pewnych tylko gatunków, charakterystycznych dla literatury rozrywkowej. Pojawienie się tych cech w XVII wieku w elitarniej poezji Bridela stanowi swoisty przełom. Warianty ludowe nie były niczym zaskakującym w twórczości autorów nurtu ludowego – jednak ich obecność w utworach reprezentatywnych dla poezji „wysokiego stylu” („exklusivní poesie”) mogłaby oznaczać zmianę ich statusu w hierarchii odmian językowych czeszczyzny. W ten sposób przełamane bowiem zostały ograniczenia narzucane przez uzus kralicki, który „domagał się” usuwania takich cech z tekstów oraz gatunków reprezentujących styl wyszukany. B. Bridel nie zastosował się do tych wymogów, co związane było zapewne także z ekspresywnym charakterem jego poezji. Oznaczało to jednak również, że od XVII wieku nastąpiła ekspansja owych kolokwialnych, „ludowych” cech w języku mówionym i że język elitarniej literatury nie potrafił się przed nimi obronić.

Badane cechy fonetyczne mają więc wprawdzie ludową genezę, ale w okresie baroku zmieniała się znacznie ich pozycja i, jak nam się wydaje, miały szansę stać się pełnoprawnymi cechami odmiany mówionej, potocznej. Mógł nastąpić proces demokratyzacji języka, do którego w historii rozwoju języka czeskiego dochodziło wielokrotnie. Pisze o tym V. Černý: „Takové zlidovění provedl Hus, a není mu to čítáno za vinu. Proveďte je Neruda a v jeho souvislosti realistická generace, a jsou za to chválení”.

W okresie czeskiego odrodzenia tak się jednak nie stało, co zaowocowało właśnie dyglosyjną sytuacją. Skupiono się wówczas na działaniach mających na celu odrodzenie języka czeskiego – pominięto zaś kwestię jego podziału na odmianę mówioną i pisaną. Szansa na uniknięcie dyglosji została zatem w pewnym sensie zaprzepaszczona z powodów, o których już wcześniej obszernie mówiliśmy, a związanych z kryzysem języka czeskiego po 1620 roku.

Na podstawie przeprowadzonej analizy podajemy więc charakterystykę poszczególnych zjawisk, badanych w czeskiej literaturze i języku baroku.

1. Protetyczne v-. Wykazuje od XVII wieku frekwencję malejącą w stosunku do częstotliwości występowania w wieku XVI. Można też mówić o częściowej przynajmniej leksykalizacji przykładów z protezą v-, jaka wtedy nastąpiła. Dotyczyła ona głów-

³ B. Havránek, *Vývoj...*, op.cit., s. 76.

⁴ E. Siatkowska, *Pobiałogórska norma...*, op.cit., s. 243.

⁵ V. Černý, *Až do předsíně...*, op.cit., s. 367.

nie wyrazów, które bez protezy odczuwane były przez użytkowników jako stylistycznie nacechowane. Cechę tę przewyciężył uzus kralicki, który nie zaakceptował protezy *v-*, ale było to zwycięstwo połowiczne, ponieważ nie dotyczyło właśnie wyrazów objętych wspomnianym procesem leksykalizacji – występowały one nadal w języku mówionym, a stąd przenikały do tekstów literackich, np. Rosa unikał protezy *v-*, tworząc hiperpoprawny wyraz *ojáci*, ale spotykamy u niego formy: *vopravdu*, *vožhralý*, *vohni*. Być może właśnie zjawisko leksykalizacji spowodowało później nawrót i wzrost użycia protetycznego *v-* (współcześnie jest to zjawisko częste).

Większość gramatyk z XVI i XVII wieku sygnalizuje obecność form z protetycznym *v-*, nawet jeśli ich autorzy (jak np. Šteyer) są temu zjawisku przeciwni.

2. Dyftongizacja *y > ej*. W rdzeniu i przedrostku *vý-* frekwencja wyrównana w przykładach z XVI i XVII wieku, rosnąca w wieku XVIII; w końcówkach – malejąca w okresie baroku. Zjawisko to zachodziło w rdzeniu na większą skalę niż stosowanie protetycznego *v-*. Wpłynęło też silniej na uzus kralicki, który nie mógł go całkowicie pominąć. Dotyczyło to zwłaszcza niektórych form odczuwanych bez dyftongu jako „książkowe” – wyraz *strejc* np. występuje z dyftongiem nawet w tekstach kralickich. Z kolei dyftong *ej* w końcówkach zaczął od wieku XVII zanikać, właśnie pod wpływem uzusu kralickiego, jako silnie nacechowany stylistycznie. Wydaje się, że dyftongizacji od początku częściej ulegało *y* niż *i*, ponieważ to pierwsze, występując po spółgłoskach twardych, miało szerszą wymowę (por. Drachovský).

Gramatyki z XVI i XVII wieku dopuszczają dyftong *ej* w rdzeniu, a gramatyki Konstanca i Šteyera (XVII w.) – także *ej* w końcówce wygłosu.

3. Zwężanie *é > í*. Frekwencja rosnąca od XVII wieku zarówno w rdzeniu, jak i w końcówkach, ale generalnie pojawia się tendencja do przewagi ilościowej form ze zwężeniem w końcówkach nad przykładami ze zwężeniem w rdzeniu (szczególnie wyraźna w XVIII wieku). Porák motywuje zwężanie *é > í* w końcówkach obecnością rymów, ale nie jest to, naszym zdaniem, główna przyczyna tego zjawiska. Wiele form ze zwężonym *i* nie ma związku z rymem (przykłady wewnątrz wersu), bardzo wiele przykładów pochodzi z tekstów barokowych pisanych prozą.

Uzus kralicki zaakceptował niektóre (nieliczne) formy ze zwężeniem w rdzeniu (*lip*, *miň*, *kamínek*), nie przyjął natomiast zjawiska zwężania w końcówkach, ponieważ było ono wówczas bardziej ekspresywne niż w rdzeniu (podobnie jak dyftong *y > ej*).

Gramatyki tamtego okresu prezentują wobec tego zjawiska różne stanowiska.

4. Dyftongizacja nagłosowego *ú- > ou-*. Zjawisko nasila się w drugiej połowie XVI wieku. W wieku XVII występuje nieznaczna tendencja rosnąca, przejawiająca się też w rugowaniu opozycyjnych form z nagłosowym *ú-*. Początkowo stylistycznie nacechowane są wyrazy z nagłosowym dyftongiem *ou-*, bo odbierane jako neologizmy, później jednak tracą ekspresywny charakter w związku z rosnącą frekwencją. Dyftongizacja nagłosowego *ú- > ou-* wpłynęła na uzus kralicki silniej niż omówione wyżej cechy – pojawia się na przykład u Komenského, który nie zaakceptował pozostałych cech. Gdyby nie rozchwiany iloczias nagłosowego *ú-*, być może dyftongizacja *ú- > ou-* na dobre przeniknęłaby do uzusu.

Autorzy gramatyk częściej opowiadają się za użyciem nagłosowego *ou-* niż *ú-*.

5. Uproszczenia grup spółgłoskowych. Podobna frekwencja w XVI i XVII wieku (w kierunku stopniowej tendencji zwykłej). Najczęstsze od XVI wieku w dawnym part. praet. act. II., tworzącym czas przeszły złożony (por. *nesl > nes*, *vedl > ved*) – w poezji związane także z metrum. Gramatyka Gebauera (i późniejsze gramatyki) traktują to zjawisko jako dialektalne.

Inne uproszczenia spółgłoskowe miały w tamtym okresie charakter doraźny, ale z perspektywy czasu można powiedzieć, że początki ich funkcjonowania sięgają przełomu XVI i XVII wieku.

6. Narzędnik l. mn. z końcówką *-ma*. Jedyne spośród wyżej omówionych zjawisko z dziedziny fleksji. W XVI wieku jeszcze niewiele tego typu form. Zdecydowanie rosnąca frekwencja od wieku XVII. *Historická mluvnice češtiny* traktuje tę cechę jako zjawisko charakterystyczne dla dialektów i o. č.⁶ Kończówka *-ma* w narzędniku l. mn. wyraźnie pojawia się w pierwszej kolejności wśród przymiotników i zaimków (ew. liczebników) – wyjątkowo tylko odnotowują ją rzeczowniki. Narzędnik l. mn. z końcówką *-ma* najwyraźniej bodaj zapisał się jako cecha charakterystyczna dla baroku.

Wszystkie wymienione wyżej zjawiska były ekspresywne, a im większa była ich ekspresywność, tym silniej odrzucał je uzus kralicki. W związku ze stylistycznym nacechowaniem pełniły już wówczas określoną funkcję w utworach, podkreślając opisywane stany emocjonalne. Stosowanie ich związane było z ekspresywnym kontekstem czy sytuacją, w której autorzy wykorzystywali je – wtedy jeszcze nie do końca świadomie lub nieświadomie – jako środki stylistyczne.

Czy obecność tych zjawisk prowadziła zatem rzeczywiście do rozchwiania normy językowej w okresie pobiałogórskim. Z dzisiejszej perspektywy wydaje się, że tak. Świadczy o tym kilka faktów. Wielokrotnie wspominaliśmy tutaj o niekonsekwencji autorów gramatyk, którzy wypowiadając się np. w części teoretycznej negatywnie na temat protetycznego *v-*, dyftongu *ej*, czy zwięzania *é > í*, w praktyce sami wprowadzali je bądź do tekstu własnej gramatyki, bądź do innych utworów (por. wyżej). Można zatem przypuszczać, że dostawały się one do tekstów mimowolnie, nie jako rezultat świadomego działania ich autorów, a nawet czasem wbrew ich woli (por. hiperpoprawne *ojáci* u Rosy).

Także omówiony wyżej fakt pojawienia się cech uważanych wówczas za ludowe w utworach reprezentujących tzw. „wysoki” styl dowodzi rozchwiania brackiej normy językowej, którego symptomem jest występowanie nieadekwatnych stylistycznie cech językowych. Oczywiście, można tu mówić jedynie o nieadekwatności formalnej (niezgodność z obowiązującym uzusem kralickim), ponieważ obecność tych cech u autora takiego jak Bridel dowodziła raczej, że może pora zacząć te zasady zmieniać.

Cechy te, postrzegane jako negatywne, bo niezgodne z uzusem kralickim, miały jednak tę zaletę, że – jako innowacje – wzbogacały możliwości języka czeskiego. Uzus kralicki prezentował zasady charakterystyczne dla języka pisanego i tworzył coraz większy dystans między jego pisaną i mówioną odmianą. Pojawienie się cech „ludowych” jako wariantów konkurencyjnych dla języka pisanego miało szansę ten dystans zmniejszyć. Cechy te, jak się później okazało, zadomowiły się zresztą na dobre w języku czeskim i funkcjonują w nim do dziś w warstwie *obecná čeština*.

Trudno jednak czynić zarzut Dobrovskiemu i jego następcom, że tego nie przewidzieli, bo nie było to wówczas możliwe. Zdaniem M. Komárka⁷, Dobrovský wybrał jako wzorzec język, w którym panował określony ład i porządek – język baroku, w którym normę językową naruszały uproszczenia fonetyczne charakterystyczne dla języka mówionego, miał małe szanse stać się takim wzorcem. Można to zrozumieć

⁶ A. Lamprecht, D. Šlosar, J. Bauer, op.cit.

⁷ M. Komárek, *František Martin Pelcl jako kodifikator mluvnické normy spisovné češtiny a lingvista*, SaS 56, 1995, s. 34–38.

i uznać za swoistą konieczność, co jednak nie zmienia faktu, że był to powód obecnej dyglosyjnej sytuacji w czeskim systemie językowym. Norma językowa, dla której wzorem był uzus kralkicki, przystawała bowiem najbardziej do języka pisanego, prezentującego „wysoki” styl, natomiast od języka mówionego oddalała się z biegiem czasu coraz bardziej.

Można zrozumieć powody, które skłoniły czeskich budzicieli do wyboru koncepcji języka klasycznego (a nie ludowego) jako modelu dla odradzającego się języka, jednak powstaje pytanie, czy nie było wówczas szans na dokonanie przynajmniej próby podziału na oficjalną i potoczną jego wersję. Proces taki miał miejsce na polskim gruncie językowym – jak już była o tym mowa – w okresie oświecenia, kiedy to kształtował się system językowy literackiej polszczyzny (moment ten uznawany jest przez historyków języka polskiego za początek doby nowopolskiej⁸). Podział taki na czeskim gruncie mógłby uchronić czeszczyznę przed specyficzną „dyglosją”.

Inna jednak była w tym czasie kondycja obu spokrewnionych ze sobą języków. Język polski w okresie oświecenia osiągnął już dojrzałość. Język czeski, po stu pięćdziesięciu latach skutecznej germanizacji, próbował się w pierwszym rządzie odrodzić.

Od wieku XVII pogłębiał się zatem dystans między czeskim językiem piśmienniczym (oficjalnym) a – istniejącym wtedy nieformalnie i poza normą – językiem mówionym (potocznym). W ciągu następnych lat utrwalił się on jeszcze dzięki przedstawicielom czeskiego puryzmu językowego, a zdaniem niektórych, także dzięki przedstawicielom Praskiej Szkoły Lingwistycznej⁹.

W czeskim językoznawstwie ukształtował się i przeważał pogląd, że decydującym okresem dla powstawania czeskiego języka literackiego był wiek XVI (norma językowa), a następnie, po mrokach germanizacji, okres odrodzenia, który sprawił, iż czeski język literacki odrodził się i ostatecznie ukształtował w XIX wieku. Epoka baroku – jak już wspomniano – przedstawiana była w procesie rozwoju języka czeskiego jako okres bardzo niekorzystny. Jak pisze Stich:

„Příčiny toho zřejmě nejsou primárně interně lingvistické; do bohemistického historicky orientovaného výzkumu se promítly obecně axiologické, postojové principy, které souvisely s úvahami historiozofickými, speciálně s tím, co v českém prostředí už přibližně sto let nazýváme ‘spory o smysl českých dějin’”¹⁰.

Niezależnie od tego, jakie były przyczyny negatywnej oceny baroku, w tym także barokowej czeszczyzny przez badaczy – przyszedł czas, aby ją zweryfikować. Jak wynika z naszych badań, okres baroku był dla rozwoju odmiany potocznej języka tak samo ważny, jak wiek XVI dla kształtowania się czeskiego języka literackiego. Mimo że z przyczyn, o których wcześniej była mowa, nie doszło wówczas do podziału na pisaną i potoczną wersję języka czeskiego, to jednak nieformalnie podział taki właśnie w baroku się kształtował.

W świetle powyższych faktów trudno zgodzić się z twierdzeniem, jakoby język czeski po 1620 roku nie przeżywał kryzysu. Okazuje się jednak, że kryzys ten był na tyle twórczy, iż stał się momentem wyodrębniania z czeszczyzny odmiany języka, której cechy prezentuje dziś *obecná čeština*.

⁸ E. Siatkowska, *Rodzina języków zachodniosłowiańskich*, Warszawa 1992, s. 349–350.

⁹ Z. Starý, *Ve jménu funkce a intervence*, Praha 1995.

¹⁰ A. Stich, *Česká spisovnost a nespisovnost – kořeny a přítomnost (Naše postoje k češtině 17. a 18. století)* [w:] *Spisovná čeština a jazyková kultura* 1993, Praha 1995, s. 50.

Wykaz źródeł

Andrýsek Jan, *Pamětní zápis o založení poutního kostela na Kopečku u Olomouce, 1669*, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 95–104.

Balbín Bohuslav, *Přepodivná Matka Svatohorská Maria v zázracích a milostech svých na Hoře Svaté nad městem Přebírami hor stříbrných den po dni víc a víc se stkvějíci...*, 1666, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 109–113.

Bílovský Bohumír Hynek Josef, *Cantator CygnVs...*, 1720; *DoCtřlna Christlana aniMabVs InseVItVra per DoMInICas anni et nonnVLLas festIVItates breVIter aptata...*, 1721, wyd. M. Sládek, antol. *Vitr jest život člověka...*, Praha 2000, s. 37–38 i 291–292.

Bílovský Bohumír Hynek Josef, *Coelum vivum et firmamentum dogmatum Christi id est Doctrinales de gloriosa...virgine Panegyrici...*, 1724, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 31–32.

Bílovský Bohumír Hynek Josef, *Doctrina christiana animabus inservitura, per dominicas anni et non ulla festivitates breviter aptata...*, 1721, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 30–31.

Božan Jan Josef, *Slaviček rajský, 1719*, wyd. Z. Tichá, antol. *Růže, kterouž smrt zavřela*, Praha 1970, s. 259–316.

Tytuły utworów:

Zdrávas, Panno nebeská

Maria, pole vznešené

Ježíši, děťátko spanilé

Černěť já se přistrojím

Jiná o modlitbě Páně v zahradě (Na procházku z kratochvíle)

Předobry Kriste Ježíši

Ó spasitelná hostie

Podvečer tvá čeládka

Ó Panno, matko Ježíše

Na den svatého Antonína paduánského (Jestliže divů hledati budeš)

Na den svatě Máři Magdalény (Kdež mám hledat Ježíše)

Mějte se dobře lucerny

Píseň o mukách pekelných (Rozškleb se, tlamo pekelná)

Píseň o slávě nebeský (Proč, ach, proč v tomto oudolí)

Bridel Bedřich, *Život svatého Ivana 1657*, wyd. Z. Tichá, antol. *Růže, kterouž smrt zavřela*, Praha 1970, s. 331–346.

Tytuły utworów:

Vitání pustin a hor (Vítejte pustiny)

Dychtění po nebi (Ó nejjasnější Králi)

Bridel Bedřich, *Jesličky 1658*, wyd. Z. Tichá, antol. *Růže, kterouž smrt zavřela*, Praha 1970, s. 347–409.

Tytuły utworów:

Rozjímání o nebi v noci (Bohu všemohoucímu)

Narodil se Kristus Pán

Zdrávo buď, ó nemluvítko

Když Panna plačícího

Ach, kdož podpal společný

Rozkoš vánoční (Toto malé děťátko)

Veselé vánoční hody

Zavítej k nám

Slaviček vánoční (Slavičku, milý žáčku)

Druhý slaviček (Vítej, slavičku)

Bridel Bedřich, *Píseň o vebelné boží drahé svátosti oltární 1659*, wyd. Z. Tichá, antol. *Růže, kterouž smrt zavřela*, Praha 1970, s. 411–419.

Bridel Bedřich, *Rozjímání svatého Ignacia 1657*, wyd. Z. Tichá, antol. *Růže, kterouž smrt zavřela*, Praha 1970, s. 421–429.

Bridel Bedřich, *Co Bůh? Člověk? 1658*, wyd. Z. Tichá, antol. *Růže, kterouž smrt zavřela*, Praha 1970, s. 431–451.

Čapek Vojtěch Václav, *Fons aquae vitae to jest Starobylá a zdravochojitedlná studnice svatého Mikuláše, tak od okolních obyvatelův nad pamět lidskou nazvaná..., 1722*, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 108–109.

De educatione juventutis to jest Mravné a spravné jednání o mladeře cvičení a vyhování, v kterémž skrze napověd a odpověd se dokazuje, co mládencům ctnostným přináleží a je okrášluje..., 1715, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 124–126.

Dialogi variarum personarum przed 1620 r. (anonimowe), wyd. M. Kopecký, *České humanistické drama*, Praha 1986, s. 291–333.

Dlouhoveský Jan Ignác, *Strom života uprostřed ráje českého království..., 1690*, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 81–82.

Dlouhoveský Jan Ignác, *Zdoroslaviček na poli pežehnanému 1670*, wyd. Z. Tichá, antol. *Růže, kterouž smrt zavřela*, Praha 1970, s. 583–595.

Tytuły utworów:

Slaviček na poli požehnaném hlas libý vydává (Miluji tebe velice)

Náš slaviček, příliš toulavý (Svatohorská Panno krásná)

Slaviček, když toto odzpíval (Láskou silnou plápolám)

z Dražova Samuel Martinius, *Kázání pohřební při průvodu mrtvého těla urozeného a statečného rytíře pana Bohuslava staršího Ruta z Dirného..., 1630*, wyd. M. Sládek, antol. *Vitr jest život člověka..., Praha 2000*, s. 144–148.

Fischer Kryštof, *Knihy hospodářské skrze dvojctihodného kněze Kryštofa Fišera z tovaryšstva Ježíšova sepsané..., 1706*, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 137–149.

- Fons vitae pro felici morte, Studánka vody života za šťastnou smrt, do níž tři přelíbí duchovní pramínkové se přejší...*, 1656, wyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 118–119.
- Helluo a Judaeus 1608* (anonimowe), wyd. M. Kopecký, České humanistické drama, Praha 1986, s. 273–279.
- Hendl Kolman**, *Kvitkove na pouti emmautynské sebrany, ne všem, jedině těm, který jsou takové, obětované...*, 1703 (?), wyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 90–103.
- Hendl Kolman**, *Trojnásobní dušiček v očistci běda skrze troji O v radost věčnou obráceno, to jest Kázání za mrtvé bratry a sestry velebného bratrstva u svatého Ducha...*, 1703, wyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 43–60.
- Hlava Adam Ignác**, *Strom spanilý, pod Zelenou horou v městě Nepomuku zrostlý, teď v Radnicích uvadlý, dvojitíhodný kněz Daniel Franciscus Claudius, farář města Radnic...*, 1718, wyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 170–180.
- Jenovefa* – anonim. (tłum. z niem. z r. 1784), wyd. J. Kolár i A. Stich, antol. *Tři knížky lidového čtení*, Praha 2000, s. 192–252.
- Kadlinský Felix**, *Zdoroslaviček v kratochvilném hájičku postavený*, wydanie z roku 1665, wyd. Z. Tichá, antol. *Růže, kterouž smrt zavřela*, Praha 1970, s. 521–582.
Tytuły utworów:
Nevěsta Ježíšova vychvaluje svého milého laskavým zpíváním (Nikdy tak ranni denice)
Nevěsta Ježíšova vypravuje svou srdečnou horlivost (Hned rychle, jak se zrána)
Píseň milostná nevěsty Ježíšové v podletí (Již jest zima pominula)
Nevěsta Ježíšova hledá svého ženicha a nachází jej na kříži (Ještě krásné sluněčko)
Zrcadlo lásky na Maří Magdaléně (Ještě krásné sluněčko)
Ecloga aneb Pastýřské rozmlouvání, kdež dva pastýři, Mavon a Davon, své dary vypravují (Když jsou v vejchodní strany)
Toužebné rozmlouvání Krista Pána (Jsa trápením obklíčený)
Ecloga aneb Pastýřské rozmlouvání o Kristu ukřižovaném (Brzy zrána, jak žádaná slunečná světlost)
Na den Božího těla (Sem, sem, ó dcero sionská)
- Kelský Antonín Jan**, *Conciones festivales in totius anni festa...*, 1734, wyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 72–83.
- Kleklar Jan**, *Semeno slova Božího aneb Kázání nedělní k užitku a k naučení duchovnímu všem, kteříž čísti budou, vzlášť pak ku pomoci začínajících kazatelův...*, 1701, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 28–29.
- Knihá kuchařská, v které se pro pamět lidskou o rozdílných krmích masitých, tak také krmí postních, jich, kaši a polívek rozdílným způsobem vypisuje...*, 1712, wyd. M. Sládek, antol. *Malý svět jest člověk*, Praha 1995, s. 133–137.
- z Kochemu Martin**, *Veliký život Pána a Spasitele našeho Krista Ježíše...*, 1698, wyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 84–89.
- Komenský Jan Amos**, *Kancionál 1659*, wyd. Z. Tichá, antol. *Růže, kterouž smrt zavřela*, Praha 1970, s. 453–520.

Tytuły utworów:

- Žalm XXIII. *Hospodin nejlepší opatrovník (Hospodin ráčí sám pastýř můj býti)*
 Žalm XXXV. *Boha na pomoc bráti proti nepřátelům – nejlepší zbraň (Vstup na odpor mým odpůrcím)*
 Žalm XLV. *Krista s církví snoubení (Mé srdce vzácných věcí k zvěstování)*
 Žalm XLIX. *Marnost světa a slávy jeho (Všickni národové pozorujte)*
 Žalm LXXIV. *Vroucí k Bohu upění v čas hrozného cirkve soužení (Proč nás tak dlouho, Bože, opouštíš)*
 Žalm CII. *V dlouhé těžkosti a tesknosti. Modlitba. (Slyš mě, Pane, tě vzývání)*
Jobovo v netrpělivost upadnutí a nad narozením svým naříkání (Ó by byl zahynul ten den)
Modlitba Šalomounova za moudrost (Otců mých Bože, milosrdenství)
Píseň písní Šalomounových
Víra o Bohu Otcí a skutku stvoření (Věčně Bůh jsa nepočatý)
Děkování za všelijaká boží dobrodini (Má duše, Pána svého chval)
Rozkoš duše věřící (Ó má dennice přemilá)
Toužení duše věřící po svém nebeském choti (Ach, smutku můj)
Život nás na světě jen pout (Všechn život všech nás lidí)
Žehnání se duše věrné s světem (Již se z tebe ubírám)
O desíti pannách (Aj, Ženich jde!)

Konáč z Hodiškova Mikuláš, *Hra pěkných příprovidek 1547*, wyd. M. Kopecký, České humanistické drama, Praha 1986, s. 25–40.

z Kotnova Jan Hubatius Milo, *Umíráček pobožný...*, 1725, wyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka..., Praha 2000, s. 296.

Košetický Evermod, *Kniha kuchařská, 2. polovina 17. stol.*, wyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 128–132.

Kožlanský Bartoloměj, *Monumentum: památka pohřební o živoyu a smrti urozeného a statečného rytíře pana Tomáše z Proseče a na Jirnách...*, 1624, wyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka..., Praha 2000, s. 142–143.

Kronyky dvě, *První: O Štylfridovi, statečném rytíři, knížeti a pánu českém. Druhá: O Brucvikovi, synu jeho, též knížeti a pánu českém, nyní vnově vytištěné...*, 1752, wyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 154–156.

Kronyky jisté a pravdivé, *kerak se tohoto roku v Moravě hořící kříž s dvouma sloupy na nebi viděti dal...*, 1711, wyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka..., Praha 2000, s. 260–263.

od sv. Křtitele Jiljí (?), *Kázani dvoje pohřební nad otcem a synem, totiž urozenými a statečnými rytíři panem Jozue Kořenským z Terešova a na Meziříčí...* 1654, wyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 202–211.

Lamentací po spáchaném skutku Jana Kučery, *kantora radborského, provinění své uznávajícího...* 1736 (?), wyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka..., Praha 2000, s. 268–271.

Lauritsch Josef, *První věk Rodičky Boží Rušánské nebo Kronycká zpráva o počátku, ctění a dobrodiních starožitého rušánského obrazu Marie Matky Boží...*, 1743, wyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 83–84.

- Lomnický z Budče Šimon**, *Komedia aneb Hra kratičká*, druk. ok. 1595 r., vyd. M. Kopecký, České humanistické drama, Praha 1986, s. 199–244.
- Magelona** – anonim. (oryg. z r. 1565; tłum. z niem. z r. 1780), vyd. J. Kolár i A. Stich, antol. Tři knížky lidového čtení, Praha 2000, s. 111–191.
- Maget Jan**, *Kázání pohřební obsahující v sobě všeliké vznešené skutky, mravův vejbornost a rozmanitých nábožných ctností chválytebný Boha bojící život...*, 1667, vyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka..., Praha 2000, s. 189–206.
- Manni Giovanni Battista**, *Věčný pekelný žalář aneb Hrozné pekelné muky, obrazy a příklady v jazyku vlaském po čtyřicetikráte na světlo vyšlými vypodobněné a nyní vnově na česko přeložené...*, 1676, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 69–73.
- Marek Damascen**, przedmowa do postylli *Troji chléb nebeský pro lačný lid český, od Pisma svatého, snešení nábožného, učitelův církevních a Otcův svatých vypůjčený a k nedělnímu občerstvení všem milým vlastencům představený...* 1728, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 11–13.
- Marek Damascen**, *Troji chléb nebeský pro lačný lid český, od Pisma svatého, snešení nábožného, učitelův církevních a Otcův svatých vypůjčený a k nedělnímu občerstvení všem milým vlastencům představený...* 1728, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 36–44.
- Marek Damascen**, *Troji chléb nebeský pro lačný lid český, od Pisma svatého, snešení nábožného, učitelův církevních a Otcův svatých vypůjčený a k nedělnímu občerstvení všem milým vlastencům představený...* 1728, vyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka aneb život a smrt v české barokní próze, Praha 2000, s. 30–31.
- Marek Damascen**, *Vůdce cesty všech pobožně putujících do Hájku svatého, milostí Boží a velikými dobrodiními Marie Panny krásně se zelenajícího, v svém převeselém lorenském domečku dvě míle od Prahy za Bílou horou ležícího...* 1718, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 105–108.
- Meluzína** anonim. (oryg. ok. 1595 ; tłum. z niem.), vyd. J. Kolár i A. Stich, antol. Tři knížky lidového čtení, Praha 2000, s. 7–110.
- Michna z Otradovic Adam**, *Česká mariánská muzika 1647*, vyd. Z. Tichá, antol. Růže, kterouž smrt zavřela, Praha 1970, s. 73–114.
- Tytuły utworów:
- Vánoční noc (Chtíc, aby spal)*
Vánoční magnét a střelec (Vítej, Pane Jezu Kriste)
Vánoční kolíbka a kolibáni (Čas jest, děťátko)
Vánoční hospoda (Když veškeren svět byl popsán)
Lahodnost Kristova (Sladký med jest pouhá hořkost)
Rána života od ruky Spasitele (Raní mne – však jaká rána?)
Svaté lásky labyrint (Ach, ach, nevím, kudy kam)
Láska k lásce suplikuje (Poslyš, Ježíši, vzdychání)
Boží jednota a trojice (Ó Bože můj, ó kdo jsi ty?)
Utrpnost křesťana s rodičkou boží pod křížem (Stála matka litující)
Mariánský rytíř (Z celého srdce miluji)
Mariánské Ave (Stotisickrát pozdravuji)

Mariánská myslivost (Mariánští milovníci)
Duše v očistcovém ohni (Není, není v mé možnosti)

Michna Adam z Otradovic, *Loutná česká 1666*, vyd. Z. Tichá, antol. Růže, kterouž smrt zavřela, Praha 1970, s. 115–154.

Tytuly utworów:

Předmluva (Kdo by tě chváliti žádal)
Povolání duchovně nevěsty (Byly tři někdy bohyně)
Matky boží slavná nadání (Ó vinšovaná hodino)
Svadební prstýnek (Kleopatra, hrdá žena)
Panenská láska (Sem všickni lidé přistupte)
Žehnání s světem (Ach, jak ve mně srdce hoří)
Duchovní svadební lázeň (Již jest lázeň zatopena)
Duši věno (Povstaň, srdce milující)
Anjelské přátelství (Nebeští kavalerové)
Svadební věneček (Posypte mně s kvítkami)
Den svadební (Začněte, panny, spívati)
Domácí vojna mezi duši a tělem (Kdež pospícháš, hříšné tělo)
Smutek bláznivých panen (Ó žalostné dřímání)

Michna Adam z Otradovic, *Svatoroční muzika 1661*, vyd. Z. Tichá, antol. Růže, kterouž smrt zavřela, Praha 1970, s. 157–206.

Tytuly utworów:

Píseň adventní (Hle, přijde Pán, Spasitel náš)
O narození Pána Krista (Děťátku my prospěvůjme)
Jiná o narození Pána Ježíše (Nuž, anděličkove)
Na Nové léto (Co jest to smutného)
O svatě panně Dorotě (Pěknou dnes velmi růžičku)
O svatých Crhovi a Strachotovi (Svatí Crho a Strachoto)
Rozjímání umučení Syna božího (Plačte andělové)
Poslední rozloučení Syna božího s svou nejmilejší matkou (Když čas přišel)
Slavné Syna božího vzkříšení (Ó převeselá novina)
Píseň času majového (Májové kvítky zbírejte, dítky)
O Duchu svatém (Ach, jak mám srdce studené)
O svatém Prokopu, patronu české země (Spívejte poustevníčkovi)
Druhá o svatém Ignaciuovi (Všem se sluší radovati)
Svatý Hippolyt, červená mučedlnická jindřichohradecká růže (Jaký to kvítek červený)
O svatém Václavu, patronu a dědici českém (Svatý Václave, kníže náš)
O svatě Kateřině mučedlnici (Svatá Kateřina panna)
Outočiště bídných (Ó Bože můj, ó láska má)
O věčnosti (Čeho po svém skončení)
Pohrzení pomijejícího světa (Co pomahá světská sláva)

Mladota ze Solopysk Adam Hynek, *VÁLE aneb Poslední žehnání a loučení vysoce urozené panny P. Kateřiny Anny rozené šlechtičny z Řičan...*, 1674, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 223–230.

Motěšický Kašpar, *Suscitabulum poenitentiae, Budič pokaní, to jest XXVI kající kázání, v nichž se obsahuje potřebná zpráva o pokaní...*, 1683, vyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 153–156.

- Mouřenín z Litomyšle Tobiáš**, *Historia kratochvilná o jednom selském pacholku, 1604*, vyd. M. Kopecký, České humanistické drama, Praha 1986 s. 245–263.
- Mouřenín z Litomyšle Tobiáš**, *Vejstupný syn 1604*, vyd. M. Kopecký, České humanistické drama, Praha 1986, s. 265–272.
- Náchodský Štěpán František**, *Sancta curiositas. To jest Svatá všetečnost aneb Nová novým způsobem vydaná postilla katolická...*, 1707, vyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 38–41.
- Nitsch Daniel**, *Berla královská Jezu Krista to jest Slovo Boží, jehožto mocí a právem Kristus Ježíš, pán a král náš milostivý, v srdcích našich vládne a panuje...*, 1709, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 198–201.
- Památka při pohřbu nebožky paní Anýžky Šlapalky, u přítomnosti mnoho lidu v chrámě Páně městys Humpolce, založení svatého Mikoláše, v roku 1687 9. prasince učiněna, nebožce k lehkému odpovídání, slovně opatrnému panu Janovi Šlapalovi, jejímu synu, téhož času primasovi, a celému vzácnému přátelstvu k potěšení, anobř budoucně na nebožku k pamatování. Nebo svatě a spásitedlně jest pamatovati na mrtvé, aby od hříchův byli zproštěni, 1687, vyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 181–187.**
- Pellischotti Michal**, *Trinitas dominicalis to jest Trojice nedělní anebo Kázání troje na každou neděli od svatodušních svátků až do adventu...*, 1743, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 27–28.
- Petschacher Gerard**, *Blahoslavená Panna Cellenská, nesčíslnými zázraky a nevyvažitedlnými milostmi bez přestání se stkvoucí...*, o muži, který se upsal ďáblu 1738, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 84.
- Petschacher Gerard**, *Blahoslavená Panna Cellenská...*, o ovčákovi a démonech 1738, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 84–85.
- Petschacher Gerard**, *Blahoslavená Panna Cellenská...*, o uzdravení neposlušného dítěte 1738, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 115.
- Petschacher Gerard**, *Blahoslavená Panna Cellenská...*, o útěku z tureckého zajetí 1738, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 115–117.
- Plsně nábožně, první o smrti, jak si namluvila jednohládence, kolem roku 1750, vyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 263–266.**
- Polapená nevěra 1608** (anonimowe), vyd. M. Kopecký, České humanistické drama, op.cit., s. 281–288.
- Popsání vykonané ekzekuci dne 11. aprilis roku 1738 nad tím mordýřem Janem Walnerem v královském městě Brně v Markrabství moravském, který dne 6. martii téhož roku na Horách Kutných osum osob v domě Kalkusovským přehrozně zamordoval a mnoho tisíc zlatých na penězích a jiných věci jest zloupal a odstranil, 1738, vyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 278–280.**

Prohlédnutí Páně dobrým k potěšení, zlým k přestrašení, všem k spasitedlné vejstraze sloužící..., příklad o tom, jak si Kristus na obraze zacpával uši 1723, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 80–81.

Prohlédnutí Páně dobrým k potěšení, zlým k přestrašení, všem k spasitedlné vejstraze sloužící..., Co se s tím obrazem Božího umučení novově přihodilo 1723, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 113–115.

Prugger Martin, Kniha naučení a pikladův, v který ačkoliv sprostě, však světlé, ale i dukladně se představuje celý katechismus... o právním příteli, 1745, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 29–30.

Prugger Martin, Kniha naučení a pikladův, v který ačkoliv sprostě, však světlé, ale i dukladně se představuje celý katechismus... o ožralci a jeho zbožné manželce, 1745, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 82–83.

Prugger Martin, Kniha naučení a příkladův, v který, ačkoliv sprostě, však světle, ale i dukladně se představuje celý katechismus..., 1758, vyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka..., Praha 2000, s. 31–35; 289–290.

Přední křest'anského člověka starost. To jest Časná a blízká příprava k dobré smrti, k tomu způsob a hotovost umírání a skonání..., 1644, vyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka..., Praha 2000, s. 110–111; 116–117; 125–126; 136; 280–286.

Přehrozný příběh, který se stal v Hoře Kutný léta 1738 dne 6. března v domě Kalkusovskm..., 1738, vyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka..., Praha 2000, s. 273–277.

Rosa Václav Jan, Discursus Lypirona 1651, vyd. Z. Tichá, Smutní kavaleři o lásce, Československá Akademie Věd, Památky staré literatury české, svazek 31, Praha 1968, s. 105–201.

Rosa Václav Jan, Pastýřské rozmlouvání o narození Páně 1672, vyd. Z. Tichá, antol. Růže, kterouž smrt zavřela, Praha 1970, s. 665–667.

Rosignoli Carlo Gregorio, Zázrakové Boží v svatých jeho z jejich životů vytažení..., 1718, vyd. M. Sládek, antol. Vitr jest život člověka..., Praha 2000, s. 292–295.

Rozenplut ze Švarcenbachu Jan, Kancionál, to jest sebrání spěvův pobožných..., 1601, vyd. Z. Tichá, antol. Růže, kterouž smrt zavřela, Praha 1970, s. 31–71.

Tytuły utworów:

Piseň, která se v kostele od čtyř pacholat na čtyry kůry spívati může (Budíž pochválen Bůh)

Zázrak a div neslychaný

Děněte vrata průchodící

Divné boží narození

O Sola magnarum urbium (Betléme, mezi jinými šťastnější's městy)

Pange, lingua, gloriosi (Baje přeslavné vítězství)

Skonání Ježíšovo na kříži (Smutné, ach, a přežalostné),

Správce světa nejmocnější

Jiný, těž ranní spěv sv. Ambrože. Aeternae rerum conditor (Ó Bože náš všemohoucí)

Před jídlem (Ó Bože, který's vše stvořil)

Kdy živé, mrtvé souditi přijde

Jiná velikonoční. Mundi renovatio nova parit gaudia (Všeho světa obnovení)

Sborníček Anny Vitanovské 1631, wyd. Z. Tichá, Smutní kavaleři o lásce, Československá Akademie Věd, Památky staré literatury české, svazek 31, Praha 1968, s. 77–102.

Tytuły utworów:

První (Prosím, má dámo, pověz mi)
Jiná. Má svou notu. (To neštěstí přeukrutně)
Jiná. Má svou notu. (Milosti se hrubě trápím)
Jiná, vnově složená. (Mé srdce strápené, zarmoucené)
Jiná pěkná písnička. (Vítězství sem obdržel nyní)
Jiná, též pěkná. (Ach, mé koťátko)
Žalm 121 svatého Davida (Láska velikou milost činí)
Jiná kratičká. (Ach, dnešní den žalostí)
Jiná, veselá. (Veselá býti nemohu)
Jiná písnička. (Klus, klus, klus, klus, zaklusej)
(Bez nadpisu) (Mé srdce tajně trápený)
(Bez nadpisu) (Adio, s láskou se žehnám)
Píseň soldatská vnově složená (Kupido, pachole slepý)
Žaltář v krátkosti sebrany (Ach, klenote můj)
Jiná písnička (Má milá radosti)
Jiná pěkná (Ach, já nešťastný kavalír)
Kuranda (Zdaž mi co zpomáhá nařikání?)

Selský masopust 1588 (anonim.), wyd. M. Kopecký, České humanistické drama, op.cit., s. 199–244.

Sies Jan, *Sladký napoj jak při trpké nemoci, tak při hořké smrti duši posilňující...*, 1755, wyd. M. Sládek, antol. Vítř jest život člověka..., Praha 2000, s. 119–120; 128–130.

Solamen aegrotantium aneb Duchovní těšení všem lidem stonajícím, též velebným P.P. farářům i jiným správcům duchovním, kteříž lidské duše při posledním čase sobě poručené mívají, velmi potřebné a užitečné..., 1674, wyd. M. Sládek, antol. Vítř jest život člověka..., Praha 2000, s. 112–116; 121–124; 126–128.

Strouha Mikuláš Augustin, *Los smrti aneb Poslední žehnání a loučení s nejmilejšími přáteli na místě dvojitýchodného a vysoce učeného kněze pana Jiří Prokopa Lose...*, 1692, wyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 213–220.

Šteyer Matěj Václav, *Kancionál český 1687*, wyd. Z. Tichá, antol. Růže, kterouž smrt zavřela, Praha 1970, s. 207–258.

Tytuły utworów:

Ó pacholátko přemilé
Sem, sem dělátko
Umučení našeho Pána Jezukrista
Šel přes potok Cedron
Když Pán Ježíš na kříži pněl
Léto chvíle této veselé vydává
V pátku neděli po Třech králích (Jestliť pěkné podobenství)
V neděli Květnou (Co Matouš evangelista)
V neděli velikonoční (Když sobota pomínula)
Zdrávas, oděna sluncem
Ó světa rozkoše vítejte
Sedmero tvých radostí
Dnes společně vychvalůjme

Na den sv. Prokopa opata (Zpívejme poustevníkovi)

Na den sv. Václava (Když let osm set bylo)

Když se den zlatý schyluje

Rozmlouvání duše v souzení s Pánem Ježíšem (Když pak přijde můj Pán Ježíš)

Ó podvodná světa krásu

Ukrutná smrt, přehrozná smrt

Šteyer Matěj Václav, *Postilla katolická na dvě částky rozdělená, nedělní aneb Vejkladové evangelia, kteráž se podle řádu a obyčeje svaté římsko-katolické církve na každou neděli a na každý svátek v slavném českém království a margrabství moravském přes celý rok čítají...*, 1691, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 31–35 oraz 76–80.

Šteyer Matěj Václav, *Postilla katolická na dvě částky rozdělená, nedělní a sváteční, aneb Vejkladové na evangelia, kteráž se podle řádu a obyčeje svaté římskokatolické církve na každou neděli a na každý svátek v slavném českém království a markrabství moravském zasvěcený přes celý rok čítají...*, 1691, vyd. M. Sládek, antol. Vít jest život člověka..., Praha 2000, s. 35–36

Tragedie neb Hra žebračů, po 1573 (anonim.), vyd. M. Kopecký, České humanistické drama, op.cit., s. 41–76.

Velmi kratochvilné čtení o schytralé Finettě, jinak Popelce tak nazvané, pro vyražení mladým lidem z německého jazyku na česko přeložený..., 2. pol. 18 stol., vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 159–189.

Vierius Matěj, *CHRISTOSLAUS aneb Život Kristoslava knížete, z něhož každý křesťanský člověk velmi pěkný příklad vejstrahu a naučení sobě vzíti může...*, 1689, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 73–76.

Vodňanský Tobiáš Adalberstus, *Zrcadlo křesťanského života a blahoslaveného skončení. Z Písem svatých a jiných rozličných autorů ku potěšení věrných Čechů, zvláště exulantů zarmoucených a ku památce dvjctihodného a učeného muže pana mistra Václava Melissea Lounského...*, 1631, vyd. M. Sládek, antol. Vít jest život člověka..., Praha 2000, s. 149–153.

de Waldt Ondřej František Jakub, *Chválo-řeč neb Kázání na některé svátky a obzvláštní roční slavnosti svatých Božích složené...*, ukázka z kázání na den sv. Prokopa, 1736, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 25–26.

de Waldt Ondřej František Jakub, *Chválo-řeč neb Kázání na některé svátky a obzvláštní roční slavnosti svatých Božích složené...*, kázání na den Stětí sv. Jana Křtitele 1736, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 45–60.

de Waldt Ondřej František Jakub, *Chválo-řeč neb Kázání na některé svátky a obzvláštní roční slavnosti svatých Božích složené...*, o Istivé a užvaněné děvečce 1736, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 85–86.

de Waldt Ondřej František Jakub, *Chválo-řeč neb Kázání na některé svátky a obzvláštní roční slavnosti svatých Božích složené...*, o tom, jak chudá vdova přišla k penězům 1736, vyd. M. Sládek, antol. Malý svět jest člověk, Praha 1995, s. 86–87.

Záhrobský z Těšínu Jan, *Héli*, 1582, vyd. M. Kopecký, České humanistické drama, op.cit. s. 77–170.

Zatracený duše hádka s tělem svým 1680, vyd. Z. Tichá, antol. Růže, kterouž smrt zavřela, Praha 1970, s. 317–330.

Zrcadlo pobožnosti pravokřesťanské, to jest Rozličná a pobožná duchovní cvičení přes celý den s přípravou k smrti. Potom patero hodiniek. Naposledy ustanovení bratrstva Zvěstování Panny a Rodičky Boží Marie v městě Hradci Králové nad Labem. Nákladem J.M.P. pana Františka Libštejnského z Kolovrat etc. léta 1630, vyd. M. Sládek, antol. Vítr jest život člověka..., Praha 2000, s. 130–133.

Bibliografia

- Auty R., *Jazykové koncepcie u Dobrovského a Jungmanna* [w:] *Slovanské spisovné jazyky v době obrození*, Praha 1974, s. 122–124.
- Balowska G., „*Obecná čeština*” w utworach M.A. Šimáčka [w:] *Odrodzenie Narodowe w Czechach i na Słowacji*, Kraków 1999, s. 259–267.
- Barnet V., *Vztah komunikativní sféry a různotvaru jazyka v slovanských jazycích*, „*Slavia*” 46, 1977, s. 337–347.
- Basaj M., *O uwarunkowaniach odrodzenia językowego w Czechach* [w:] *Odrodzenie Narodowe w Czechach i na Słowacji*, Kraków 1999, s. 159–165.
- Bauer J., Lamprecht A., Šlosar D., *Historická mluvnice češtiny*, Praha 1986.
- Bauer J., Lamprecht A., Šlosar D., *Historický vývoj češtiny*, Praha 1977.
- Bednarczuk L., *Czy istnieją wpływy niemieckie w fonetyce czeskiej?* [w:] *Odrodzenie Narodowe w Czechach i na Słowacji*, Kraków 1999, s. 47–56.
- Bělič J., *Vznik hovorové češtiny a její poměr k češtině spisovné* [w:] *Československé přednášky pro IV. mezinárodní sjezd slavistů*, 1958, s. 59–71.
- Bělič J., Havránek B., Jedlička A., Trávníček Fr., *K otázce obecné češtiny a jejího poměru k češtině spisovné*, SaS 22, 1961, s. 98–107.
- Bělič J., Havránek B., Jedlička A., *Problematika obecné češtiny a jejího poměru k češtině spisovné*, SaS 23, 1962, s. 108–126.
- Bělič J., *Sedm kapitol o češtině*, Praha 1958.
- Benešovsky M., *Grammatica bohémica...*, *Grammatyka Czeska*, J. Dačický, Praha 1577.
- Blahoslav J., *Grammatika česká, dokonaná l. 1571* (vyd. J. Hradil a J. Jireček), Vídeň 1857.
- Bogoczová I. a kol., *Tváře češtiny. Spisy filozofické fakulty Ostravské univerzity*, Ostrava 2000.
- Brabcová R., *Stylová charakteristika slovní zásoby v mluvených projevech*, NŘ 57, 1974, s. 122–127.
- Chloupek J., *Dichotomie spisovnosti a nespisovnosti*, Brno 1986.
- Chloupek J., *Knižka o češtině*, Praha 1974.
- Chloupek J., *Útvarová diferenciacie a slohová stratifikace češtiny dnes*, SČJK 1993, Praha FF UK 1995, s. 41–47.
- Cuřin F., *Vývoj českého jazyka a dialektologie*, Praha 1977.
- Cuřin F., *Vývoj spisovné češtiny*, Praha 1985.
- Černý V., *Až do předsíně nebes. Čtrnáct studií a baroku našem i cizím*, Praha 1996.
- Česká literatura od počátku k dnešku* (opr. J. Lehár, A. Stich, J. Janáčková, J. Holý), Praha 1998.
- Čeština za školou*, pod red. K. Hausenblasa i J. Kuchařa, Praha 1979.
- Damborský J., *Walka o język w polskim Oświeceniu i czeskim Odrodzeniu Narodowym* [w:] *Odrodzenie Narodowe w Czechach i na Słowacji*, Kraków 1999, s. 167–173.
- Daneš F., *K dvěma základním otázkám kodifikace*, NŘ 60, 1977, s. 3–13.
- Daneš F., *Malý průvodce po dnešní češtině*, Praha 1964.
- Daneš F., *Příspěvek k poznání jazyka a slohu Haškových „Osudů dobrého vojáka Švejka”*, NŘ 1954, s. 124–139.
- Daneš F., *Situace češtiny: perspektiva a retrospektiva*, SČJK 1993, Praha FF UK 1995, s. 23–31.
- Daneš F., *Pojem „spisovného jazyka” v dnešních společenských podmínkách* [w:] *Jazyk a text I, část II*, s. 289–296.

- Dobrovský J., *Dějiny české řeči a literatury*, Praha 1951 (z niem. oryginału *Geschichte der Böhmischen Sprache und Literatur –1792 –* przetłumaczył B. Jedlička).
- Dokulil M., *K otázce normy spisovného jazyka a její kodifikace*, SaS XIII 1951–1952, s. 135–140.
- Drachovský J., *Grammatica Boemica in V libros divisa*, Olomouc 1660.
- Dvončová J., *Dynamika tvaroslovných norem spisovné a obecné češtiny ve výuce češtiny na Slovensku* [w:] *Dynamika současné češtiny z hlediska lingvistické teorie a společenské praxe*, Praha 1988, s. 149–154.
- Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1994.
- Encyklopedický slovník češtiny*, Praha 2002.
- Ertl V., *Časové úvahy o naší mateřštině*, Praha 1929.
- Ferguson C.A., *Diglossia*, „Word” 15, 1959, s. 325–340.
- Filipec J., *K problematice jazykových variant*, SaS 41, 1980, s. 308–313.
- Filipec J., *Překlady Josefa Jungmanna a vývoj spisovné češtiny* [w:] *Slovanské spisovné jazyky v době obrození*, Praha 1974, s. 157–168.
- Findra J., *Norma, úzus, jazyková praxe* [w:] *Jazyková politika a jazyková kultura*, Bratislava 1986, s. 236–244.
- Flajšhans V., *Náš jazyk mateřský*, Praha 1924.
- Fundová M., *K počátkům pronikání obecné češtiny do jazyka české prózy*, NŘ 48, 1965, s. 21–29.
- Furdal A., *Klasifikacja odmian językowych (na materiale polskim i czeskim)*, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, Wrocław 1964, s. 30 i n.
- Gebauer J., *Historická mluvnice jazyka českého, I. Hlásoklovi*, Praha–Videň 1894.
- Gebauer J., *Historická mluvnice jazyka českého. Tvaroslovi. I. Skloňování*, Praha 1960.
- Gebauer J., *Historická mluvnice jazyka českého. Tvaroslovi. II. Časování*, Praha 1958.
- Gebauer J., *Historická mluvnice jazyka českého. Skladba*, Praha 1929.
- Gebauer J., *Slovník staročeský, I–II*, Praha 1970.
- Hádek K., *Ke kvantitě samohlásek v češtině 17. století*, „Listy filologické” 93, 1970, s. 44–53.
- Hašek J., *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války*, t. 1–2, Praha 1983.
- Hausenblas K., *Styly jazykových projevů a rozvrstvení jazyka*, SaS 23, 1962, s. 189–201.
- Hausenblas K., *Vývoj předmětového genitivu v češtině*, Praha 1958.
- Hausenblas O., *K tzv. pronikání obecné češtiny do spisovného jazyka*, SaS 54, 1993, s. 97–106.
- Havránek B., *Jungmannův význam pro nový rozvoj slovní zásoby spisovné češtiny* [w:] *Slovanské spisovné jazyky v době obrození*, Praha 1974, s. 195–203.
- Havránek B., *Studie o spisovném jazyce*, Praha 1963.
- Havránek B., *Teorie spisovného jazyka*, NŘ 1969, s. 65–77.
- Havránek B., *Úkoly spisovného jazyka a jeho kultura* [w:] *Spisovná čeština a jazyková kultura*, Praha 1932, s. 32–84.
- Havránek B., *Vývoj spisovného jazyka českého, Českosl. vlastivěda II*, Praha 1936, s. 1–144.
- Hirschová M., *Pokleslé vyjadřování – běžná norma spontánních projevů?*, SČJK 1993, FF UK Praha 1995, s. 101–103.
- Horálek K., *Jazyk jako system a norma*, NŘ 55, 1972, s. 65–68.
- Horálek K., *Úvod do studia slovanských jazyků*, Praha 1962.
- Hrabák J., *Několik úvah o obecné češtině a vulgarismech v současné české próze*, NŘ 45, 1962, s. 289–298.
- Hrabák J., Jeřábek D., Tichá Z., *Průvodce po dějinách české literatury*, Praha 1978.
- Hrabák J., *Studie ze starší české literatury*, Praha 1951.
- Hronek J., *Obecná čeština*, Praha 1972.
- Hronek J., *Poznámky k mluvené češtině*, NŘ 75, 1992, s. 120–129.
- Hronek J., Sgall P., *Sbližování spisovné a obecné češtiny*, NŘ 82, 1999, s. 184–191.
- Hujer O., *Příspěvky k historii a dialektologii českého jazyka*, Praha 1961.
- Hujer O., *Vývoj jazyka československého, Československá vlastivěda, III*, Praha 1934.
- Jakubec J., *Dějiny literatury české, I–II*, Praha 1929–1934.

- Jandyt V., *Grammatica Linguae bohemicae*, Praha 1704.
- Jedlička A., *Konstituování teorie spisovného jazyka a přínos B. Havránka k všestrannému rozvoji studia spisovných jazyků*, „Slavica Pragensia” 34, Praha 1990, s. 59–82.
- Jedlička A., *K problematice normy a kodifikace spisovné češtiny*, SaS 24, 1963, s. 9–20.
- Jedlička A., *K úloze umělecké literatury ve vývoji spisovných jazyků slovanských* [w:] *Československé přednášky pro V Mezinárodní Sjezd Slavistů v Sofii*, Praha 1963, s. 31 i n.
- Jedlička A., *Spisovný jazyk, jeho teorie a praxe, v pojetí Josefa Jungmanna* [w:] *Slovanské spisovné jazyky v době obrození*, Praha 1974, s. 147–156.
- Jedlička A., *Spisovný jazyk v současné komunikaci*, Praha 1978.
- Jedlička A., *Typy norem jazykové komunikace*, SaS 43, 1982, s. 272–281.
- Jedlička A., *Vývojová dynamika současné spisovné češtiny*, NŘ 52, 1969, s. 79–95.
- Jedlička A., *Zjišťování mluvnické normy soudobé spisovné češtiny*, NŘ 34, 1950, s. 121–132.
- Jelínek M., *Český jazykový purismus v dějinách kultury novodobé spisovné češtiny*, JA 22, 1985, s. 113–117.
- Jelínek M., *Kultura jazyka a kultura řeči*, SČJK 1993, Praha FF UK 1995, s. 31–40.
- Jungmann J., *Slovo k statečnému a blahovzdělanému Bohemariusovi* [w:] *Boj o obrození národa*, Praga 1948.
- Jungmann J., *Krátká historie národu, osvícení a jazyka*, Praha 1947.
- Jungmann J., *Sebrané spisy*, v Praze 1803.
- Kalista Z., *Tvář baroka*, Londýn 1989.
- Kamiš A., *Slovní zásoba české publicistiky 18. století*, Praha 1974.
- Kamiš A., *K rozsahu protetického v- v 16. století*, „Slavica Pragensia” I, 1959, s. 87–91.
- Klemensiewicz Z., Lehr-Splawiński T., Urbańczyk S., *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1964.
- Klimeš L., *K vývoji české slovní zásoby v 2. polovině XVII století* [w:] *Sborník Pedagogického Institutu v Plzni, Jazyk a literatura IV*, Plzeň 1962, s. 15 i n.
- Komárek M., *Historická mluvnice česká, Hláskosloví*, Praha 1958.
- Komárek M., *František Martin Pelcl jako kodifikátor mluvnické normy spisovné češtiny a lingvista*, SaS 56, 1995, s. 34–38.
- Komenský J.A., *Dvěře gazyků odewřeně*, Lešno 1633.
- Konstanc J., *Lima Linguae Boemicae, To gest Brus Gazyka Českého...*, Praha 1667.
- Kopečný F., *Nářeči Určic a okolí*, Praha 1957.
- Kraus J., Kuchař J., Stich A., Šticha F., *Současný stav a vývojové perspektivy kodifikace spisovné češtiny*, SaS 42, 1981, s. 228–238.
- Křístek V., *Dobrovský, Jungmann a předpoklady českého jazykového obrození* [w:] *Slovanské spisovné jazyky v době obrození*, Praha 1974, s. 115–121.
- Křístek V., *Kritéria periodizace českého jazykového vývoje*, SaS XXXVII, 1976, s. 177–183.
- Kučera H., *Phonemic variations of Spoken Czech*, „Word” 11, 1955, s. 575–602.
- Kučera H., *The Phonology of Czech*, ‘S-Gravenhage, 1961.
- Labocha J., *O odmianach językowych współczesnej polszczyzny i czeszczyny* [w:] *Studia z filologii słowiańskiej*, Kraków 2000, s. 131–136.
- Lamprecht A., Šlosar D., Bauer J., *Historická mluvnice češtiny*, Praga 1986.
- Lamprecht A., *Vývoj fonologického systému českého jazyka*, Brno 1966.
- Lehr-Splawiński T., Piwarski K., Wojciechowski Z., *Polska – Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, Katowice–Wrocław 1947.
- Lehr-Splawiński T., Stieber Z., *Gramatyka historyczna języka czeskiego*, Warszawa 1957.
- Lotko E., *Čeština a polština v překladatelské a tlumočnické praxi*, Ostrava 1986.
- Malý staročeský slovník*, red. J. Bělič, A. Kamiš, K. Kučera, Praha 1978.
- Magnuszewski J., *Historia literatury czeskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- Mareš P., *Spisovná a nespisovná čeština v umělecké literatuře*, SČJK 1993, Praha FF UK 1995, s. 233–240.

- Mathesius V., *Čeština a obecný jazykozpyt*, Praha 1947.
- Mathesius V., *Jazyk, kultura a slovesnost*, Praha 1982.
- Mathesius V., *O požadavku stability ve spisovném jazyce* [w:] *Spisovná čeština a jazyková kultura*, Praha 1932, s. 14–31.
- Mathesius V., *Probleme der tschechischen Sprachkultur*, „Slavische Rundschau“ 5, 1933, s. 70–85.
- Mathesius V., *O cestu k jazykové kultuře*, „Čin“ 6, 1934, s. 579–582.
- Michálek E., *O jazyce Kralické bible*, NŘ LXII 1979, s. 169–178.
- Mluvnice češtiny*, t. II. *Tvarosloví*, Praha 1986.
- Nauczenie kratke obogi ržečij Niemecke a Česke včiti gse čijsti y mluviti Czechom niemecky a Niemcom česky*, Plzeň 1531.
- Nebeská I., *Jazyk, norma, spisovnost*, Praha 1996.
- Nedvěďová M. a kol., *Obecná čeština v překladu*, NŘ 64, 1981, s. 64–76.
- Niedziela Z., *Zarys historii literatury czeskiej*, Kraków 1971.
- Novák P., *O smysl diskuse o mluvené češtině*, SaS 23, 1962, s. 266–272.
- Nudožerský V.B., *Grammaticae Bohemicae... libri duo*, Praha 1603.
- Nudožerský V.B., *Zialmowé někteřj w Pisně České... wvedeni a vydáni*, Praha 1606.
- Optát B., Gzel P., Filomates V., *Grammatyka Česka w dwoj stránce*, Náměšť 1533.
- Orloš T.Z., *Czeskie odrodzenie narodowe i językowe*, „Nauka dla wszystkich“ 496, Kraków 2000.
- Orloš T.Z., *Linde a Jungmann*, PF 30, 1981, s. 59–65.
- Orloš T.Z., *Polsko-českie związki językowe*, „Nauka dla wszystkich“ 324, Wrocław 1980.
- Orloš T.Z., *Rola Jungmanna w odrodzeniu czeskiego języka literackiego*, ZN UJ, *Prace Językoznawcze* 1974, s. 234–341.
- Orloš T.Z., *Studia bohemyzyczne*, t. II, Kraków 1992.
- Orloš T.Z., *Tysiąc lat czesko-polskich związków językowych*, Kraków 1993.
- Orloš T.Z., *Wzajemne wptywy językowe czesko-polskie i ich uwarunkowania historyczne* [w:] *Konsekwencje sąsiedztwa polsko-českiego dla rozwoju języka i literatury*, Wrocław 1997, s. 9–21.
- Palacký F., Macháček S.K., *Geschichte der schönen Redekünste bei den Böhmen – Dějiny české slovesnosti*, vyd. O. Králík a J. Skalička, Ostrava 1968.
- Pavera L., *Literatura czeska w okresie baroku. Zagadnienie periodyzacji* [w:] *Czechy i Polska na szlakach ich kulturalnego rozwoju*, Kraków 1998, s. 93–109.
- Porák J., *Humanistická čeština*, Praha 1979.
- Porák J., *Vyrváření normy a její vztah ke kodifikaci v humanistické češtině*, SaS XLII, 1981, s. 219–227.
- Rosa V.J., *Grammatica Linguae Bohemicae*, Praha 1672.
- Rusínová Z., *Spisovná a obecná čeština*, SČJK 1993, FF UK Praha 1995, s. 72–76.
- Schmiedtová V., *Postavení spisovného českého jazyka v současném kulturním klimatu*, SČJK 1993, Praha, FF UK, 1995, s. 84–88.
- Sgall P., *K diskusi o obecné češtině*, SaS 24, 1963, s. 244–254.
- Sgall P., Hronek J., *Čeština bez příkras*, Praha 1992.
- Siatkowska E., *Pobiatogórska norma językowa w świetle utworu V.J. Rosy Discursus Lypirona*, SFPiS 30, 1993, s. 243–255.
- Siatkowska E., *Rodzina języków zachodniostowiańskich*, Warszawa 1992.
- Siatkowska E., *Zanik wyrazów w języku polskim i czeskim*, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* IX 1972, s. 271–291.
- Skalička V., *Poznámky o obecné češtině*, SaS 23, 1962, s. 201–205.
- Staročeský slovník*, red. V. Šmilauer, ČSAV, Praha 1977–1984.
- Starý Z., *Jazykověda a teorie jazykové kultury*, SČJK 1993, Praha FF UK 1995, s. 60–65.
- Starý Z., *Ve jménu funkce a intervence*, Praha 1995.
- Stich A., *Česká spisovnost a nespisovnost – kořeny a přítomnost (Naše postoje k češtině 17. a 18. století)*, SČJK 1993, Praha FF UK 1995, s. 49–56.
- Stich A., *Existuje u nás pocit ohrožení jazyka?*, NŘ 78, 1995, s. 61–73.

- Stich A., *K obecné češtině v současné krásné próze (Ota Pavel)*, NŘ 58, 1975, s. 215–223.
- Stich A., *O jazyce dvou současných autorů*, NŘ 73, 1990, s. 113–126.
- Stich A., *O počátcích moderní spisovné češtiny*, NŘ 74, 1991, s. 57–62.
- Stich A., *Posłowie [w:] V. Černý, Až do předsíně nebes. Čtrnáct studií o baroku našem i cizím*, Praha 1996, s. 413–437.
- Stieber Z., *Świat językowy Słowian*, Warszawa 1974.
- Stieber Z., *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa 1989.
- Szczepańska E., *Dyftongizacja ý > ej w języku czeskim [w:] Dzieje Słowian w świetle leksyki*, Kraków 2002, s. 357–362.
- Szczepańska E., *Elementy języka potocznego (obecná čeština) w prozie I. Herrmanna*, *Prace Językoznawcze* 87, 1988, s. 103–109.
- Szczepańska E., *Kryzys czy upadek języka czeskiego w okresie pobiałogórskim [w:] Odrodzenie Narodowe w Czechach i na Słowacji*, Kraków 1999, s. 207–211.
- Szczepańska E., *Obecná čeština – przyczyny i następstwa jej powstania [w:] Studia slawistyczne*, Kraków 1998, s. 107–112.
- Szczepańska E., *Protetyczne v- w czeszczyźnie [w:] Studia z filologii słowiańskiej*, Kraków 2000, s. 255–260.
- Širokova A. G., *Češskij jazyk*, Moskva 1961.
- Škvorecký J., Salivarová Z., *Samožerbuch*, Praha, Panorama 1990.
- Štěpánek V., *Dobrovský a Gottsched. K významu jazykové teorie Dobrovského*, „Slavica Pragensia” XIV, 1972, s. 23–32.
- Šteyer M., *Wýborně dobrý Způsob, Jak se má dobře po česku psáti, neb tisknauti*, Praha 1668.
- Štícha F., *K pojetí spisovnosti*, SČJK 1993, Praha, FF UK 1995, s. 57–60.
- Tarajło-Lipowska Z., *Dyglosja czeska na tle problemów narodowych*, „Slavica Wratislaviensia” LXXXVII, 1994, s. 87–92.
- Tichá Z., *Cesta starší české literatury*, Praha 1984.
- Tichá Z., *Česká poezie 17. a 18. století*, ČSAV, Praha 1974.
- Trávníček F., *Historická mluvnice československá*, Praha 1935.
- Trávníček F., *Historická mluvnice česká, Skladba*, Praha 1955.
- Uher F., *Nepisovné lexikální prostředky v uměleckém díle*, SČJK 1993, Praha, FF UK 1995, s. 240–243.
- Uličný O., *Spisovná čeština a hodnotová orientace*, SČJK 1993, Praha, FF UK 1995, s. 65–71.
- Van Leeuwen-Turnovcová J., *Ještě jednou o diglosii v Čechách, tentokrát i z genderového zorného úhlu*, SaS 63, 2002, s. 178–199.
- Vey M., *Morphologie du tcheque parlé*, Paryž 1946.
- Vondrák V., *Vergleichende slavische Grammatik I*, Göttingen 1924.
- Weingart M., *Zvuková kultura českého jazyka*, SČJK 1932, s. 157–244. .



*Książka
poświęcona jest
historyczno-językowym
uwarunkowaniom specyficznej
czeskiej dyglosji językowej, której
źródła tkwią w przeszłości. Analizie
poddano w niej teksty literackie renesansu
i baroku, wówczas bowiem zaczęły tam prze-
nikać z języka mówionego charakterystyczne
cechy językowe. Cechy te znamionują dzisiaj
odmianę czeszczyzny określaną terminem
obecná čeština. Istnieje ona na czeskim
gruncie w opozycji do normy języka
literackiego i nie ma odpo-
wiednika w stratyfikacji
polszczyzny.*

www.wuj.pl

ISBN 83-233-1875-1



9 788323 318750